

Księga
Prawdziwego Życia

Nauki Boskiego Mistrza

Tom 3

Nauczanie 56-82

12-to tomowe Dzieło
LIBRO DE LA VIDA VERDADERA

jest dziedzictwem dla całej ludzkości i zostało zarejestrowane w:
Dirección General del Derecho de Autor de la Secretaría de Educación Pública" Mexico
D.F. numero: 26002, 20111 yo 83848.

Informacje o oryginalnym wydaniu w Meksyku w języku hiszpańskim można zasięgnąć w:
Asociación de Estudios Espirituales Vida Verdadera, A.C. Apartado Postal 888, México,
D.F. - C.P. 06000

Tłumaczenie niemieckie pt. „Das Buch des wahren Lebens” - Traugott Göldenboth i Walter Maier. (jako pdf. w internecie)

Tłumaczenie z języka hiszpańskiego na język polski pt. „Księga prawdziwego Życia” oraz opracowanie: Krystyna Weist E-Mail: trzecitestament@gmail.com Korekta: Danuta Semik „Księga Prawdziwego Życia” jako pdf. znajduje się do pobrania bezpłatnie. na stronie:

[www.http://librodelavidaverdadera.mx/trzeci testament](http://librodelavidaverdadera.mx/trzeci%20testament) (j.polski)

„Trzeci Testament” - Kompedium „Księgi Prawdziwego Życia” udostępnione w połowie 2021 roku (tłumaczenie z języka angielskiego - Kazimierz Szpak) jest również do pobrania bezpłatnie w języku polskim jako pdf. na powyżej podanej stronie internetowej.

„Trzeci Testament” - „Kompedium „Księgi Prawdziwego Życia”- pierwsza wersja z 2002 roku, tłumaczona z języka niemieckiego przez Annę Krochmat, jest do przesłuchania w formie Audio na kanale YouTube pod nazwą: Trzeci Testament – portal chrisaudio.

Jako tłumacz „Księgi Prawdziwego Życia” zezwalam na rozpowszechnianie tego 12-to tomowego dzieła w języku polskim, pod warunkiem zachowania tekstu zgodnie z oryginałem. Wszelkie zmiany polskiego tekstu będą naruszeniem praw autorskich.

April 2025

SPIS TREŚCI

Nauczanie 56.....	4
Nauczanie 57.....	12
Nauczanie 58.....	20
Nauczanie 59.....	27
Nauczanie 60.....	36
Nauczanie 61.....	45
Nauczanie 62.....	53
Nauczanie 63.....	61
Nauczanie 64.....	71
Nauczanie 65.....	80
Nauczanie 66.....	87
Nauczanie 67.....	95
Nauczanie 68.....	102
Nauczanie 69.....	109
Nauczanie 70.....	117
Nauczanie 71.....	125
Nauczanie 72.....	133
Nauczanie 73.....	140
Nauczanie 74.....	147
Nauczanie 75.....	154
Nauczanie 76.....	161
Nauczanie 77.....	168
Nauczanie 78.....	174
Nauczanie 79.....	182
Nauczanie 80.....	189
Nauczanie 81.....	197
Nauczanie 82.....	204

Nauczanie 56

1. Z radością w Moim Duchu patrzę, jak słuchacie Mojego Słowa. Tłumnie przybywacie na te miejsca spotkań, aby radować się Moimi naukami o miłości. Nie wszyscy przychodzą Mnie wysłuchać, większość przychodzi w nadziei na złagodzenie cierpienia lub ukojenie złamanego serca. Wielu jest powołanych, lecz niewielu idzie za Mną. Jest tu wielu z tych, którzy w Drugim Czasie chcieli usłyszeć głos Rabina, a nie mieli okazji Go poznać. Są też tacy, którzy mogli Go usłyszeć, ale nie chcieli. Niektórzy w tym czasie z uwagą słuchają Mojego Słowa i nie czekają, aż je wycofam, aby później ponownie narzekać na swoje zaniedbania. Nie mówię więc w próżnię. Nawet jeśli wielu nie jest zainteresowanych Moim Słowem, to są wśród Moich dzieci tacy, którzy potrafią jego strzec jak klejnotu o nieocenionej wartości, aby dać je poznać ludzkości, gdy nadejdzie czas.

2. Przeszedłem z miłosierdziem i miłością do wszystkich, dając odczuć Moją obecność na wiele sposobów. Niektórzy ujrzeli Mnie swoim duchowym obliczem, inni odczuwają Moją moc, która sprawia, iż drżą ich istoty; inni są głęboko poruszeni istotą Mojego Słowa, a jeszcze inni czują, jak Pokój Mojego Ducha ogarnia ich serca. Chorzy doświadczają, jak pod wpływem Moich pieszczotliwych słów zostają uzdrowieni ze swojego zła, a grzesznicy czują, że patrzy na nich przejrzyste i przenikliwe spojrzenie, które dociera do ich ducha. Wtedy powiedzieliście: "Pan jest z nami."

Gdy w Drugim Czasie Moi uczniowie zapytali Mnie, czy powrócę, dałem im obietnicę, że ponownie będę wśród ludzkości, mówiąc im, jakie będą znaki, które będą oznaczać czas Mojego powrotu. Upłynęło wiele wieków, zanim pojawiły się te znaki zapowiadające Moje nowe Objawienie, które widzicie wypełniające się dzisiaj. Tak po 1800 latach, które stanowiły epokę dla ludzkości, wiernie wypełniłem daną wam obietnicę. Czy myślicie, że teraz, gdy oznajmiłem wam Moje odejście w 1950 roku, Pan nie dotrzyma swojego Słowa?

3. Gdy teologowie i ludzie, którzy studiowali Pisma Święte z dawnych czasów, ujrzeli spełnianie się znaków, którymi przepowiedziałem wam Moje powtórne przyjście i Moją obecność wśród was - nie wiedząc, że jestem obecny, i że mówię do was w tej formie - gdy stwierdzili, iż czas minął, ze smutkiem zamknęli swoje księgi sądząc, że pomylili się co do czasu i znaków, i nie poznali, że mieli rację. Ale powiadam wam, że już wkrótce, kiedy dowody na to, że byłem z wami, będą znane ludzkości, wszyscy będą mogli sprawdzić, czy Moje Objawienie miało miejsce dokładnie w czasie, w którym miały się wypełnić prorocтва. Ileż radości zapanuje w wielu sercach i jak wielkie będzie zainteresowanie zadawaniem pytań Moim uczniom, a także badaniem nowych pism!

4. W tym czasie było niemało świadków Mojego Objawienia, to były tysiące ludzi, którzy czuli, jak ich serca biją z miłości lub strachu, gdy usłyszeli Moje Słowo. Wielu z nich będzie Moimi wiernymi świadkami i Moimi dobrymi uczniami. Ci, którzy Mnie nie opuszczą, gdy Moje Słowo będzie sądzone przed trybunałami i soborami, będą świadczyć o Mojej Prawdzie swoimi czynkami miłości.

5. Zaprawdę, powiadam wam, nie ma ani jednego wśród tych tłumów, którego by tu sprowadził przypadek. Jeszcze raz zapewniam was, że żaden liść na drzewie nie porusza się bez Mojej woli. W życiu każdego z was jest powód, dla którego przybyliście, aby dać świadectwo Mojemu Słowu. Przychodzicie z różnych ścieżek, z różnych sekt, wspólnot religijnych i nauk, potykając się o kamienie drogi i gromadząc w swoim duchu

światło doświadczenia.

6. Kiedy tu przybywacie, czujecie nieznaną siłę, nieokreślony fluid i zadajecie sobie pytanie: Co to może być? Skąd pochodzi to głęboko poruszające słowo i ten pokój, który zalewa serce? Odpowiedziałem wam: To wasz Ojciec was wzmacnia, ale nie przychodzę, aby zmusić was do uwierzenia w Moją obecność w tej formie ani też nie ma potrzeby, by zmuszać do wiary, skoro jestem przy was wyraźnie oraz zauważalnie i wystarczy tylko odrobina wrażliwości, żeby Mnie dostrzec.

7. Nadszedł czas, abyście zrozumieli, że użytek z waszej wolnej woli jest zły, i że teraz czeka was wypełnienie duchowej misji wśród ludzkości. Zwróćcie uwagę, nie osądzam waszych przeszłych czynów, aby wam powiedzieć, czy jesteście godni otrzymać to zlecenie, czy nie. Albowiem to nie przypadek sprowadził was na ten świat, to była Moja wola.

8. Rozmyślajcie nad swoim przeznaczeniem, pytajcie się o to, co jest dla was niewytłumaczalne, a Ja wam odpowiem. Nikt, kto zadał pytania dotyczące Mojej sekretnej komnaty serca nie pozostał bez odpowiedzi. Albowiem w tym momencie zajaśnieje światło waszego sumienia i ujawni wielkie dary, które otrzymaliście od swego Pana.

9. Chcę widzieć, jak wznosicie swojego ducha, szukając Mojej mądrości w nieskończoności; Weźcie za przykład pisarzy i naukowców, których Ja zaskakuję w środku nocy, gdy jedni szukają inspiracji, a inni odpowiedzi na fundamentalne pytania natury. Nie chcę wam powiedzieć, abyście szukali na tej ziemi „uczoności“, która da wam chwałę wśród ludzi. Chcę, aby to uniesienie i wielkość były wewnętrzne, a to, co osiągniecie w waszych zmaganiach i studiach, było owocem życia i miłości do waszych braci i siostr.

10. Kiedy zbliżam się do naukowców, którzy są pochłonięci rozmyślaniami i zestarzeni się w swoich badaniach, pytam ich: Dlaczego tak się trudzicie? Dla kogo tak walczyacie i cierpicie? I nie było nikogo, kto by Mi powiedział: „Mistrzu, walczę z miłości do ludzkości“. Oni kochają naukę i poświęcają jej swoje życie. Tym, którzy potrafili zadawać pytania, ożywiani szlachetnymi celami, ukazały się wielkie spostrzeżenia, które zawsze przynosiły ludzkości słodkie owoce jako dowód, że Tym, który natchnął to światło, byłem Ja. Ale ci, którzy poznawali naturę bez miłości i bez szacunku, utknęli na początku drogi lub popadli w ruinę. Nie było to bowiem dobro, które ich inspirowało, lecz próżność, nienawiść i ambicja.

11. Tak, jak wiedza objawia się człowiekowi, tak też Ja przez natchnienie daję światło dla ducha. W ten sposób rozmawiałem z patriarchami pierwszych czasów. W ten sposób natchnąłem Mojżesza, którego uczyniłem rzecznikiem Mego Słowa, aby przemawiał do Mojego ludu i podyktowałem mu prawa oraz zasady życia, które spisał, aby były uwiecznione i znane następnym pokoleniom.

12. Po tym, jak Chrystus był na Ziemi, oświecił czterech apostołów Swoją Nauką i pozwolił im pamiętać w duchowej kontemplacji i ekstazie o Jego Boskim Słowie, aby mogli przekazać ludzkości to, co ich duch był w stanie przyjąć dzięki ich zrozumieniu. Byli to Marek, Łukasz, Mateusz i Jan.

13. Nadejdzie dzień, w którym księgi zostaną wrzucone do ognia jako bezużyteczne, co stanie się wtedy, gdy ich duchowa treść zamieszka w waszym sercu, a Prawo, które zawierają, będzie przez was przestrzegane. Jednak zanim to nastąpi, ten ostatni testament zostanie połączony z dwoma pierwszymi, w wyniku walki, jak to miało miejsce z

pierwszym i drugim.

14. Dzisiaj nie ograniczyłem się do mówienia wam tylko o czasach obecnych. Mówiłem wam wiele o minionych czasach, a nawet z wyprzedzeniem dałem wam prorocтва dotyczące przyszłości. Objawiłem wam to, co było przed wami ukryte, poprawiłem to, co było fałszywe i objawiłem wam przyszłe wydarzenia.

15. Błogosławieni, którzy się przygotowują, gdyż jutro będą umieli z dobrą wolą czytać te nauki, które mówią wam o losie ludzkości, o przyszłości narodów i o zwycięstwie światła, którym jest miłość, pokój i sprawiedliwość. Ta nauka uczyni człowieka prawdziwie wolnym; albowiem kiedy uważał się za wolnego i uciekał przed swoim sumieniem oraz od Moich Praw, nie wiedział, że nosi w sobie cechy, zdolności i dary, których nie był w stanie rozwinąć tak, że zamiast być wolnym, stał się niewolnikiem samego siebie, niewolnikiem swojej niewiedzy. Jak taka ludzkość mogłaby odczuwać pokój Mojego Królestwa w swoich sercach i nosić Mnie w swoich sercach, jeśli umysł ludzkości jest zaciemiony materialnymi ambicjami, jeśli jej serce bije dla ludzkich namiętności i jej duch się materializuje?

16. Ta ludzkość jest duchowo martwa; lecz Ja, który mam moc wskrzeszania umarłych, przychodzę, aby was znowu powołać do życia i uterować wam drogę do czasu, w którym uwolnicie waszego ducha, poznacie wasze dary i dzięki nim osiągniecie postęp, i wyższy rozwój.

17. Dzisiaj zaczynacie korzystać ze wszystkich mocy ducha. To podniesie was z otchłani.

18. Tu jest ten naród, który gorliwie szuka Mojego Słowa i chce zebrać Moje nauki, ponieważ wie, że czas na Moją komunikację poprzez ludzki umysł jest krótki.

19. Korzystajcie z Moich lekcji, uczniowie! A potem idźcie bez lęku, aby szerzyć Moje Słowo i Moją naukę wśród ludzi. Nie dajcie się zastraszyć tym, którzy próbują osłabić waszą misję teoriami.

20. Ludzkość szuka, nie wiedząc, czego chce. Dzisiaj przychodzę, aby wam powiedzieć: Ja jestem Tym, czego szukacie. Kto nie tęskni za pokojem? Któż nie pragnie poznać prawdy? Kto nie chce być zdrowy?

21. Będziecie musieli Mnie szukać, bo nie ma pokoju na ziemi i brakuje ludzi dobrej woli. Ale zstąpiła Moja sprawiedliwość, nadszedł dzień Pański.

22. Jeśli człowiek będzie wykonywał Moją wolę, nawet siły natury będą mu się kłaniać jak słudzy. Dopóki człowiek będzie trwał w swoim nieposłuszeństwie, żywioły zostaną uwolnione, co uświadomi mu brak harmonii w całym stworzeniu.

23. Nie występuję przeciwko Moim dzieciom. Przychodzę tylko po to, aby zniszczyć grzech, abyście mogli ujrzeć Moje Światło.

24. Módlcie się, o ludzie, a zapewniam was, że przyjmę waszą ofiarę - nie ofiarę materialną, ale tę, którą Mi daje wasz duch.

25. Moja sprawiedliwość jest w każdym sercu, zarówno w tym, które otwiera Mi drzwi, jak i w tym, które je zamyka na Moje wołanie. Moje spojrzenie jest przenikliwe i potrafi odnaleźć w nich wszystko, co zawierają. W niektórych znalazłem ofiarę ich miłości i pokory; w innych radość bycia ze Mną i wdzięczność za otrzymane dobrodziejstwa. W jednych znajduję nadzieję, w innych ból, i zaprawdę powiadam wam, że Mój ołtarz jest w każdej chwili bardziej pokryty łzami niż ofiarami.

26. Tutaj przy Mnie oczyszczacie się z wszelkiej zmazy. Och, gdybyście tylko mogli zachować tę czystość przez całe życie! Ale ta atmosfera uduchowienia i braterstwa, którą tworzyacie w tych godzinach wspólnoty i nauczania, nie istnieje na świecie. Powietrze, którym oddychacie, jest zatrute grzechem.

27. Lecz wy czuliście, jak w miarę przyjmowania Moich Nauk, łańcuch przywiązujący was do świata, ogniwo po ogniwie stopniowo opada.

28. Ja was osądzam, ale spójrzcie, jak dobrotliwe jest słowo waszego sędziego. Rozpoznajcie, że zamiast potępienia, daję wam Moje przebaczenie, abyście już więcej nie grzeszyli. To wy sami osądzacie samych siebie, gdy zdacie sobie sprawę, że sprawiedliwym jest, aby ból was dotknął. Wtedy błogosławię tę skruchę i uwalniam was Moim pouczeniem od kielicha goryczy. To jest Boża droga, podążajcie nią za Mną.

29. Ten, kto słucha głosu swego sumienia, rozpoznaje i rozumie swoje winy, przyjmując jednocześnie swoje zadośćuczynienie. Jednak ten, kto nie rozumie ogromu swoich wad, nie będzie mógł uwolnić się od swoich plam i dopóki to się nie stanie, nie będzie mógł przyjść do Mnie.

30. Nie przeklinajcie bólu. To, co powinniście zniszczyć, to grzech. Ból zawsze was powstrzymywał w zapierającym dech biegu ku przepaści.

31. Dziś nie jesteście już dziećmi i możecie zrozumieć znaczenie Moich nauk. Wiecie również, że wasz duch nie powstał razem z ciałem, które posiadacie, i że pochodzenie jednego nie jest pochodzeniem drugiego. Te małe dzieci, które kołyszecie w waszych ramionach, noszą w swoich sercach niewinność, ale w swoim duchu zawierają przeszłość, która czasami jest dłuższa i bardziej burzliwa niż przeszłość ich własnych rodziców. Jakże wielka odpowiedzialność spoczywa na tych, którzy muszą pielęgnować te serca, aby ich duch czynił postępy na drodze rozwoju!

32. Nie patrzcie z mniejszą miłością na swoje dzieci z tego powodu. Pamiętajcie, że nie wiecie, kim są i co zrobili. Zwiększcie bardziej waszą sympatię i waszą miłość do nich, i dziękujcie Ojcu waszemu za to, że obdarzył was swoim miłosierdziem, czyniąc was przewodnikami i doradcami waszego duchowego rodzeństwa, których jesteście tymczasowo rodzicami, w ciele przez krew.

33. Także bez posiadania tej duchowej wiedzy, ludzie wspierają się nawzajem na swojej ścieżce rozwoju, ponieważ droga do doskonałości jest stworzona dla wszystkich i wszyscy do końca ją przejdą, nawet ten, którego uważacie za najbardziej oddalonego od Moich praw. Czy możecie sobie wyobrazić, że ktokolwiek z was nie przyjdzie do Mnie, nawet jeśli przeminie nad nim wieczność? Czy doskonały Ojciec mógłby zaniedbać którekolwiek ze Swoich dzieci?

34. A teraz, uczniowie, czy wierzycie, że jedno istnienie wystarczy, aby istota duchowa wypełniła swoją misję i się udoskonalila? „Nie, Mistrzu“ - mówicie Mi z wewnętrznym przekonaniem.

35. To jest zmartwychwstanie ciała, ale nie w takiej formie, w jakiej ludzie to zrozumieli. Gdy ciało zeszytnieje, idzie do wnętrza ziemi, podczas gdy duch odchodzi w zaświaty, czekając, aż Moja Sprawiedliwość wyśle go do wcielenia się w nowe ciało. W ten sposób duch i materia łączą się ponownie na tym świecie, ale nie w Duchowej Dolinie.

36. Ponieważ Ojciec dał wam więcej, niż jedną możliwość do wypełnienia waszej misji,

nie powinniście marnować tej, którą macie teraz, gdyż nikt nie zna liczby ziemskich żyć, jakie wyznacza mu Moja Sprawiedliwość. Dlatego zarówno starzec, jak i młodzieniec oraz dziecko, powinni spieszyć się z wykonaniem powierzonego im zadania, aby uregulować swój dług.

37. Powiadam wam również, że jest to czas zmartwychwstania umarłych, ponieważ to Moje światło rozpali wiarę tych, którzy zginęli w ciemnościach wyrzutów sumienia, rozpacz i gorzkiego cierpienia.

38. Szósta pieczęć została zerwana i księga jest przed wami otwarta. Świecznik oświeca Wszechświat, a Słowo Boże, symbolizowane przez język ognia, przemawia do was z nieskończoności. To głos Baranka złożonego w ofierze w Drugim Czasie zaskakuje ludzi, oświeca ich i podnosi do życia w łasce.

39. Bądźcie czujni, bo wkrótce pojawi się wielu proroków i musicie wiedzieć, jak odróżnić prawdę od fałszu.

40. Ludzie, których zleceniem jest ustanowienie sprawiedliwości na ziemi, i którzy będą użyci jako narzędzia Mojej Boskości, będą karcić wszystkich, których przyłapią na kłamstwie oraz każdego, kto czerpie korzyści z Mojej nauki i ukrywa swoją przewrotność za maską świętości.

41. Biada tym, którzy obiecując prowadzić ludzi do zbawienia, prowadzą ich do wojny i zamieszania!

42. Chcę, aby Moi uczniowie byli rozpoznawani poprzez uzdrawianie chorych, ratowanie zagubionych, odnawianie słabych, aby wypełnić tę świętą misję. Pozbądźcie się tego, co zbędne, porzućcie wszelkie bezużyteczne rozrywki ziemi, nie oszukujcie swego serca ani zmysłów fałszywym pięknem lub szkodliwymi wrażeniami.

43. Wznieście swojego ducha, abyście zakosztowali tylko tego, co wieczne, tego, co piękne i dobre. Gdyby tak nie było, wasz duch, zmaterializowany przez życie, które prowadziliście, będzie wiele cierpiał, aby oderwać się od ciała i od wszystkiego, co po sobie pozostawi, i będzie musiał błąkać się przez jakiś czas w przestrzeniach spowitych zamieszaniami i goryczą, aż osiągnie swoje oczyszczenie.

44. Żyjcie zgodnie z Moim Prawem, a nie będziecie musieli bać się śmierci, ale nie wzywajcie jej ani nie pragnijcie jej przedwcześnie. Niech wie, że jest zawsze posłuszna Moim rozkazom. Dopilnujcie, aby zastała was przygotowanych, a w ten sposób wejdziecie do duchowej posiadłości jako dzieci światłości.

45. Usiądźcie dzisiaj przy Moim stole i jedzcie, aby ten chleb was przemienił, i abyście umieli go ofiarować potrzebującym.

46. Dzisiaj przyprowadzacie przed Moje Słowo tych, których spotykacie na drodze bez zdrowia, bez pokoju, bez ideałów. Jutro, gdy Mój Głos nie będzie już słyszalny w tej formie, to wy będziecie przyjmować waszych braci i karmić ich tą esencją.

47. Nic nie zostało pozostawione przypadkowi, wszystko stało się z Mojej woli. W przeznaczeniu, które wam wyznaczam, jest Moja sprawiedliwość. Jeśli znajdziecie ścieżkę usianą cierniami, zaprawdę powiadam wam: Nie była to Moja wola, aby raniły wasze stopy, ale powinniście podążać naprzód ścieżką z poddaniem i ze świadomością, że cierpienia, które znosicie, oczyszczą z plam waszego ducha.

48. Kiedy to poddanie zrodzi się w waszym sercu, poczujecie, jak Moje miłosierdzie toruje wam drogę.

49. Wy, którzy teraz słuchacie Mojego Słowa, przyjmijcie je jako balsam na wasze rany, ale nie zadowalajcie się przyjmowaniem Moich dobrodziejstw bez wniknięcia w znaczenie Mojej Nauki. Nadejdzie bowiem czas, kiedy nie usłyszycie więcej tego Słowa, i jeśli nie będziecie wiedzieli, jak przygotować się w nadchodzących czasach do połączenia od ducha do Ducha, poczujecie się osieroceni.

50. Chcę, abyście byli niezłomnymi żołnierzami w zbliżającej się walce, broniącymi waszej sprawy, abyście za życia byli nazwani, podobnie jak Jakub, „silnym i mądrym Izraelem;“ żebyście byli zawsze gotowi spieszyc na wezwanie Ojca i Mu odpowiedzieć.

51. Nie wahajcie się między zwątpieniem a wiarą, gdyż wtedy wasze kroki nigdy nie będą pewne, a wasze postanowienia nigdy nie będą trwałe. Nie żądajcie ode Mnie dowodów, aby uwierzyć, bo nie wiecie, w jaki sposób Moja sprawiedliwość mogłaby je wam dać.

52. Czy nie odczuwacie niewidzialnej pomocy podnoszącej tych, którzy wpadli w błoto? Czyż nie patrzycie na tłumy, które przychodzą tu chore i odzyskują zdrowie, i radość życia? Czy nie zauważacie, jak żebracy przychodzą do Mojej obecności, a kiedy ujawniają się im dary, które posiadają, są poszukiwani, a nawet podziwiani przez tłumy?

53. Odkryjcie wszystkie dowody Mojej mocy i Mojej obecności, jakie wam dałem, a przekonacie się, iż każdemu udzieliłem cudu, by uwierzył w Moje przybycie w tym czasie.

54. Zrozumcie, gdy skierowaliście wasze kroki w stronę liściastego drzewa, usłyszycie w jego cieniu wszechmocny Głos swojego Ojca. Uczniowie powinni skorzystać z Mojej obecności i zapytać Mnie, czy owoc, który stopniowo zbierają, jest dozwolony i przyjemny Mojej Boskości. Na to wam odpowiadam: Jeśli posialiście Moje nasienie, zbierzecie dobre żniwo.

55. Dlaczego żyją niektórzy w takiej apatii? Wstańcie, zobaczcie jak mijają chwile, a wy ich nie wykorzystujecie. Teraz jest jeszcze czas. Nie myślcie, że rozpoczniecie dzieło, gdy będzie mało czasu, bo wtedy będziecie próbowali pokonać tę ścieżkę wielkimi krokami i nie osiągniecie nic dobrego ani niczego nie zbierzecie, ponieważ ziarno potrzebuje czasu, aby wykiełkować, roślina, aby wyrosnąć, a owoc, aby dojrzeć.

56. Zbliża się już rok 1950, w którym zamilknie Moje Słowo. W tym roku naznacę ostatecznie z Moich dzieci i liczba 144 000 będzie kompletna. Ci, którzy usłyszeli Moje Słowo i znają swoje dary, i misję oraz skorzystali z tej łaski, będą czuli się bezpiecznie. Jednak ci, którzy nie chcieli pojąć tego Dzieła, będą musieli wiele wycierpieć, będą musieli zebrać wiele zasług i poświęceń, aby osiągnąć wysokość, na której znajduje się Mój pokój, który jest jak brama otwierająca się przed duchem.

57. Wy, uczniowie Trzeciego Czasu, którzy widzieliście przyjście Ducha Świętego, jesteście tymi, którzy w tym świetle rozumieją terazniejsze, przeszłe i niektóre przyszłe nauczania. Nie wątpcie, że jest to czas oświecenia, ale nie bądźcie zbyt pewni siebie. Widzicie, że talent naukowca świeci jak nigdy dotąd. Zobaczcie, ile dziecko rozumie już od pierwszych kroków. Rozpoznajcie, co dzieje się wokół Ziemi. Wciąż jesteście rozbitkami szukającymi (innych) rozbitków, którzy wołają o pomoc na środku wzburzonego morza.

58. Studiujcie uważnie Moje Słowo, abyście mogli je prawdziwie poznać, by nie każdy tworzył z Mojej Nauki inną teorię. Nie czekajcie na czas prześladowań nie mając broni,

którą możecie się bronić. Tą bronią będzie wasz sposób życia, wasze słowo i wasze uwielbienie Boga.

59. Nie wymagam od was, abyście byli nieomylni, gdyż jedynym nieomylnym jestem Ja. To, o co was proszę, to szczerłość i dobra wola w każdym waszym działaniu. Resztę uczynię Ja, aby dokończyć i udoskonalić wasze dzieło, bo jakie są wasze dzieła, taka będzie wasza nagroda.

60. Gdyby ktoś z was był zazdrosny o swego brata, uważając, że Mistrz kocha go bardziej i obaj ubiegają się o miejsce po prawicy Mojej, powiedziałbym im, że nie mogę ich posadzić po Mojej prawicy. Na to musi każdy zapracować przez własne zasługi. Zaprawdę, powiadam wam, nie mógłbym kochać jednego dziecka bardziej niż drugiego.

61. Wśród Moich apostołów Drugiego Czasu nie kochałem Judasza mniej niż Jana. Te duchy były kroplami z nieskończonego oceanu Mojej miłości, a kiedy powróciły do Ojca, tylko On wiedział w swoich wysokich osądach, co każdy z nich zdobył dla siebie.

62. Aby ludzkość w tym czasie mogła powstać i pójść za Mną oraz zgłębić tajemnice, które wam wyjaśniłem, i napełnić się światłem, konieczne jest, żeby miała wolność w duchu, w myśli i w woli. Dlatego przyszedłem, aby uwolnić duchy spod ich jarzma, poczynając od obalenia tronów i imperiów, by obalić berła i korony. Bądźcie wolni, nie szukajcie tu swego królestwa ani nieba. Nie czyńcie zwykłych ludzi waszymi niewolnikami, waszymi sługami ani nie bądźcie niewolnikami próżności. Przypomnijcie sobie, jak wam powiedziałem: „Moje królestwo nie jest z tego świata, nie ma tu Mego tronu ani Moich zastępów”. Tak samo nie ma tu też królestwa waszego ducha i jego nagrody.

63. Zgodnie z prawdą mówiłem do was i zgodnie z prawdą mówię do was teraz. Po tak długim czasie, od dokonania wielkich objawień, byłoby niesprawiedliwe, gdybyście powiedzieli do Mnie jak Piłat: „Co to jest prawda?”

64. Czy chcecie przyjść do Mnie? Czy tęsknicie za tym, by pewnego dnia dotrzeć tam, gdzie są ci, którzy poszli za Mną? Wszystko, czego potrzebujecie, aby zaspokoić swoją tęsknotę, już wam dałem. Jeśli stałem się wtedy człowiekiem, a teraz przemawiam do was w Duchu, to po to, aby wskazać wam drogę, która prowadzi do doskonałości. Ja jestem Odwiecznym Słowem, które mówi wam: Słuchajcie Mnie, bo zbliża się rok 1950 i wtedy będzie wam się wydawało, że bramy nieba zostały zamknięte.

65. Powiedziałem wam kiedyś: „Kto zna Syna, ten zna Ojca.” Teraz do tego dodaję: „Ten, kto znał Syna, a przez Niego Ojca, zna Ducha Prawdy, który dzisiaj do was przemawia.”

66. Przyjdźcie z pełną świadomością swojej misji na łono Szóstej Pieczęci. Zawołajcie Mnie, a przyjdę, aby z wami porozmawiać; ale uczynicie to do roku 1950, w którym zgodnie z Moją wolą nastąpi koniec Mojego głoszenia za pomocą ludzkiego rozumu.

67. Przyjmuję zarówno tego, który w swoim sercu wysławia Moje imię i błogosławi Moje nowe objawienie, jak również tego, który przychodzi tylko po to, aby sądzić Moje Słowo, spodziewając się znaleźć w nim błędy, aby jemu zaprzeczyć. Dla wszystkich mam gotową lekcję. Mówię do serca dziecka i do serca starca, do serca mężczyzny i do serca kobiety. Przemawiam do filozofa i naukowca. Nikt nie przejdzie obok Mojej Mądrości niezauważony. Dlatego mówię ludziom: Bierzcie z Mojego Słowa to, co jest przeznaczone dla każdego z osobna.

68. Powiedziałem wam kiedyś: „Ja jestem drogą.” Dopiero później zrozumieliście, co

Jezus miał na myśli w tych słowach, gdyż pojęliście, że „drogą“ jest Boskie Prawo Miłości.

69. Dzisiaj mówię wam ponownie: „Ja jestem Drogą, Prawdą i Życiem,“ i jeśli w tym czasie będziecie szukać istoty Mojego Słowa, znajdziecie w nim odwieczne Prawo miłości, tę samą drogę, którą wytyczyłem dla was na Ziemi.

70. W tamtym czasie wielu wierzyło, że Chrystus zgubił drogę i sfalszował Prawo, więc zwalczali Go i prześladowali, ale Prawda, jak światło słońca, zawsze zwycięża ciemność. Teraz Moje Słowo znów będzie zwalczane, ponieważ znajdują się tacy, którzy stwierdzą, że w jego istocie są sprzeczności, niejasności i błędy. Ale jego światło znów zajaśnieje w ciemnościach tego czasu, a ludzkość rozpozna, że Droga i Prawo, które wam objawiłem, są takie same jak w tamtym czasie i zawsze takie będą.

71. Posłuchajcie Mnie w tym czasie, abyście mogli skorzystać z Boskich pouczeń. Nie powtarzajcie tego, co uczyniło wielu w Drugim Czasie, którzy słuchając Jezusa, szydzili z Niego; a gdy ujrzeli cuda Mistrza na krzyżu i po Jego śmierci, byli przepelnieni wyrzutami sumienia i strachem, gdyż zrozumieli, że Bóg przeszedł przez świat. Czy ktoś wie, czy ci uczniowie, przez których daję się poznać, byli wówczas tymi, którzy najbardziej Mnie odrzucili i wyśmiewali w tamtym czasie? Zobaczcie, jak teraz znoszą sąd, szydercze spojrzenia i pogardę tłumów. Nie nazywajcie tego zemstą, to jest sprawiedliwość i koniecznym jest, aby ten, kto błądzi z powodu niewiedzy, doświadczył tego na własnej skórze, aby później mógł zrozumieć swój błąd.

72. Czy wiecie, czy ci przekaziele głosu byli kiedyś wśród tych, którzy pragnęli być Moimi apostołami i musieli czekać, aby móc Mi służyć?

73. Ludzkość oczyszcza się teraz bólem, aby Moje Królestwo Pokoju i Uduchowienia mogło zostać ustanowione w sercach ludzi i narodów.

74. W roku 1924 przepowiedziałem wam wszystko, co dzieje się obecnie!

75. Ci, którzy w tym czasie są powołani, aby być Moimi pionierami i prorokami, jeden po drugim przychodzą do Mojej obecności, a wszyscy, którzy poczuli to wezwanie, mówią do Mnie wewnątrz: "Panie, oto jestem, chcę współpracować w Twoim Dziale, jestem Twoim sługą."

76. Od tej chwili starałem się wygładzić szorstkość jego serca dłutem Mojego Słowa, napęlić go miłością bliźniego, uzdrawiającą mocą, pokojem i dobrocią. Uświadomcie sobie, co wam powiedziałem, że wasze usta będą mówiły z obfitości waszego serca.

77. Chcę, żebyście byli jak drzewa, których cień osłania wiele, ale nie tylko. Jakże niewielu z was naprawdę uczy się osłaniać wędrowca!

78. Bądźcie jak wasz Ojciec, który jest jak potężne drzewo, dające cień i ofiarujące swoje owoce wszystkim swoim dzieciom.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 57

1. Odpocznijcie przez kilka chwil od swojej nużącej wędrówki, wy, którzy chodzicie po prochu Ziemi i wy, którzy zamieszkujecie duchową przestrzeń.

2. Gdy słuchacie Moich Boskich Słów, wasz duch stopniowo się oczyszcza.

3. Tym z was, którzy żyją duchem i nadal są oddani materialnym celom, mówię: Trzymajcie się z dala od tego, co już do was nie należy, bo jeśli ziemia nie jest wiecznym mieszkaniem dla człowieka, to tym bardziej nie jest nim dla ducha. Dalej, w Duchowej Dolinie, czeka na was życie pełne światła, do którego dotrzecie krok po kroku drogą dobra.

Tym, którzy Mnie słuchają jako istoty ludzkie, mówię, że dopóki posiadają to ciało, które towarzyszy im w ziemskiej wędrówce przez życie, muszą o nie dbać i zachować je do ostatniej chwili, albowiem jest ono laską, na której opiera się duch i narzędziem do walki. Poprzez jego materialne oczy duch patrzy na to życie, a przez jego usta przemawia i może pocieszyć swoich braci.

4. Przyszedłem w tym czasie, aby was przygotować i muszę przemówić do całej ludzkości, aby pomóc jej w duchowym rozwoju.

5. Niech pokój zagości w waszych sercach już teraz, gdyż później będziecie musieli się modlić i niestrudzenie czuwać nad pokojem innych.

6. Dokonacie bardzo wielkiego i chwalebego dzieła, jeśli dacie spokój i pogodę ducha sercom wstrząśniętym bólem lub zmartwieniami. Przyjdą czasy, kiedy będziecie musieli nauczyć się opierać szczęście swoich bliźnich na tym spokoju.

7. Uczniowie i nowicjusze, kiedy słyszycie Moje słowa, czujecie, że cienie, które spowijały wasz umysł i ciężar, który nosicie w sercu, zostały usunięte. To ciężar cierpienia, zmartwień, a czasem wyrzutów sumienia przytłaczał was coraz bardziej w życiu.

8. Nie zapominajcie, że nikt nie może być waszym lepszym Cyrenejczykiem niż Jezus. Słuchajcie Mojego Słowa i niech napelni wasze serca pokojem, będąc balsamem na wasze rany.

9. Moje Słowo leczy, pieści i wzmacnia. Uczcie się tego i poczujcie, abyście później mogli namaścić Moją prawdą i Moją miłością tych, których spotykacie chorych na swojej drodze.

10. Czasy przeminą, a gdy nastąpią nadzwyczajne wydarzenia, zawołacie: „To już zostało przepowiedziane,“ ponieważ przypomniecie sobie to, co tyle razy wam prorokowałem .

11. Przekażcie dobrą nowinę o Mojej nauce każdemu, komu możecie zanieść Moje Słowo, nawet jeśli nie od razu okazuje wiarę. Zaprawdę, powiadam wam, jeśli będziecie mówili do niego z miłością, jego duch nigdy nie zapomni tego, co mu powiedzieliście.

12. To są pola, o których wam mówię - serca i duch waszych braci. Nasieniem jest Moja Nauka, którą musicie im oznajmić, a krystalicznie czystą wodą jest Moja miłość i Moja prawda, którą macie nawodniać te ziemie.

13. Kiedy ludzie odczuwają Moją duchową obecność? Kiedy usłyszę, jak ludzkość Mnie wita?

14. Wy, którzy słuchaliście Mnie przez ludzkiego rzecznika, nie zatrzymujcie się, aby

rozważać wady tych waszych braci, poprzez których dziś do was przemawiam; Jutro Moje Słowo zostanie zapisane i wpływ pośrednika głosu zniknie.

15. W ten sposób Moje Słowo tego czasu, pełne znaczenia i czystości, dotrze do wszystkich, którzy go nie słyszeli.

16. Chcę, aby jedynym znakiem, który noszą posłańcy tego przesłania, była prawda. Ona jest kluczem, tarczą i mieczem.

17. Mędrzy, naukowcy, wielcy tego czasu, którzy ciężko walczyli, aby osiągnąć chwałę świata, będą zaskoczeni, widząc, jak Moi nowi uczniowie, mężczyźni, kobiety i dzieci, pokornie manifestują Bożą naukę, nie chełpiąc się wyższością ani próżnością.

18. Im większą macie wiedzę o wartości tego, co posiadacie, tym bardziej rzeczywista i prawdziwa powinna być wasza pokora.

19. Jakże szczęśliwy jest duch, który pozostawiając swoje ludzkie szczątki w tej dolinie pokuty, z nieskończoności rozpoznaje, że pozostawił na Ziemi ślad światła, prawdy i miłości.

20. Mój nowy lud Izraela, który w duchu jest taki sam, jak był po wszystkie czasy, będzie odpowiedzialny za niesienie Mojego Objawienia po całym świecie. Będzie tym, który wskaże ludziom, gdzie zbeczcęili Prawo, i gdzie błędnie zinterpretowali Moje Słowa.

21. Jak uda wam się wykonać tak wysokie i trudne zadanie? - Mając miłość i gorliwość dla Mojej Nauki oraz chęć bycia Moim apostołem.

22. Ten, kto odczuwa miłosierdzie dla bliźniego, ten, kto odczuwa ból innych, kto myśląc o potrzebach innych, zapomina o własnych cierpieniach, ten ma ziarno, balsam i pokarm. Wtedy nauczy się właściwego sposobu przekazywania tego, co otrzymał ode Mnie i wyrażania tego, co wypływa z serca i ducha.

23. Studiujcie księgę Moich pouczeń w świetle swojego sumienia, wtedy ono powie wam, czy robicie postępy, czy też stoicie w miejscu.

24. Nie myślcie, że dar miłości został powierzony tylko istotom uprzywilejowanym; wiedźcie, że wszyscy jesteście do tego przeznaczeni, i że niektórzy wcześniej, a inni później - wszyscy będziecie kochać tak jak was nauczyłem.

25. Korzystajcie, korzystajcie z tych chwil Mojej komunikacji i studiujcie Moje Słowo, abyście się nie zdziwili, gdy zobaczycie tych, przez których dałem wam Moją naukę, mówiących z ekstazą, we wspólnocie od ducha do Ducha ze swoim Stwórcą.

26. Podnieście waszego ducha, podnieście waszą moralność. Przez wszystkie czasy była to Moja instrukcja. Jakub ujrzał sylwetkę Ojca na szczycie duchowej drabiny. Mojżesz otrzymał Prawo na szczycie góry Synaj, Jezus na górze Tabor przekazał wam swoje boskie kazanie.

27. Przeanalizujcie symbolikę tych objawień! – Ale gdzie jest góra, z której w tym czasie do was przemawiam i daję wam Moje Prawo? Wszyscy o tym wiecie, że tą górą jest doskonałość, prawda i mądrość.

28. Kto poczuł się w tym czasie dotknięty Moją miłością, niech już nie sieje na swojej drodze więcej ostów lub cierni, gdyż owoc, który zbierze, będzie częstokroć bardziej gorzki niż ten, jaki zasiał.

29. Uważajcie się za część tego nasienia, które obiecałem Jakubowi we śnie, gdy mu oznajmiłem, że jego potomstwo będzie tak liczne jak proch ziemi, i że w jego nasieniu będą błogosławione wszystkie narody.

30. Dzisiaj Moje ciepło zstępuje na was, aby ożywić wasze serca. Ale to ciepło nie wysusza kwiatów, które pielęgnuję w waszym duchu. Daję wam wszystko, a im bardziej rozdzielam Moje dobra między Moje dzieci, tym bardziej się one rozmnażają. Nie obawiam się jak bogaty skąpiec, że zostanę bez majątku. Proście, aby było wam dane. O co możecie Mnie prosić, czego wam nie udzieliłem? Proszę was tylko, abyście stali się godnymi Moich dobrodziejstw i sprawiedliwie Mnie prosili.

31. Każdemu przeznaczone jest to, co ma być mu dane w trakcie jego życiowej drogi. Podczas gdy jedni akceptują i wykorzystują to we właściwym czasie, inni to marnują, a niektórzy nawet nie zrozumieli, jak się przygotować, aby to otrzymać. Ale kiedy powrócili do duchowego świata, zdali sobie sprawę ze wszystkiego, co było im przeznaczone i czego nie wiedzieli, jak to uzyskać lub na to zasłużyć.

32. Mój Głos przemawia do wszystkich; nie ma Ducha wcielonego ani bezcielesnego, do którego nie skierowałbym Mojego Słowa, czy to jako Ojciec, jako Mistrz, czy jako Sędzia. Lecz człowiek nie był w stanie przygotować się do interpretowania Boskiego języka, chociaż przemawiałem do was na wszystkie sposoby i we wszystkich językach. Kiedy będziecie komunikować się od ducha do Ducha z Moją Boskością, aby usłyszeć Mój głos w waszym duchu, skoro jest to wam przeznaczone? Przynajmniej przygotujcie się wy, którzy słuchacie Mojego głosu, abyście krok po kroku, na drodze duchowego rozwoju mogli osiągnąć tę łaskę. Czy nie sądzicie, że najbardziej naturalną i oczywistą rzeczą jest to, że wasz duch może być we wspólnocie ze swoim Stwórcą i słyszeć Jego głos, gdziekolwiek się znajduje?

33. Długie wieki przeminęły nad ludźmi, a oni nie zrozumieli celu, dla którego zostali stworzeni.

34. Dzieci Moje, nie trzeba zgłębiać wiedzy świata, aby poznać ostateczny cel waszego istnienia. Nie tylko uczoney może Mnie poznać i poznać siebie. Jakże często prosty człowiek, któremu brakuje wykształcenia na ziemi, ma głębszą świadomość prawdy.

35. To jest powód, dla którego mówię do was łatwym i prostym językiem, zrozumiałym dla każdego umysłu i ducha, dlatego chciałem dać się poznać poprzez niewykształcony, a nawet ocięzający umysł. Jeśli Ja nie jestem zrozumiany, choć mówię do ludzi jasno i prosto, to jak oni mogliby Mnie zrozumieć, gdybym mówił do nich w wyższy sposób? Nie mówię wam o tajemniczych naukach. Im wyższa i doskonalsza jest duchowość, tym wyraźniejsze, bardziej naturalne i prostsze wydaje się to waszemu duchowi.

36. Studiujcie duchowo Moje objawienia, ale nie twórzcie z nich skomplikowanych teologii. Jeśli Mistrz jest prosty, niech uczniowie także będą prości. Idźcie za Mną z pokorą i łagodnością, a uczynię was posiadaczami Ziemi Obiecanej, bo kto chodzi w nieposłuszeństwie, nie jest właścicielem niczego. Im więcej posiadasz, tym bardziej pokorny jesteś wobec innych.

37. Niech wasze uszy, które nie słyszały pochlebstw, nie dają się teraz zaskoczyć przez pychę. Nie pozwólcie, aby wasze oczy, które nigdy nie oglądały cudów Mojego Stworzenia, nie zostały zaślepione próżnością. Nie szukajcie innej korony, jak tylko dobrych owoców waszych uczynków miłości wobec braci.

38. Nie czekajcie na bardziej sprzyjające czasy, aby zacząć działać, bo jeśli nie wykorzystacie tych chwil, jutro będziecie za nimi wzdychać.

39. Mówię wam to wszystko, abyście mogli dać świadectwo ludzkości. Nie bójcie się, że wam nie uwierzą, gdyż siły natury potwierdzą wasze słowa. Ziemia zadrży, wody wyleją się z brzegów, będzie szalał ogień, nad światem rozpętają się wiatry, morza będą wzburzone, a przez regiony przejdą epidemie. Nieokiełznany bieg ludzkości zostanie powstrzymany przez ból. Jak tylko ludzkość oczyści się ze swojego materializmu, Moje Słowo dotrze do serc i nikt nie pozostanie bez niego.

40. Wasze serca otworzyły się jak kwiat, aby ofiarować Mi zapach waszego uniesienia i waszego dziękczynienia, ponieważ wiecie, że to Moja miłość usunęła ciernie z waszej drogi i otarła wasze łzy.

41. Nauczyłem was, że sposobem na uniknięcie cierpienia jest zbliżenie się was do wypełniania Mojego Prawa. Mówiłem wam, że w tym celu musicie odwrócić się od wielu fanatycznych zwyczajów religijnych, które nie są dla was przydatne.

42. Nadzieja na ich zbawienie zrodziła się w sercach tych, którzy Mnie w tym czasie słuchali. Chcę, abyście na końcu wędrówki zaznali radości w związku z pokonaniem wszystkich przeszkód.

43. Nieście Moje Słowo w waszych ustach. Nie jest konieczne, abyście używali tego samego sposobu, w jaki Ja do was mówię. Mówcie o Mnie i o Moim Dziele tym samym językiem, którym mówicie do swoich braci i sióstr, i tylko wtedy, gdy próbowacie powtarzać Moje zdania, róbcie to w formie wyrażania, w jakiej Ja do was mówiłem. Ale bądźcie przygotowani, gdyż nadejdą chwile, kiedy to Ja będę mówił przez wasze usta, a wtedy wasz prosty i przyziemny język zniknie, aby objawić Moje Boskie Słowo w wyrazie i znaczeniu.

44. Wkrótce nadejdą tłumy ludzi, których duch zmarnował swój czas i nie wykorzystał możliwości, jakie dał mu Ojciec, aby się wznosić w górę. Oni, słysząc Mój głos, najpierw się zatrzymają, potem poczują wyrzuty sumienia, a później sięgną po narzędzia, aby uprawiać Moje pola i nadrobić stracony czas.

45. Dzisiaj przechodzą obok tych, którzy cierpią, nie zważając na ból swoich braci. Ale po tym, jak istota Mojego Słowa poruszy ich w sercu, zwrócą swoje oczy na każdego, kto potrzebuje pocieszenia i przyniosą im balsam, którym ich uzdrowiłem. Wtedy zadadzą sobie pytanie: „Dlaczego wcześniej nie widziałem u nikogo bólu - ani u wdów, ani u sierot, ani u głodnych sprawiedliwości, ani u potrzebujących?”- Ponieważ byłem głuchy, ślepy i nieczuły.

46. Kto kochał na ziemi swoich bliźnich - jakże spokojnie i szczęśliwie przebiega jego życie i jak łagodne jest jego konanie. Lecz ten, kto nie siał na swojej drodze miłości, nigdy nie zaznał chwili prawdziwego pokoju i będzie boleśnie żegnał się z ciałem, w którym mieszkał.

47. To jest czas grzechu, w którym pokażę wam Moją moc, wznosząc w sercach ludzi sanktuarium miłości. Człowiek nie będzie potrzebował budować świątyń, czy pałaców dla Mojej Boskości, ponieważ Moja duchowa nauka nie stawia takich wymagań. W dzisiejszych czasach prawdziwa świątynia Boga, w której On mieszka, będzie rozpoznana przez ludzi.

48. Z powodu tej nauki, którą wam dzisiaj daję, będziecie przez waszych braci źle osądzani, ale nie obawiajcie się, ponieważ w jej znaczeniu jest rozsądek i prawda, które wkrótce zostaną rozpoznane, gdy plagi, grożąc, zawisną nad ludzkością.

49. Wszyscy rozumieją, że Moja Miłość dała każdemu z was miejsce przy Moim stole, aby wszyscy, którzy są głodni i spragnieni sprawiedliwości, mogli pić wino życia i jeść chleb Ducha.

Ziemia uwięziła was na długi czas i wielu z was wpadło w błoto i brud stworzony przez grzech ludzi. Stamtąd wyzwala was Moja miłość, tam dociera echo Mojego Głosu, zapraszając was na drogę światła. Jeśli Moje Słowo zawsze rozbrzmiewało na jałowej pustyni waszych serc, zatrzymajcie się teraz na chwilę, aby go posłuchać, bo w Nim będziecie mogli znaleźć krystalicznie czystą i świeżą wodę, która ugasi wasze pragnienie Prawdy.

50. Wzmocnijcie się Moim nauczaniem, przestańcie być kruchą łodzią, z którą igrają fale waszych namiętności lub słabości. Weźcie duchową i moralną siłę, która jest w Moim Słowie, a zaprawdę powiadam wam, że burze życia nie będą już wami wstrząsać.

51. Zobaczcie, jak zamiast kary oczekiwała was radosna niespodzianka Mojego Słowa, przebaczącego wam wasze niedoskonałości, a także Mojej miłości, gdy posadziłem was przy Moim stole, aby rozkoszować was Boskimi przysmakami.

52. Ci, którym dziś przebaczyłem, jutro przebaczą tym, którzy ich skrzywdzili, a ci, którzy po długim wypiciu kielicha goryczy, przyjęli słodycz Mojego Słowa, będą później na swojej drodze siać pocieszenie sercom.

53. Człowiek wydarł naturze wiele tajemnic i poprzez swoją naukę odmienił ludzkie życie. Światło wiedzy jaśnieje w umysłach i każdego dnia ludzkość posuwa się naprzód drogą naukowego postępu ku celowi, którego jeszcze nie jest w stanie sobie wyobrazić. Jednakże Ja nie znajduję miłości w sercu waszej cywilizacji.

54. Od czasu do czasu przychodzę do ludzi, aby przynieść im Moje Prawo, przypomnieć im o Mojej Nauce i powtórzyć im Moje Słowa. Albowiem wasza nauka bez miłości nie może być dobra, wasz postęp nie może być prawdziwy i trwały, jeśli nie uwolni się od egoizmu, aby zrobić miejsce dla aktywnej miłości bliźniego.

55. Tysiące lat mija między jednym a drugim przyjściem Mojej Boskości, a kiedy się objawiam, dzieje się to, aby mówić do was o tej samej nauce miłości. W niej streszcza się całe Moje Prawo i cała Moja nauka, gdy mówię wam: "Miłujcie się wzajemnie".

56. W dniu, w którym ludzie pozwolą, aby ich nauka i ich postęp inspirowały się boskim światłem miłości, uczynią ten świat rajem, o jakim nigdy nie śniono, pełnym życia, światła i zdrowia, bowiem dzisiejszej samolubnej nauce nie ujawnię wszystkich cudów, które przygotowałem dla ludzkości.

57. W tym czasie mówię wam, że zło nie zwycięży, gdyż w Moim Dziale nie może istnieć to, co niedoskonałe. Wasz duch został stworzony, żeby poprzez swój rozwój osiągnąć najwyższy stopień doskonałości.

58. Moi uczniowie pojawią się wszędzie na ziemi, a na ich drodze rozstąpi się mgła, która zakrywała prawdę. W ich sercach będą wyryte Moje Słowa tak jak dawniej Moje przykazania były wyryte w kamieniu.

59. Ludzie, oto Światło, napełnijcie się nim, ale najpierw zniszczcie tę szatę materializmu, która was okryła, i która już nigdy więcej nie okryje waszego ducha.

60. Nie cała ludzkość oczyści się przez uduchowanie. Siły natury oddadzą również sprawiedliwość nowej Sodomie i Gomorze, aby przygotować Ziemię dla nowych pokoleń.

61. Ten potop, który obmył ziemię z ludzkich nieczystości i ogień, który zstąpił na Sodomę, znacie teraz jako legendy. Niemniej jednak w tym czasie zobaczycie również, jak ludzkość zostanie wstrząśnięta, gdy ziemia zadrży pod wpływem sił powietrza, wody i ognia. Jednakże posyłam wam na nowo arkę - którą jest Moje Prawo - aby każdy, kto do niej wejdzie, został uratowany.

62. Nie wszyscy, którzy w godzinie próby mówią; "Ojcze, Ojcze", będą Mnie kochać, ale ci, którzy zawsze praktykują Moją miłość wobec swoich bliźnich, będą uratowani.

63. Umiłowani uczniowie - wy wszyscy, którzy za Mną podążacie - niech wasze kroki jaśnieją duchowo w ciemnościach nocy, aby wytyczały ścieżkę światła, która poprowadzi tych, co są zagubieni.

64. Zanim pomyśleliście o przyjściu i wysłuchaniu Mnie, byłem już w waszych sercach, i komunikowałem się z waszym duchem, gdyż to właśnie jego szukam. Moją wolą jest, aby ludzie w tym czasie powstali, porzucili swoją obojętność i odwrócili się od fałszywego oraz niemoralnego świata, który stworzyli. Chcę, abyście byli uczniami Ducha Świętego.

65. Dbajcie o to, aby między waszym duchem i waszą cielesną powłoką była harmonia, żebyście mogli łatwo wypełniać Moje instrukcje. Naginajcie ciało z miłością, a w razie potrzeby użyjcie surowości. Uważajcie jednak, abyście nie dali się zaślepić fanatyzmem i nie postępowali wobec ciała okrutnie. Sprawcie, aby wasz byt był jedną wolą.

66. To nie jest czas na zatrzymanie się w miejscu lub ospałość. Rozpoznajcie, że jest coś, co nie pozwala wam zasnąć i jest silniejsze od was: czy to duchowy niepokój, czy fizyczna dolegliwość. Tylko jako „przebudzeni“ jesteście w stanie dostrzec Moje natchnienia, ponieważ ten, kto „śpi“, przytępia swego ducha i nie może ujrzeć światła ani pojąć życia, gdyż jego oczy są zamknięte na prawdę.

67. Jest wielu, którzy tylko czekają na słowo, aby do Mnie przyjść, dlatego przygotowuję was i wysyłam do regionów, abyście głosili dobrą nowinę; dlatego stawiam spragnionych na waszej drodze, abyście ofiarowali im tę wodę, która naprawdę gasi pragnienie.

68. Nauczyłem was, abyście nie naśladowali bogatego skąpca, który ukrywa swój skarb przed oczami obcych. Wiedźcie, że ten dar, który dzisiaj posiadacie, jest nie tylko dla was, ale dla każdego, kto go potrzebuje. Moją wolą jest, aby Moje Słowo rozeszło się po całym świecie, najpierw przez rzecznika, a potem przez Moich wysłanników.

69. Zobaczycie, że te kilka lat, które jeszcze pozostały, by przekazać wam Moje słowa, miną szybko, jakby były chwilą. Odświeżcie się i strzeżcie Mojego Słowa, abyście po Moim odejściu mogli je oznajmić w całej jego czystości.

70. Nie czekajcie, aż rok 1950 wami potrząśnie i zostanie was nieprzygotowanych, nie czekajcie na to, żeby nadrabiać stracony czas. Powstańcie już teraz, korzystajcie z Moich nauczzeń i analizujcie je, a wówczas nie zbłądzicie. Trwajcie w aktywnej miłości bliźniego, nie patrzcie na drzazgę w oku waszego brata i nie odwracajcie się od trędowatego, bo stawiam go na waszej drodze, aby został uzdrowiony.

71. Przyszedłem, aby was ratować i was wszystkich wezwać. Chcę was zgromadzić wokół Mojego Słowa.

72. Chcę, abyście dotarli do końca ścieżki z posłuszeństwem i pokorą. Ścieżka jest usiana próbami, każda z nich jest krokiem naprzód w kierunku szczytu góry lub kolejnym stopniem na niebiańskiej drabinie prowadzącej do doskonałości. Idźcie ze wzrokiem utkwionym w nieskończoność.

73. Błogosławię tych, którzy poświęcili się dla swoich bliźnich, tych, którzy wyrzekli się przyjemności tego świata, aby pocieszać cierpiących. Chcę, aby wasze przykłady zostały zapisane w księdze wieczności, która jest tym, czego ludzie potrzebują, aby powstać i pójść za Mną.

74. Daję ludzkości światło, ponieważ jej nauka jej nie uratuje, a ona znajduje się na wzburzonym morzu. Jednak Ja uratuję rozbitków, aby uczynić ich rybakami i dam im łódź, która przyniesie nadzieję i zbawienie zgubionym.

75. Będą to uczniowie Trzeciego Czasu, nowi rybacy ludzi, którzy będą mieli za przewodnika Moje nauczanie, a życie i czyny Moich apostołów Drugiego Czasu będą przykładem i bodźcem.

76. Czuwajcie i módlcie się, uczniowie. Ilekroć będziecie to czynić w duchowym połączeniu, poczujecie Mój pokój. Jeśli prześladowają was plotki i negatywne osądy, zakryjcie uszy, bo takie użądlenia nie są śmiertelne. Jeśli będziecie postępować zgodnie z Moim Boskim nauczaniem, otrzymacie na swojej drodze dowody wdzięczności i szacunku, a to doda wam sił i zachęty.

77. Im więcej pracujecie, tym będzie wam się wydawał krótszy czas i droga. Kiedy świat sprawia wam ból i zdajecie sobie sprawę, że nie ma na nim nikogo, kto mógłby was pocieszyć, wtedy złożcie waszą skargę do Mnie, a Ja was pocieszę.

Wszyscy nosicie w swoim sumieniu Moje Światło, tę Boską iskrę, która nigdy nie gaśnie. Ale podczas, gdy to światło oświeca serca jednych, ciemność spowija serca innych, którzy zbuntowali się przeciwko temu Światłu. Przyjmuję wszystkich i witam was przy tym stole miłości. Gdy będziecie pić to wino i jeść ten chleb, przypominajcie sobie o Moich naukach.

78. Radujcie się z tej uczty, bo nie zawsze będziecie się nią cieszyć. Zaspokójkcie swój głód i pragnienie na zawsze, gdyż już wkrótce będziecie musieli pokonywać duże odległości i będziecie potrzebowali odwagi oraz siły ciała i ducha.

79. Jak złodziej wszedłem w tym czasie do waszych serc, jednych zaskakując, innych budząc, mówiąc do was: "Oto wasz Mistrz, słuchajcie Go i oczyśćcie wasze życie, abyście mogli świadczyć o Moim przyjsciu waszymi dziełami". Jeśli tak się nie stanie, Moje Słowo i Moje objawienie poprzez ludzkie zrozumienie, będą wyśmiewane i zaprzeczane. Sprawcie, aby wasze uczynki wzbudziły w grzesznikach skruchę, i żeby ich usta, które znały tylko bluźnierstwa, wymawiały z miłością Moje imię.

80. Wkładam Moje Słowo w wasze usta, abyście mogli ocalić zagubionych.

81. Chociaż ludzie uczynili Ziemię światem szumowin i niegodziwości, dzięki waszemu wysiłkowi i zasługom zostanie ona przemieniona w świat pokoju i uduchowienia, a w tym dziele będziecie mieli Moją pomoc przez cały czas.

82. Biada ludzkości, jeśli w jej sercach nie zrodzi się miłosierdzie i miłość! Biada ludziom,

jeśli nie mają pełnej wiedzy o swoich złych uczynkach! Ich własna ręka spuszcza na nich wściekłość żywiołów i stara się wylać na narody kielich bólu i goryczy. A kiedy będą zbierać rezultaty ich dzieła, nadal znajdą się tacy, którzy powiedzą: "To jest kara Boża".

83. Dałem wam tylko dowody miłości; Posłałem was na ziemię, która była jak płodna, kochająca, czuła matka. Dałem wam ogień życia, powietrze, które jest tchnieniem Stwórcy, i wodę, która jest płodnością i orzeźwieniem, a wy wykorzystaliście wszystko, aby siać zniszczenie i śmierć. Wszystko zostało zbezczeszczone i będzie jeszcze bardziej zbezczeszczone. Wasze rzeki będą pełne krwi, wasz ogień będzie wyniszczeniem, powietrze będzie nasycone tchnieniem śmierci, a cała ziemia zadrży w konwulsjach. W godzinie sprawiedliwości wielu powie Mi: "Panie, przebac mi, miałem ciemną opaskę na oczach".

84. Przebaczę im i dam im znać, że w tym czasie nikt nie jest nieświadomy w duchu.

85. Jako właściciel całego stworzenia zażądam od was rachunku za wszystko, co wydarzyło się na Ziemi. Wtedy doświadczycie, że nic nie umknie przed Moim przenikliwym spojrzeniem i nic nie zostanie usunięte z "Księgi Prawdziwego Życia".

86. Pozwólcie wejść Mistrzowi do waszych serc. Zaprosicie Mnie do swojego domu, pozwólcie Mi zamieszkać z wami.

Te słowa kieruję do wszystkich narodów Ziemi:

Zmiłujcie się nad waszymi braćmi i nad sobą, i usuńcie zagrożenie, które wisi nad ludzkością. Przy odrobinie dobrej woli będziecie w stanie osiągnąć pokój nawet w najtrudniejszych chwilach.

87. Od pewnego czasu pukam do waszych drzwi. Rozpoznacie Moje pukanie po jego delikatnym sposobie; nie poddawajcie się duchowej ospałości, abyście gdy w końcu otworzycie, nie była to ręka śmierci, która puka. Nadeszły czasy przepowiedziane przez Chrystusa, przez apostoła Jana i przez proroków. W oczach ludzi te czasy dały na siebie długo czekać, Ja zaś powiadam wam, że patrząc z perspektywy wieczności - minęła zaledwie chwila. Pamiętajcie, jak powiedziano wam, że ci, którzy pozostaną do końca wierni Mojemu Prawu Miłości, zostaną uratowani.

Czuwajcie, módlcie się i trwajcie w dobroci, abyście nie zagubili się w tym morzu wzburzonym przez namiętności, rozpacz i śmierć. Moje Boskie Prawo jest ze wszystkimi w godzinie sądu, Moja Miłość jest przy was na zawsze.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 58

1. Ten Mój syn, przez którego umysł przekazuję wam to przesłanie, nie twierdzi, że jest Jezusem. On jest jednym z wielu rzeczników, których przygotowałem w tym czasie, aby Moje Boskie Słowo mogło do was dotrzeć.

2. Przygotujcie się na to, aby ten głos doszedł do waszych serc i wzniescie się do prawdziwego życia.

3. Zaprawdę, powiadam wam: Słowo Moje jest chlebem ducha, dlatego każdy, kto z niego spożywa, nie będzie już głodny.

4. Bądźcie przede Mną jak małe dzieci, a wtedy powiem wam, jak w Drugim Czasie. "Pozwólcie dzieciom przychodzić do Mnie, bo do nich należy Królestwo Niebieskie".

5. Moje Królestwo jest dla ludzi czystego serca. Dlatego teraz, gdy już to wiecie, nie powinniście nikogo trzymać z daleka od Mojej obecności: ani dorosłego, który jako grzesznik przychodzi do Mistrza, aby oczyścić się w Moim Słowie. ani dziecka, bo chociaż może wam się wydawać, że brakuje mu zrozumienia nauk Mojego Dzieła, to jednak ma ono ducha wielokrotnie bardziej rozwiniętego niż wasz.

6. W tym czasie, w którym objawiam się poprzez ludzkie zrozumienie, wyjaśniam wam Moje dotychczasowe nauki. Mój Duch spoczywa w tym czasie na każdym ciele i na każdym duchu, aby wszyscy mogli odczuć Moją Boską obecność, i zobaczyć ścieżkę prowadzącą do wieczności.

7. Jeśli ludzkość błędnie zinterpretowała Moje Nauki w przeszłości, wy także możecie dzisiaj popaść w ten błąd. To jest powodem, dlaczego, chociaż przychodzę w Duchu, daję wam przez krótki czas słyszeć cielesnie Moje pouczenia, aby były dla was zrozumiałe, gdyż nie umieliście się przygotować czuwając i się modląc.

8. Wiedźcie, że celem Mojej duchowej nauki jest doskonałość waszego ducha, aby mógł on osiąść pokój i szczęście, do których dąży każdy duch przez poznanie Mojej Prawdy.

9. Zanim dałem wam wasz krzyż, wzmocniłem was i otarłem wasze łzy. Błogosławiony ten, kto mógł płakać na Moich kolanach, gdyż poczuje, jak znika jego ból. Błogosławiony, kto przestrzegając Mojego Prawa odczuwa radość w swoim duchu, ponieważ to będzie owocem jego zasług.

10. Jeśli chcecie iść za Mną, zawsze przychodźcie do Mnie czyści. Nie potrzebujecie klejnotów ani luksusowych ubrań, chcę jedynie jasności w waszym duchu i w waszym ciele, abyście mogli nosić Mnie w sobie.

11. Moje Słowo jest jasne, a jednak czasami nie chcecie go zrozumieć. W Drugim Czasie mówiłem dużo w przypowieściach i w przenośni, ponieważ ówcześni ludzie rozumieli Mnie tylko w ten sposób, ale mimo to czasami udawali, że Mnie nie rozumieją. Ludzkość chciałaby dotknąć Boskości swoimi rękami i ucieka od materialnych wyrzeczeń oraz duchowości, dzięki którym może oglądać światło Bóstwa.

12. Miejcie uduchowanie, bądźcie czystego serca, a na uczcie Pańskiej nigdy nie będziecie cierpieć; zrozumiecie i poczujecie wszystko, co On do was mówi. Nie będziecie czuć się niegodni i nie będziecie mieli ochoty odejść. Dlatego każdy, kto wstanie od Mojego stołu, pójdzie jedynie, aby głosić Prawdę Mojego nauczania swoim życiem i

uczynkami.

13. Uczniowie, jestem w waszych sercach, dlatego Jezus umarł pośród was, aby żyć na wieki w sercach waszych. Jeśli będziecie posłuszni Mojemu Słowu, wasz duch będzie dalej się rozwijał. Dopilnujcie, abym został rozpoznany przez dzieła Moich uczniów w tym czasie.

14. Ból oczyścił waszą cielesną powłokę i waszego ducha, abyście w myślach, poprzez modlitwę, mogli przenieść się nawet do odległych regionów, by wypełnić waszą delikatną misję czynienia pokoju i niesienia światła waszym braciom oraz siostram.

15. Kiedy wasze ciało kończy zmaganie się w ciągu dnia i odpoczywa w łóżku, duch wykorzystuje ten czas, aby się uwolnić i poświęcić się swoim własnym misjom, dziełom Pana. Jeśli jednak wasze serce, zamiast odpoczywać od zmartwień i przeżyć lub zamiast wznosić się w modlitwie, oddaje się goryczy, duch będzie musiał być nadal zajęty pokonywaniem słabości swojego ciała, zaniedbując inne misje. W ten sposób z braku wiary i uduchowienia obdzieracie się ze swoich cnót, myśląc, że kto porzuca swoje obowiązki wobec innych, zajmując się tylko sobą, jest egoistą wobec swoich bliźnich, i w związku z tym nie macie miłości do własnego ducha.

16. Praktykujcie Moje nauki, abyście byli wzmocnieni, a kiedy ci, którzy wam zaprzeczają i was oczerniają, zapukają do waszych drzwi, miejcie pogodę ducha i słodycz na ustach.

17. Jeśli będziecie pracować nad tym przygotowaniem, zobaczycie, że dzięki waszej modlitwie ból, który mogli ukrywać, zostanie usunięty z tych serc jako dowód, że byli przed Moimi uczniami.

18. Z drugiej strony, jeśli będziecie próbowali bronić Mojej Nauki, odpowiadając na cios ciosem, a na bluźnierstwo bluźnierstwem, wtedy zobaczycie, jak tłum was pokona i znajdzie powody, aby udowodnić, że nie możecie być Moimi uczniami z powodu waszego braku miłości i miłosierdzia wobec waszych bliźnich.

19. Nie pozwólcie, aby świątynia, którą zbudowałem w waszych sercach, została zniszczona przez bluźniercze idee. Żyćcie czujnie i módlcie się, aby nie dosięgły was burze.

20. Kiedy słuchacie proroków tych czasów, nazywanych jasnowidzami, którzy w swoich wizjach mówią wam o niebezpieczeństwach i przepowiadają próby, wnieście ku Mnie swoje myśli prosząc Mnie o siłę, opór lub o światło, aby pokonać tę przeszkodę, prosząc o Moje miłosierdzie dla wszystkich waszych braci i sióstr.

21. Czas się modlić. Domy żyjące w pokoju powinny modlić się za domy rozbite. Wdowy, które znalazły rezygnację i pociechę, powinny towarzyszyć w myślach tym, którzy bez celu oszaleli z bólu.

22. Matki, które cieszą się, że jesteście otoczone swoimi dziećmi, wyślijcie pociechę tym, którzy stracili je na wojnie. Nie ma znaczenia, że wasze oczy nie widzą sukcesu. Niech wystarczy wam wasza wiara i to, że chcecie dzielić ból waszych braci i sióstr, abym tym, za których się modlicie, mógł zesałać: Mój pokój, Moje pocieszenie, Moją pieczętę, chleb i przebaczenie.

23. Dałem wam dary, abyście przez wasze zasługi dotarli do Ziemi obiecanej.

24. Zawsze będę wam pomagał w waszych przygotowaniach, abyście byli silni i powstałi

jako dobrzy żołnierze tej sprawy, gdy wybuchnie zamieszanie i ludy powstaną przeciwko ludom, a narody przeciwko narodom.

25. Dzisiaj mówię wam: Witajcie wędrowca, który od dawna podąża w poszukiwaniu Boskiego światła. O przelotni mieszkańcy tego świata, którzy dzisiaj tu jesteście i nie wiecie dokąd jutro pójdzie wasz duch! Zaprawdę, powiadam wam: Nie czeka was śmierć, lecz życie wieczne, gdyż nie przeznaczyłem śmierci dla ducha. Jednak chcę, abyście w chwili Mojego wezwania byli jak wierne panny z Mojej przypowieści, które oczekują na przyście czystego oblubieńca z zapaloną lampą, abyście w chwili, gdy usłyszycie Mój głos wzywający was, pozostawili za sobą kielich goryczy, który piliście na tym świecie, i aby w tej godzinie nikt nie mógł odebrać wam tego, co prawie osiągnęliście z tak wielkim bólem.

26. Tutaj zamkną się oczy waszego ciała zmęczone płaczem, a oczy waszego ducha otworzą się na prawdziwe życie, gdy przekroczycie próg wieczności, gdzie czeka na was wasz Ojciec z nagrodą, którą wam obiecał.

27. Ilu umarłych dla życia z łaski zostało wskrzeszonych w tym czasie, słysząc to Słowo! Ilu słabych powstało pełnych sił! Iluż bojaźliwych i zdesperowanych ludzi napełniło się odwagą i odnalazło pokój!

28. Tłumy, które zapowiedziałem w pierwszych dniach tego przekazu są tutaj; umarli i potrzebujący, ci, o których powiedziałem, że przyjdą, to wy.

29. W swojej samotności i goryczy czekaliście dzień po dniu na moment, w którym przekażę wam dobrą nowinę o Moim przybyciu. Przyszlście pod cień drzewa, gdzie na was czekałem, zwabieni pogłoskami o Mojej obecności i Moich cudach, i oto teraz stajecie się uczniami Boskiego Mistrza.

30. Jeszcze przez jakiś czas będę z wami, abyście wryli Moje nauki w swoim duchu i nie popadli w beczeszczenie lub cudzołóstwo. Gdy wasze usta będą gotowe do mówienia o Mojej Nauce, chcę, aby wasze serca potwierdzały uczynkami miłości Słowo, którego nauczył was Mistrz.

31. Uważajcie, aby nie zranić serc waszych braci i nie zgasić ich światła wiary, gdyż wśród tych tłumów są Moi nowi uczniowie, nie zawracajcie ich z tej drogi. Nie myślcie, że jesteście jedynymi, z których korzystam w tym czasie. Wy będziecie nazwani „pierwszymi,” a oni „ostatnimi.” Także ci zmęczeni błąkanem i cierpieniem, przyjdą do Mnie i powiedzą Mi: „Ojczy, oddaję się Tobie, żałuję, że nie znalazłem Cię już dawno na mojej drodze, uchronił byś mnie od wielu moich cierpień i błędów.” Ale powiadam wam, żaden liść na drzewie nie porusza się bez Mojej woli, a ci, którzy mówią tak do Mnie powinni wiedzieć, że nawet wśród Moich robotników są tacy, którzy mówią Mi w swoich sercach: „Jakże byłbym szczęśliwy, gdybym mógł nadal cieszyć się wszystkim, co oferuje mi świat!” To są ci, którzy nie umieli skorzystać z prób będących lekcjami, jakie daje życie i nie byli w stanie zrozumieć sensu Mojego nauczania. Dlatego są słabi i w swojej słabości kuszą samych siebie.

32. Któż może ukryć jakiegokolwiek zamiary lub myśli przede Mną, który mieszkam w sercu każdego człowieka? Dlatego nie dziwcie się, gdy mówię wam, iż spośród was powstaną ci, którzy prześladują i spróbują zniszczyć to, co zostało przeze Mnie uczynione. Niektórzy z tych, którzy dziś nazywają siebie uczniami i robotnikami Pana, jutro powstaną przeciwko Mojej Nauce, walcząc z tymi, których nazywali swoimi braćmi. Dlatego zawsze wam mówię: czuwajcie i módlcie się, abyście nie ulegli pokusie.

33. Niech każdy zadowala się powierzonym mu darem i zadaniem, i niech nie wybiera się na drogi ani do prowincji, dopóki nie zostanie mu wskazany odpowiedni moment i nie zostanie mu przydzielone jego zadanie. Mówię wam o tym, ponieważ niektórzy nauczają bez odpowiedniego przygotowania, a są też tacy, którzy stają się przewodnikami, nie posiadając niezbędnego wyposażenia. Natomiast innym, którzy uważają, że nie są w stanie wypełnić misji, którą im powierzam, mówię: Dlaczego uważacie za niemożliwe wypełnienie tego, co wam powierza Ten, który wie, do czego zdolne jest każde z Jego dzieci? Jak waszym zdaniem powinno nastąpić ogłoszenie w tym czasie - czy nie przez organ ludzkiego umysłu?

34. Są tacy, którzy powątpiewali w Moją komunikację w tej formie, uważając rzecznika za oszusta. Ale korzystałem także z tych, którzy wątpili, wzywając i przygotowując ich do pełnienia misji, w którą wątpili, i aby dać im dowody Mojej prawdomówności.

.Wielu z nich znalazło się wśród Moich najlepszych rzeczników ze względu na wiarę i radość, z jaką później pracowali. Gdy poznali, że z ich ust płyną boskie słowa, zwrócili ku Mnie oczy, aby błogosławić Moje imię.

35. Od tego czasu wypełniają wolę Moją, a nie swoją, uznając, że ktokolwiek czyni swoją wolę na ziemi, czyni to dla uwielbienia samego siebie, i dlatego odwraca się ode Mnie.

36. Mistrz mówi do was: Dzisiaj Moje Słowo was prowadzi, koryguje i uczy; po 1950 roku poprowadzi was tylko wasze sumienie. Przekazujcie Moje nauczanie w całej jego czystości, przedstawiajcie Moje dzieło z całą miłością bliźniego.

37. Nie powołałem was, abyście zginęli w tej walce. Przeciwnie, chcę, abyście zwyciężyli jak dobrzy żołnierze, ale to zwycięstwo będzie zwycięstwem pokoju, który zasialiście, zdrowia, które daliście chorym, światła, które zapaliliście w ciemności.

38. Wy, robotnicy, którzy przychodzicie, aby przedstawić Mi wasze dzieło, przyjmuję was. Pochodzicie z ziem, które wam powierzyłem i pytacie Mnie: „Boski Mistrzu, czy podoba Ci się moja praca, moja walka?” A Mistrz odpowiada wam: Wasze uczynki nie są jeszcze doskonałe, nie jesteście jeszcze Moimi uczniami. Widzę was jako małe dzieci, które bardzo kocham, i przyjmuję to wypełnienie (waszego zadania), które Mi pokazujecie. Wasz duch prostuje się i stawia pierwsze kroki, czyniąc ciało uległym, i słucha Moich nowych Nauk w obecnej epoce objawień.

39. W Pierwszym Czasie znaliście imię Jehowy i ujrzeliście Moje objawienia pośród ludu Izraela, do którego zawsze należeliście, i rzekłem do was: „Patrzcie, oto droga” - a drogą, o której wam mówiłem, było Prawo. Później przemówiło do was Moje „Słowo” wcielone w Jezusie i zostaliście oświeceni Moimi przypowieściami, i przykazaniami, a wraz z nimi powiedziałem wam: „Każdy, kto spełnia się przez miłowanie i przebaczenie bliźnim, jest na drodze Mojego Prawa.”

W dzisiejszych czasach znów jesteście na tej samej drodze waszej ewolucji i macie przed sobą tego samego Ducha Bożego, który naucza i kieruje waszymi krokami. Przyszedłem jako promienne Światło i każdy, kto się przygotowuje, będzie mógł Mnie zobaczyć.

40. Ludzkość nie powstała w tym czasie, aby wypełnić Moje przykazania, a Ja na to czekam. Przez wszystkie czasy pielęgnowałem duchy, a wy jeszcze nie obdarzyliście Mnie godnymi Mi owocami. Ustanowiłem doskonałe prawa dla wszystkich istot, lecz duch człowieka, który jest arcydziełem Stwórcy, nie udoskonalił się. Mimo, że nieustannie go

inspirowałem i doradzałem, nie słuchał swego Boga i nie był Mu posłuszny.

41. Nie zrobiliście dobrego użytku ze zdolności, które wam dałem i pokazujecie Mi tylko ból. Jeśli odczuwacie ból, to dlatego, że naruszyliście Prawo. Chociaż byliście obdarzeni siłą, staliście się słabi.

42. Chcę, abyście wiedzieli, że wśród wszystkich stworzeń tego świata jesteście najbardziej uprzywilejowaną istotą obdarzoną duchem i sumieniem. Dałem wam wolną wolę, abyście z własnej woli wybrali prostą ścieżkę, która prowadzi do Mnie. Nie jest to kwiecista droga, którą wam proponuję, lecz droga modlitwy, pokuty i walki, a wasze sumienie powinno was poprowadzić tą drogą.

43. Zbliża się czas, kiedy przyjdziecie do Mnie jako istoty duchowe. Znajdujecie się w Trzecim Czasie, na szóstym etapie rozwoju, blisko progu doskonałego życia, które na was czeka. Czy chcecie przyjść do Mnie i cieszyć się pokojem, który wam obiecałem od najdawniejszych czasów? Wszyscy mówicie do Mnie: „Tak, Mistrzu, ponieważ kielich, który opróżniamy, jest gorzki, a nasz dzień jest ciężki. Każdego dnia wasza praca staje się coraz trudniejsza i napotykać na niezrozumienie ze strony waszych bliźnich. Lecz Moje Słowo, które jest balsamem, przychodzi, aby złagodzić wasze bóle. Źródło łaski, któremu pozwoliliście wyschnąć, znowu teraz tryska, aby dać wam siłę.

44. Oto zbliża się rok 1950, a lud się nie zjednoczył. Dwanaście tysięcy duchów z każdego plemienia nie zostało jeszcze przygotowanych. Jednakże gdy nadejdzie ten rok, a wy nie przedstawicie Mi liczby, o którą was prosiłem, kto będzie mógł po tym czasie oznaczyć wybranych? Czy chcecie ich oznaczyć i wskazać ich przeznaczenie? Nie, ludzie, tylko Ja jeden piszę niezatartymi literami zadanie, które należy do każdego ducha.

45. Jakież jest we Mnie pragnienie objawienia Mojego Dzieła innym narodom! Zbliża się czas, kiedy to przekazywanie musi się zakończyć i te usta nie będą więcej mówić w tej formie.

46. Ja jestem tym, który przemawia w tym czasie, który pielęgnuje i przygotowuje duchy, albowiem nie ma na Ziemi nauczycieli ducha.

47. I tak jak te rzesze ludzi, które przedtem były małe, dziś się rozmnożyły, tak i Ja chcę zgromadzić Moich uczniów w innych narodach.

48. Kiedy rozpoznajecie Moją nieustanną walkę, mówicie Mi: "Mistrzu, jak wielkie jest Twoje dzieło, jak obfite jest Twoje słowo, i jak wiele miłości, i mocy w nie wkładasz! Serca się nawracają, a chorzy stają się zdrowi, gdyż odczuwają Twoją obecność." Wysłuchajcie Mnie do końca, abyście mogli się ode Mnie uczyć.

49. Objawiłem się duchowo wszystkim narodom tak jak napisano. Prorocy mówili: „W czasie wojen i ucisków Duch Święty zstąpi, aby się objawić ludziom.“ Ludzkość szuka Mnie, wzdycha za Moim Słowem, a jej strach i zagubienie są tak wielkie, że nie może Mnie znaleźć, choć jestem tak blisko niej. W niektórych miastach zniszczono kościoły, księgi wrzucono w ogień, sprzeciwiono się wierze, odrzucono święte prawa, a w niektórych narodach Moje Imię zostało wymazane z serc ich ludu. Niemniej jednak zapowiedziałem wam, że Królestwo Niebieskie znajdzie miejsce w sercach ludzi. Kto mógłby zburzyć wewnętrzną świątynię, jeśli wiecie, jak ją zbudować w swoim duchu? Jakże wielka jest bitwa, która was czeka, ludzie!

50. Wkrótce świat będzie powiadomiony, że naród Izraela, wcielony w różnych narodach,

powrócił na Ziemię, a Ja zamierzam się nim posłużyć. Ludzie poznają, że nie jesteście potomkami tego ludu przez krew, ale przez ducha, i że jesteście świadkami Mojego przyjścia i Moich objawień jak w przeszłych czasach.

51. Wy, którzy Mnie reprezentujecie, zaniesiecie ludzkości Moje przesłanie. Posłałem was, abyście oświecili ziemię, abyście głosili dobro i dawali świadectwo prawdzie. Postawicie sumienie ponad duchem i ciałem, i będziecie nauczali, że ono jest waszym przewodnikiem. Wówczas wszelki materializm upadnie, a duch się znowu podniesie i stanie się Moim uczniem.

52. W tej chwili zapominacie o swoich zmartwieniach, myśląc o innych, ponieważ wiecie, że w innych krajach ból napełnił kielich ich mieszkańców i ten ból dociera do Mnie, bo jakie cierpienie odczuwa syn, które nie dociera do Ojca? Ale ten ból oczyszcza i oświeca człowieka, daje mu odczuć dotyk sprawiedliwości i sprawi, że powróci na drogę. Jedynie ból nakłoni go do nawrócenia się i do odzyskania utraconego zdrowia oraz spokoju.

53. Moja obecność i Moja miłość towarzyszą wszystkim Moim dzieciom w tej godzinie próby.

54. Wśród powołanych w tym czasie są ci, którzy prosili Ojca o więcej czasu wolności i im tego udzieliłem. Ale kiedy nadszedł moment, aby poprosić ich o zdanie sprawy, zapytałem ich: Co zrobiliście z wolnością, o którą prosiliście? A oni mogli tylko odpowiedzieć: „Wypełnialiśmy naszą wolę, a owoce, które zebraliśmy, są bardzo gorzkie.“

55. Ci wrócili do Mnie zmęczeni, zgorzkniali i znużeni owocami, których tak pragnęli, owocami trującymi i śmiercionośnymi.

56. Pan czekał na nich, wiedział, że powrócą, a kiedy wrócili zapytałem ich, czy nadal chcą iść drogą ziemskich przyjemności, czy też nieść krzyż miłości Mistrza i iść za Nim, a oni powiedzieli Mi z sercem, że pójdą za Mną do końca.

57. Mówię wam wszystkim: Módlcie się, abyście byli mocni w swojej sprawie.

58. Podczas gdy duża część ludzkości cierpi, ponieważ prawo przemocy i niesprawiedliwości nadal panuje wśród ludzi, zstępuję i pojawiając się duchowo pośród was, aby was posilić, abyście mogli się odnowić, zrozumieć Moje Boskie pouczenia, a wtedy będziecie mogli dokonywać doskonałych dzieł wśród ludzkości. W tym celu posadziłem Moje drzewa, które tworzą duże lub małe społeczności w różnych miastach, prowincjach i wioskach; drzewa dające cień wędrowcowi, który idzie długimi ścieżkami i przez rozległe pustynie, a głodnym dające owoce życia. Kochajcie te drzewa, pielęgnujcie je z miłością i gorliwością. Nie smagajcie ich jak wichry, gdy widzicie, że niektóre z nich straciły liście, a inne się zestarzały, bo ich gałęzie będą nowymi drzewami. Nie zapominajcie o dniu, w którym otrzymaliście pierwszy cień i zjedliście pierwszy owoc.

59. Traktuję was jak małe dzieci. Kiedy zaczynacie stawiać pierwsze kroki jako robotnicy, powierzam wam małe pola, abyście nauczyli się siał. Te pierwsze pola to serca waszych bliskich, waszych przyjaciół, a także waszych wrogów. Na każdy wyjątkowy przypadek daję wam natchnienie.

60. Kiedy więc burza zbliży się do waszych pól, ludzie znajdą was zahartowanych w duchu, a gdy przyjdzie czas żęcia i żniw, z radością w sercu będziecie mogli przynieść do spichlerzy Ojca zebrane ziarno, które w przyszłości będzie waszym pokarmem w wieczności.

61. Mistrz od dawna zapraszał was do siania na Jego ziemiach, ale niektórzy byli głusi i lekceważyli pierwsze wezwanie. Jednak Ojciec nadal na nich czekał, ponieważ wiedział, że przy drugim wezwaniu przyjdą pełni skruchy, prosząc Go o przebaczenie.

62. Niektórzy, aby Mi uwierzyć i pójść za Mną, prosili Mnie o dowód zdrowia i wewnętrznego spokoju, którego nie mogli znaleźć na ziemi, a kiedy zostali uzdrowieni i zobaczyli panujący pokój w ich domach, i w ich życiu, powiedzieli do Mnie: „To Ty, Ojczy”.
63. Błogosławiony ten, kto rozpoznaje dzieła, które objawiam w każdej chwili na jego drodze, gdyż daje radość swojemu Ojcu. Biada tym, którzy wątpią lub nie ufają, ponieważ czują się opuszczeni, zagubieni i słabi!

64. Słuchajcie uczniowie: Pewnego dnia, w Drugim Czasie, Jezus płynął łodzią w towarzystwie swoich uczniów. Wody były spokojne, a ci ludzie byli zachwyceni słowami Mistrza. W pewnym momencie Jezus zasnął, a wody zaczęły się podnosić i grozić burzą. Przez kilka chwil łódź stała się igraszką fal, a strach ogarnął te serca do tego stopnia, że zbudzili Mistrza mówiąc do Niego udręczonym głosem: „Panie, ratuj nas, bo ginimy!” Wtedy Jezus, patrząc na nich łagodnie, wyciągnął rękę w stronę wód, które natychmiast się uspokoiły, i zwracając się do swoich uczniów, wypomnił im ich zwątpienie, mówiąc: „O ludzie małej wiary!”

65. Czasami widzę was tak samo słabych w wierze. Często wystarczy, że na waszym stole zabraknie chleba albo na krótko zamkną się bramy do pracy, to już ogarnia was zwątpienie i zapominanie, że jesteście w łodzi z Jezusem, który mówi do was: „O ludzie małej wiary!”

66. Kiedy obsypuję was łaskami, wierzycie we Mnie, ale kiedy was poddamę próbie, wtedy wątpicie.

67. Nie myślcie, że mógłbym zesłać wam ból, gdyż nie został on przeze Mnie stworzony. Jest to ziarno zrodzone z serca człowieka, którego używam, aby jego owoce go obudziły i oświeciły. Albowiem to Ja sprawiam, że światło wyłania się z samej ciemności.

68. Ilu jest takich, którzy pod wpływem bólu, podczas prób, nazywają Mnie Bogiem niedoskonałym i niesprawiedliwym, nie rozpoznając, że ból, który zbierają, został przez nich zasiany, i że tylko dzięki niemu zostaną oczyszczeni i uwolnieni od swoich ciężarów!

69. Kiedy ludzkość zada śmierć bólowi? Kiedy ustaną jej wojny i jej grzechy? Mój Głos, jak dzwon, przemawia do duchów w tym czasie. Obudźcie się! Wstawajcie! Słuchajcie swojego sumienia, abyście z uległością i łagodnością weszli na drogę Prawa. Obiecany jest wam czas pokoju i łaski, w którym zniknie ból i łzy, ale najpierw będziecie musieli walczyć i wytrwać w dobroci.

70. Kiedy wszyscy ludzie powstaną i ożywią ten ideał, zamieszanie wieży Babel, które trwa w obecnych czasach, zniknie, aby wszystkie narody mogły się objąć w braterskim uścisku.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 59

1. Witajcie wszyscy u Mistrza. Którzy z was są uczniami? Kim są maluchy? Nie wiecie. Jest wielu, którzy wierzą, że są już nauczycielami, a mimo to widzę, że nie zrozumieli jeszcze nawet pierwszej lekcji. Inni natomiast czują się niezdolni do nauczania i zamykają usta, choć mogliby już zacząć nauczać swoimi słowami i czynami.

2. Przez cały czas ograniczałem się, aby ludzie mogli Mnie poczuć i zrozumieć. Gdybym w Drugim Czasie, w Moim objawieniu się jako Chrystus, przyszedł jako Bóg, a nie jako człowiek, ludzie słusznie robiliby Mi wyrzuty, mówiąc: "Panie, nie możemy Cię naśladować, gdyż Ty jesteś Bogiem, a my jesteśmy ludźmi."

3. Teraz przyniosłem wam nowe nauki. Drzwi Mojego ukrytego skarbcza ponownie otworzyły się dla ludzi i chcę, aby było to powodem do radości dla Mojego ludu.

4. Są wśród ludzi tacy, którzy mówią do Mnie w swoim sercu: „Jeśli nas tak bardzo kochasz, to dlaczego tak bardzo cierpimy? Dlaczego posłałeś nas na Ziemię, abyśmy cierpieli?” Przebaczam wam wasze bluźnierstwo, ponieważ wynika ono z waszej niewiedzy i powiadam wam, że to wasze błędy, i upadki stopniowo pozbawiają was waszych darów i zdolności, które posiadacie. Z tego powodu, będąc bogatymi duchem, jesteście bez żadnej cnoty. Dlatego teraz musicie czynić zasługi, aby posuwać się naprzód na waszej ścieżce rozwoju. To jest powodem, dla którego otwieram przed wami Moje Arcanum, nie czyniąc różnic między ludźmi, aby każdy mógł wziąć z tej łaski to, czego według niego brakuje jego duchowi, czy to pokój, światło, czy siłę. Nie zapominajcie jednak, że to właśnie w tyglu bólu duchy stają się mocne i czynią zasługi w celu osiągnięcia wyższego wzniesienia. Mówię do was ze szczytu góry i w zależności od wewnętrznego wzniesienia każdego z was, wstaniecie i zbliżcie się do Mnie. Po tym, jak Mnie wysłuchacie, zstąpicie znowu do ziemskiej doliny, w której jeszcze mieszkacie, ale nie do otchłani, którą człowiek stworzył przez swoje grzechy.

5. „Dolina,” o której wam mówię, to harmonia z duchowością, której jeszcze nie osiągnęliście.

Każdemu duchowi zostało powierzone ciało, aby mógł przejawiać się w tym materialnym świecie. W tym ciele, które jest arcydziełem Mojej mądrości, znajduje się mózg, w którym ujawnia się inteligencja, a także serce, z którego emanują cnoty i szlachetne uczucia.

6. Znalazłem wielu w bezdennej otchłani i zstąpiłem do nich, aby ich ocalić. Moja miłość do zagubionych sprawiła, że słuchali Mojego kochającego Głosu, który mówił do nich: "Gdzie jesteście, Moje dzieci?"

7. „Oto Moje Światło, podążajcie za Mną!”

8. W Pierwszej Epoce wasza wiara została przyćmiona. Moje dzieci nie rozumiały już języka własnego sumienia i było koniecznym, aby Ojciec przyszedł do nich i powiedział im: „Weźcie ten kamień, na którym wryte jest Moje Prawo. Nie zapominajcie, że ono wskazuje wam drogę, która prowadzi na szczyt góry, gdzie na was czekam.” I przed tym kamieniem, na którym wryte było Moje Prawo, przysięgli, że powstaną i pójdą aż do kresu swego przeznaczenia. Jednakże czasy mijały, a podczas wędrówki pojawiły się udręki i próby, które z upływem lat stawały się coraz cięższe. Wtedy, wznosząc swoje twarze i głosy ku Ojcu, rzekli do Niego: „Nie rozumiemy Cię. Od dłuższego czasu

walczymy i błakamy się nie widząc końca naszych wędrówek i nie osiągnęliśmy pokoju, który obiecałeś naszym sercom.“

9. Ludzie ponownie popadli w nieposłuszeństwo, lecz Ojciec znowu ich odszukał i zbliżył się do nich jeszcze bardziej, aby rozmawiać z nimi jak Ojciec, i jak przyjaciel, ale oni Go nie poznali, mówiąc: "Nie możesz być naszym Bogiem, ponieważ On jest zawsze na wysokościach.“

10. Powodem było to, że przyszedł On do nich jako doskonała prawda, podczas gdy ludzie szukali prawdy według swojego uznania, i dlatego pełni oburzenia doprowadzili do śmierci Boskiego Człowieka. Ten Człowiek, który był całą mocą i mądrością, nie dał ludziom tego, czego oni od Niego żądali w swoim braku zrozumienia. On był czysty i tylko czyste, i doskonale uczynki mogły pochodzić od Niego. Nawet z samej śmierci zmartwychwstał, pokazując w ten sposób, że Stwórcą wszelkiego stworzenia nie może umrzeć. A kiedy Pan ponownie udał się do Swego królestwa, na górę doskonałości, wtedy ludzie wyznali, że to sam Bóg był z nimi, ponieważ Jego dzieła i cuda przekraczały możliwości człowieka. Przypomnieli sobie jak On powiedział, że jest drogą, i pragnąc dotrzeć na szczyt góry, gdzie mieszkał Pan, wyszli z otchłani do doliny, gdzie ujrzeli światło, które pomogło im kontynuować wędrówkę, ale droga była pełna cierni.

Następnie, pamiętając, że Ojciec jest przede wszystkim miłością, i że dał im do zrozumienia, iż powróci do nich, gdy ich smutek będzie wielki, zaczęli pytać swego Pana z głębi serca: „Ojcze, dlaczego nie przychodzisz? Ty jesteś miłością i przebaczeniem, dlaczego nas ukarałeś?“ I przewidzieli czas, kiedy ich Pan po raz trzeci zstąpi z góry.

Gdy przyszedł do nich, zapytał ich: Czego pragniecie ode Mnie? Rzekli do Niego: „Ojcze, wybaw nas!“ Wtedy Pan zapytał ich: Czy chcecie wyjść z otchłani? Przejdźcie przez ziemskie niziny i wspinajcie się na górę, ożywieni tylko Moim głosem, którego powinniście słuchać w tym czasie.

Niektórzy wątpili, ponieważ nie widzieli ludzkiej obecności swojego Ojca, ale inni wierzyli, że głos, który słyszeli, pochodził od ich Pana. Ci powstali pełni wiary, aby kontynuować swoją wędrówkę, prowadzeni przez Boże natchnienie, które było światłem na ich drodze.

11. Uczniowie, wy nimi jesteście, ale zaprawdę powiadam wam, że nie posłałem nikogo, aby mieszkał w bezdennych otchłaniach, posłałem was, abyście mieszkali w dolinie łask, abyście stamtąd wstąpili do mieszkania waszego Ojca. To ludzie otwierają przed swymi stopami otchłanie, w które wpadają. Teraz pytam was: Czy wierzycie, że przez to Słowo, które wam dałem poprzez ludzki umysł, możecie osiągnąć Królestwo Niebieskie? Czy jesteście przekonani, że znajdziecie zbawienie, jeśli będziecie wierzyć i praktykować to, co słyszycie?

12. Błogosławiony, kto wierzy w to Słowo i w to objawienie, albowiem on wejdzie na szczyt góry. Ale tym, którzy nie wierzą, mówię, że to będzie trzeci raz, kiedy się Mnie wyprą lub Mnie nie rozpoznają. Albowiem ktokolwiek raz uwierzy we Mnie, zawsze musi Mnie rozpoznać, ponieważ „smak“ i istota Mojego Słowa nigdy się nie zmieniają.

13. Tych, którzy wątpią, zostawię tam, gdzie są dzisiaj, aby się mogli sami obudzić. Gdybym nie pozwolił ludziom poznać konsekwencji ich czynów, czy byliby w stanie poznać, kiedy postąpili dobrze, a kiedy źle? Sumienie przemawia do was odnośnie waszych czynów, abyście poczuli wyrzuty za swoje złe uczynki i wypełniali swoimi dziełami miłości Moje Prawo, które mówi wam: "Miłujcie się wzajemnie".

14. Chrystus rzekł wówczas do ludzi, którzy Go nie poznali: "Będziecie musieli czekać, aż przyjdę ponownie. Dlatego dzisiaj, kiedy znów jestem z wami, wzywam was, aby wam powiedzieć, żebyście odwrócili się od otchłani i poszli Moim śladem.

15. Co uczyni Ojciec z tymi, którzy wątpili w Jego obecność przez wszystkie wieki? Wystawi ich na wielkie próby i dotknie najwrażliwszych włókien ich serc, aby obudziła się w nich wiara, miłość i pragnienie służenia Mu. Zaprawdę, powiadam wam, że w każdej ciemności będzie światło i pokój zapanuje tam, gdzie przez długi czas było tylko „biada” w bólu.

16. W każdym sercu odkrywam inne wyobrażenie Mojej Boskości. Mogę wam powiedzieć, że w wierze każdego z was znajduję innego Boga. Dzieje się tak ze względu na różny stopień duchowego rozwoju, jaki każdy z was posiada.

17. Jeszcze raz pokazuję wam górę. Chociaż jest niewidzialna dla waszego ciała, przedstawiam ją oczom waszej wiary. Na górze Synaj dałem wam światło w Pierwszym Czasie, a na górze Tabor przemieniłem się w Drugim Czasie, aby dać wam znaki Mojej Boskości.

18. Chcę was zobaczyć, wierzących w Moje trzecie przyjście. Powiedziałem wam, że każdy, kto chce iść za Mną, musi wziąć swój krzyż i pójść za Mną na szczyt góry. Ale już wiecie, że droga Jezusa jest drogą pokory, poświęcenia i została naznaczona krwią, aż na Kalwarię. Wiecie, że prześladowały Mnie oszczerstwa, zemsta, pogarda, niewiara i zazdrość. Mówię wam więc jeszcze raz: Kto chce iść za Mną, niech weźmie swój krzyż i idzie Moim śladem.

19. Dlaczego się boicie? Nie proszę was o nic niemożliwego, lecz o to, abyście szczerze się modlili, abyście praktykowali miłość bliźniego i odwracali się od tego, co zbyteczne. Czy jest w tym coś niemożliwego? Gdyby u ludzi od samego początku panowało uduchowanie, nie zmaterializowałbym się na tym świecie, a ludzie zdobyliby królestwo obiecane ich duchowi za pomocą swojego natchnienia, sumienia i daru objawienia.

20. Po 1950 roku Mój Duch nie będzie już się objawiał w znaczący sposób wśród ludzi. Ze szczytu góry, na której mieszkam, będę obserwował, jak wspinacie się krok po kroku, aż do Mnie dotrzecie.

21. Jesteście wędrowcami, którzy przybyli w poszukiwaniu zbawienia, mając nadzieję na znalezienie prawdy. Nieśliście ciężki krzyż na swoich ramionach i szukaliście pomocnika, który pomoże wam go nieść. Ale jeśli tu zostaliście, to dlatego, że znaleźliście to, czego szukaliście.

22. Kto mógłby opuścić swego Mistrza, jeśli prawdziwie zakosztował tego Słowa z duchową radością? Kto mógłby zbłądzić przez niewiedzę? Kto mógłby Mi powiedzieć, że niczego się ode Mnie nie nauczył?

23. Kto nie przyjął tego Bożego pouczenia z prawdziwą miłością i z prawdziwym zainteresowaniem, aby je studiować, tego nie mogę nazwać Moim uczniem, ale po prostu dzieckiem.

24. Nikogo dodatkowo nie posilałem ani nie pozostawiałem na zewnątrz. Posadziłem wszystkich przy Moim stole i jednakowo rozdałem chleb i wino.

25. Chcę, abyście wszyscy stali się robotnikami na Moich polach, ale robotnikami przygotowanymi i oddanymi swojemu zadaniu, którzy wiedzą jak uprawiać Moje ziarno, i

nie pozwalają, aby gryzący robak wtargnął na ich pola, i szukał owocu, aby go pożreć.

26. Uczniowie, przestudujcie tę lekcję, abyście mogli zapytać swoje sumienie, czy jesteście wytrwali na ścieżce, czy rozumiecie naukę, czy możecie już nazywać się „robotnikami Mojej winnicy.“

27. Moje miłosierdzie objawiło się w was. Nie pytałem nikogo o jego czyny, zanim zaczął być robotnikiem na Mojej drodze i zaprawdę powiadam wam, że wśród tych, którzy za Mną idą jest jeden, który splamił swoją rękę krwią swojego brata. Nikt na ziemi nie mógłby przemienić tego złoczyńcy w dobroczyńcę miłosierdzia poza Mną. To Moje przebaczenie i Moje Słowo miłości odkupiły go i obudziły szlachetne uczucia, które drzemały w jego sercu.

28. Jeśli wezwałem niektórych, którzy byli w więzieniach, aby zasiedli przy Moim stole, by utworzyć z nimi nowe uczniostwo, nikt nie powinien osądzać tego działania. Albowiem zaprawdę nie przyszedłem, aby uzdrawiać zdrowych i ratować sprawiedliwych, lecz przyszedłem, aby szukać tych, którzy Mnie potrzebują - w tym objawia się Moja miłość bliźniego. Przyszedłem, aby zamienić żużel w użyteczny element, w tym ujawnia się Moja moc.

29. Tylko wtedy, gdy będziecie czysti, będziecie mogli przyjść do Mnie i tylko wtedy, gdy oczyścicie swoje serce, będziecie mogli Mnie przyjąć. A może nie zasługuję na tę ofiarę od was? Widzę, że kiedy macie zamiar przyjąć w swoim domu osobę, którą uważacie za ważną, wtedy sprzątacie i porządkujecie wszystko, aby stać się jej godnymi.

30. Czy nie uważacie za słuszne, że każdego dnia, gdy wschodzi światło świtu, powinniście poświęcić czas na wewnętrzne przygotowanie się i oczyszczenie, aby móc Mnie nosić w swoim sercu?

31. Mówię do was w prosty sposób, ponieważ macie prosty umysł. Gdybyście byli bogaci na ziemi, nie słuchalibyście Mnie. Nie przychodzę szukać odświętnych szat, czy pałaców wśród ludzi. Zapytajcie jasnowidzów o duchowy blask otaczający waszego Mistrza, a zrozumiecie, że nic na świecie nie może Mu się równać.

32. Słuchajcie głosu tych proroków, będących tymi, którzy często będą was prowadzić poprzez swoje objawienia. Uwierzcie w ich słowa, wiedząc, że w tym czasie posługuję się najmniejszymi, tymi, których uważacie za zbyt niedoskonałych, aby mieli łaskę od Mistrza.

33. Widzę, że wasze serca są pełne pokoju, ponieważ jestem z wami.

34. Przyszedłem, żeby z wami porozmawiać i dać wam Moje pouczenia. W tym czasie nie stałem się człowiekiem na Ziemi ani nie szukałem cienia palmy, aby stamtąd przemawiać do tłumów, ani Moja stopa nie dotknęła prochu Ziemi.

35. Przychodzę, aby nauczyć was doskonałej miłości do waszego Stwórcy. Czy nie jestem godzien tego, abyście Mnie kochali?

36. Ślad, który zostawiłem wam w Drugiej Epoce, służył do tego, aby uczynić braćmi tych, którzy żyli jak wrogowie, a także duchowo podnieść tych, którzy już umieli żyć jak bracia. Dzisiaj, kiedy nie patrzycie na Mnie materialnymi oczami, Moją wolą jest, abyście widzieli Mnie spojrzeniem wiary. Ale jest wśród was wielu, którzy wierzą tylko w to, czego dotykają ich ręce i wątpią we wszystko, co jest poza zasięgiem wzroku oraz zrozumienia. To oni mówią do Mnie: "Ojcze, dlaczego nie czynisz cudów, jak dawniej, abyśmy Ci uwierzyli?"

Zaprawdę, powiadam wam, ten czas się skończył, i jeśli twierdzicie, że we Mnie wierzycie i Mnie rozpoznajecie, to po co chcecie cudów? Wierzcie przez wiarę.

37. Zjednoczcie Moje Słowo z tamtych czasów z obecnym. Porównajcie jego znaczenie, a przekonacie się, że jest takie same. Pamiętajcie, co wam powiedziałem: „Drzewo poznaje się po owocach.“ Niech Moje Słowo przeniknie wasze serca, aż dotrze do ducha, który powie wam, od kogo to Słowo pochodzi.

38. Dopóki nie pozwolicie duchowi sprawdzić smaku tego owocu, jak śmiecie zaprzeczać, że to Ojciec do was mówi?

39. Dlaczego niektórzy, choć nie rozumieją Mojego Dzieła, nie mogą się ode Mnie oddzielić? Ponieważ ich duch przekonał się o Mojej obecności. Dlaczego inni, wciąż wątpiący ani razu nie przestają Mnie słuchać? Ponieważ noszą w swoich sercach zwątpienie, lecz duch ich powstrzymuje, gdyż rozpoznaje prawdę. Jeśli te serca wytrwają, ich mroczne wątpliwości znikną.

40. Wy, którzy czujecie się usatysfakcjonowani Moim Słowem, nie odchodźcie na pustynię (świata) i nie gromadźcie pokarmu, który wam dałem, tylko dla siebie. Wezwałem was, aby zaspokoić wasz głód, i abyście wy to samo uczynili waszym braciom, którzy są głodni.

41. Teraz, gdy wasz duch otrzymuje światło przez to Słowo – pozwólcie mu na to, on chce Mnie poznać, chce wiedzieć, kim jest Ten, który go oświeca, chce poznać drogę, która doprowadzi go do celu jego przeznaczenia.

42. Błogosławieni, którzy zrywają łańcuchy niewoli wiążące ich ze światem, aby być ze Mną. Błogosławieni, którzy pokonują skłonności do tego, co zbyteczne oraz ludzkie namiętności, aby zachować czystość umysłu i serca, gdyż Moje Słowo wpadnie jak ziarno w żyzną glebę.

43. Nie wierzcie, że osiągnęliście doskonałość, bo Mnie teraz słuchaliście. Musicie na drodze włożyć wiele wysiłku i zastosować w praktyce Moje nauki, aby osiągnąć tę doskonałość dzięki swoim uczynom miłości.

44. Tu, na Ziemi, wasz duch nie osiągnie najwyższego wzniesienia, dlatego mówię wam: Nie uważajcie tego życia za jedyne i nie patrzcie na swoje ciało tak, jakby było wieczne. Zaprawdę, powiadam wam, że ta materia ciała, którą tak bardzo miłujecie, nie jest niczym innym, jak waszym krzyżem.

45. Zrozumcie Moje Słowo, poznajcie, że w jego prostocie kryje się Moja istota, która jest życiem, uzdrowieniem i pokojem. Ludzie mogą przemawiać do was bardzo wymownymi słowami, ale żeby dać wam esencję życia, którą zawiera Moje skromne Słowo, nigdy nie będą w stanie tego uczynić.

46. Dzisiaj słyszę, jak ludzie mówią o prawie, sprawiedliwości, pokoju, równości i braterstwie. Jednak zaprawdę powiadam wam: Tam, gdzie nie ma miłości, nie może być prawda ani sprawiedliwość, a tym bardziej pokój.

47. Kiedy mówię do was o miłości, mam na myśli boską więź, która jednoczy wszystkie istoty. Nie mam na myśli miłości tak, jak rozumieją ją ludzie. Tam, gdzie jest egoizm i niskie namiętności, nie ma prawdziwej miłości. Kocham zarówno tego, który Mnie się wypiera i Mnie obraża, jak i tego, który Mnie rozpoznaje i czci Mnie swoimi dziełami.

48. Jeśli niektórzy są szczęśliwi, wiedząc, że są przeze Mnie kochani, a inni są im obojętni, Mój ojcowski płaszcz nadal okrywa wszystkich, ponieważ miłość jest niezmienna.

49. Nikt nie może przeszkodzić Mi, aby was kochać, tak samo jak nikt nie może przeszkodzić słońcu w wysyłaniu wam swojego światła. Nie zapominajcie jednak, że Ja również jestem Sędzią i nikt nie może zapobiec ani uniknąć Mojego sądu tak jak żadna istota ludzka nie może sama powstrzymać żywiołów, gdy zostaną uwolnione.

50. Postępujcie zgodnie z Moim Prawem, a zrozumiecie, że Moja sprawiedliwość jest nieubłagana. Wypełniajcie Moje wskazówki, a poczujecie spokój nawet wśród sztormów życia.

51. Ludzkość jest podzielona, ponieważ nie rządzi nią jedno prawo. Każdy naród ma swoje własne prawa. Każdy naród kieruje się inną nauką, a gdy wejdziecie do domów, każdy rodzic wychowuje również swoje dzieci w inny sposób.

52. Objawiłem człowiekowi dar wiedzy, która jest światłem, ale człowiek stworzył przez nią ciemność, powodując ból i zniszczenie.

53. Ludzie sądzą, że znajdują się u szczytu postępu ludzkości, na co ich pytam: Czy macie pokój na Ziemi? Czy w domach panuje braterstwo między ludźmi, moralność i cnota? Czy szanujecie życie swoich bliźnich? Czy macie wzgląd na słabych? Zaprawdę, powiadam wam, gdyby te cnoty były w was obecne, posiadalibyście najwyższe wartości ludzkiego życia.

54. Wśród ludzkości panuje zamieszanie, gdyż wywyższyliście na piedestał tych, którzy doprowadzili do zagłady. Nie pytajcie więc, dlaczego przyszedłem do ludzi i powstrzymujcie się od osądzania, że daję się poznać przez grzeszników i nieświadomych, gdyż nie wszystko, co uważacie za niedoskonałe, takie jest.

55. Człowiek jest najdoskonalszą istotą, jaka istnieje na świecie. Jest w nim podobieństwo do Stwórcy. Ma w sobie trójcę, którą znajdujecie w swoim Bogu: sumienie, ducha i ciało - trzy moce, które zjednoczone tworzą doskonałą istotę.

56. Ciało mogłoby żyć bez ducha, ożywiane jedynie materią, ale wtedy nie byłoby ludzkie. Posiadałoby duszę, ale byłoby bez ducha i nie miałoby sumienia, by wiedzieć jak się kierować, nie byłoby też istotą najwyższą (na świecie), która dzięki sumieniu zna Prawo, odróżnia dobro od zła i otrzymuje wszelkie objawienia Boże.

57. To jest Światło Trzeciego Czasu. A ten, kto twierdzi, że to nie Bóg mówi do was, lecz ten tutaj człowiek, to wystawcie go na próbę. Zaprawdę powiadam wam, dopóki Mój Boski promień nie oświeci jego rozumu, nie zdołacie wydobyć z niego słów o duchowej wartości i prawdzie, nawet jeśli zagroziecie mu śmiercią.

58. Nic dziwnego, że tak jak duch używa swojego ciała, aby mówić i się objawiać, tak też na krótki czas odłącza się on od niego, umożliwiając tym, aby zamiast jego objawił się Ojciec wszystkich duchów - Bóg.

59. Przychodzę do was, ponieważ nie wiecie jak do Mnie dotrzeć i uczę was, że najmiłszą modlitwą, jaka przychodzi do Ojca jest ta, która wznosi się w milczeniu z waszego ducha. Właśnie ta modlitwa przyciąga Mój promień, dzięki któremu Mnie słyszycie. To nie pieśni, czy słowa zachwycają Moją Boskość.

60. Bardziej niż cnotliwych, szukam wśród was potrzebujących, nieświadomych,

grzeszników, aby okazać wam Moją miłość i przemienić was w Moich uczniów.

61. W tym Trzecim Czasie muszę oczyścić waszego ducha i wasze ciało ze wszystkich ich plam, abyście mogli osiągnąć prawdziwe wzniesienie.

62. Słucham zarówno tego, który w czystej postaci wie jak powstać, aby Mnie wezwać, jak i także tego, który w swojej niewiedzy szuka Mnie poprzez najbardziej niedoskonały kult. Okrywam ich wszystkich Moim płaszczem miłości.

63. Wy, którzy Mnie w tym momencie słuchacie, nie powinniście wierzyć, że jesteście u szczytu uduchowienia, ponieważ macie jeszcze długą drogę do przebycia, aby osiągnąć ten poziom rozwoju. Nie sądźcie także, że jesteście małymi dziećmi lub nowincjuszami w Moim Prawie, bo chociaż w tym Trzecim Czasie stawiacie pierwsze kroki, byliście również uczniami Pana w minionych wiekach.

Wasz duch słysząc Mnie w tym momencie, zadrżał, a później studiując Moje Słowo, stopniowo rozumiał szacunek, jakiego Ojciec oczekuje od Swoich dzieci.

64. Jeśli idąc za Mną, nie jesteście wolni od prób na tej drodze, to dlatego, że nie dotarliście jeszcze do siedziby waszego Ojca, gdzie On na was czeka, aby dać wam poczucie prawdziwego pokoju i doskonałego szczęścia.

65. Teraz powiadam wam, nie zniechęcajcie się, nie cofajcie się przed cierniami i przeszkodami. Módlcie się, a poczujecie się blisko Mnie i przekonacie się, że jestem dobrym Towarzystwem w waszej wędrówce.

66. Nie rozpaczajcie i nie naśladujcie materialistów, którzy widzą tylko to, co oferuje im życie materialne.

67. Każdy, kto zgubił drogę, będzie musiał się cofnąć i wrócić do punktu wyjścia, aby znaleźć spokój ducha.

68. Musicie zrozumieć, dlaczego powołałem was w Trzecim Czasie, powinniście poznać waszą odpowiedzialność i wasze zadanie, gdyż będziecie odpowiadać nie tylko za siebie, ale także za liczbę powierzonych wam osób.

69. Dlaczego się boicie? Czy „miłujcie się wzajemnie“ jest poświęceniem? Czy nie widzicie, jak płaczą wasi bracia w (innych) narodach?

70. Wojna rozpostarła swój płaszcz nad wieloma narodami ziemi, a to spowoduje również głód, zarazę i śmierć.

71. Nie zostawiajcie otwartych drzwi dla wojny, bo wtedy przyjdzie jak złodziej i was zaskoczy. Czuwajcie i módlcie się.

72. Chwasty zostaną usunięte z serc ludzkich z korzeniami, ale dobre nasienie pozostanie, aby ukształtować z niego nową ludzkość.

73. Wielu mężczyzn i kobiet, z powodu tak wielkiego bólu i zniszczenia, zacznie tęsknić za Moim Prawem, za Moim Słowem i za Moim pokojem. Jednak nie wiedzą, dokąd skierować swoje kroki, aby Mnie znaleźć. Czy nie byłoby dla was radością pójść do nich w takich chwilach, by móc im powiedzieć: „To jest droga, tam jest Boski Mistrz?”

74. Spójrzcie, jak zakopujecie każdą stronę nauki, którą wam daję, nie rozumiejąc jej celu.

75. Ja jestem Księgą, Słowem i Światłem. Czy możecie Mnie się zaprzecć, ukrywając prawdę?

76. Błogosławię was, gdyż przygotowaliście wasze serce jako świątynię. Pola, którymi są wasze serca, otworzyły swoje wnętrza, aby przyjąć rosę Mojej łaski, która sprawi, że zakiełkuje ziarno Mojego Słowa.

77. Przy Moim stole nikt nie został obsłużony lepiej, niż ktokolwiek inny, nikt nie był faworyzowany ani upokorzony. To ludzie są tymi, którzy kochają Mnie na różne sposoby, jedni z zapałem, wytrwałością i wiarą, a inni z chłodem, odrzuceniem i niestałością. Kiedy wszyscy ludzie, szukający pokoju, odnajdą go we Mnie, zrozumieją, że Słowo Chrystusa i Jego obietnice dotyczą życia wiecznego i każdy, kto znajdzie Mnie w tym czasie, już nigdy nie odejdzie ode Mnie, ponieważ duch wcielony w tym czasie osiągnął wysoki rozwój, którym jest doświadczenie i światło.

78. Zostawiam was jako pochodnie wśród ludzkości. Dzięki waszym czynkom wiara rozpała się w wielu sercach. Dbajcie o swoje czyny, słowa, a nawet myśli.

79. Wasza lewa ręka nigdy nie powinna wiedzieć, co robi prawa, wtedy nasiona waszej miłości będą obfite i owocne.

80. Co zrobiliście z naukami Mistrza? Nadal nie widzę waszego odnowienia. Ale nie czekajcie, aż Moja Sprawiedliwość dotknie wasz świat i sprawi, żebyście pracowali na rzecz pokoju.

81. Chociaż z góry czujecie, że zostanie wam przebaczone, nie możecie nadużywać tego przebaczenia.

82. Ostatnie dwie epoki (Pierwszy i Drugi Czas) minęły, a wasz duch nie wypełnił wiernie swojego celu. Dzisiaj otworzyła się przed Nim nowa szansa, aby swoimi zasługami zalał ziemię pokojem i usunął z niej nędzę oraz ból. Jest to okazja, aby pozostawić swój przykład w sercach waszych braci, by odwrócili się od występków oraz zła i poprzez odnowienie odzyskali zdrowie ducha i ciała.

83. Zaprawdę powiadam wam, jeśli w tym czasie przystąpicie do wypełnienia waszego zadania bez czuwania i modlitwy, ujrzyte powierzchnię ziemi pokrytą zwłokami.

84. Ludzie, pojmijcie, że nigdy nie zostaliście wysłani na Ziemię po to, abyście byli obojętni na to, co dzieje się wśród ludzkości.

85. Czuwajcie i módlcie się, nie oczekujcie, że ten rok przyniesie wam przyjemności. To są czasy walki, zmian i medytacji.

86. Nie wyrzekajcie się Moich darów, gdyż pozostaniecie wyrzutkami na Ziemi.

87. Módlcie się o pokój narodów. Przemawiałem do ludzi poprzez sumienie, do tych którzy rządzą tymi narodami, i widziałem, że ich serca są niechętne, że nie wycofują się ze swojej nienawiści i ambicji.

88. Czuwajcie nad waszą wiarą, nad waszym zapałem w dawaniu świadectwa o Mojej Prawdzie i nie martwcie się próbami, jakie wasi bracia wam sprawiają, dlatego, że Mnie kochacie. Albowiem Moje Dzieło, Moja Nauka i Moje Prawo są niezniszczalne i nieskażone. Mówię wam to, ponieważ będziecie prześladowani za to, że jesteście Moimi uczniami. Złe intencje i zła wiara pójdą za wami. Ale z tego powodu nie będziecie ukrywać się w katakumbach, aby się modlić i starać się Mi służyć. Te czasy już minęły.

89. Wyzwoliłem waszego ducha i nikt nie będzie w stanie go zatrzymać w jego rozwoju.

90. Moje szczegółowe nauki Trzeciego Czasu wzniosą was wszystkich na wyższy stopień rozwoju, z którego będziecie widzieć waszego jedyne Boga. Wtedy w waszym duchu zapanuje pokój, a pokój ten będzie podobny do radości, jaką będziecie odczuwać, kiedy po zdobyciu Ziemi Obiecanej i posileniu się wiecznymi przysmakami, przeżyjecie błogość kochania i bycia kochanym przez waszego Niebiańskiego Ojca.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 60

1. Przyjdźcie do Mojego stołu, aby jeść chleb Mojej nauki.
2. Usłyszycie teraz „Słowo“ , o ludzie!
3. Widzę waszą chęć pójścia za Mną. Było dla was nieważne, że wasze serce zostało zranione przez waszych bliskich. Jest ono rozdarte. Ale widzę, że szata waszego ducha jest nienaruszona, gdyż niegodziwość ludzka nie może sięgać tak daleko.
4. Błogosławieni, którzy będą wyszydzani i ranieni z Mego powodu, lecz mimo to z łagodnością i miłością wezmą na siebie swój krzyż, ponieważ przeżyją cuda nawrócenia w swoich braciach.
5. Nie wszyscy słuchający Mnie, którzy tworzą tłum, mają wiarę. Dostrzegam wśród nich nowych faryzeuszy, którzy się ukrywają i na próżno próbują znaleźć oszustwo w prawdzie.
6. Przyszedłem nauczyć was jak wznosić ducha, abyście odkryli znaczenie tego Słowa, które jest ponad wszelką ludzką niedoskonałością.
7. Duchową esencję wypływającą z tego Słowa, które wam daję, wyleję na wszystkie narody Ziemi, ponieważ jest to ziarno zjednoczenia. Ta Doktryna sprawi, że ludzkość się zastanowi i zrozumie wiele nauk.
8. Zerwane więzy zostaną zjednoczone, a różnice rasowe znikną w obliczu uduchowienia, ponieważ będzie jedno, jedyne uwielbienie jedyne, prawdziwego Boga.
9. W ten sposób zaczniecie tworzyć jedną rodzinę na Ziemi, a Ja zostawię wam wielką, nieskończoną pochodnię, która oświeci duchową drogę wszystkich Moich dzieci.
10. Mój przebity bok wciąż wypuszcza strumień wody, która jest dla was odkupieniem i uzdrawiającym balsamem.
11. Toruję drogę cudzoziemcom, aby mogli przyjść do tego narodu i usłyszeć Moje Słowo poprzez to głoszenie.
12. Jeśli w Drugim Czasie powiedziałem wam: „Kto zna Syna, ten zna Ojca,“ to dzisiaj, gdy przemawiam do was jako Duch Święty, mówię - Ja jestem Chrystus i Ja jestem Ojciec, ponieważ Słowo, które przemawiało w Chrystusie, było Słowem Bożym, które jest tym samym, jakie otrzymujecie dzisiaj.
13. Musiałem przemawiać do was za pomocą symboli, przerośni i przypowieści, abyście mogli nauczyć się rozumieć nauki o uduchowieniu, które wam w tym czasie przyniosłem.
14. Lecz nadeszła godzina, abyście usunęli wszelki materializm z oddawania przez was czci Bogu i szukali Mnie swoim duchem.
15. Zrozumcie, że nie przychodzę do materialnego domu, do którego wchodzi wasze ciało, ale do mieszkania (świątyni), które przygotowują Mi wasze myśli.
16. Radujcie się dzisiaj Moim Słowem. Kiedy nadejdzie rok 1950, Mój Duch was nie opuści, ponieważ jest w was i w całym stworzeniu, ale nie będziecie już Mnie słyszeć w ten sposób. Jeśli przyszedłem duchowo, aby dać się poznać ludzkości, powinniście wy również duchowo wznieść się do Mnie.

17. Z lękiem przychodźcie do Mistrza, aby Mnie zapytać: "Panie, czy nasze nasienie będzie miłe w Twoich oczach?" Na co odpowiadam wam: Jeśli mówiliście z miłością, jeśli okazywaliście miłosierdzie chorym, jeśli przebaczaście zniewagi, to podobaliście się waszemu Ojcu.

18. Siejcie dobre ziarno, abyście mogli zbierać dobre owoce. Jeśli siejcie miłość i zbieracie rozczarowania na świecie, nie traćcie wiary, i zostawcie swoją sprawę Mi, gdyż to Mi służycie, i od Mnie otrzymacie nagrodę.

19. Nauczyłem was siać na świecie, aby w niebie zebrać żniwo.

20. Nie szukajcie waszej zapłaty na Ziemi ani nie zapominajcie, że Moje Królestwo nie jest z tego świata.

21. W tym czasie żywiły są rozwiązane, aby oczyścić Moich wybranych i przygotować ich do głoszenia Mojego Słowa.

22. Moje natchnienie oświeca tych, którzy Mnie szukali, którzy mają być Moimi uczniami. Głos Eliasza jest jak dźwięczny dzwon, który budzi duchy zapowiadając Moją Obecność.

23. Dzieło, które przyszedłem wam przedstawić, jest Arką, w której ci zostaną uratowani, którzy do niej wejdą, gdyż w momencie, w którym otrzymacie ostatnie z tych orędzi, żywiły zostaną uwolnione i będą biczować ludzkość. Również i wy zostaniecie poddani próbom, a wtedy rozpoznam wiarę i zaufanie, jakie we Mnie pokładacie. Zostaniecie poddani wnikliwej analizie, a wielu waszych braci, którzy źle was osądzali z powodu niewiedzy, dołączy do was, gdy poznają Moją naukę. Nie tylko człowiek osiągnie Moją Naukę w tym czasie, ale również duchy mieszkające w Duchowej Dolinie, zostaną wzniesione na wyższy poziom.

24. Umiłowani uczniowie, bądźcie gorliwi w Moim dziele, wypełniajcie Moje przykazania, a czyniąc to, będziecie dawać o Mnie świadectwo. Maryja, wasza słodka Matka, również zstępuje do was i napełnia was łaską, uczy was doskonałej miłości i przemienia wasze serca w źródło miłosierdzia, abyście mogli dokonywać wielkich dzieł miłości wśród waszych braci i poznawać prawdę. Ona jest Moją współpracownicą i razem z Moim Słowem jako Mistrza i Sędziego jest Jej słowo jako Matki i Orędowniczki. Miłujcie ją, ludzie i wzywajcie jej imienia. Zaprawdę powiadam wam, Maryja czuwa nad wami i towarzyszy wam nie tylko w dniach próby, ale przez całą wieczność.

25. Uważam, że Mój lud jest odpowiedzialny za te przejawy miłości, które mu dają. Niech każdy, kto nauczył się ode Mnie, przygotowuje się i naucza Mojej prawdy do końca.

26. Wielu głodnych i spragnionych Boskiego Słowa przyjdzie do was, i zaspokoi swoje pragnienie wiedzy w Moim nauczaniu. Będę na was patrzeć z Zaświatów i każdy dobry uczynek, który uczynicie dla waszych braci, będzie pobłogosławiony, a jego owoce zostaną pomnożone. Natomiast każde naruszenie Mojego Prawa lub jego sfalszowanie, będzie osądzone i ukarane przez Moją doskonałą sprawiedliwość.

27. Wierźcie i praktykujcie bez fanatyzmu. Wznieście się i stańcie na poziomie, z którego będziecie mogli nauczać wszystkich waszych braci, bez względu na wyznanie, czy doktryny. Nie wahajcie się czynić miłosierdzia potrzebującym z powodu tego, że praktykują oni zacofane lub niedoskonałe wielbienie Boga. Przeciwnie, wasza bezinteresowna praca powinna zdobyć ich serca. Nie zamykajcie się w grupach i nie ograniczajcie w ten sposób pola działania. Bądźcie światłem dla każdego ducha i

balsamem w każdym ucisku.

28. Jesteście jak wędrowcy, którzy siadają w cieniu drzewa, aby odpocząć, a następnie kontynuować swoją wędrówkę. Jeśli dręczy was pragnienie – tutaj, w Moim nauczaniu, jest źródło krystalicznie czystej wody. Jeśli wasze siły się wyczerpią, odpocznijcie. Jeśli smutek ogarnie wasze serce, poczekajcie, a usłyszycie śpiew słowika, który sprawi, że zapomnicie o swoim zmiennym, życiowym losie. A jeśli poczujecie głód, zerwijcie dojrzały owoc z drzewa i jedzcie.

29. Oto Mistrz mówi do was w prostych przypowieściach, abyście zrozumieli Moją naukę.

30. Nie chcę, żebyście się zatrzymali na drodze i nie chcę, abyście jutro milczeli, gdy ludzie was spytają o to, co ode Mnie usłyszeliście. Nie jest Moją wolą, abyście po 1950 roku w zwątpieniu obwiniali Mnie, że nie byłem wśród was obecny.

31. Poznajcie, z jaką łagodnością i stałością przyszedłem, aby dać wam Moje Słowo, i nauczyć was przekazywać Moje Boskie Słowa sylaba po sylabie.

32. Uczniowie, nie wymagam od was, abyście osiągnęli doskonałość w waszych czynach i słowach, ale proszę was o całkowitą czystość, uczynność i szczerłość, do których jesteście zdolni.

33. Zachowajcie Moją istotę w waszych sercach, aby wasze słowa były nią przeniknięte i poruszały serca waszych braci i sióstr, gdy będziecie mówić. Jeśli w waszym słowie nie będzie tej esencji, nie uwierzą wam i będziecie pozostawieni, aby głosić samotnie na pustyni, a wiatr porwie te słowa, i nic nie zasiejecie. Jaką motywację będzie w stanie utrzymać w swoim życiu ten, kto tak pracuje? On popadnie w zniechęcenie.

34. Już teraz mówię wam, że musicie nabrać sił i odwagi do walki. aby w chwilach waszych słabości i goryczy nie oczekiwać, że zawsze przyjdzie ktoś was pocieszyć.

35. Jeśli jednak już dzisiaj wiecie, jak się przygotować, nigdy nie poczujecie się opuszczeni i nie będziecie mieli uczucia, że Mnie nie ma z wami, chociaż nie słyszycie więcej Mojego Słowa. Jeśli Mnie szukacie i kochacie, poczujecie Moją Obecność, gdziekolwiek jesteście i w chwili, kiedy Mnie potrzebujecie.

36. Zawsze szukajcie Mnie w najlepszy możliwy sposób, a we Mnie znajdziecie Ojca, Mistrza i Przyjaciela.

37. Nigdy nie odmawiałem Mojego miłosierdzia tym, którzy go szukali, nawet wtedy, gdy przyszli pokryci trądem. Nikomu nie zabroniłem brać chleba z Mojego stołu.

38. Tak was przygotowuję, gdyż z waszych ust ma wyjść Moje Słowo i ma być pociechą, prorocstwem, balsamem i siłą ochronną w próbach ludzkości.

39. Spójrzcie na ślad bólu, jaki pozostawia za sobą wojna, a ludzie nie chcą obudzić się z letargu, ale wkrótce na świecie nastąpią wydarzenia, które poruszą ludzkość i sprawią, że zmieni ona drogę.

40. Żywioły będą wołać o sprawiedliwość, a gdy zostaną uwolnione, spowodują, że części lądu znikną i staną się morzami, i morza znikną, a na ich miejscu pojawi się ląd.

41. Wybuchną wulkany, aby ogłosić czas sądu, a cała natura zostanie poruszona i wstrząśnięta. Módlcie się, abyście umieli zachowywać się jak dobrzy uczniowie, bo będzie to sprzyjający czas, kiedy Trynitarno-Maryjna spirytualistyczna nauka będzie szerzyć się w

sercach.

42. Napełnieni radością, przychodźcie dziś do Mnie, aby śpiewać „Hossana!“ albowiem wy jesteście tymi, którzy słyszeli Mój Głos i Moje Słowo w trzech epokach, i uznaliście, że jestem jedynym Bogiem, który przyszedł w Trzech Czasach i objawił się ludzkości.

43. Nie widzicie tajemnicy w Mojej Trójcy, gdyż tak naprawdę ona nie istnieje. Jestem jedynym Bogiem, który objawił się w trzech fazach. Ludzie są tymi, którzy popadają w zamęt, gdy zagłębiają się w swoje medytacje i naukę.

44. Księga Nauczania jest przed wami otwarta i to Mistrz przychodzi, aby wybrać lekcję. Wtedy zaczniecie odczuwać, że z dzieci stajecie się uczniami zgodnie z miłością, wiarą i wolą, jakie włożycie w słuchanie Mnie.

45. Są tacy, którzy choć Mnie słyszeli i wierzyli w Moją obecność, nie zrozumieli Mnie. Inni, którzy uznając wielkość Mojego Objawienia, nie doszli do odrodzenia i wypełnienia swojej misji. Jeszcze inni chcą szerzyć Moją Naukę wśród ludzi, ale boją się ludzkości i czują, że ich usta milkną. I są też tacy, którzy powiedzieli Mi: "Mistrzu, pozwól mi cieszyć się przyjemnościami tego świata, a gdy mi się znudzą przyjdę do Ciebie." O wy, nieświadomi ludzie, którzy w ten sposób mówicie do waszego Pana, nie myśląc o tym, że nie znacie ostatniego dnia waszego życia! A gdy zobaczycie, że nadchodzi, będziecie walczyć z niezwyciężoną śmiercią, a wasz duch oderwie się od ciała i wtedy usłyszycie głos swego sumienia, które mu powie, że znajduje się w Mojej Obecności bez dobrych uczynków, z pustymi rękami, i pokaże mu, że stracił szansę, by zbliżyć się do swego Ojca!

46. Przychodzę, aby wybrać spośród tłumów tych, którzy pełni wiary i stanowczości pójdą za Mną, aby naśladować swego Pana w szerzeniu Prawa na całym świecie. Wiecie, że nikogo nie wyróżniam, ale nie wszyscy z was są gotowi, aby być wybrani.

47. Od pierwszych czasów ludzkości posługiwałem się tymi, którzy się przygotowali, tymi, którzy zgłębili Moje Nauczanie, aby za ich pośrednictwem przekazywać innym Moje przesłania i Moje Prawo.

48. Gdy rozmawiałem z Abrahamem, usłyszał Moje Słowo i przez wiarę ujrział swego Pana. Głos ten rzekł do patriarchy: "Widzę, że jesteś sprawiedliwy na Ziemi i zawieram z tobą przymierze. Moją Wolą jest, aby od ciebie wywodziły się liczne pokolenia, tworzące lud, który Mnie pozna i pokocha, a w nim będą błogosławione wszystkie narody Ziemi."

49. Dałem Abrahamowi syna, którego nazwał „Izaak,“ i którego bardzo miłował. Aby jednak poddać próbie jego wiarę i posłuszeństwo, poprosiłem jego, aby złożył go w ofierze. Abraham drżał w swoim ciele i w swoim duchu, ale zdając sobie sprawę, że otrzymał Boskie polecenie, prosił w modlitwie jedynie o siłę do wykonania tego najwyższego zadania i przygotowywał się do poświęcenia swojego syna.

50. To Mi wystarczyło, i gdy ramię Abrahama podniosło się, aby zadać cios, powstrzymałem jego rękę, dałem jemu z powrotem życie jego ukochanego syna i dałem jemu pocałunek pokoju. Tylko jeden z Moich wybrańców mógł wytrzymać tę próbę. Dlatego go wybrałem, aby jego przykład został zapisany dla ludzi jego czasów i czasów późniejszych.

51. Potem zesłał wam Jehowa swoje Słowo, wcielone w Jezusie, którego doświadczyliście, i którego życia zażądaliście ode Mnie, abyście mogli uwierzyć. A Moja nieskończona i niepojęta dla was miłość, wydała Go wam jako pokornego baranka,

abyście przez przyjęcie Jego krwi zmartwychwstali do życia wiecznego. Teraz z pewnością możecie zmierzyć Moją Miłość do was, grzeszników.

52. Dzisiaj przychodzę, aby znów was szukać, ale nie przychodzę, aby wyryć Prawo w kamieniu ani, aby wcielić Moje Słowo w człowieka. Mój Święty Duch przychodzi, aby do was mówić poprzez natchnione przeze Mnie ludzkie zrozumienie, aby was przygotować do późniejszej, bezpośredniej komunikacji od ducha do Ducha z Moją Boskością.

53. To duch Eliasza otworzył bramy do tej Epoki, w której objawiłem wam nowe nauki zawarte na szóstej stronie Księgi Siedmiu Pieczęci, Księgi Życia, której światło oświeci każdy zakątek świata.

54. Należycie duchowo do rodu Abrahama, do ludu, w którym na przestrzeni wieków wypełniły się wszystkie proroctwa i obietnice, które wam dałem za pośrednictwem patriarchów.

55. Teraz powierzam wam nowy Testament, który jest jak Arka, aby w nim ludzkość mogła być uratowana.

56. Pracujcie, siejcie, ale czyńcie to w ramach Mojego Prawa. Jeśli wam powiedziałem: "Moja wola jest twoją, a twoja wola jest Moją", mogę wam to powtórzyć, ale tylko wtedy, gdy wasze intencje są zgodne z Prawem. Pomyślcie, że nic nieczystego nie powinno od was wychodzić, gdyż narodziliście się z Bożego łona sprawiedliwi i czysti. Dałem wam Ziemię pełną błogosławieństw, aby ludzie mieli ją jako tymczasowy dom.

57. Jeśli zawsze przychodziłem, aby obwieścić się ludziom, dlaczego więc muszą oni czynić Mój obraz własnymi rękami, aby Mnie czcić?

58. Ludzie, wasze zadośćuczynienie w tym czasie polegało na tym, aby szukać w bagnie klejnotu o nieocenionej wartości. Dlaczego? Albowiem na Ziemi, którą zamieszkujecie, i którą zamieniliście w cuchnące bagno, utraciliście w dawnych czasach swoje dziedzictwo. Przyszliście bez niego przed Moją Obecność i musiałem was odesłać, abyście go szukali i Mi pokazali, kiedy do Mnie powrócicie. **Tym klejnotem jest zbiór cnót.** Czyńcie dobro, a im częściej będziecie je praktykować, tym będzie dawać więcej blasku.

59. Nie obwiniajcie Mnie za to, że przyszedłem was nauczać w czasach bólu i ucisku, ponieważ Ja nie stworzyłem bólu.

60. Bądźcie Moimi dobrymi robotnikami, a pošlę was do regionów, abyście nauczali tej doktryny. Nie nauczajcie tego, co bezużyteczne i nie mieszajcie prawdziwej wiary w duchowość z przesadami. Jeśli połączycie te idee z Moim Dziełem, byłoby znacznie lepiej, gdybyście zachowali milczenie.

61. Mówcie o Mojej Prawdzie, a Ja wynagrodzę was Moim natchnieniem tak, jak to uczyniłem nagradzając duchowym przebudzeniem ten lud i Moich pośredników głosu, pozwalając Mojemu Słowu płynąć coraz obficie.

62. Poczujcie Moją Boską Obecność wśród was. Moją wolą było sprawić niespodziankę Mojemu ludowi w tym dniu.

63. Dzisiaj pytam was, co zrobiliście z Dziełem, które wam powierzyłem? Co zrobiliście z Moimi naukami i jak przekazaliście Moje przesłanie waszym braciom? Milczycie na Moje pytania, ludzie, bo wiecie, że te same pytania zostały już wam zadane przez wasze sumienie.

64. Czujecie się jak dzieci przed Mistrzem i płaczecie w ciszy. Przebaczam wam i daję wam kolejny okres czasu, abyście mogli w końcu stać się w nim prawdziwymi uczniami.

65. Dobrze wiecie, że nie brakowało wam pouczeń, że dałem wam wiele zachęt na waszej drodze, abyście nadal ją podążali. Przedstawiam się oczywiście jako Sędzia, ale najpierw daję wam odczuć Moją Ojcowską Miłość.

66. Ludzie, gdybym miał dać pokój narodom w zamian za waszą chęć odnowienia i poprawy, czy przyjęlibyście z radością ten warunek i staralibyście się go spełnić? Pomyślcie o tym, co wam mówię, uczniowie!

67. Przychodzę pełen miłości i łagodności, abyście nauczyli się nawzajem kochać i stali się pokorni. Ja jestem przykładem i Księżą. Posłuchajcie Chrystusa ponownie, bo On jest Drogą, Prawdą i Życiem.

68. Nie tylko Ja się objawiłem, ale także Maryja, wasza najukochańsza Matka i Eliasz, wasz Duchowy Pasterz, abyście zrozumieli, że jest to ostatni okres, w którym Bóg staje się fizycznie odczuwalny poprzez ludzki umysł, aby być widzianym, słyszonym i odczuwanym przez człowieka.

69. Jeśli wy, którzy słyszeliście to Słowo, przyjmiecie je z miłością i rozgłosicie tak, jak was nauczyłem, zaprawdę powiadam wam, że wasze nasienie dotrze do siódmego pokolenia. Ale jeśli nie okażecie posłuszeństwa i nie będziecie mieli miłosierdzia, ból będzie odczuwalny w waszych dzieciach i ich potomkach.

70. Będziecie mieli dużo do zrobienia w swojej społeczności. Żeby jednak wasze zasługi zostały wzięte pod uwagę, musicie zjednoczyć się w myślach i w woli, musicie się wzajemnie kochać jak bracia, i być gotowi przebaczać sobie nawzajem wasze zniewagi. Wtedy zerwiecie łańcuchy, które przywiązują was do materializmu, do własnej miłości, do egoizmu i zaczniecie żyć, i cierpieć dla innych.

71. Eliasz jest z wami, a jego światło oświeca was, abyście dokończyli w waszych sercach świątynię tak samo, jak dał wam odwagę, abyście zrzucili z piedestału swoje bożki. Promień Eliasza zawsze przychodził, aby wytepić bałwochwalstwo, przesady, niewiedzę i sprawiał, że ludzie uznawali moc Boga Prawdy.

72. Ludzie, w tym czasie ucisku szukajcie schronienia pod płaszczem pokoju Maryi i módlcie się za wszystkich ludzi, zarówno za tych, którzy uznają Ją za Boską Matkę, jak i za tych, którzy Jej nie uznają.

73. Zobaczcie jak wojna się rozprzestrzenia, jak olej w wodzie. Chwasty zostaną wyrwane z korzeniami, aby Ziemia była ponownie oczyszczona.

74. Czuwajcie i módlcie się o pokój dla waszego narodu, i zachowujcie Moje Słowo w waszych sercach, gdyż wciąż jesteście w czasie, w którym możecie je usłyszeć. Jednak wkrótce ten czas minie.

75. Otrzymuję modlitwy tego ludu, który także kieruje swoje prośby do Królowej Niebios, która obdarza was swoją pieśczęcią i umieszcza duchowy kwiat w waszych sercach.

76. Błogosławieni, którzy podążają Moimi śladami. Słyszycie Mój głos, który wysyłam wam z doskonałości, głos, który jest słyszalny w wielu formach w całym Wszechświecie.

77. Nikt nie może ukryć się przed spojrzeniem Stwórcy, ponieważ jest On wszechobecny. Podążam za wami, dokądkolwiek idziecie jak wasz własny cień. Żadna myśl nie może

umknąć Mojej Boskości ani też nie ma żadnego dzieła, które zostałyby przede Mną ukryte lub było Mi nieznanne. Jestem zarówno wśród sprawiedliwych istot duchowych, które zamieszkują wysokie domostwa, a także wśród tych, których duchowe zamieszanie spowodowało, że stworzyli i zamieszkują światy ciemności.

78. Oto jestem ze wszystkimi. Dla jednych jestem tym oczekiwanym, dla innych jestem tym, przez nich prześladowanym. Duch Święty usuwa teraz ciemną zasłonę, która was oddzielała, aby każde oko mogło pokrzepić się w tym świetle. Ja jestem Życiem Wiecznym, które szuka „umarłych“, aby ich wskrzesić.

79. Wzniescie się duchowo w modlitwie, abyście dotarli do progów wieczności, gdzie czas nie płynie, i gdzie panuje pokój i błogość, gdyż tam będziecie nasyceni prawdziwym życiem.

80. Pamiętajcie, że dla każdego nieubłagane nadejdzie chwila, w której na zawsze przeniknie do tego świata. Dlaczego więc upieracie się, żeby żyć na tym świecie? Jakże mała jest wasza wiara i nadzieja w życie duchowe, kiedy tak bardzo Igniecie do Ziemi, i kiedy widzę, że chcielibyście znowu zobaczyć na niej tych, którzy byli waszymi bliskimi, a którzy dzisiaj żyją w duchu, w lepszych światach niż ten. Dlaczego chcecie, aby ponownie przyszli do Doliny Łez, by płakać i jeść wasz gorzki chleb, skoro z miejsca, w którym mieszkają, widzą już odbicie Ziemi Obiecanej?

81. Czujecie, że Sprawiedliwość Ojca objawia się w całym wszechświecie, ale mówię wam, abyście nie mylili Mojej Sprawiedliwości z karą, w pełnym tego słowa znaczeniu. Dzisiejszy czas zaskoczył was nieprzygotowanych, ponieważ zmarnowaliście swój czas oraz swoje dary i z tego powodu czujecie się ukarani.

82. Uczniowie, obudźcie się i rozpoznajcie czas, w którym żyjecie. Powiadam wam, że tak jak nikt nie będzie w stanie powstrzymać Mojej sprawiedliwości, tak też nikt nie będzie w stanie zamknąć bram zaświatów, które otworzyło dla was Moje miłosierdzie. Nikt nie będzie w stanie zapobiec, gdy z tych światów dotrą do ludzi przesłania światła, nadziei i mądrości.

83. Jestem jedynym Właścicielem tego królestwa, a klucz do niego leży w Moim nauczaniu. Pojmijcie więc całą łaskę, jakiej wam udzieliłem, pokorni spirytualiści, ponieważ żadna sekta ani religia w tym czasie, nie ma przekazu Słowa Bożego, ani obecności duchowych istot światła wysłanych z Mojej woli.

84. Niech wielkie religie i sekty zignorują te nauki, niech zaprzeczą tej komunikacji i niech was osądzą. Chodzi o to, iż zapomnieli lub nie chcą wiedzieć, że Chrystus ma klucz do wszystkich tajemnic Ducha. Zobaczycie, ilu z tych, którzy twierdzą, że idą za Mną, w rzeczywistości będzie tymi, którzy Mnie prześladowają. Ale Moje Słowo będzie musiało się wypełnić.

85. To jest Trzecia Epoka w której Chrystus przychodzi na świat na obłoku, pełen majestatu i otoczony duchowymi istotami światła, aby wyzwolić i uratować ludzi. Dałem wszystkim znak Mojej obecności, pukalem do wszystkich drzwi, ale zważając na Moje kroki, zaparli się Mnie. A wy byliście pokornymi, tymi, którzy nosili w swoim duchu nasienie ludu Bożego, tymi, którzy we Mnie wierzyli, odczuliście Mnie i przyjęliście Mnie do waszych serc.

86. Nikt nie był w stanie powstrzymać tych manifestacji ani nie był w stanie powstrzymać

waszej drogi, gdyż Prawda jest światłem i niezwyciężonym mieczem.

87. Dzisiaj wiecie, że Moje przyście w tym czasie nie miało na celu zasypania was skarbami świata. Jednakże, jako kolejny dowód Mojej obecności wśród was, odczuwalnie przeżyliście Moją troskliwą miłość, czy to poprzez odzyskanie utraconego zdrowia, czy przez to, że otworzyły się bramy do pracy lub przez to, że otrzymaliście w wielu formach Moje objawienia, na ile wam je dałem.

88. Wam wszystkim dam dowód Mojej obecności, zarówno w duchowym jak i w materialnym.

89. Religie i konfesje świata, otwórzcie swoje bramy i przyjdźcie tłumami do Mnie! Władcy, przekonajcie się sami i sprawdźcie Moje Dzieło! Mężczyźni i kobiety, szukajcie Mnie, miejcie litość nad sobą! Jeśli ten lud nie będzie gotowy was przyjąć, to Ja was przyjmę, uzdrowię was i dam wam chleb Mojego Słowa.

90. Ludzkości, módl się, oczekuję cię, aby objawić ci tajemnicę Trzeciego Czasu.

91. Czy oczekujecie chwały na świecie? Dobrze wiecie, że ta ziemia zamiast opływać mlekiem i miodem, z woli człowieka daje lzy i śmierć.

92. Przygotujcie się, gdyż to wasze ręce będą musiały zniszczyć wasze bałwochwalstwo, gdy z miłością będziecie praktykować duchowe wielbienie Boga.

93. Czuwajcie ludzie, gdyż zbliża się walka i zbliża się przeciwnik. Nie będzie to faraon z Pierwszego Czasu ani cesarz z Czasu Drugiego. To, co próbuje wprowadzić was ponownie w niewolę - ze strachu przed waszym rozwojem i waszym światłem wiedzy - to będzie ciemność wszystkich wieków, która was otacza i wam zagraża. Dlatego dałem wam miecz światła, abyście walczyli. W tym świetle będzie wiara, mądrość i miłość bliźniego.

94. Przebaczenie będzie jedną z cnót, które będzie miało największą zasługę przed Moją Sprawiedliwością. Jeszcze raz wam mówię: „Miłujcie się wzajemnie.“

95. Moja Miłość zjednoczy wszystkich ludzi i wszystkie światy. Przedem Mną znikną różnice w rasach, językach i plemionach, a nawet różnice istniejące w duchowym rozwoju.

96. Między Bogiem jako Sędzią a człowiekiem jest pośredniczący stopień, którym jest Maryja, najukochańsza Matka, w której miłości duchy są obmywane i oczyszczane, aby stanąć przed swoim Panem.

97. Chociaż nieposłuszeństwo Adama, zbrodnia Kaina i zamieszanie wieży Babel nadal ciążą na ludzkości, dam wam możliwość pozbycia się tych plam.

98. Ofiarowuję wam to źródło krystalicznie przejrzystej i czystej wody, abyście mogli ugasić swoje pragnienie i oczyścić się z waszej wszelkiej nieczystości, ale strzeżcie źródła, ponieważ powstaną ludzie, którzy będą chcieli was odciągnąć fałszywymi spirytualistycznymi naukami i powiedzą wam, że kochają Boga i Maryję. Miejcie się na baczności, ponieważ tym chcą doprowadzić was do wykluczenia z owczarni. Pojawia się tacy, którzy mieszają Moją naukę z naukami ludzkimi. Czuwajcie! Bliska jest bowiem godzina, w której wezwę was na sąd. Wtedy Moja Obecność będzie jak grzmot podczas burzy, a Moje światło jak błyskawica, która powstaje na Wschodzie, a wygasa na Zachodzie. Wówczas wezwę 144 000 oznaczonych przeze Mnie, aby oddali swoje żniwo przed Moją Sprawiedliwością. Niektórzy będą w materii, inni w duchu.

99. Ci, którzy poszli za Mną w 1866 roku, będą obecni w czasie tego sądu, aby mogli również odpowiedzieć za swoje pierwsze nasienie. Zanim nastanie pokój, będzie sąd. Ujrzycie, jak silni powstaną przeciwko silnym, a w ich zmaganiach ich siła i duma zostaną osłabione. Do tego czasu ziemia będzie skąpana we krwi grzeszników, a także niewinnych. A gdy te cierpienia się skończą, przyjdzie do narodów pokój, ponieważ ludzie uznają Boga za jedyne, mocnego i sprawiedliwego.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 61

1. Gdy Mój Boski promień zstępuje między was, aniołowie jednoczą się z waszym duchem w modlitwie i uwielbieniu Ojca.
2. Strach przed Moją Sprawiedliwością wzmógł zapał tego ludu, gdy widzą siły natury uwalniane w tych dniach próby. Dlaczego wątpicie? Czy nie nauczałem was modlić się i uzbroić się w wiarę?
3. Oto żywioty ukazują wam wypełnianie się prorocstw z przeszłości. Jeśli waszym przeznaczeniem było przeżyć i widzieć te wydarzenia, nie lękajcie się woli waszego Ojca. Wszystko służy temu, aby was oczyścić.
4. Każdemu z was powierzam liczbę serc, abyście przez wasze słowo i wasz przykład je prowadzili. Gdy jednak zachwiejecie się w próbach, jaką ufność możecie wzbudzić w waszych braciach co do Mojego Nauczania? Wśród ludzi, którzy podążają za wami, są serca z kamienia, które tylko dzięki dobrym uczynom będą mogły zostać poruszone i nawrócone do Mojej Nauki.
5. Żyćcie czujnie i bądźcie wrażliwi, bo na każdym kroku, i w każdym miejscu, przyprowadzę wam kogoś w potrzebie, i nie wolno wam przejść obok niego obojętnie, nie odczuwając jego zmartwienia. Nawet ci, których widzicie tylko raz w życiu, należą do powierzonej wam grupy. Oni rozpoznają was w zaświatach.
6. Nie patrzcie tylko z ciekawości na obrazy bólu. Kierujcie się zawsze najbardziej szlachetnymi uczuciami, aby wasze uczynki zawierały prawdziwą miłość bliźniego, i abyście przynosili pociechę waszym braciom. Nie omijajcie szpitali i nie przerażajcie się trędowatym, kaleką lub osobą dotkniętą jakąkolwiek chorobą zakaźną. Nie patrzcie z pogardą lub odrazą na więzienie i nie przechodźcie obok niego bez modlitwy za tych, którzy się w nim znajdują. Wyciągnijcie rękę z miłością do tych, którzy upadli, do tych, o których ludzie zapomnieli. Ileż dobra uczynicie im w ich duchu!
7. Zahartujcie wasze serca do walki! Nie chcę mieć w Moich szeregach słabych żołnierzy. Wasza obecność na drodze waszych braci może oznaczać dla nich ratunek, wyzwolenie, zdrowie i pokój.
8. Wkrótce zakończę Moje Słowo wśród was, a ci, którzy nie chcieli nosić go w swoich sercach, powinni się na to przygotować, że ból ich obszlifuje. Jak mogliby dawać świadectwo o Moim nowym objawieniu, jeśli nie są przygotowani?
9. Jeśli w Drugim Czasie Moje Słowo przemawiało przez dziecko Jezus do nauczycieli Prawa i sprawiło, że ich usta przy Moich pytaniach zamikły, i zadziwiłem ich Moimi odpowiedziami - zaprawdę powiadam wam - także w tym czasie Moje Słowo stanie przed nowymi nauczycielami Prawa, teologami i mędrkami, aby ich pytać, i im odpowiadać; na to musicie się przygotować. Poślę was, abyście zanieśli to świadectwo ludzkości, a jeśli ludzie wam nie uwierzą, powiem im: "Jeśli nie wierzycie Moim wysłannikom z powodu ich ubóstwa i skromności, to uwierzcie im z powodu ich cudów." Dziełom Moich uczniów będą towarzyszyć znaki w naturze i w życiu narodów, które sprawią, że ludzkość zastanowi się nad prawdziwością Moich nauk.
10. Nie chcę, aby ci, którzy zostali naznaczeni, powrócili spowici ciemnością do

Duchowej Doliny, po swojej ziemskiej pracy. Chcę ich przyjąć pełnych światła, siły i miłości, aby potem wysłać ich na Ziemię jako istoty duchowe, jako niewidzialny zastęp, który utoruje drogi, uwolni więźniów, obudzi tych, którzy żyją w niewiedzy, dumie lub występku. Co stanie się z tymi, którzy otrzymawszy znak Ducha Świętego, ukażą się w zaświatach bez światła i bez zasług? Czy Pan pošle ich do swoich zastępów światła, czy też będą musieli ponownie inkarnować, aby zmyć swoje nieczystości?

11. Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam, nie wiecie, jakie czasy czekają ludzi na tej Ziemi i nie chcecie przychodzić, by zamieszkać na niej w owych dniach.

12. Przestańcie, przestańcie grzeszyć, bo Mój miecz Boskiej Sprawiedliwości przychodzi nieubłaganie, aby zniszczyć zło. Pomogę tym, którzy walczą o swój ratunek i wesprę Moim miłosierdziem tych, którzy płaczą z powodu zagubienia ludzi. Tak, narodzię się mężczyźni i kobiety, którzy czuwają nad tym, aby trwać w cnocie, w dobroci; oraz rodzice, którzy modlą się, aby ich dzieci nie zboczyły z dobrej drogi.

13. Upominam was do prawidłowo rozumianej pokuty, w której z niczego nie rezygnujecie, co jest dobroczynne dla ducha i ciała, ale w której uwalniacie się od wszystkiego, co jest szkodliwe, choćby mogło się wam wydawać korzystne i wygodne, nawet jeśli to wyrzeczenie oznacza ofiarę.

14. Gdziekolwiek staniecie, zostawiajcie ślad miłości i miłosierdzia, aby każdy, kto tamtędy przechodzi, otrzymał światło. Wtedy będziecie rzeczywiście naśladować waszego Mistrza. Zaprawdę, powiadam wam, jednym z najgłębszych śladów, jaki możecie pozostawić w sercach waszych bliźnich, jest przebaczenie zniewag, których doznaliście.

15. Wasze serca otworzyły się pełne pokory, aby wyznać swoją winę przed swoim Panem, a Ja, na którego spadają wszystkie zniewagi, udzielam wam Mojego przebaczenia poprzez tchnienie pokoju, które uspokoi waszego ducha i napełni wasze serca nadzieją. Czego więcej może chcieć wasz duch na wygnaniu, na którym się znajduje?

16. Ojciec przemawia do was ze swego Królestwa, Maryja okrywa was swoim płaszczem, a Eliasz czuwa nad wami. Szanujcie wysoko łaskę, która została wam udzielona.

17. Patrzcie, tu jest Księga Prawdziwego Życia, która jest otwarta przed waszymi oczami, abyście nie pogrążyli się w ciemności. Ponieważ obdarzyłem was duchem, jest rzeczą najbardziej naturalną i słuszną, że damę mu poznać trochę więcej niż to, czego może go nauczyć natura. Duch nie może żyć w niewiedzy pośród Mojego stworzenia, gdyż przewyższa wszystko, co go otacza.

18. Jestem spragniony nie tylko waszej miłości, ale także waszego zrozumienia.

19. Przyjmijcie próby i zmienne koleje życia z duchowym uniesieniem, aby mogły być przydatne dla waszego ducha, gdyż zaprawdę powiadam wam, dzięki nim zrozumiecie jasno wiele nauk waszego Ojca.

20. Zaakceptujcie swoje przeznaczenie, bądźcie zadowoleni z tego, co macie, bądźcie cierpliwi. Dlaczego czasami tracicie spokój i wątpicie? Albowiem zapominacie o swoim pochodzeniu, a także o winie, którą musicie spłacić.

21. Pozwólcie, aby wasz duch zrozumiał i zaakceptował swoją pokutę, wtedy poczujecie, jak światło przenika do waszego wnętrza napełniając was nadzieją, siłą i radością.

22. Zrozumcie, że nie było Moją wolą, abyście płakali i nie mam upodobania, aby widzieć

łyzy w waszych oczach. Jednak gdy zobaczyłem, że wasz duch, który przyszedł czysty na Ziemię, został splamiony grzechami świata, pozwoliłem, żeby mógł się sam oczyścić, aby mógł powrócić do Mnie. Jeśli nieświadomi przeklinają Moją sprawiedliwość, a słabi upadają, będzie im przebaczone. Lecz wy, którzy usłyszeliście to Słowo i otrzymaliście to Prawo, nie możecie wątpić ani bluźnić, chyba że zgaszycie światło waszej wiary i popadniecie w zamęt. Czy nie sądzicie, że jeśli w ten sposób zawiedziecie, to będzie tak, jakbyście poplamili tę białą szatę, którą wam dałem albo jakbyście odrzucili od was chleb, który wam z taką miłością ofiarowałem?

23. Nie słabnijcie, nie chorujcie ponownie i nie pozwólcie, aby ktokolwiek odebrał wam dary, które uczę was rozwijać. Korzystajcie z nauki i siły, które wam daję, abyście mogli przemienić gorycz i cierpienie w pokój i w miłość. Jeśli w waszym domu panuje niezgoda, to dlatego, że nie zrozumieliście zastosowania Moich lekcji o miłości.

24. Tak długo jak Mnie słuchacie, czujecie się bezpiecznie, ale gdy tylko opuścicie miejsce zgromadzenia, czujecie się kuszeni na wiele sposobów. Czy to Ja jestem tym, który was kusi, który sprawia, że się potykacie i chce, abyście zginęli? Uczniowie, jeśli dopuściłem do istnienia pokus, niech będą dla was próbą. Waszym zadaniem jest oprzeć się im w wierze, aż przekształcicie ciemność w światło. Jeśli postawię na waszej drodze tego, który zawiódł, to nie po to, abyście upadli, ale po to, byście go uratowali. Módlcie się uświadomiacząc sobie, że żyjecie w czasie walki ducha, i że musicie wypełnić przykazanie, które mówi wam: "Miłujcie się wzajemnie."

25. Bądźcie aktywni, nie śpijcie, a może chcecie czekać, aż prześladowania was zaskoczą? Czy chcecie powrócić do bałwochwalstwa? Czy czekacie, aż obce nauki zostaną narzucone przemocą i strachem? Miejcie się na baczności, ponieważ ze Wschodu powstaną fałszywi prorocy, wprawiając narody w zamęt. Połączcie się razem, aby wasz głos rozbrzmiewał po całej kuli ziemskiej i ostrzegł ludzkość na czas.

26. Aby wam pomóc w waszym połączeniu, daję się odczuć między wami na wiele sposobów, abyście zrozumieli czas, w którym żyjecie. Ale jakże niewielu jest takich, którzy odczuwają Moją obecność i mówią: „To jest Pan!” Ludzie śpią duchowo. Wy, którzy Mnie słuchacie, przebudziliście się, ale nadal nie zadajecie sobie trudu, aby obudzić innych.

27. Z tych skromnych miejsc spotkań wyjdzie nowe orędzie dla ludzkości; z nich wyjdą tłumy niosące na ustach świadectwo swojej odnowy i duchowego postępu.

28. Jakże ubogie materialnie były te domy modlitwy, ale ich wielkość była duchowa! Miejsca zgromadzeń, w których słyszeliście Moje Słowo, są podobne do potężnego, liściastego drzewa, którego cień był uzdrawiający. Jego istnienie napełniło was pokojem i ufnością, a jego owoce was nakarmiły. Miejsca zgromadzeń dały schronienie cudzołożnikom, dzieciobójcom, przestępcom, chorym, tym, którzy splamili swe ręce krwią bliźniego. ubogim, spragnionym miłości. U wszystkich popłynęły łzy, wznosili modlitwy i usłyszano od nich słowa wdzięczności. Krok po kroku w tych miejscach modlitwy naród się oczyścił łzami i modlitwami.

29. Teraz ludzkość oczyszcza się pośród wielkich boleści. Wojna rozprzestrzeniła swój wpływ na cały świat, a słaby człowiek ustąpił. Dzisiaj płyną strumienie krwi, powstają narody przeciwko narodom, same matki pchają swoich synów na wojnę. Potem staną się widoczne wszystkie konsekwencje: zaraza, głód i śmierć. Nie będzie ani jednego miejsca wolnego od tej zagłady. Pojawią się rzadkie choroby, rozprzestrzeni się trąd i ślepoty.

Słońce będzie piekło jak ogień, pola, niegdyś żyzne, staną się jałowe, a wody zostaną zanieczyszczone. Dlatego musicie się przygotować, gdyż Mój znak nie wystarczy, aby być uratowanym. Ilu z tych, którzy nie należą do Moich naznaczonych, zostanie uratowanych, ilu z tych, którzy nie należą do Moich wybranych, znajdzie drogę do zbawienia! Czuwajcie i módlcie się.

30. Zaprawdę, powiadam wam, że tak jak w tym czasie słuchacie Mojego Słowa na Ziemi za pośrednictwem ludzkiego rozumu, tak też w innych światach jest ono również słyszane, lecz innymi kanałami, innymi środkami. Jednakże o tych cudach dowiedziecie się, gdy wejdziecie w życie duchowe.

31. Kto jeszcze nie odczuwał niepokoju związanego z życiem w zaświatach? Kto z tych, którzy stracili ukochaną osobę na tym świecie, nie odczuwał tęsknoty, by znów ją zobaczyć lub przynajmniej wiedzieć, gdzie się znajduje? O tym wszystkim się dowiedziecie, zobaczycie się znowu. Ale teraz czyńcie zasługi, abyście po opuszczeniu tej Ziemi, pytając w Duchowej Dolinie, gdzie są ci, których macie nadzieję znaleźć, nie powiedziano wam, że nie możecie ich zobaczyć, ponieważ są na wyższym poziomie. Nie zapominajcie, że już dawno mówiłem wam; „w domu mego Ojca jest mieszkań wiele.“

32. Jedzcie chleb Słowa Mojego, aby smutek i ból opuściły serca wasze, abyście doznali życia wiecznego. Daję wam trochę tego spokoju.

33. Posłuchajcie Mnie jeszcze raz, usuwając z umysłu złe myśli, które inspiruje w was świat, a przygotowani w ten sposób będziecie mogli przeniknąć do duchowych nauk, które wam objawiam. Akurat teraz, w chwili waszego duchowego wzniesienia, w momencie, gdy staracie się skoncentrować w głębi waszego serca, odzwierciedlają się namiętności ciała w waszym duchu. Kiedy pozwolicie, aby właściwości i piękno ducha w pełni odzwierciedliły się w waszym ciele?

34. Oczyszćcie się, abyście mogli Mnie poczuć. Odlóżcie krok po kroku wasze zmaterializowanie. Porzućcie fałszywe bóstwa, które mieszkają w niezdrowych przyjemnościach, próżnościach i zbytecznych tradycjach. Panujcie nad waszymi namiętnościami, które was kuszą, i mówcie do nich tak, jak powiedział Chrystus na pustyni: "Nie będziesz wystawiał na próbę swego Pana, ale będziesz Mu oddawał pokłon.“

35. Przychodzę wam również przypomnieć, że nauczałem was składać jeden trybut Bogu, a drugi cesarzowi, ponieważ widzę, że wszystko dajecie cesarzowi. Kontrolujcie siebie przez chwilę każdego dnia, gdyż nieubłaganie nadejdzie godzina, kiedy usłyszycie Mój głos wzywający was na sąd, a wtedy wasz duch odpowie za siebie i za swoją cielesną powłokę. Nie bójcie się Mnie w tej godzinie, nie jestem niesprawiedliwy; bójcie się samych siebie.

36. Jeśli na Ziemi pokazałem wam, że jestem waszym dobroczyńcą, że was kocham i wam przebaczam, czy myślicie, że gdy wejdziecie do życia duchowego, znajdziecie Mnie zmienionego?

37. Jeśli was szukam i podążam za wami z taką gorliwością, jeśli do was mówię, i zniżam się tam, gdzie jesteście, to dlatego, że nie chcę, abyście zatracili się w nieskończoności opuszczając ten świat, abyście pozostali bez światła, abyście Mnie szukali i nie znaleźli, gdyż wy, chociaż jestem bardzo blisko was, czujecie Mnie bardzo daleko, nie słysząc Mnie ani nie widząc.

38. Słuchajcie Moich lekcji i stosujcie je w praktyce. Błogosławieni ci z was, którzy żyjąc pośród niedostatków, prób i goryczy, wciąż modlą się za płaczącymi, zapominając o sobie, i modlą się o pokój narodów. Albowiem ci, którzy to czynią, znajdą drogę światła, która prowadzi do królestwa doskonałości, a w godzinie sądu ich brzemię będzie lżejsze.

39. Obsypuję waszego ducha dobrodziejstwami, aby nawet potrzebujący, którzy skarżyli się, że nie mogą czynić miłosierdzia, gdyż nic nie mają, mogli dziś uznać, że mają niewyczerpane bogactwo duchowe.

40. Mówię do was przez bardzo godny Mojej Boskości kanał - przez człowieka i zaprawdę powiadam wam, że to połączenie nigdy nie zostało przerwane. Jestem „Wiecznym Słowem,” które zawsze mówiło i będzie mówić do swoich umiłowanych dzieci.

41. Im gęstsza ciemność tego świata, tym intensywniejsze światło, które wysyłam, aby ludzkość rozpoznała prawdziwą ścieżkę. Gdybyście byli już przygotowani, jakże cieszylibyście się odczuwając Moją Obecność na każdym kroku, w każdym miejscu i w każdej istocie. Poczulibyście Mnie w swoim sercu, usłyszeliście Mnie w swoim duchu, poznalibyście Mnie we wszystkich Moich dziełach, nawet tych najmniejszych. Dzisiaj ludzkość woła: „Mój Boże, jakże ciemne są drogi życia!” nie widząc, że Eliasza, Boski posłaniec Trzeciego Czasu, oświetlił drogi Moim światłem, i że wyraźnie widać na nich ślady Mojej Krwi.

42. Moje Królestwo stoi przeciwko waszemu królestwu; powstałem do kłótni przeciwko światu, ale niech nikt się nie trwoży, bo Mój miecz składa się z miłości, a Moje legiony są uzbrojone w pokój i światło. Wrogowie Mojego Królestwa zostaną pokonani przez uniwersalną moc miłości, a tymi wrogami nie są Moje dzieci, lecz ich niedoskonałości, ich nieposłuszeństwo, ich grzechy, które, sprawię, że znikną.

43. Jak miałbym użyć waszej broni nienawiści i śmierci, aby was zniszczyć? Czy mógłbym być niszczycielem Moich własnych dzieci? Czy to możliwe u Boga? Powiadam wam, oto Król wasz bez korony, bez berła i bez płaszcza. Jeśli chcecie, badajcie Moje Słowo i osądzajcie Mnie przez nie. Powiadam wam, Moje Królestwo przybliżyło się do was w tym czasie, aby nauczyć was komunikacji z waszym Ojcem od ducha do Ducha.

44. Wy jesteście wędrowcami, którym będzie dane widzieć nowe Jeruzalem, białe i świetliste miasto, którego nie ma na Ziemi, ponieważ jest duchowe. Idźcie naprzód, trwajcie mocno w wierze, przejdźcie drogę pełną goryczy i trudów, aż dojdziecie do wielkiej bramy, gdzie Mnie zobaczycie. Tam przyjmę was i pokażę wam wspaniałość Mojego Królestwa, które jest mocą Mojej chwały. Aby pomóc wam się tam dostać, daję wam Moją łaskę miłości.

45. Dzisiaj szukacie Mojego Słowa, aby wzmocnić waszego ducha, ponieważ wiecie, że jest to sprzyjający czas, aby wejść na ścieżkę duchowości. Ścieżka jest wytyczona w sercu każdego człowieka, musi on tylko chcieć ją odnaleźć. Moja Miłość pokazała swoją moc wszystkim Moim dzieciom, a Moje Światło nie pozostawiło nikogo w ciemności.

46. Tysiące i ponad tysiące istot żyje w rozpacz i strachu, ale nadejdzie czas, kiedy zobaczycie, jak wznoszą się do światła, gdyż ich ból prowadzi je na ścieżkę życia wiecznego. Moje Światło zstępuje na ludzi jako Boskie natchnienie; ale potem pojawia się w ludziach zwątpienie i nie wierzą, że to głos Pana do nich przemawia, gdyż nie pojęli jeszcze, w jakim czasie żyją.

47. Moje nasienie, które składa się z miłości, prawdy, miłosierdzia, zdrowia i pokoju, jest przeznaczone dla każdego, kto chce je zasiać.

48. Wy, którzy słuchacie Mojego Słowa poprzez ludzkie zrozumienie, nie jesteście jedynymi, którzy otrzymują duchowe przesłania. Wiem, gdzie są inni z Moich nowych uczniów, ci, którzy z miłością przygotowują się do przyjęcia Moich Boskich myśli poprzez natchnienie oraz intuicyjnie wiedzą, która jest godzina. Wiedźcie, że nie udzieliłem wszystkim łaski przyjęcia Mojego Światła lub Światła świata duchowego poprzez ludzki umysł. Jedni byli przygotowani w taki sposób, drudzy w inny, ale wszyscy zgodzą się co do prawdy, która jest jedna. Jedni i drudzy rozpoznają się nawzajem przez duchowość w dziełach miłości i miłosierdzia wobec bliźnich.

49. Ludzkość chciałaby, aby odwiedził ją nowy Mesjasz, który uratowałby ją z otchłani, a przynajmniej chciałaby usłyszeć głos Boga jako głos człowieka rozbrzmiewający w powietrzu. Jednak mówię wam, że wystarczy trochę poobserwować lub skupić się w medytacji ducha, aby nabrał wrażliwości, a wtedy usłyszycie jak wszystko do was mówi. Jeśli wydaje się wam niemożliwe, aby kamienie przemówiły, mówię wam, że nie tylko kamienie, ale wszystko, co was otacza, mówi wam o waszym Stwórcy, abyście się obudzili ze swoich marzeń o wielkości, pysze i materializmie.

50. To jest zmierzch epoki i świt nowego czasu. Już pojawia się światło jutrzeńki, choć cienie nocy jeszcze się nie rozproszyły. Cud jest przed waszymi oczami, a wy jeszcze go nie odczuwacie z powodu zatwardziałości waszego serc. Jak zamierzacie wejść w wewnętrzną ciszę, jeśli jeszcze nie żalowaliście za swoje niewłaściwe postępowanie?

51. Przyzwyczailiście się do otaczającej was niegodziwości i występku. Uważacie morderstwo, hańbę, cudzołóstwo jako coś naturalnego. Walczyście z cnotą, a zamiast tego maskujecie występki, aby pokazać się pozornie czystymi w oczach waszych bliźnich.

52. Zaprawdę, powiadam wam, ludzkość znajdzie drogę z tej ciemności do światłości, ale krok ten będzie powolny. Co stałoby się z ludźmi, gdyby w jednej chwili zrozumieli całe zło, które wyrządzili? Niektórzy straciliby zmysły, inni odebraliby sobie życie.

53. Ludzie, nie czekajcie, aż znajdziecie się w duchu, aby się pozbierać i zanieść światu wieść o Moim objawieniu się wśród was. To przesłanie powinno dotrzeć do serca ludzi i będzie początkiem jej uduchowienia.

54. Kiedy ludzie się odnowią, poczują Moją obecność i Moją miłość w swoich sercach.

55. O Moje małe dzieci, nie możecie sobie wyobrazić Boskiej tęsknoty, z jaką zbliżam się do waszych serc! Przyszedłem, aby z wami porozmawiać i rozkoszować się waszym widokiem przy Moim stole. Jeśli jeszcze nie nauczyliście się wznosić do Mnie, Ja zstępuję do was. Nigdy nie przestanę was kochać, nigdy nie przestanę patrzeć na was z czułością.

56. Ten sposób słuchania Mnie przez ludzkiego pośrednika się skończy i wybije godzina, gdy Ojciec zadzwoni dzwonem, aby wezwać was na zgromadzenie, gdzie po raz ostatni usłyszycie to Słowo.

57. Zbliża się rok 1950, po którym już Mnie nie usłyszycie. Nie myślcie, że gdy echo ostatniego dzwonu zniknie, nadejdzie odpoczynek dla tego ludu. Wręcz przeciwnie, będzie to pierwsza chwila waszej walki, codzienne dzieło, które wkrótce rozpoczniecie.

58. Dzisiaj jesteście jak Moi uczniowie Drugiego Czasu, kiedy otaczali Mistrza, słuchali Jego Nauki i obserwowali Jego dzieła. Mistrz był tym, który przemawiał do tłumów, tym,

który czynił cuda wśród potrzebujących, tym, który prowadził i korygował oraz tym, który ich bronił. Lecz On oznajmił im swoje odejście i oni wiedzieli, że pozostaną na świecie jak owce między wilkami.

59. Jakże bali się tej godziny! A gdy nadeszła chwila rozłąki, zostali sami na ziemi, ale Mistrz towarzyszył im ze Swego Królestwa, Jego Duch dodawał im otuchy przez cały czas i wypełniał im bez wyjątku wszystkie swoje obietnice.

60. Dlaczego czekacie z obojętnością na rok 1950, choć wiecie, że wtedy ten sposób komunikacji ze Mną się zakończy? Dlaczego myślicie, wy, którzy już czujecie się zmęczeni, że po tym momencie będziecie mogli w końcu się oprzeć i zasnąć? Pomyślcie, że dzisiaj jesteście tylko małymi dziećmi, które później staną się nauczycielami. Ale nie obawiajcie się wypełnienia waszej misji, przypomnijcie sobie, że gdy byłem wśród Moich uczniów w dawnym czasie, oni również byli małymi dziećmi w Moim nauczaniu.

61. Pewnego razu powiedziałem do Andrzeja, który był jednym z Moich dwunastu apostołów: "Czy wierzysz we Mnie?" „Tak Mistrzu“ – odpowiedział Mi. „Czy wierzysz, że w Moje Imię będziesz mógł uzdrawiać chorych?“ „Tak, Panie, myślę, że dam radę.“ „Dobrze“ – powiedziałem - "idź tą drogą, która prowadzi do Jerycha, a znajdziesz w niej chorego; uzdrów go w imię Moje i zdam Mi sprawozdanie.“

62. Andrzej wyruszył w drogę, a po drodze spotkał chorego, który był trędowaty, i rzekł do niego: „W imię Chrystusa, Mojego Mistrza i Pana, bądź zdrow!“ Ale trędowaty spojrzał tylko smutno na niego, nie czując żadnej poprawy. Andrzej po raz drugi i trzeci wypowiedział Moje Imię, ale chory nie został uzdrowiony. Głęboko zmartwiony uczeń powrócił do Mnie i pokornie powiedział do Mnie: „Mistrzu, chory nie wyzdrowiał, nie został oczyszczony z trądu, moja wiara w Ciebie nie była wystarczająca. Jednak pojąłem, że to, co Ty czynisz, my nie jesteśmy w stanie uczynić. Poza tym choroba tego człowieka jest nieuleczalna.“

63. Wtedy rzekłem do niego: „Andrzeju, chodź za Mną,“ i zaprowadziłem go do chorego, którego tylko dotknąłem ręką, i powiedziałem mu: „Bądź zdrowy!“ Trędowaty został natychmiast oczyszczony.

64. Andrzej, zawstydzony, a jednocześnie zdumiony, zapytał Mnie, jak to się mogło stać, na co odpowiedziałem, że miłosierdzie czyni cuda, że on nie mógł tego osiągnąć, ponieważ wątpił w tę moc i czuł przerażenie dotykając trędowatego. A jednak - ilu chorych, a wśród nich ilu trędowatych później uzdrowił Andrzej, Mój umiłowany uczeń!

65. Chcę, abyście zrozumieli, że w tym czasie Mojego pouczenia rozwijacie swoje dary, i że kiedy się mylicie, poprawiam was. Jednakże wasze najlepsze owoce przyjdą po tym, jak Mnie posłuchacie.

66. Duch nie powinien pozostawić na Ziemi nic niezakończonych ani nic niedokończonych

67. To, co wam mówię, słyszy tylko niewielu, ale jednak dotrze to do wszystkich serc. Tak jak Moje Słowo w Drugim Czasie rozprzestrzeniło się po całym świecie, tak też Słowo tego czasu będzie jak zapładniający deszcz dla nasion, które wcześniej zasiałem.

68. Nie sądzcie, że jesteście jedynym środkiem do tego, aby Moje Prawo było znane ludziom. Ale konieczne jest, abyście wykonali zadanie, które do was należy, ponieważ jesteście częścią Moich Boskich planów. Nie zniechęcajcie się oszczerstwami ani upokorzeniami. Pamiętajcie o drodze, którą wasz Pan kroczył po ziemi. Ja jestem Drogą,

Prawdą i Życiem, Ja jestem bramą.

69. Nadszedł czas, aby Moja Nauka zajaśniała poprzez wasze dzieła, aby Moje Imię rozbrzmiewało aż do najbardziej ukrytego zakątka Ziemi. Niektórzy będą zwiastunami innych tak, jak Eliasza był Moim zwiastunem we wszystkich czasach.

70. Jeśli będziecie iść Moją drogą, nie odczujecie zmęczenia ani nie przyjdziecie do Mnie wyczerpani. Rzuciłem Moje światło na tę ścieżkę tym Słowem, które daję wam za pośrednictwem rzecznika, Słowem, które wkrótce przestaniecie słyszeć. Odbijcie głęboko ślady waszych kroków na tej ścieżce, abyście jutro byli sprawiedliwi, jeśli uważacie się za Moich dobrych uczniów, a tym samym służyli jako wzór do naśladowania dla tych, którzy przyjdą później. Czekam na was w wieczności, dlatego nigdy nie będzie za późno, aby do Mnie dotrzeć.

71. Zmyjcie wszystkie wasze haniebne plamy w Mojej krwi, bo cóż oznacza Moja krew, jeśli nie miłość? Ujrzę was mieszkających na Moim łonie, na najwyższym stopniu drabiny doskonałości, po przebyciu jałowych i ponurych pustyń, waszych dróg pokuty, po ominięciu zasadzek namiętności i po uratowaniu się z fal wzburzonego morza. Przemienie ból, walki i w końcu dotrzecie do domu, w którym panuje prawdziwy pokój oraz błogość nieprzypuszczane przez ludzkie serce, gdzie świeci światło nieskończonej mądrości.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 62

1. Umiłowani uczniowie, przychodzę, aby wam potwierdzić, że spełnia się to, co wam przepowiedziałem w przeszłości. W ten sam sposób wypełni się to, co przepowiedziałem wam w tym czasie poprzez ludzki umysł. To jest powód, dla którego wiara ożywiła się w tych rzeszach ludzi, którzy początkowo przyszli badać Moje Słowo, aby sprawdzić, czy to prawda, że Boski Mistrz przekazał swoje nauki miłości swoim dzieciom, które później poświęciły się studiom i analizom, aby następnie przekazać tę Doktrynę ludzkości.

2. Zaczynacie kochać wszystko, co jest godne waszego oczyszczonego z namiętności serca oraz ducha i niepostrzeżenie przestajecie kochać wszystko, co niegdyś pożąдалиście na świecie. W ten sposób Duch Prawdy przemawia do was w tym czasie, objawiając Swoje Słowo poprzez niewykształcone, proste i grzeszne stworzenia. W najdalszych zakątkach miast oraz wsi utworzyliście małe i ubogie miejsca spotkań, w których zgromadzili się ludzie pragnący słuchać Mojej Nauki.

3. W dawnym czasie ludzie słyszeli Jezusa mówiącego we wsiach, nad brzegami rzek i na polach, aż nadszedł czas, gdy Moje Dzieło miało się zakończyć i poszedłem do Jerozolimy - miasta, którego imię zawsze będzie połączone z imieniem Mistrza. Jednak ludzie nie pozwolili Mi odejść - nie dlatego, że Mnie kochali, lecz dlatego, że mieli zabić tego, który przyniósł im najbardziej uczone poselstwo, jakie kiedykolwiek otrzymali od swojego Pana.

4. Teraz Chrystus wam mówi: Ja jestem bramą Nowej Jerozolimy. Błogosławiony każdy, kto przez nią wchodzi do świetlistego i świętego miasta, gdyż już z niego nie wyjdzie - nie dlatego, że spotka go śmierć, lecz wręcz przeciwnie, tam znajdzie życie wieczne.

5. Natomiast wasze ciała zostaną złożone w ziemi, w której łonie się z nią zmieszają, aby ją użyżnić, gdyż jeszcze po śmierci są siłą i życiem. Wasze sumienie, które stoi ponad waszą istotą, nie pozostanie w ziemi, lecz oddzieli się wraz z duchem, aby ukazać się jemu jako księga, której głębokie i mądre lekcje będą studiowane przez ducha. Tam też wasze duchowe oczy otworzą się na prawdę i w jednej chwili będziecie wiedzieli, jak interpretować to, czego w ciągu życia nie byliście w stanie zrozumieć. Tam dowiedziecie się, co to znaczy być dzieckiem Bożym i bratem waszego bliźniego. Tam zrozumiecie wartość wszystkiego, co posiadacie, odczujecie ubolewanie i żal za popełnione błędy, za stracony czas, i zrodzą się w was najpiękniejsze postanowienia poprawy oraz zadośćuczynienia.

6. Było konieczne, abym przyszedł w tym czasie ze szczegółową i pełniejszą nauką, by wyjaśnić tajemnice i usunąć niewiedzę, żebyście mogli poznać wszystkie dary, w które wyposażył was wasz Ojciec. Bez tej wiedzy i bez tego rozwoju nie moglibyście zbliżyć się do Mnie, i byście stale się krzyżowali w morzu waszych niepewności.

7. Nie byliście w stanie skorzystać z duchowych darów i mocy, które posiadacie, z powodu waszej niewiedzy. Ale jeśli ujawniły się one w jednym z Moich dzieci spontanicznie i w naturalny sposób, nie brakowało takich, którzy uważali je za nienormalne lub przypisywali im tajemne i okultystyczne moce.

8. Biedna ludzkość, która - chociaż ma prawdziwego Boga za Boga - nie zna Go i nie rozumie, podobnie jak nie mogła poznać samej siebie, gdyż nosi na oczach ciemną opaskę z powodu religijnego fanatyzmu, i z powodu nieczystego oraz niedoskonałego

czczenia Boga, co zawsze było przeszkodą dla jej duchowego wznoszenia i rozwoju. Lecz Ja, który jestem prawdziwym i jedynym Pasterzem duchów, aby poprowadzić je do siedziby, którą wyznaczyło im Moje miłosierdzie, przychodzę szukać zagubionych owiec, by poprowadzić je na ścieżkę światła, która wiedzie do niebiańskiej owczarni.

9. W tym celu pokazuję wam nową stronę Księgi Prawdziwego Życia.

10. Nie zabiorę wam niczego, wręcz przeciwnie, przekazuję wam wszystko. Jeszcze nie pora, abym przyszedł na żniwa.

11. Uczę was Moimi Boskimi lekcjami, jak uprawiać ziemię, a kiedy poczynicie postępy w analizie i poznaniu Mojego Prawa, przekażecie je waszym braciom poprzez świadectwo waszych uczynków miłości i miłosierdzia. Z wieczności będę śledził wasze kroki i czuwał nad waszym zasiewem. Kiedy nadejdzie właściwy czas, ofiarujecie Mi swoje żniwo.

12. Żyjecie w czasie prób. Nie ma godziny w ciągu dnia, w której nie bylibyście poddani jakiejś próbie. Pod ich ciężarem światowy człowiek bluźni, a zaskoczony uczeń pyta się: „Dlaczego czuję się przygnieciony ciężarem prób, chociaż podążam śladami Mistrza?” A Mistrz wam odpowiada: Ten, kto za Mną podąża, będzie niósł krzyż, a im bardziej sumiennie będzie się Mnie trzymał i Mnie naśladował, tym bardziej gorzki będzie jego kielich, bo czym bylibyście bez prób? Kiedy byście do Mnie przyszli?

13. Rozkosz ducha jest dla tych, którzy dźwigają ciężar swojego krzyża na swoich barkach i patrzą z przebaczeniem na tych, którzy ich obrażają, mają słowo pociechy dla tych, którzy cierpią, i rękę, która błogosławi tych, którzy stają na ich drodze.

14. Ci, którzy na drodze krzyżowej swojego życia, kiedy upadną, wiedzą jak wstać z uległością, nie odrzucając krzyża swojej misji, dotrą z nim na szczyt góry. Albowiem naśladowali swego Mistrza w Jego życiu i będą z Nim w Jego królestwie.

15. Nie sądzcie, że Chrystus, ponieważ był Bogiem, stając się człowiekiem, krwawił i umarł bez bólu w swojej agonii. Zaprawdę, powiadam wam, że ból Chrystusa był autentyczny i nie było żadnego bólu przedtem ani potem, który by się z nim równał. Było to tak intensywne w jego ciele, że zawołał: "Boże mój, Boże mój, czemuś mnie opuścił?"

16. Wam także podadzą kielich boleści. Nie odrzucajcie go, bo nigdy nie zostanie wam zesłana próba ponad wasze siły.

17. Budzę was Moim światłem i w ten sposób obudzę religie Prawdą tego Słowa.

18. Moja miłość oświeciła w tym czasie każdego ducha i w nim pojawiły się pytania oraz niepokój. Mężczyźni i kobiety powstają w poszukiwaniu światła, ponieważ czują się jak rozbitkowie pośród sztormu.

19. Rozpoczynając od naukowców zagubionych w morzu życia, aż do tych, których intelekt nie jest rozwinięty – wszyscy oni, odczuwają nadejście Nowego Czasu. Ilu z tych ludzi, szukając Mnie, będzie musiało natknąć się na was, aby zapytać was, czego nauczyli was Mistrz! Nie wszyscy przyjdą z łagodnością, będą tacy, którzy zażądają dowodów, aby uwierzyć oraz inni, którzy wam zagrożą; To jest czas, na który musicie być przygotowani, który będzie okazją do czynienia zasług przed waszym Panem.

20. Będziecie mówić tak, jak was nauczyłem, a kwiecie słowa bez znaczenia, których ludzie używają, nie powinny wyjść z waszych ust. Niech wasze usta wypowiadają tylko pokorne, proste oraz szczerze słowa i poruszą każde włókno serca tych, którzy je

przyjmują. Bądźcie też godni, abym mógł wam objawić tajemnice, które czekają w Moim Arcanum na chwilę ujawnienia. Umocnijcie się we Mnie, nie cofajcie się przed niczym. Nie jest Moją wolą, aby ludzie, poprzez szerzenie strachu zamknęli wasze usta i uciszli Mój lud.

21. Dajcie próbom, przez które przeszliście, właściwą wartość, abyście nie bali się tych, które jeszcze nadejdą! Pokonaliście faraona, odstąpiliście od bożków, które kiedyś czciliście, jakby były waszym Bogiem, zapomnieliście o tradycjach połączonych z Prawem i odrzuciliście religijny fanatyzm, a w tej walce wasz duch został złagodzony.

22. Nie przywiązujcie do swojego ciała większego znaczenia niż ma w rzeczywistości, a także nie pozwólcie mu zajmować miejsca, które należy tylko do waszego ducha.

23. Zrozumcie, że powłoka (ciało) jest tylko narzędziem, którego potrzebujecie, aby duch zmanifestował się na Ziemi.

24. Podnieście się w pokorze, aby wypełnić swoją misję, a będziecie zaskoczeni, widząc, jak tajemnicza moc zapewnia i przygotowuje wszystko na waszej drodze. Tak więc, kiedy pójdziecie, aby złożyć ziarno Mojej Nauki w czyimś sercu, odkryjecie, że zanim do niego doszliście, zostało ono już uprzedzone i usposobione, dlatego mogło przyjąć to ziarno do swojego serca.

25. Nie przerażajcie się w tym czasie niepłodnością pól. Nie zniechęcajcie się, jeśli siejąc ziarno, odkryjecie, że pod ziemią znajdują się tylko kamienie. Walczcie nawet z tymi kamieniami! Daję wam do tego narzędzia. Miejcie wiarę, a Ja obiecuję wam, że objawię się wszędzie tam, gdzie Mnie potrzebujecie.

26. Czuwajcie, gdyż ludzie będą się przygotowywać oraz się jednoczyć w duże i silne grupy, nie wiedząc, dlaczego to robią. Ale wy wiecie, że powstają, by szukać Mojego Trzeciego Objawienia, by szukać Tego, który obiecał im powrócić. Będą szukać światła w poprzednich testamentach w nadziei na znalezienie słowa, które im potwierdzi ich przekonanie, że jest to czas Mojego powrotu jako Duch Święty.

27. Ludzie pytają Mnie i mówią Mi: „Panie, jeśli istniejesz, dlaczego nie objawiasz się wśród nas, skoro w dawnych czasach zstąpiłeś do naszego ziemskiego świata? Dlaczego nie przyjdiesz dzisiaj? Czy nasza bezbożność jest teraz tak wielka, że powstrzymuje Cię przyjąć do nas z pomocą? Zawsze szukałeś zagubionych, ślepych, trędowatych - teraz świat jest ich pełen. Czy nie budzimy już w Tobie litości? Powiedziałeś swoim apostołom, że powrócisz do ludzi, i że podasz znaki swojego przyjścia, które - jak sądzimy - widzimy. Dlaczego nam nie pokażesz swojego Oblicza?”

28. Oto ludzie czekają na Mnie, nie czując, że jestem wśród nich. Jestem przed ich oczami, a oni Mnie nie widzą, mówię do nich, a oni nie słyszą Mojego głosu, a kiedy w końcu przez chwilę na Mnie spojrzą, zaprzeczają. Ale Ja nadal daję świadectwo o Sobie, a tych, którzy mają we Mnie nadzieję, będę dalej oczekiwał.

29. Albowiem zaprawdę, znaki Mego objawienia w tym czasie były wielkie, nawet krew ludu, przelewana strumieniami i przesiąkająca ziemię, pokazała czas Mojej obecności wśród was jako Ducha Świętego.

30. Wszystko stało zapisane w Księdze Siedmiu Pieczęci, która znajduje się w Bogu, i której istnienie zostało objawione ludzkości przez Jana, apostoła i proroka. Treść tej księgi mógł wam ujawnić tylko Baranek Boży, ponieważ nie było ani na Ziemi, ani w niebie

sprawiedliwego ducha, który mógłby wyjaśnić wam głębokie tajemnice Bożej miłości, życia i sprawiedliwości. Jednak Baranek Boży, którym jest Chrystus, rozwiązał pieczęcie strzegące Księgi Życia, aby objawić jej zawartość swoim dzieciom.

A teraz Eliasz został posłany jako przedstawiciel Trzeciego Czasu, i jako zwiastun Mojego przesłania wśród ludzi, aby przygotować waszego ducha do zrozumienia tego objawienia. To on położył pierwszy kamień pod świątynię Ducha Świętego i ujawnił wam, że jesteście w czasie Szóstej Pieczęci, i że wszyscy, którzy usłyszą, i zobaczą te manifestacje, będą świadkami przed ludzkością, której powinni przekazać Moją Prawdę poświadczając swoimi uczynkami rzeczywistość Mojego Objawienia.

31. Pierwsze organy umysłu, przez które objawiło się to światło, zostały przygotowane przez Moją Łaskę. Jednak żeby być godnymi Mojego objawienia, modlili się oni i trwali w wierze, w głębokim szacunku i uniesieniu. Wśród nich był Mój syn Roque i Moja służebnica Damiana - pośrednicy głosu, przez których najpierw Eliasz w nim, a potem Słowo Boże w niej, ogłosili ludzkości nadejście Trzeciego Czasu. Poprzez ich pośrednictwo zacząłem powoływać synów Izraela i naznaczać wybranych z każdego plemienia.

32. Od tego czasu niektóre z Moich dzieci próbowały zgasić to światło. Lecz zaprawdę powiadam wam, nikt nie będzie mógł tego uczynić, gdyż światło szóstego świecznika pochodzi od Boga. Wręcz przeciwnie, ci, którzy chcieli walczyć z tym światłem, podsycili jego płomień.

33. A teraz przestudiujcie Moją lekcję i powiedzcie Mi, czy wszystkie te proroctwa mogłyby się wypełnić w jakiejś religii.

34. Przyszedłem ze słowem miłości i życia, aby nauczyć was doskonalszego oddawania czci, i abyście poznali nowe połączenie z waszym Ojcem, które przygotowuje was do doskonałej komunikacji od ducha do Ducha.

35. Zostały wam odkryte umiejętności, które ma duch i zrozumieliście, że - chociaż posiadacie dziedzictwo - to nie wiedzieliście o tym. Przekonałem was o Mojej obecności udzielając wam dobrodziejstw, które tylko Moje miłosierdzie może uczynić, zarówno w waszym zdrowiu cielesnym, jak i w moralności, albowiem tylko światło wiary będzie w stanie doprowadzić was do kresu drogi waszej duchowej pokuty.

36. Dzisiaj otrzymuję od każdego z Moich dzieci jego ofiarę i jego prośbę.

37. Odsuńcie zmęczenie od waszego ducha i ciała, gdyż nadal musicie wędrować i pracować. Czas bólu zbiegł się z czasem Mojego przybycia, więc nie jesteście sami. Ileż radości doświadczą ci, którzy przeciwstawiają się cierpieniom życia poprzez praktykowanie Mojej Nauki!

38. W tym czasie wasze serce nauczy się bić miłością do innych, ponieważ w Prawdzie uznacie się za braci i siostry w Bogu. Ręka tego, który kocha będzie miała siłę, aby podnieść upadłego. Ze skały, która odczuwa dotyk Mojego miłosierdzia, wytrysnie źródło niewyczerpanej wody.

39. Dzisiaj są jeszcze zamknięte usta dzieci tego ludu i nie ogłaszają światu, że Chrystus, Rabin, powrócił. Ale nie wolno wam przedłużać milczenia, gdyż w przeciwnym wypadku jutro będziecie oplakiwać swoje nieposłuszeństwo.

40. Naprawdę wierzcie, że wasze czyny pozostaną jako ziarno dla przyszłych pokoleń, i

że z tego powodu musieliście przejść przez tygiel cierpienia, aby się oczyścić i zrozumieć dary, które wam dałem. Wielu z was musiało się obmyć w wodach oczyszczenia. Oczyszczał się umysł rzecznika, serce tego, który miał prowadzić tłumy, ręka tego, który miał uzdrawiać chorych, duchowe spojrzenie tych, którzy mieli przeniknąć do zaświatów, aby prorokować.

41. Ból, kielich cierpienia i próby waszego życia dały wam odwagę, by oprzeć się nadchodzącej walce, bo zaprawdę powiadam wam, że wasza wiara, wasze uduchowanie i wasza cierpliwość zostaną przez ludzkość wystawione na próbę. Mówię to nie tylko do tych, którzy Mnie teraz słuchają, ale do wszystkich tych, którzy także po czasie tej manifestacji powstaną i wezmą swój krzyż, aby pójść za Mną.

42. Przyodziejcie się w łagodność, miłosierdzie i pokorę, abyście mogli być uznani za Moich uczniów. Jeśli naprawdę uważacie się za uczniów Jezusa, to nawet sami faryzeusze, gdy przyjdą do was ukryci pod przebraniem, aby was zaskoczyć, będąc wilkami zmienią się w łagodne owce wobec waszego przykładu.

43. Chcę was uratować Moim światłem. Nie ma dziś nikogo, kto mógłby powiedzieć, że jest bezpieczny. Zaprawdę, powiadam wam, gdybym wam teraz ofiarował ratunek w zamian za sprawiedliwego człowieka, byłibyście zgubieni, gdyż nie moglibyście Mi przedstawić żadnego sprawiedliwego.

44. Ludzkość jest rozbitkiem pośród burzy grzechów i obciążeń. Człowiek nie tylko, gdy staje się dorosły, zanieczyszcza swojego ducha, pozwalając na rozwój swoich namiętności, ale także jako dziecko we wczesnym dzieciństwie widzi, jak łódź, w której płynie, się wywraca. Moje Słowo, pełne objawień, wznosi się pośród tej ludzkości, jak ogromna latarnia morska, która ukazuje rozbitkom prawdziwą drogę i dodaje nadziei tym, którzy prawie utracili wiarę.

45. Napisane jest, że ujrzy Mnie każde oko, bo duchowo wszyscy poznają Moją Prawdę. Ślepi otworzą oczy na światło i ujrzą Eliasza prowadzącego tłumy przed Moje oblicze. Niewierzący świat będzie zasypany tego rodzaju świadectwami, niespodziankami i dowodami, że podczas gdy niektórzy Mi zaprzeczają, używając Pism (Świętych) jako dowodów, inni będą się radować, gdyż zobaczą jak nadchodzi godzina wypełnienia się wielu prorocत्व, które głosiłem przez usta Moich proroków i przez usta Jezusa.

46. Ci, którzy oczekują Mojego przybycia na łono waszych kościołów, nie wyczuwają nawet, w jakiej formie i gdzie się obwieszczę, mimo że Moje objawienie było odczuwalne przez wiele wydarzeń. Jak błyskawica, która powstaje na Wschodzie i gaśnie na Zachodzie, takie było Moje przybycie. Wtedy wibracja i odbicie Mojego Ducha zostały przemienione wśród was w ludzkie słowo, abyście mogli zrozumieć, kim jest Ten, kto zapukał do drzwi ludzkich serc, i dlaczego zostały dane znaki.

47. Chciałem porozumiewać się za pośrednictwem prostych umysłów, ponieważ to one, wolne od uprzedzeń, od zniekształconych interpretacji Mojego Prawa, były odpowiednie do przekazywania Mojego Słowa z największą czystością. To Słowo będzie gorąco dyskutowane przez ludzkość, nawet jeśli zostanie nad nim zaciągnięta zasłona obojętności, ponieważ będzie jedynym, które rzuci światło na wiele tajemnic i wiele błędów.

48. Zaprawdę, powiadam wam, że po roku 1950 dotknę Moją mocą i Moją sprawiedliwością wszystkie kościelne obrzędy, które są odprawiane na świecie, a jeśli ich

duchowni i pasterze nie obudzą się na ten znak, Ja, posługując się dziećmi, będę do nich przemawiał. Tak jak narody zostały dotknięte Moją sprawiedliwością, tak też różne religie zostaną dotknięte. Każda korona, każde berło, każdy tytuł i ranga będą sądzone.

49. Narodzie, gdzie przechowujesz słowa i nauki, które przyniosłem wam z taką miłością? Oto to Słowo było Boską pieczęcią, z którą wasz Ojciec przyszedł, aby was obudzić w tym czasie. A może chcecie poczekać, aż uwolnione siły natury obudzą was ze snu?

50. Ojciec nie chce ukazać się przed swoim ludem z zarzutami, lecz chce błogosławić jego uczynki; ale zamiar odnowienia jeszcze nie pojawił się wśród was, gdyż jeszcze nie byliście w stanie zrozumieć całej miłości, jaką okazał wam wasz Mistrz wyciągając was z brudu, by przyodziać was Jego łaską.

51. Czy nie słyszycie głosu sumienia, które mówi wam, że jesteście uczniami Trzeciego Czasu? Słuchajcie tego głosu i powstańcie. Wasz Mistrz już zapisał przez swoje cierpienia, swoją naukę i swój przykład Prawo w sercach ludzi, którego powinniście przestrzegać. Apostołowie, ci męczennicy, walczyli o utrzymanie nasienia Mojej Nauki. Teraz walczyte wy dla dobra przyszłych pokoleń, gdyż z tego nasienia zbierzecie dojrzałe owoce, które przyniosą pokój i szczęście waszemu duchowi.

52. Niech miłość do waszego Boga, miłosierdzie wobec braci oraz pragnienie doskonałości doprowadzą was do praktykowania Mojego nauczania. Niech to nie ból ani strach przed Moją sprawiedliwością nie będą tym, czego potrzebujecie, abyście czuli się przynaglani do pracy, gdyż wtedy wasze zasługi nie będą prawdziwe przede Mną.

53. Pozwólcie innym narodom obudzić się w nowym czasie, gdy zobaczą regiony zmiecione przez wody, narody zniszczone przez wojnę oraz zarazy, które unicestwiają życie. Ludy te, dumne ze swojej nauki i uśpione we wspaniałości swoich religii, nie rozpoznają Mojego Słowa w tej niepozornej formie ani nie odczują Mojego objawienia w duchu. Dlatego najpierw musi poruszyć się ziemia, a natura powie ludziom: "Nadszedł czas i Pan przyszedł do was". Żeby ludzkość mogła się przebudzić, otworzyć oczy i potwierdzić, że Ja jestem Tym, który przybył, musi w pierw zostać dotknięta siła i duma człowieka. Zaś waszą misją jest czuwanie, modlenie się i przygotowanie.

54. Ktoś mówi do Mnie w swoim sercu: „Panie, jak to możliwe - że chociaż nas tak bardzo kochasz - sprawiasz, że Twoja sprawiedliwość jest odczuwalna w taki sposób?” Na to odpowiadam wam: Gdyby Moja sprawiedliwość nie odpowiedziała w ten sposób na wasze czyny, bylibyście bezpowrotnie zgubieni. Jeśli pozwalał, aby dotknął was ból, a także śmierć, to dlatego, że ból oczyszcza ducha, a śmierć go odnawia. Dlaczego nie mielibyście pić kielicha cierpienia i śmierci, skoro sami go stworzyliście? Zaprawdę, powiadam wam, ból i śmierć w ciele są mniej straszne niż to, co odczuwa duch z powodu wyrzutów sumienia lub żalu za to, że obrażał swojego Stwórcę niewłaściwym postępowaniem.

55. Słuchacie bez zrozumienia. Nie zrzucajcie całej odpowiedzialności za zrozumienie Mojego Słowa tylko duchowi albo związanemu z ziemią umysłowi (ciału), ale niech każdy z nich weźmie w tym swój udział. To sumienie powinno rozstrzygnąć, za co jest jeden lub drugi odpowiedzialny.

56. Kiedy widzicie, że przyszedłem do was pełen pokoju, czy nie wzrusza was współczucie na myśl o waszych braciach, którzy w tej chwili pokoju nie mają? Czy nie

byłoby to radością dla waszych serc, gdybym wam powiedział, że dzięki waszym modlitwom i myślom ogarniętym miłosierdziem, wasi bracia mogą zostać przebudzeni do światła?

57. Ojciec przyszedł w tamtym czasie, aby ratować swoje dzieci; w obecnym czasie to sami ludzie będą się ratować nawzajem przez miłość, której nauczył ich Ojciec.

58. Moje miłosierdzie zbudowało most między Moim Królestwem a Ziemią; Tym mostem jest Mój lud, przez który tłumy dotrą do Ziemi Obiecanej.

59. Wylałem Moją mądrość na Mój lud; Maryja rozpromieniła swoją miłość w waszych sercach, ale gdzie jest ta miłość i mądrość, których Mi jeszcze nie przedstawiliście? Co robicie z tym, co otrzymujecie od Bożego miłosierdzia? Czasami się wahacie, ponieważ przychodzę w duchu. Odczujcie Mnie w tej formie, gdyż zaprawdę powiadam wam, że już nigdy nie będziecie Mnie mieli jako człowieka.

60. Przez usta rzecznika słyszycie Moje Słowo, a ten głos wzywa tych, którzy zgubili drogę, tych, którzy wierząc, że mogą znaleźć lepsze miejsca niż te, które Ojciec wyznaczył każdemu z Jego dzieci, wyruszyli na poszukiwanie ludzi, przyjemności i skarbów świata. Ci synowie stanęli przede Mną z postrzępioną szatą, ze wstrętnym sercem i ze śladami, które pozostawiło zatrucie materializmem na całej ich istocie. Kiedy Ojciec pyta was o waszą szatę, zrozumcie, że jest to ludzka godność, która jest biała i czysta, i taką zawsze powinniście Mi ją przedstawić.

61. Wielu powraca do Mnie, czy to dlatego, że Mnie kochają? Nie, powodem jest to, że nadszedł czas, kiedy świat nie mógł zaoferować im tego, czego żądali. Wtedy przypomnieli sobie, że istnieję, ale Ja ich akceptuję. Albowiem teraz, gdy Mnie słyszą, żałują swoich grzechów, a w ich sercu rodzi się miłość do ich Ojca. Światło Mojego Słowa będzie w Moich dzieciach jak nowa jutrzienka, a ich przeszłość będzie jak noc, która się kończy.

62. Ugaście całkowicie wasze pragnienie, pomyślcie, że wkrótce wasze słowo powinno złagodzić pragnienie waszego brata. Jeśli nadal czujecie pragnienie, mimo że Mnie słyszycie i pijecie z tego wina, to dlatego, że wasze serce pożąda chwały świata. Tylko Moje najbardziej cierpliwe i pełne miłości Słowo będzie w stanie dokonać cudu waszej przemiany, a wtedy będziecie mogli wznieść się na drogi, przekazując Moją Naukę waszym bliźnim. Nikogo nie upokarzajcie ani nie odmawiajcie Mojego miłosierdzia. Nikogo nie powinniście wyróżniać, gdyż wtedy nie mielibyście Mnie za wzór. A może myślicie, że Moja Krew przelana na krzyżu, przestała spadać na któregokolwiek z grzeszników?

63. Kiedy Jan Chrzciciel zapowiadał bliskie nadejście Królestwa Niebieskiego, jego prorocstwo było skierowane do wszystkich. Ten prorok i zwiastun Chrystusa był wśród was również w tym czasie. Przyszedł, zanim Mój promień został przekazany przez ludzkie zrozumienie, i także ogłosił wam, że przyście Ducha Świętego jest bliskie. Jego obwieszczenie, jego prorocstwo, dotyczyło wszystkich bez wyjątku, a wy znaliście go w tym czasie pod imieniem Eliasza, ponieważ ten duch jest duchem tego proroka, który był z ludźmi przez cały czas i jest zwiastunem, który przygotował drogi Pańskie. Właśnie dlatego witam was wszystkich, ponieważ przyszedłem bez osądzania grzechów i upokarzania tych, którzy się najbardziej splamili. Ci będą należeć do tych, którzy miłują Mnie najgoręcej, ponieważ było w nich wiele win, a wszystkie zostały im odpuszczone.

64. Gwiazda, która zapowiadała Moją Obecność i Moje Słowo, była widziana tylko przez

prostych ludzi. Królowie i ludzie nauki spali w swojej wielkości i nie byli w stanie odkryć Boskiego światła na firmamencie, by następnie wstać i za nim podążać, jak ci mędrzy ze wschodu, którzy zostawili wszystko za sobą, aby dostać się do światła na niebie, które zapowiadało światu przyjście Zbawiciela. Gdyby ludzie nauki szukali Mojego Światła, a ci, którzy żyją w przepychu, praktykowaliby nieco z Moich nauk, poczuliby Moją obecność w swoich sercach.

65. Raz powiedziałem wam, że prędzej przejdzie wielbłąd przez ucho igielne niż bogaty skąpiec do Królestwa Niebieskiego. Dzisiaj powiadam wam, że trzeba, aby te serca pozbyły się egoizmu i praktykowały miłość wobec swoich braci, aby ich duch mógł przejść po wąskiej ścieżce zbawienia. Nie trzeba wyzbywać się dóbr i bogactw, a jedynie egoizmu.

66. Ilu z was wcześniej było właścicielami jakiegoś bogactwa na ziemi i zapomniało o biedzie i potrzebach swoich bliźnich. Kiedy nadeszła godzina sądu dla waszego ducha, poczuliście, że wasza liczba grzechów jest tak wielka, a duchowa brama tak wąska, że zrozumieliście, iż nie możecie jej przekroczyć.

67. Dziś nie jest to bogactwo dóbr materialnych, którymi musicie się dzielić z potrzebującymi. Waszym bogactwem w tym czasie jest światłość i duchowa wiedza, dzięki którym możecie uważać się za bogatych w duchu. Pomyślcie jednak, że jeśli przed Bogiem jest to poważny błąd odmawiać bratu bogactw świata i je zatrzymywać, to cóż to będzie znaczyło, gdy się mu odmówi duchowych łask, które nigdy się nie zmniejszają, bez względu na to, jak wiele z nich dajemy? Jaka będzie sprawiedliwość dla tych bogatych w duchu, którzy są tak samolubni?

68. Przeznaczyłem was, aby dawać ludzkości wielkie nauki za waszym pośrednictwem. Zaprawdę powiadam wam, ten naród nie został utworzony przez przypadek i ani jedno serce nie zostało dodane przypadkowo. Sto czterdzieści cztery tysiące (144 000) tych, którzy w duchu i w ciele przystąpią do dzieła, będą jak otwarta księga pełna światła, doświadczenia i zadośćuczynienia. Dlatego dotykam ich ducha przez sumienie i zaprawdę powiadam wam, jeśli nie nawrócą się w ciągu dnia, zrobią to przed nadejściem nocy. Jednak zwrócą swój wzrok do Ojca, a następnie wybiorą ścieżkę spełnienia.

69. Dam wam jeszcze kolejną chwilę, abyście pomyśleli o waszej misji i przygotowali wasze serca. Posyłam was w tym czasie, abyście świadczyli o Mojej Prawdzie. Szósta Pieczęć przemawia, jej światło się rozprzestrzenia, jej tajemnica staje się jaśniejsza. Wezwijcie mężczyzn, kobiety i dzieci, aby usłyszeli Moje Słowo, gdyż nadejdzie rok 1950, a wtedy Mój głos nie będzie już słyszany w tej formie.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 63

1. Dlaczego wasze serce przepęlnia strach, gdy słyszycie Moje Słowo jako Sędziego? Ach, gdybyście zawsze się bali, ale nie z powodu kary, lecz ze wstydu, że Mnie zraniliście i się splamiliście. Ileż dobrego osiągnęlibyście dla swojego ducha.

2. Powiedziałem wam, że powinniście stać się godni Mojej obecności w tej formie objawienia i nie zamykali bram Mojego miłosierdzia.

3. Jestem doskonały i oczekuję od was doskonałości. Tylko w ten sposób będziecie mogli dotrzeć do szczytu góry. Na to daję wam czas, światło i siłę.

4. W tym dniu, który ludzie poświęcają pamięci tych, którzy odeszli w zaświaty, i który błędnie nazywają "Dniem Zmarłych" pozwalam, aby te istoty komunikowały się z wami, by mogły dać wam dowód, że żyją. One powiedzą wam, że tak jak wy otrzymaliście duchowe misje do wypełnienia na Ziemi, tak samo one wypełniają zadania w Duchowej Dolinie.

5. Nie płaczcie nad tymi istotami, nie obciążajcie ich waszymi materialnymi prośbami, nie lekceważcie ich. Pozwólcie im się z wami kontaktować, przyjmijcie ich przesłanie i ich dobre rady w wasze serca, a następnie pozwólcie im odejść w pokoju do świata, w którym mieszkają i skąd czuwają nad wami. Ta łaska słyszenia ich wkrótce przeminie. Potem odczujecie ich obecność tylko w waszych sercach.

6. Podczas gdy was jednoczę nie tylko ze wszystkimi, którzy mieszkują na Ziemi, ale także z tymi, którzy żyją w innych światach - wiele narodów nie odczuwa Mojej obecności, ponieważ są zaangażowane w swoje wojny. Ale nie wiedząc o tym, wypełniają oni Moje Słowo z Drugiego Czasu, w którym wam zapowiedziałem, że powrócę, gdy te wydarzenia nastąpią wśród ludzkości.

7. Powstańcie i rozważcie to Słowo z gorliwością. Co by było z wami, gdybyście tego więcej nie mogli słyszeć, gdyby te usta zamilkły przed czasem? Jakiej nauki udzielilibyście tym, którzy jeszcze nadejdą, gdybym jeszcze nie przekazał wam wszystkich Moich objawień?

8. Wyrwajcie żarliwie w waszym odnowieniu. Czuwajcie, módlcie się i studiujcie. Słuchajcie Mnie, ile chcecie, ale nie przyzwyczajajcie się do Mojej obecności. Zawsze szukajcie Mnie jako Ojca i Mistrza, nigdy nie kwestionujcie Mojej Sprawiedliwości.

9. Zobaczcie, jak przez tę odrobinę wiary, którą mieliście, uzyskaliście wielu cudów, takich jak ten obecnie, przez który słyszycie głosy tych, którzy byli waszymi krewnymi na świecie.

10. Nie będą to groby, które się otworzą, aby wypuścić tych, którzy leżą w nich bezwładnie; to będą bramy duchowego świata przepuszczające tych, którzy dostosowani do pełni światła i życia, dadzą wam znać o ich dalszym życiu.

11. Jeśli którakolwiek z tych istot nadal przejawia ludzkie skłonności lub ziemskie pragnienia, miejcie nad nią litość i dajcie jej poprzez waszą modlitwę światło. Pamiętajcie, że musicie sobie nawzajem pomagać.

12. W ten sposób krok po kroku idziecie naprzód ścieżką wznoszącą się na szczyt góry, do której dotrzecie, gdy będziecie mieli czystość i doskonałość ducha.

13. Zrozumcie, że Chrystus jest waszym nauczycielem i zjednoczyło was Moje Słowo dane przez te ludzkie usta, i że to Słowo jest księgą miłości i mądrości. Za każdym razem przynoszę wam nową lekcję, aby odświeżyć waszego ducha. Dzisiaj czujecie zachwyt, kiedy Mnie słuchacie, jutro odczujecie radość, jeśli Moje Nauczanie wprowadzicie w życie. Powiedziałem, że ludzie przyjdą do was w pragnieniu tego światła i jest koniecznym, aby znaleźli je w waszych słowach, w waszych czynach i w waszym życiu.

14. Przygotowałem stół i zaprosiłem was na Moją ucztę. Ale powiadam wam, że potem to wy będziecie nakrywać do stołu na przyjęcie waszych braci i sióstr, kontynuując w ten sposób to święto braterstwa i miłości na wieczność. W tym Trzecim Czasie wasz duch wypełni swoje przeznaczenie nauczania waszych bliźnich i dzielenia się z nimi wszystkim, co otrzymał od Mojego miłosierdzia. Nie będą to dobra materialne, ponieważ ich wam brakuje, będą to dobra duchowe, których macie pod dostatkiem. Aby wierzyć w waszą cnotliwość, a wasze słowo miało moc przekonywania i nawracania, musicie pozostać na drodze dobra. Kiedy poczujecie, że Moja Miłość zawróciła was z drogi zła i skierowała na drogę odnowienia, idźcie zdecydowanym krokiem i nie powracajcie już do miejsca, z którego zostaliście uratowani. Następnie, kiedy powstaniecie, aby głosić odnowienie, poprawę i wytrwałość w dobroci, łatwo odkupicie i poruszycie serce grzesznika. Jeśli wiecie, jak oczyścić swoje serce i swoje usta w chwilach, gdy kierujecie wasze słowa do twardego serca waszego brata, jeśli w takich chwilach wzniesiecie wasze myśli pełne ufności ku Mnie, to Ja będę tym, który przemawia przez was i dotyka Moim Słowem najbardziej ukrytych włókien tego serca sprawiając, że odczuje ono Moją obecność.

15. Zrozumcie, że musicie zmienić się duchowo i materialnie, że wiele waszych zwyczajów i tradycji, odziedziczonych po przodkach, będzie musiało zniknąć z waszego życia, aby zrobić miejsce dla uduchowienia.

16. Spójrzcie na tą ludzkość, jak spada w otchłań, podczas gdy wy śpicie jeszcze głębokim snem, szukając jedynie własnego spokoju i nie dbając o to, co dzieje się z innymi. Jeszcze raz wam mówię, abyście przestali zajmować się tym, co zbyteczne, tym, co szkodliwe, abyście mogli poświęcić te chwile na czynienie dzieł miłosierdzia, na sianie Mojego ziarna miłości w duchu waszych braci.

17. To jest czas, który widzieli i przepowiedzieli Moi prorocy, to jest czas, który wam zapowiedziałem w Moim Słowie. Zobaczcie, jak te prorocтва się spełniają jedno po drugim. Moje Słowo jako Króla nigdy się nie cofa, nie zaprzecza sobie i nie odrzuca samego siebie. Również przez tych ludzkich rzeczników dałem wam wiele prorocत्व, które widzieliście, jak się po kolei wypełniały. Mówię wam to, ponieważ zbliża się rok 1950, a potem pozostaniecie nie słysząc już Mojego Słowa poprzez ludzki umysł.

18. Mówię do was łagodnymi słowami pełnymi miłości, aby was przekonać, że musicie przygotować się na ten wielki dzień. Błogosławieni, którzy ufają, że Moje Słowo jest niezmiennie i przygotowują się na ten czas, bo nie będą zaskoczeni, gdy ta forma Mojej komunikacji się skończy.

19. Słuchajcie Mojego głosu, możecie się nim jeszcze cieszyć przez kilka lat; jest to pieśń pieśni, która wibruje w niebiosach, i której echo słyhać na Ziemi. Kiedy ta pieśń przestanie być słyszana z ust Moich rzeczników, sprawię, że nadal będziecie jej słyhać w najskrytszych zakamarkach waszych serc, komunikując się ze Mną duchowo. Zaprawdę, powiadam wam, że pozostały czas, na wypełnienie się tych prorocत्व, jest już krótki. Ale powiadam wam również, że człowiek nie będzie w stanie narzucać swojej woli wobec

Mojej, próbując przedłużyć Moją komunikację między wami. Bądźcie czujni, bo wielu powstanie, zwodząc swoich braci. Nadal będziecie przyprowadzali do Mnie grzeszników, tych, którzy dopuścili się kradzieży, cudzołóstwa lub przestępstwa, nie po to, aby ich oskarżać przed Panem, lecz aby uzyskali przebaczenie i uwolnić ich od ciemności i plam.

20. Nadal powinniście namaszczać chorych miłością i w Imię Moje z taką samą lub większą ufnością i wiarą, jaką macie teraz, abym mógł nadal czynić cuda wśród was. To będzie ziarno, które przyjmę i będę trzymał w Moich spichlerzach.

21. Które z waszych czynów było doskonałe? Wasze sumienie mówi wam, że do tej pory nie mieliście ani jednego.

22. Pamiętajcie, że tylko to, co jest doskonałe, przychodzi do Mnie. Dlatego wasz duch przeniknie do Mojego Królestwa dopiero wtedy, gdy osiągnie doskonałość. Wyłoniliście się ze Mnie bez doświadczenia, ale będziecie musieli powrócić przyozdobieni szatą swoich zasług i cnót.

23. Ludzie, podnieście swoje głowy i patrzcie w niebo. Kiedy czujecie, że przychodzę jako Sędzia, drżycie i zginacie karku. Zrozumcie, że nadszedł czas Mojej duchowej komunikacji z człowiekiem tak jak zostało napisane.

24. Rzecznicy tego ludu - którzy jesteście narzędziem, abym przemawiał do ludzkości - słuchajcie Mojego Słowa, które mówi wam: Wy jesteście źródłem, zaś Moje Słowo jest krystalicznie czystą wodą, pozwólcie mu wytryskiwać, ale zachowajcie jego czystość.

25. Moje przekazy zstąpią na ten lud, aby Moja Prawda została utwierdzona. Od was rozejdą się wierne Pisma, które później zostaną wyrte w sercach ludzi wszystkich ras. Wśród was są uczniowie, którzy zgromadzą i ułożą te pisma.

26. Mój Niebiański koncert jest słyszany na ziemi, aby wypełniły się przepowiednie proroków i Słowa Jezusa. Dawno temu Joel przepowiadał wam o czasach, kiedy synowie i córki Izraela będą prorokować, mieć wizje i sny, i że Mój Duch zostanie wylany na wszelkie ciało. Zaprawdę, powiadam wam, to jest ten przepowiedziany czas.

27. Oto Mój Duch daje się przez was poznać. Duchowy świat przemawia przez wasze usta. Tutaj są mężczyźni i kobiety w każdym wieku, którzy wnikają w duchowość i inni, którzy otrzymują przekazy i objawienia w swoich snach.

28. To jest czas, kiedy Moje duchowe zastępy zbliżają się do świata, aby podnieść tych, którzy będą iść za Mną i wyniszczać trujące rośliny oraz chwasty grzechu.

29. Wy, jasnowidzowie, spójrzcie na Mnie. Chcielibyście odkryć jakiś kształt, ale jego nie znajdujecie. Widzicie tylko jasność Mojej Światłości, gdyż Ja jestem Światłością.

30. Zostawiam was czuwających przed światłem Szóstej Pieczęci. Z niej wypływa dar Słowa i stąd ten koncert, który słyszycie w waszych sercach, i który porusza waszego ducha, ponieważ Ja jestem Pan. Przed wami jest Baranek, który rozwiązuje szóstą pieczęć, aby wskazać wam drogę, ponieważ Baranek jest Chrystusem, a Chrystus jest drogą.

31. Niech każdy szanuje miejsce, które jest wyznaczone drugiemu i niech szanuje siebie.

32. Módlcie się i czyńcie pokutę. Jeśli jesteście obłudnikami, bądźcie teraz szczerzy; jeśli jesteście lekkomyślni, bądźcie teraz rozważni; jeśli żyjecie w ciemności, wzniescie się do światła. Jeśli nie macie Boskich inspiracji, posłuchajcie Mnie, a zostaniecie napełnieni

światłem. Ten, który jest początkiem i przyczyną całego stworzenia, mówi do was: Weźcie krzyż miłości Jezusa na siebie i przyjdźcie do Mnie.

33. Dzisiaj byliście zaskoczeni Moim przybyciem, ponieważ nie byliście przygotowani; to jest powodem wątpliwości niektórych. Kiedy ktoś zadawał sobie w nieskończoność pytanie, czy ta manifestacja jest prawdą, zaraz otrzymywał w trakcie Mojego nauczania mądrą i pełną miłości odpowiedź, która rozpałała płomień światła w jego sercu.

34. Ten, kto ma wiarę, nigdy nie czuje się zmęczony ani znudzony słuchaniem Mnie. On może przemierzać doliny i wspinać się po górach, lecz za każdym razem, gdy się objawiam, usłyszy Moje Słowo.

35. Ten, kto rozpoznał, co jest wodą gaszącą jego pragnienie i chlebem, który zaspokaja jego głód, nie zamieni tego na nic innego i nic nie powstrzyma go, aby to znaleźć. Ten, kto odczuwa rozkosz słuchania Boskiego Mistrza i radość z zagłębienia się na chwilę w wieczność, nie żałuje, że dla tych chwil porzucił przyjemności tego świata.

36. Uczniowie, były chwile, kiedy Moje Słowo, pełne słusznej skargi, wydawało się wam gorzkie, ponieważ nie potrafiliście tego zrozumieć. Zaprawdę powiadam wam, że nie przychodzę, aby zwiększyć gorycz, którą zbieracie na ziemi.

37. Moja Boska nauka odwodzi was od niepewnych ścieżek, fałszywych przyjemności i występków. W zamian za to pozwala wam poznać i cieszyć się przyjemnością czynienia dobra.

38. Nie pozostawię was bez dziedzictwa, gdy Moje Słowo przestanie być słyszane przez tych przekazicieli, gdyż chcę was zachować, abyście mogli świadczyć nowym pokoleniom o prawdziwości Moich lekcji miłości, i abyście byli doradcami waszych braci.

39. Nie wszyscy w tym czasie rozumieją Słowo, które dałem wam poprzez ludzkie zrozumienie, ponieważ chwila ich przebudzenia jeszcze dla nich nie nadeszła. Zostaną wezwani, ale nie wybrani. Jednak jutro, kiedy będą gotowi pójść za Mną, zostaną ponownie wezwani i wtedy będą wśród wybranych.

40. Żywioty natury, naśladowując dźwięk dzwonu, budzą śpiącą ludzkość, zapraszając ją do modlitwy i do nawrócenia. Ci, którzy nie rozumieją tego głosu, ugrzęźli w pomyłce lub są głusi na duchowe przesłania. Dzisiaj nadal przypisuje się te przejawy prostym zjawiskom natury. Jednakże nadejdzie czas, kiedy duchowni, naukowcy i rządzący zapytają pełni obaw samych siebie: „Czy to naprawdę sprawiedliwość Pańska puka do naszych drzwi? Czy teraz jest czas Jego Obecności pośród nas?”

41. Powiadam wam, że wielka jest nieugiętość karku człowieka. Nadal ugina się przed bólem i sprzeciwia się Mojej sprawiedliwości, która go dotyka. Jednak, gdy pochyli swój kark, cała ludzkość zostanie zgromadzona w jednej owczarni.

42. Mówię wam, na co czekacie, aby głosić Dobrą Nowinę? Czy zamierzacie prorokować na gruzach? Wszystko wam mówię i objawiam, abyście zawsze mieli mądrą odpowiedź na każde pytanie, które zadadzą wam wasi bracia. Bądźcie świadomi, że będziecie musieli stawić czoła argumentom, napełniających lękiem tych, którzy nie są przygotowani.

43. Zapamiętajcie sobie Moje Słowo i nie zapominajcie o wielkich cudach, które wam uczyniłem, aby każdy z was był żywym świadectwem Mojej Prawdy. Wtedy ktokolwiek, kto będzie was sprawdzał i badał w Moim Słowie, zobaczy, że nie jest ono z niczym sprzeczne, co wam powiedziałem, i co prorokowałem w poprzednich czasach. Walka

będzie wielka do tego stopnia, że niektórzy będąc Moimi uczniami, przepelnieni lękiem zaprą się Mnie, mówiąc, że nigdy Mnie nie słuchali. Tych, którzy potrafią być wierni Moim przykazaniom i wiedzą, jak stawić czoła w walce, okryję płaszczem, pod którym będą się bronić i wyjdą bez szwanku z każdej sytuacji. Każdego, kto źle sieje to nasienie lub zbezczęści czystość tego Dzieła, spotka sąd, prześladowanie ze strony ludzi i niepokój w każdym czasie. Każdy powinien poznać drzewo, które wyhodował, po smaku jego owoców.

44. Mam w zanadrzu wielkie cuda na czas duchowej walki Mojego ludu - cuda i dzieła, które zadziwią uczonych i naukowców. Nigdy nie zostawię was na pastwę waszych własnych sił. Nie traćcie pewności siebie, gdy ludzie będą was wyśmiewać. Nie zapominajcie, że w Drugim Czasie tłum także szydził z waszego Mistrza.

45. Podczas gdy wielu wciąż czeka na Moje przybycie, Moje pożegnanie jest bardzo bliskie. Ale zaprawdę powiadam wam, Duch Święty będzie od teraz oświecał każdy umysł i każdego ducha, ponieważ jesteście już u szczytu czasów.

46. Od każdego otrzymuję prezent - dzieci ofiarowują Mi swoją niewinność, dziewice swój zapach (czystości), matki swoje łzy, ojcowie swój krzyż, starcy swoje zmęczenie. Lecz Moja miłość umacnia waszą wiarę; pilnuję tej lampy, aby jej płomień nigdy nie zgasł.

47. W tym czasie nie zstąpiłem na Ziemię jako człowiek, by być widzianym oczami waszego ciała. Ta epoka minęła. Teraz jest czas, kiedy musicie czynić zasługi dla waszego zbawienia. Szukajcie Mnie w tym, co niewidzialne, a wkrótce Mnie znajdziecie. Szukajcie Mnie jako Ojca, jako Mistrza, a takim Mnie otrzymacie. Nie szukajcie Mnie jako sługi, choć zaprawdę powiadam wam, że zawsze wam służyłem. Moje usługi nie oczekują zapłaty, ale jeśli w jakikolwiek sposób chcecie wynagrodzić Moje dobrodziejstwa, powiem wam tylko, abyście się wzajemnie miłowali, gdyż jeśli to uczynicie, Moje Dzieło zostanie ukoronowane.

48. Nie dziwcie się, że Ja, będąc Panem całego stworzenia, pojawiając się wśród was i proszę o miłość. Ja jestem Bogiem łagodności i pokory. Nie chełpię się Moją wielkością, ale raczej ukrywam Moją doskonałość i Moją świetność, aby zbliżyć się do waszych serc. Gdybyście ujrzeli Mnie w całej Mojej okazałości, jakże płakalibyście nad waszymi przewinieniami!

49. Oto droga, idźcie nią i ratujecie się. Zaprawdę, powiadam wam, nie trzeba Mnie słuchać w tym czasie, aby osiągnąć zbawienie. Każdy, kto praktykuje w życiu Moje Boskie Prawo miłości i tą miłość zainspirowaną przez Stwórcę przekłada na miłość do bliźniego, jest bezpieczny, dając o Mnie świadectwo swoim życiem i czynami.

50. Słuchacie Ducha Świętego, ale nie innego Ducha niż Ten, który przemówił do was jako Chrystus lub jako Jahwe. Jest to ten sam, jedyny, istniejący, który w każdym z trzech czasów przejawiał się w inny sposób.

51. W Pierwszym Czasie objawił się wasz Bóg na Synaju, a właściwością Jego Istoty, w jakiej się przedstawił, była Jego Sprawiedliwość i Jego Prawo. W Drugim Czasie ten sam Bóg przemówił do was w Chrystusie i objawił się wam jako Miłość - której jeszcze nie rozumieliście. A w tej epoce, która jest Trzecim Czasem, Mój Święty Duch przemawia do was z nieskończoności. On łączy się z Duchowością z waszym duchem i pokazuje wam kolejną właściwość Swojej Istoty - Mądrość, która jest Światłem dla całej ludzkości. Po co widzieć tajemnice tam, gdzie ich nie ma? Tajemnica Trójcy Świętej jest wyjaśniona.

52. Co zainspirowało Mnie do stworzenia was? - Moja miłość. Albowiem zanim zostaliście stworzeni, już was umiłowałem we Mnie. Pan umiłował tych, którzy mieli być Jego dziećmi, ale chciał też czuć się przez nie kochanym. Dla dzieci zaprojektowałem naturę, żywoły, światy lub mieszkania, abyście mogli być częścią życia materialnego i mogli tak rozpocząć drogę doskonalenia się i wznoszenia. Dałem duchom materialne ciało, przez które mogłyby wyrażać swoje odczucia i umiejętności, kierując się sumieniem.

53. W ten sposób ukształtowanemu i obdarzonemu człowiekowi dałem wolną wolę, w jego wnętrze włożyłem zapis Mojego Prawa i Mojej Sprawiedliwości, i postawiłem go na początku drogi rozwoju.

54. Bez tego wewnętrznego Prawa człowiek nigdy by Mnie nie rozpoznał, zrozumiał i pokochał. Jednak sumienie, które było latarnią oświecającą drogę oraz głosem doradzającym dobro, pomogło wam zrozumieć objawienia Ojca. I tak dotarliście do teraźniejszości, w której inkarnowany duch ma objawiać się swobodnie i przeciwdziałać temu, co szkodliwe i materialne.

55. Z jakich przyczyn musiałem do was zstąpić trzy razy? Potknęliście się bowiem na trudnej drodze waszej wędrówki i musiałem przyjść, aby was podnieść z prochu ziemi, ponieważ z pełną świadomością zbaczacie z drogi. Ale gdy się niszcycie i płaczecie, wtedy mówicie do Mnie: „Ojczy, dlaczego mnie karzesz?” - Dlaczego mówicie, że to Ja was ukarałem? Pomyślcie - podczas gdy wy bluźnicie – życie, którym was otoczyłem, nadal daje wam korzyści. Uczcie się żyć, a się nie potkniecie - tego uczy was Moje Prawo. Nie oczekujcie pokoju ani prawdziwego życia od ludzkich nauk.

56. Mój sąd czeka was wszystkich. Gdy nadejdzie czas, zapytam sług Mojego Prawa i ludzi, którzy tworzą dogmaty: Jakie jest wasze żniwo? I jedni, jak i drudzy, przedstawią Mi tylko próżność, wrogość i brak miłości do ludzi.

57. Przede wszystkim będę sędził strażników Mojego Prawa, gdyż jest ono Moim Testamentem Miłości i Mądrości dla wszystkich Moich dzieci, albowiem z niego wychodzi odkupienie ludzi. Biada tym, którzy trzymają te nauki ukryte w swoich umysłach, bo będą one jaskiniami ciemności albo ich serca, gdyż będą to jaskinie egoizmu!

58. Bądźcie przygotowani i zrozumcie Mnie! Każdy, kto ma w sobie światło Ducha Świętego, wysła światło na wszystkich (duchowo) potrzebujących.

59. Jeśli ktoś czuje, że Moje Słowo go rani, to dlatego, że jest ono jak miecz. Ale rany, które otwiera są ranami miłości. Jutro pojmiecie, że Moje Słowo jest zawsze sprawiedliwe.

60. Zawołałem ojców rodzin i zapytam ich: Ojcowie ludzcy, co uczyniliście z waszymi dziećmi? Osądzę nauczycieli ludzkości, wśród których będą filozofowie, teologowie i naukowcy, i także zapytam ich, jakie ziarno zasiali w sercach, i umysłach swoich braci. Zapytam ich, w służbie czego wykorzystali dary, które im powierzyłem.

61. Rządzący ludami, narodami i królestwami staną przede Mną, a Ja zapytam ich, na jaką drogę skierowali oni ludzkie losy, i co zrobili ze swoimi ludami. Zażądam od nich rozliczenia dotyczącego chleba ich braci, pracy i dziennego wynagrodzenia. A jeśli przedstawią Mi tylko chciwość, próżność w swoich sercach oraz bogactwo w swoich rękach, podczas gdy ich ludy giną z nędzy i głodu, jak wielka wtedy będzie ich odpowiedzialność!

62. Także lekarze będą wezwani. Zapytam ich, co zrobili z tajemnicą zdrowia, którą im

odstąpiłem oraz z uzdrawiającym balsamem, który im powierzyłem. Będę ich pytał, czy naprawdę odczuwali obcy ból, czy się zniżyli do najbiedniejszego miejsca, aby uzdrawiać z miłością cierpiących. Co odpowiedzą Mi ci, którzy osiągnęli przepych, dobrobyt i luksus poprzez ból swoich bliźnich - ból, który nie zawsze umieli ukoić? Wszyscy będą zadawać sobie pytania w swoich sercach i będą musieli Mi odpowiedzieć w świetle swojego sumienia.

63. Jeśli objawiłem wam, że jesteście częścią Izraela, nie myślcie, że kocham was bardziej niż inne narody. Dlaczego miałbym was kochać bardziej niż innych, skoro wszyscy jesteście Moimi dziećmi?

64. Zaprawdę powiadam wam, że gdyby ludzkość wytrwała w Prawie, które było jej wewnętrznie przypominane przez jej sumienie, nie byłoby konieczne posyłanie wam przewodników lub proroków; nie byłoby też konieczne, aby wasz Pan zstąpił między was, i że nawet musiałem w Pierwszym Czasie wykuć Moje Prawa na kamieniu; jak też nie byłoby konieczne, abym stał się człowiekiem i umarł jako człowiek na krzyżu w Drugim Czasie.

65. Jeśli utworzyłem lud i napełniłem go darami łaski, to nie było po to, aby się wywyższał i upokarzał innych, lecz po to, aby był przykładem poddania się wobec prawdziwego Boga i wzorem braterstwa między ludźmi.

66. Wybrałem ten lud, aby był narzędziem Mojej Woli na Ziemi i doręczycielem Moich objawień, zapraszając przez to wszystkich do życia w Moim Prawie, żeby cała ludzkość stała się jedynym ludem Pana.

67. Jeśli ten lud wiele wycierpiał - chociaż był wybrany - to dlatego, że wierzył, iż dziedzictwo należy tylko do niego; że jego Bóg nie może być także Bogiem pogan, ponieważ uważał inne ludy za obce i nie dzielił się z nimi tym, co jemu powierzył Ojciec. Dlatego oddzieliłem go na jakiś czas od innych narodów, aby nie został skażony złem i materializmem. Lecz gdy się zamknął w swoim samolubstwie, uważając się za wielkiego i silnego, dowiodłem mu, że jego potęga i wielkość były fałszywe, i pozwoliłem, aby inne narody go obaliły i zniewoliły. Królowie, faraonowie i cesarze byli ich panami, chociaż zaproponowałem im być ich Panem. Ojciec w swojej nieskończonej miłości objawił się na nowo swojemu ludowi, aby dać mu wolność i przypomnieć mu o jego misji, a w tym czasie przychodzę, aby dać mu Moje nauki o miłości i tylko Moje spojrzenie może odkryć wśród ludzkości dzieci Izraela, które wzywam i gromadzę, aby otrzymały światło Ducha Świętego.

68. Przyszedłem, aby objawić się przed waszym duchem, ponieważ czas, w którym przemawiałem do was przez naturę i przez materialne manifestacje, które nazywaliście cudami, dawno minął. Dzisiaj możecie Mnie odczuć w swoim duchu, a także we wnętrzu waszego serca.

69. W tym czasie Palestyna nie była świadkiem Mojego objawienia, ponieważ nie jest to konkretne miejsce, którego przyszedłem szukać, lecz wasz duch. Szukam ludu Izraela według ducha, a nie według krwi – ludzi posiadających duchowe (spirytualne) nasienie, jakie otrzymali przez wieki dzięki Mojej miłości.

70. Przygotujcie się ludzie, wykorzystajcie czas jak najlepiej, gdyż jest krótki. Zbliża się rok 1950 i nie chcę, abyście poczuli się osieroceni, kiedy ucichnie Moje Słowo. Zaprawdę, powiadam wam, ci, którzy się przygotowują, poczują się bliżej Mnie, otrzymają wielkie

natchnienie, będą uzdrawiać chorych samą modlitwą i zaskoczą swoim darem mowy.

71. Powinniście zachować te zgromadzenia, gdyż dam w nich wielkie objawienia. Rozwinie się dar jasnowidzenia i przez wasze usta będę przemawiał do uczonych i naukowców. To proroctwo powinno zostać zapisane przez tych, którzy mają zadanie spisania Mojego Słowa.

72. Mężczyźni i kobiety, którzy słuchacie tego Słowa, czy wierzycie w Moje przyjście do was? Czy wierzycie w Moją komunikację poprzez ludzkie zrozumienie? U niektórych żarliwa wiara odpowiada: „Tak, Mistrzu, wierzę w Twoją obecność!” U innych odpowiada ich milczenie, które oznacza: „Kto wie!”

73. Mistrz mówi do was, badajcie nie tylko Mnie. Wniknijcie w głąb waszego serca i poznajcie, co z niego wyszło. Jeśli wypłynęły słowa miłości i prawdy, możecie być zadowoleni. Jeśli to dało pocieszenie dla innych, możecie powiedzieć, że z waszego źródła wytrysnęła krystalicznie czysta woda. Gdybyście byli na wysokim stopniu doskonałości, Mój przekaz pośród was nie miałby prawa bytu, ale jeśli wasze sumienie zarzuca wam niedoskonałości, dlaczego więc Mnie pytacie, po co przyszedłem? Musicie wiedzieć, że przyszedłem szukać waszego ducha, którego celem jest doskonalenie się na drodze wytyczonej przez miłość Ojca, aby osiągnąć swoje oczyszczenie i uzyskać szczęście, do którego intuicyjnie dąży każda istota. Przychodzę, by wam pokazać, w jaki sposób czynić zasługi, aby osiągnąć ten cel.

74. Zaprawdę powiadam wam, że duchowe istoty sprawiedliwych, które mieszkają blisko Boga, wypracowały sobie prawo zajmowania tego miejsca przez swoje własne uczynki, a nie dlatego, że je im dałem. Wskazałem im tylko drogę, a na jej końcu pokazałem im wysoką nagrodę.

75. Błogosławieni, którzy mówią do Mnie: „Panie, Ty jesteś drogą, światłem, które ją oświeca, i mocą dla wędrowca. Jesteś głosem, który wskazuje kierunek drogi i ożywia nas na nowo na drodze życia. Ty jesteś także nagrodą dla tych, którzy dotarli do celu.” - Tak, Moje dzieci, Ja jestem życiem i zmartwychwstaniem umarłych.

76. Wystarczy wiedzieć - jak wam powiedziałem w Moim Słowie - że reinkarnacja ducha jest prawdą, a już w waszych sercach rozpała się światło i jeszcze bardziej podziwiacie Moją miłującą Sprawiedliwość. Porównajcie teorie i różne interpretacje, jakie religie nadały tym naukom i wybierzcie te, które zawierają najwięcej sprawiedliwości, i są najbardziej rozsądne. Ale zaprawdę powiadam wam, że jest to jedno z objawień, które najbardziej poruszy ducha w tym czasie, przez co obudzi się wewnętrzna intuicja o tej wielkiej prawdzie.

77. Jeśli ludzie ponownie Mnie osądzą za mówienie prawdy światu, będą mogli to zrobić, pozwolę im Mnie osądzić. Ale jeśli będą chcieli Mnie przejąć i aresztować, nie będą mogli, ponieważ jestem w Duchu i jestem dla nich nieuchwytny oraz niewidzialny.

78. Zostaliście wskrzeszeni do prawdziwego życia dzięki cudowi tego Słowa. Nie żyjecie już dłużej w obojętności i nie grzeszcie jak ci, którzy Mnie nie słyszeli. Albowiem wtedy zniżylibyście się do poziomu (duchowo) umarłych. Tylko Ja mogę, i wolno Mi, do was tak mówić.

79. W Drugim Czasie przepowiedziałem Moim apostołom Moje nowe objawienie, a kiedy zapytali Mnie, jakie znaki będą zapowiadać ten czas, ogłosiłem im je jeden po drugim, a

także dowody, które im dam. Znaki pojawiły się aż do ostatniego obwieszczając, że nadszedł czas przepowiedziany przez Jezusa, a Ja pytam was: Jeśli to duchowe objawienie, w którym pozwalam wam uczestniczyć, nie byłoby prawdą, dlaczego nie pojawił się Chrystus (w formie oczekiwanej przez wierzących) chociaż znaki się wypełniły? A może myślicie, że kusiciel ma również władzę nad całym stworzeniem i siłami natury, aby was zwieść?

80. Ostrzegałem was przez długi czas, abyście nie dali się zwieść fałszywym prorokom, fałszywym Chrystusom i fałszywym odkupicielom. Ale dzisiaj mówię wam, że inkarnowany duch jest tak przebudzony przez swój rozwój, przez swoją wiedzę i doświadczenie, że nie jest łatwo, aby przedstawić mu ciemność jako światło, bez względu na to jak wiele jest w niej podstęp. Dlatego powiedziałem wam: Zanim ze ślepią wiarą wejdziecie na tę drogę, sprawdzajcie, ile chcecie. Widzicie, że to Słowo zostało dane wszystkim, i że nigdy nie zastrzegłem żadnej jego części tylko dla wybranych ludzi. Widzicie, w tym Dziele nie ma ksiąg, w których zamierzam ukryć przed wami jakąkolwiek naukę. Ale także w Drugim Czasie powiedziałem wam przez usta Mojego apostoła Jana: "Jeśli kto usłyszy Mój głos i otworzy drzwi, wejdę do niego i będę z nim wieczerzał, a on ze Mną." Ponadto uczyłem was też przypowieści o pannach, abyście pamiętali o niej w tym czasie.

81. Eliasz, który miał przybyć najpierw, aby przygotować drogę Panu, objawił się po raz pierwszy poprzez ludzki umysł w 1866 roku. Czy nie chcecie poświęcić chwili czasu na zbadanie znaków i wydarzeń, które pojawiły się na wszystkich obszarach i zbiegły się z czasem tej manifestacji? Ponownie będą to uczeni, studiujący gwiazdy, nazywani w starożytności magami, którzy zaświadczą, że niebo dało znaki będące boskimi wezwaniem.

82. Wam, którzy mieliście szczęście Mnie słuchać, mówię: Zapukałem do waszych drzwi, a wy Mi je otworzyliście, jadłem z wami a wy jedliście ze Mną. Widzieliście blask błyskawicy i słyszeliście grzmot wiązki ognia, i oto Jestem.

83. Zobaczcie, jak Szósta Pieczęć została rozwiązana i jest otwarta przed waszymi oczami. Kto ją rozwiązał? Kto rozwiązał pięć poprzednich? Nie był to ani Mojżesz, ani Eliasz, ani żaden patriarcha. To byłem Ja, Mesjasz, Słowo, Baranek Zabity, gdyż ta księga mądrości jest drogą i życiem, i powiedziałem wam, że Ja jestem Drogą, Prawdą i Życiem.

84. Posłałem Eliasza, aby oznajmił światu, że Szósta Pieczęć ma zostać wkrótce rozwiązana, a on, przepelnięty światłem Ducha Świętego, zstąpił między ludzi jako zwiastun Mojego przyjścia w Trzecim Czasie. Wiecie już jak Eliasz się komunikował, jak objawiał się Mistrz, jak wiele wam dał i czego was nauczał. Mówię wam tylko teraz, abyście zachowali tę Naukę w całej jej czystości, żebyście podążali w kierunku odnowienia i uduchowienia, aby uwierzono w Moje przybycie w Duchu i Moje Słowo było słuchane z szacunkiem oraz miłością.

85. Zawsze mówcie prawdę, a zostaniecie uznani za uczniów Ducha Świętego, ponieważ nawet płatki śniegu nie mają czystości Mojego Słowa. Odbicie słońca na śniegu w górach razi wasz wzrok, ale Boskie Światło nie razi ducha i go nie oślepia.

86. Posłuchajcie Mnie, Ja jestem Chrystus, Słowo Ojca. Nie przychodzę, aby coś znieść, co zostało objawione w dawniejszych czasach. Moje Prawo jest takie same, jest to Prawo miłości. Mogą zmieniać się formy, ale nie treść. Dlatego powiedziałem wam, że nie powinniście wątpić w Moje Słowo, chociaż odbieracie je przekazywane przez ludzkie

istoty.

87. Zobaczcie, tutaj pokazuje się ponownie droga przed waszymi oczami; Zaczynajcie wznosić waszego ducha, mówcie sobie z wewnętrznym zadowoleniem, że jesteście Moimi uczniami. Kim są uczniowie Boskiego Mistrza? Ci, którzy kochają swoich bliźnich, ci, którzy praktykują Moją Naukę przebaczenia, miłosierdzia i bezinteresowności.

88. Wszyscy jesteście małymi dziećmi przez całe życie i wszyscy znajdują się pod płaszczem Mojej opatrności.

89. Ten - który w swojej modlitwie mówi do Mnie: „Ojcze, bądź wola Twoja we mnie,“ a kiedy zaskakuje go próba, woła: „Panie, dlaczego dotykasz mnie w ten sposób?“- ten nie jest jeszcze uczniem, ale jest tylko dzieckiem, ponieważ nie zrozumiał tej lekcji. Jeśli chcecie być Moimi uczniami, spójrzcie na życie Jezusa, waszego Mistrza na Ziemi, spójrzcie na Jego posłuszeństwo i poddanie się Ojcu od dzieciństwa. Przyszedł na świat, aby wypełnić wolę Ojca i przeżył upokorzenia, oszczerstwa, niewdzięczność, pogardę, ból i poświęcenie, nie zbaczając z drogi wytyczonej przez Wiekuistego.

90. Co odpowiecie na swój sposób życia, gdy staniecie przed obliczem Pana? Wcześniej wiedzieliście, że będziecie musieli odpowiadać za siebie. Teraz dowiedzieliście się, że część duchów jest uzależniona od każdego z was i za nich również będziecie musieli odpowiedzieć. Na tym polega znaczenie waszego przykładu w życiu, abyście jutro nie musieli zbierać gorzkich, zamiast słodkich i przyjemnych owoców. Nie zapominajcie, że z tych istot, które wam powierzyłem, wyrosną nowe pokolenia, które mają doprowadzić do rozkwitu spirytualizmu na Ziemi. Te błogosławione pokolenia są Bożą obietnicą dla ludzkości, a waszym obowiązkiem jest przygotować dla nich drogę i mieszkania oraz przyjąć je w atmosferze duchowości i miłości.

91. Czy będziecie w stanie je rozpoznać, gdy przybędą? Czy będziecie musieli czuwać? Czy świat będzie w stanie odczuć to wydarzenie? Przede wszystkim będziecie musieli podnieść alarm, aby wszyscy usunęli ciernie, które pozostawili na drodze, a także nieczystości, aby ich dzieci nie zostały zranione ani poplamione, gdy przybędą na Ziemię.

92. Proszę was o jedność – ludzie, aby Moje boskie nasienie mogło zakiełkować w waszym sercu. Nie chcę, abyście przychodzili do Mnie płacząc nad swoimi uchybieniami wobec Mojego Prawa lub żałując straconego czasu. Nic nie zrekompensuje waszych też w takich chwilach.

93. W tym czasie rozmawiałem z wami, jakbyście byli czystymi i nieskazitelnymi stworzeniami, które mają się nawrócić przez miłość.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 64

1. To jest Moja lekcja, umiłowani uczniowie, przeanalizujcie ją i wprowadźcie w życie Moją Boską Naukę. To ziarno, które wam powierzam, jest święte. Pielęgnujcie je, zrozumcie, że od niego zależy owoc, który osiągniecie.

2. W Drugim Czasie powiedziałem wam: „W domu Ojca Mego jest mieszkań wiele“ - to znaczy jest wiele światów, w których duch może osiągnąć swój rozwój. Czyńcie zasługi, abyście mogli osiągnąć wysokie miejsca w siedzibach, gdzie duchowe światło i duchowy pokój świecą najjaśniej. Gdzie dostaniecie się po tym życiu - tylko Ja wiem - dlatego mówię wam, że przez dobre uczynki powinniście wypracować sobie stopień, z którego będziecie mogli się wspinać, aż osiągniecie prawdziwy duchowy pokój i nie powinniście opóźniać chwili, kiedy wasz duch otrzyma nagrodę, którą zdobędzie dzięki uczynom miłości wobec swojego rodzeństwa.

3. Widzicie, że nie jest karą to, co oczekuje tych, którzy nie wypełnili misji powierzonej im przez Ojca. To jest tylko zebrany rezultat waszych dzieł.

4. Nie w trybunale stworzonym przez ludzką wyobraźnię ujrzyście Mnie w tej godzinie sądu. To będzie w nieznanym świecie, gdzie duchy przenikną, i gdzie znajdą najczystsze i promieniujące Światło, które oświeci tych, dążących w życiu do prawdy i do wzrostu. Ci, którzy nie poszukiwali Mojej prawdy, pójdą do miejsc pokuty, gdzie przywrócą swojemu duchowi czystość, a potem będą iść naprzód i dotrą do Mnie, albowiem nikt nie będzie zgubiony.

5. Jakże decydujące będzie w tym momencie zadanie waszego sumienia! Nikt bowiem nie zdoła uciszyć głosu tego Sędziego, który żyje nierozdzielnie połączony z waszym duchem. Będziecie pojmować wszystkie działania waszego życia i nikt nie będzie czuł się osądzony zbyt surowo lub zbyt życzliwie. Właśnie wtedy to Światło, którego użyłem od początku, aby rozjaśniać drogę ducha, będzie dociekliwie oświecać.

6. Kochajcie się od jednego narodu do drugiego, zjednoczcie się razem w jedyne braterstwo, abyście jutro, gdy będziecie żyli w różnych duchowych światach, mogli się miłować z jednego świata na drugi.

7. Zaprawdę, powiadam wam, nie ma szczęśliwszego dnia dla ducha niż ten, w którym przedstawia swoje wypełnienie zlecenia przed swoim Stwórcą, jeśli ten owoc okazuje się przyjemny przed Jego nieskończoną mądrością.

8. Duchy światłości, te, które nazywacie aniołami, wyjdą wam na spotkanie, aby przedstawić was przed waszym Ojcem.

9. Wasze gardła wołały w Drugim Czasie, gdy ujrzeliście przychodzącego Jezusa: „Hosanna, hosanna temu, który przychodzi w imię Pańskie.“ Teraz, kiedy czujecie, że Mój Duch zbliża się do was, otwieracie drzwi sanktuarium waszego serca, wyciszacie się w nim i okazujecie Mi wewnętrzną radość, która was ogarnia.

10. Jestem taki sam jak wtedy, wy też jesteście ci sami i Moja nauka jest również taka sama. Jednak wasz rozwój jest większy, i dlatego poszukujecie doskonalszej łączności, i czci dla waszego Stwórcy. Dzisiaj, kiedy się modlicie, wasz duch, oderwany od ciała, łączy się z aniołami zaludniającymi przestrzeń duchową, aby razem z nimi śpiewać hymn,

który nie jest z Ziemi, ale z nieba.

11. Kiedy ludzkość wspomina narodziny Zbawiciela, serca ludzi wypełnia radość i nadzieja, których nie potrafią wytłumaczyć. To samo odnosi się do tego, gdy wspominacie mękę i ofiarę waszego Pana. Odczuwacie, choćby tylko przez chwilę, niewytłumaczalny smutek, a mianowicie, jakbym się zawsze rodził i umierał w sercach ludzi.

12. Chciałem, abyście wszyscy żyli wiecznie i mogę to uczynić, ponieważ jestem życiem. Dlatego zawsze objawiałem się Moim dzieciom w różnych formach, i dlatego też dałem wam Moje Prawo, aby wskazywało wam drogę, którą możecie do Mnie dotrzeć.

Kiedy ludzie uznali się za straconych dla życia wiecznego, wtedy przyszedłem, aby dać im Moje przebaczenie i usunąć ich plamy Moimi lekcjami miłości, pozwalając im naprawić swoje grzechy.

13. Ile krwi spadło na tablice Prawa w Pierwszym Czasie, próbując wymazać to, co było na nich zapisane. Jak bardzo bezczeszczono Moją Naukę Drugiego Czasu, nie będąc w stanie przyciemnić jej światła! Jednak Ja przebaczyłem wszystko, ponieważ przebaczenie jest zmartwychwstaniem i jest życiem, a Ja powiedziałem wam, że "Ja jestem Drogą, Prawdą i Życiem."

14. Często jestem przez kogoś pytany: „Mistrzu, jeśli przebaczasz nam nasze grzechy, dlaczego pozwalasz, że musimy je odpokutować bólem?” Na co wam mówię: Przebaczam wam, ale jest koniecznym zrekompensować te wykroczenia, abyście mogli waszemu duchowi przywrócić czystość.

15. W Drugim Czasie powiedziałem wam: „Proście, a będzie wam dane, kołaczcie, a otworzą wam.” Teraz mówię wam, że wasza ręka ma zawsze pukać do drzwi Ojca, a nie do drzwi Sędziego. Szukajcie Mojej miłości, Mojej mądrości, Mojego przebaczenia, ale nie szukajcie Mojej sprawiedliwości, która jest nieubłagana.

16. Cnota była pogardzana i uważana za szkodliwą lub bezużyteczną. Teraz nadszedł czas, abyście zrozumieli, że tylko cnota was zbawi, da wam odczuć pokój i napełni zadowoleniem. Cnota jednak musi jeszcze wycierpieć wiele przeszkód i udręk, zanim będzie mogła przeniknąć do wszystkich serc. Żołnierze, którzy jej bronią, muszą walczyć z wielkim wysiłkiem i wiarą. Gdzie są ci żołnierze dobra, miłości bliźniego i pokoju? Myślicie, że to wy? - Badacie siebie wewnątrz i odpowiadacie Mi, że to nie wy. Na to powiadam wam, że przy dobrej woli wszyscy możecie należeć do tych żołnierzy. Jak sądzicie, dlaczego do was przyszedłem?

17. Jeśli poświęcicie całą waszą miłość dla tej sprawy, będziecie mieli tę zasługę, że przygotowaliście drogę dla nadchodzących, nowych pokoleń, które przyniosą światu przesłanie błogostanu.

18. Wiele z tego, co powiedziałem wam na Moich lekcjach, jest po to, abyście to wypełnili. Uznajcie jednak również, że przez was mówię do waszych dzieci. Słuchajcie i analizujcie to, aby wasza cielesna powłoka pochyliła się potulnie i pomogła waszemu duchowi iść drogą, którą dla niego wytyczam Moimi lekcjami miłości.

19. To był korzystny dla was czas na znalezienie Mnie. Głód was osłabił, a dzięki owocom tego drzewa odzyskaliście życiowe siły.

20. Dzisiejszy czas jest dla ludzkości pełen niebezpieczeństw, a ludzie są jeszcze daleko od Arki zbawienia, którą jest Moje Prawo.

21. Przygotowuję uczniów, którzy powinni udowodnić światu, że wypełnianie Mojego Prawa nie jest niemożliwe ani nie oznacza żadnej ofiary.

22. Kochając swoich bliźnich, jesteście uratowani. Wypełnianie tego przykazania nie jest pokutą. Tym, którzy żyją, aby służyć własnemu bratu, odczuwając i łagodząc jego ból, wystarczy krótka modlitwa do Mnie, abym mógł przez ich pośrednictwo czynić cuda.

23. Nie wysyłam jeszcze Moich posłańców do dalekich krajów, gdyż muszą się jeszcze wiele nauczyć. Jak tylko poczują się silni i wystarczająco przygotowani, powiedzą Mi we wnętrzu swojego serca: „Mistrzu, jesteśmy gotowi.“ Wówczas przeniknę do sanktuarium tych uczniów i tam znajdę uległość, pokorę, mądrość i braterską miłość.

24. Dam robotnikowi Mój pocałunek i wskażę mu drogę - tą ścieżkę, która, choć długa, przybliży was do Mnie. Na niej są ciernie, po jej bokach przepaście, czasem sidła i niebezpieczeństwa, a nawet pokusy. Ale ci, którzy pozostają na niej z wiarą, odczuwają Moją obecność na każdym kroku, albowiem już wam powiedziałem, że Ja jestem Drogą. Kto mógłby mniemać, że porzucę go w walce? Jak moglibyście myśleć, że mógłbym się od was oddalić, kiedy wypełniacie Moje Prawo, skoro w waszej przeszłości nigdy się od was nie oddzieliłem? Pozwólcie, że was wypróbuję. Próby życiowe wzmacniają ducha, hartują serce i doskonalą je.

25. Kiedy ludzie będą tęsknić za osiągnięciem doskonałości swojego ducha? Dziś nie mają nawet pokoju, gdyż nie ma między nimi dobrej woli. Światło nieba zacznie się odzwierciedlać na tym świecie, kiedy w ludziach pojawi się gotowość do kierowania swoich kroków na drogę braterstwa, wzajemnego szacunku, miłości między sobą.

26. Mężczyźni i kobiety tego ludu - jesteście skromni i prości, i dlatego przekazuję wam Moją naukę prostymi słowami, aby wszyscy mogli ją zrozumieć. Moje Słowo jest bastionem waszej wiary i waszej nadziei, a dobrodziejstwa, i dowody miłości, którymi obsiewam waszą drogę, są dla was zachętą i bodźcem, abyście kontynuowali drogę, nie ulegając próbom.

27. Ludzkość, podzielona na mocarstwa i narody, czuje, że nadszedł czas Mojej duchowej manifestacji; wewnątrz czeka na Mnie i tęskni za Mną. Jak miło będzie jej usłyszeć o Mojej obecności i łączności z wami, jak im to przekażecie!

28. Ludu, przygotuj się, abyś był zwiastunem Dobrej Nowiny. Kiedy nadejdzie ten czas, niech wasze usta nie będą zamknięte, a wasze ramię niech nie będzie leniwe, aby zasiać i uprawiać należną wam część ziemi.

29. Niektóre narody zostały już odwiedzone przez pionierów, ale jest rzeczą nieodzowną, aby robotnicy, pouczeni w Trzecim Czasie przez samego Mistrza, poszli i nawodnili ten zasiew, spragniony rosy łaski.

30. Jakże szybko ujrzycie wiele krajów wydających dobre owoce, chociaż dziś uważacie je za zatwardziałe i dalekie od uduchowienia!

31. Pola będą żyzne, ponieważ zostały gruntownie przygotowane. Pokrzywa i kąkol zostaną z nich usunięte, aż będą oczyszczone. Kiedy więc Moi uczniowie przyjdą do nich, zobaczą ich gotowych do przyjęcia, wtedy powiedzą Mi: „Dziękuję, Mistrzu.“

32. Czas tego głoszenia zostanie oznajmiony przez odgłos dzwięczonego dzwonu.

33. Naród ten będzie gotowy i wyposażony na przyjęcie tłumów, które przybędą do niego

w poszukiwaniu środków do życia i pokoju. Przygotujcie się, oczyśćcie swoje mieszkanie i przygotujcie najlepszy pokarm, abyście mogli posadzić nieznanego przy swoim stole.

34. Zaprawdę, powiadam wam: Wśród tych tłumów znajdzie się żebrak i król – wszyscy przyjdą. Ci, którzy znajdą u was gościnność i miłość, wzniosą Nieskończoności hymn wdzięczności.

35. Ci, którzy zostali naznaczeni przez Moje miłosierdzie, wiedzą, że są stróżami i żołnierzami tej Arki ocalenia, i że muszą zniszczyć wszelkie ślady bałwochwalstwa oraz fanatyzmu. Wielka jest walka, która was czeka, ale pochodnia waszej wiary was zbawi. Wiecie już, czym jest oszczerstwo, prześladowanie i intryga. Znieśliście już te wszystkie próby, które nie zdziwią was, jeśli pojawią się ponownie na waszej drodze; albowiem nie jest to droga usłana różami, która prowadzi do Mojego Królestwa; na niej jest odcisnięty krwawy ślad Moich kroków. Dlatego powiadam wam: Błogosławieni, którzy cierpią prześladowania i oszczerstwa z Mojego powodu, i odmawia się im chleba oraz wody, gdyż przyjdą do Mnie, i zostaną wywyższeni.

36. Nie bójcie się obelg lub oszczerstw. Pamiętajcie, że one także były rzucone na waszego Mistrza. Nie bójcie się tego, że ludzie powiedzą o was to, kim nie jesteście. Pamiętajcie jak nazwali Mnie czarownikiem i mistrzem czarownic. Jeśli świat was nienawidzi, to przypomnijcie sobie, że Mnie znienawidził już przed wami!

37. Nauczcie się milczeć i pozostawcie Mi sprawę. Bądźcie orędownikami tych, którzy was obrażają, a wielka będzie wasza zapłata. Dzisiaj nie znacie jeszcze wielu występków waszych bliźnich, ale gdy raz zrozumiecie osądzanie z prawdziwą sprawiedliwością, ich winy zostaną wam ujawnione, gdyż wtedy będziecie w stanie nauczać i zbawiać waszych braci.

38. Są to drogi ducha, które musi poznać i przebyć dobry uczeń Ducha Świętego, bez wprowadzenia w błąd.

39. Dziecko Światłości będzie wiedziało jak chodzić w ciemności i będzie umiało znaleźć wśród niej zagubionego, aby go uratować.

40. Jak to możliwe, że w tym czasie, kiedy ludzkość jęczy, wciąż marzycie o posiadaniu wielkiego materialnego bogactwa? Czy dałem wam Mój pokój, abyście myśleli tylko o waszych ziemskich ambicjach? Wieści o wojnie docierają do was cały czas, a wy nie robicie nic, aby się duchowo wspierać. Od dawna proszę was o zjednoczenie i nadal uważam, że jesteście podzieleni. Kiedy w końcu cała ludzkość poczuje pragnienie duchowej jedności w myśli i woli? Powiedziałem wam już, że w dniu, w którym się zjednoczycie, staniecie się niezniszczalnym bastionem, który odeprze każdą agresję. Powinniście być już silni, bo owoców tych drzew było pod dostatkiem i wszystkie były wasze.

41. Czy nie nosicie w waszym duchu cudów, które dałem każdemu z was? Czy nie pojęliście, że wszystko, czego was nauczałem, było objawieniem waszego Ojca? Jeśli ktoś wstydzi się być uczniem tego Dzieła, to dlatego, że nic nie zrozumiał z Mojego nauczania. Dzisiaj nadal możecie żyć spokojnie, nawet jeśli nie wywiązujecie się z waszych duchowych obowiązków. Ale nadejdą próby, a wtedy będziecie narzekać; wasza ostatnia godzina wybije, a wy nie będziecie wiedzieć, jak wejść do tego świata, który na was czeka ani jak uciszyć głos waszego sumienia. Spójrzcie ile serc przychodzi do Mojej obecności przez jednego z was, który jest Mi wierny i posłuszny! Bądźcie świadomi tego,

jak bardzo jesteście obserwowani na każdym kroku przez tych, którzy chcieliby wiedzieć, czy rzeczywiście słyszycie Ducha Świętego.

42. Czy myślicie, że jeśli z waszych ust wyjdzie bluźnierstwo lub nieprzyzwoite słowo, niewierzący uwierzy, że jesteście uczniami Chrystusa, Słowa Bożego? Czy te słowa i wyrażenia odpowiadają językowi i zasadom, których was nauczałem?

Dzieci też was obserwują, dlaczego się przy nich kłócicie? Uświadomcie sobie, że przez ten przykład, który dajecie, niegodziwość Kaina przenika do najmłodszych. Pamiętajcie, że są to wasi przyszli potomkowie, którzy przełożą to dalej, czego się nauczyliście, i kim byliście na drodze waszego Boga i Pana.

43. Wypracujcie sobie dobrą zapłatę, uprawiając dobre owoce dla waszych braci. Przygotujcie się na czasy, które nadejdą, gdyż przed Moim odejściem będzie jeszcze między wami podział, albowiem pokusy dotkną was wszystkich. Musicie być czujni. Módlcie się i praktykujcie Moją Boską Naukę. Zaprawdę, powiadam wam, że te krótkie chwile, które poświęcacie na praktykowanie dobroci, sprawiają, że jej dobrotliwe działanie będzie odczuwalne nawet w wielu pokoleniach po was. Nikt nie był w stanie i nie będzie w stanie wytyczyć swojego własnego losu; to należy tylko do Mnie. Zaufajcie Mojej woli, a przejdziecie tę życiową wędrówkę do końca bez większych przeszkód.

44. Zrozumcie dobrze, gdy wam mówię, że żaden liść drzewa nie porusza się bez Mojej woli; wówczas będziecie wiedzieć, kiedy to Ja was wystawiam na próbę, a kiedy to wy (z własnej winy) opróżnicie wasz kielich cierpienia i Mnie za to obwiniecie. Wtedy stajecie się sędziami, a Mnie czynicie oskarżonym. Rozpoznawajcie swoje błędy i poprawiajcie je. Nauczcie się przebaczać błędy waszym braciom, a jeśli nie możecie ich skorygować, to przynajmniej rozciągnijcie na nimi zasłonę pobłażliwości.

45. Wasza modlitwa za waszych bliźnich dotarła do Mnie, ponieważ weszliście do sanktuarium Pana i tam wasz duch poczuł się bezpieczny. Ci, którzy szukają pokoju, ci, którzy szukają drogi prowadzącej ich do lepszego życia – są tymi, którzy wkraczają do Mojego sanktuarium. Ci, którzy poszukują skarbów i zaszczytów tego świata, z zapalem starają się znaleźć inne drogi. Powiadam wam, że pokój, który jest tylko w Moim Duchu, będzie w końcu upragniony i poszukiwany przez wszystkich.

46. Kto lub co może dać wam prawdziwy pokój ducha na Ziemi? Tylko nieskończona miłość waszego Ojca.

47. Są zamożni bogacze, którym brakuje zdrowia i nie znają radości; i są też biedni ludzie, którzy mając zdrowie nie wiedzą, co posiadają, i żyją zgorzkniali, ponieważ pragną bogactwa lub wygod. Nie odkrywam żadnych szlachetnych ambicji w sercach ludzi, a jeśli je w końcu mają, nie dążą do tego celu drogą dobra. Dowodem na to są te bezsensowne wojny, niegodne istot, które posiadają światło Boga.

48. Ja jestem pokojem, w Mojej nieskończonej mądrości jest wszystko, czego możecie pragnąć. Ale kiedy modliły się narody o osiągnięcie Mojego pokoju? Kiedy ludzie, którzy przewodzą i rządzą narodami, zwrócili na Mnie oczy? Kiedy armie uklęły, by prosić swojego Niebiańskiego Ojca o przebaczenie po tym, jak zabijały swoich bliźnich? A pokój jest tak subtelny, że koniecznym jest czuwać i nad sobą pracować, aby go móc zachować i nie pozwolić mu powrócić do Mnie. Zastanówcie się, jak po wysłuchaniu Mnie napełnia was pokój i z tym pokojem opuszczacie zgromadzenia, i wracacie do waszych domów; ale jakże krótkie są chwile, w których udaje wam się zachować ten pokój w waszym sercu!

Nazwałem was „narodem pokoju, dziećmi pokoju“ - jednak wy nie decydujecie się głosić Dobrej Nowiny, gdyż wiecie, że aby zanieść pokój, trzeba go samemu posiadać. Kiedy więc chcecie wypełnić to wzniosłe zlecenie?

49. Uczniowie: uczcie się zachowywać Mój pokój, zamieńcie go w miecz i zniszczcie niezgodę oraz brak jedności, które panują w waszych domach. Wypełnijcie pokojem życie tych, którzy was otaczają, aby służyło to wam jako ćwiczenie, byście mogli jutro zanieść pokój do innych domów i innych narodów. To jest nasienie, które składam w waszym spichlerzu.

50. Jak szybko zostałby ten naród rozpoznany, gdyby w jego wnętrzu panował pokój i gdyby okazywał go w swoim życiu. Huragany, burze i trąby powietrzne by zniknęły na skutek mocy waszego pokoju. Dopóki będzie istniał podział wśród tego ludu, dopóty będzie istniała kruchość, a jego bramy będą otwarte dla prześladowań.

51. Moje Słowo w tych okolicach sphywało strumieniami, Moje cuda były obfite, aby ożywić waszą wiarę. Czy nie zrozumieliście znaczenia Mojego Dzieła pośród was?

52. Nazwałem was „Izraelem,” abyście odważnie podążali za Mną i zanieśli Mój pokój oraz Moje Prawo do serc ludzkości. To jest wasze przeznaczenie i nadejdzie czas, kiedy ten lud pełen duchowej siły powstanie na świecie; ukaże się jako światło w czasach zamieszania i zwątpienia, kiedy głód i pragnienie poznania prawdy będą największe.

53. Mistrz mówi do was: Ludzie, niech wasza ręka nigdy nie będzie pusta, niech wasze serce nie będzie małostkowe, bo nie znacie chwili, w której możecie być otoczeni przez tłumy potrzebujących lub przytłoczeni pytaniami pragnących wiedzy. Waszym obowiązkiem jest dać wszystkim to, co włożyłem w waszego ducha. Nie miejcie uczucia, że jesteście nikim, ale nie sądzcie również, że jesteście najbardziej umiłowanymi i jedynymi właścicielami prawdy zawartej w Boskich objawieniach i darach łaski Pana, gdyż będzie grozić wam niebezpieczeństwo dostania się pod panowanie innych, tak jak Izrael w dawnych czasach popadł w niewolę z powodu nieposłuszeństwa wobec Moich przykazań.

54. Jak czułoby się wasze serce, gdyby zobaczyło, że wasze dzieci schodzą z właściwej ścieżki, rozczarowane waszym przykładem? Co czułby wasz duch, gdyby z zaświatów zobaczył nowe pokolenia szukające Mnie w bałwochwalstwie?

55. Plemiona (duchowego Izraela) są nadal rozproszone. Większość z tych ludzi jeszcze nie odnalazła swojej drogi. Konieczne jest, aby ci, którzy usłyszeli ten głos i przyjęli Moje przykazania, czuwali i czekali przygotowani na przybycie tłumów, aby oni, widząc waszą jedność, wasze czczenie Boga, mogli uznać Moją Naukę i pójść za Mną. Nie spodziewajcie się, że będą oni pochodzić z jednej rasy lub narodu, gdyż będą wśród nich ludzie wszystkich ras.

56. Eliasz stopniowo zbiera swoje owce i zaprawdę powiadam wam: Wkrótce nadejdzie chwila, w której wszyscy razem się odnajdziecie.

57. Ustanowiłem was mocarzami Mojego domu i w każdej chwili daję wam Moją Boską siłę, abyście mogli czuwać nad misją, którą wam powierzyłem, modląc się w Moim sanktuarium, które istnieje w każdym z was.

58. Witam tych z was, którzy zostawiają świat na kilka chwil, aby przyjść i posłuchać Mojego Słowa. Zaprawdę, powiadam wam, że przez jednego z was, który nauczy się i zastosuje Moją lekcję, zostanie uratowany (cały) region, a gdyby cały ten lud się

przygotował i modlił się z miłością, osiągnąłby zbawienie ludzkości. Jeśli tak się nie dzieje, to nie dlatego, że wasza liczba jest zbyt mała, lecz dlatego że zbyt mała jest wasza miłość. Oczyszćcie najpierw wasze serca! Kto może lepiej od was znać ich wady i skazy? Zrozumcie to i oczyszćcie się ze wszystkiego, czego wymaga od was wasze sumienie.

59. Jest wielu, którzy próbują usprawiedliwić swoje grzechy, lecz Ja pytam was: Czy Ojciec włożył to brzemię wysiłku i cierpienia na dziecko? Czy Ja nie jestem tym, który przychodził we wszystkich czasach, by ulżyć waszemu brzemieniu ucisków i cierpień?

60. W każdej godzinie Mój głos wzywa was na dobrą drogę, na której panuje pokój, ale wasz głuchy słuch ma tylko jedną chwilę wrażliwości na ten głos, a ta chwila jest ostatnią chwilą w waszym życiu, kiedy agonია oznajmia wam bliskość śmierci ciała. To właśnie wtedy chcielibyście zacząć swoje życie na nowo, aby naprawić błędy, uspokoić ducha przed osądem sumienia i móc ofiarować Panu coś godnego i zasługującego.

61. Ja jestem Drogą i pokazałem wam tę drogę od pierwszych kroków ludzkości na Ziemi. Powiedzcie Mi, kiedy zostawiłem was bez pomocy i bez światła? W jakim wieku lub w jakiej epoce wymazałem Moje Prawo z waszego ducha? Nigdy nie przestałem do was mówić, dlatego żądam teraz od was waszego żniwa. Poprzez Mój nowy przekaz upomniałem was z boską surowością i absolutną sprawiedliwością, co do konsekwencji i czynię was odpowiedzialnymi za wasze uchybienia w Moim Prawie.

62. Was wszystkich, którzy słyszeliście to Słowo, nazwałem uczniami, ale musicie to udowodnić swoim stylem życia i głosić tę Dobrą Nowinę, aby dzisiejsza ludzkość przygotowała drogę nowym pokoleniom. Istoty te nie powinny od pierwszych dni swojego dzieciństwa pić z kielicha goryczy i cierpienia, ponieważ mają inne zadanie. Jeśli jednak dacie im pić z tego kielicha, odpowiecie Mi za to.

63. Ach, gdybyście tylko chcieli żyć z prostotą ptaków, które żyją we wzajemnej miłości, a gdy czują, że zbliża się zima, uciekają w poszukiwaniu lepszego klimatu, pozostawiając swoje gniazda na drzewach, gotowe służyć jako dom dla swoich braci i sióstr! Zimą waszego życia jest starość. Jednak wy, którzy jesteście ludźmi małej wiary, widzicie w tej zimie chłód śmierci i końca, nie rozumiejąc, że po zimie zawsze przychodzi wiosna z jej ponownym przebudzeniem, z jej śpiewem ptaków i jej wonnościami.

64. To właśnie ten brak wiary w duchowe zmartwychwstanie po tym życiu sprawia, że do ostatniej chwili waszego istnienia zajmujecie się tym, co ludzkie, tym, co materialne, nie przygotowując skrzydeł ducha do lotu i nie pozostawiając nowym mieszkańcom gniazd uformowanych z cnotą i wiarą.

65. Nie przypominacie ptaków, ponieważ wasz świat nie jest światem pokoju. Jesteście raczej wojownikami walczącymi w niekończącej się bitwie. Jednak Ja mówię wam: walczcie, ale szlachetnie, dzierżąc oręż sprawiedliwości, bądźcie wytrwali w dobroci - dobro jest prawdą. Pozostawcie drogi przejezdne dla nowych żołnierzy, zostawcie ziemię sprzątniętą i czystą, aby rozsądek, miłość i sprawiedliwość mogły w końcu zatriumfować, podczas gdy wy pójdziecie do Mnie odpocząć.

66. Muszę do was tak mówić, ponieważ wasz świat jest uwikłany we wszelkiego rodzaju wojny. Kiedy próby przychodzą na świat, zastają go zawsze nieprzygotowanym, gdyż chociaż mało myśli i zastanawia się o wieczności, to jednak zbyt wiele cieszy się przyjemnościami świata i ciała.

67. Zaprawdę powiadam wam: Jeśli w tym czasie ludzie nie oczyszczą się z plam, które spowodowali w swoim duchu, żywoity natury przyjdą jako heroldowie, aby ogłosić Mój sąd i Moją chwałę oraz oczyścić ludzkość z każdej nieczystości.

68. Błogosławieni mężczyźni, kobiety i dzieci, którzy, pojmując bliskość tego sądu, wysławiają Moje Imię, gdyż czują, że nadszedł dzień Pański. Albowiem ich serce powie im, iż bliski jest koniec panowania zła. Powiadam wam, ci zostaną uratowani przez ich wiarę, ich nadzieję i ich dobre uczynki. Jednakże ilu z tych, którzy żyją w owych dniach, będzie bluźnić Bogu!

69. Ludzkości, wierzysz, że do podboju świata potrzebne są wielkie bogactwa oraz ziemskie dobra, a przy tym zapominasz o Chrystusie, który narodził się w żłobie, i który nie posiadał czegokolwiek na ziemi, mimo to podbił serca ludzkości, uczynił ludy swoimi wasalami i został ogłoszony Królem, i Panem.

70. Gdy raz zrozumiecie i poczujecie prawdę, przeżyjecie, jak łatwo jest duchowi podążać śladami swojego Mistrza, nawet w najcięższych próbach. Czyńcie wszystko, co jest w waszej mocy, bo nie będę was prosił o więcej, niż możecie uczynić. Wtedy zostawicie przygotowaną drogę dla nowych pokoleń.

Polecam wam dzieci i nakazuję wam poprowadzić je drogą dobra. Zgromadźcie je i mówcie im o Mnie z miłością i oddaniem. Szukajcie odrzuconych, tych, którzy żyją zagubieni w nędzy i nałogu. Daję waszym słowom duchową moc, aby były drogą do zbawienia, gdy wyjdą z waszych ust. Otwórzcie przed nieświadomymi „Księgę Prawdziwego życia,” aby ich duch mógł się obudzić i być wielkim w przenikaniu objawień Ducha Świętego. Upodobnijcie się do waszego Mistrza, a znajdziecie posłuch.

71. Jeśli w Drugim Czasie szukałem skromnego miejsca, w którym mógłbym się narodzić jako człowiek oraz serc, w których mógłbym zamieszkać, nie powinniście więc szukać pozycji, które uczynią was poważanymi. Szukajcie wrażliwego włókna, które istnieje w każdym sercu, abyście mogli tam złożyć Moje Nasienie i Mój uzdrawiający balsam. Miejsce, w którym miałem się narodzić jako człowiek, było Mi obojętne, ale oddałem nawet swoje życie, aby Moja miłość narodziła się w waszych sercach. Teraz powiadam wam: Ludzie, nasienie tej miłości, które jest symbolizowane w Mojej Krwi, wpadło do serc wszystkich ludzi. Dlaczego teraz nie kochacie i nie pielęgnujecie tego, co zasiałem z taką miłością?

72. Nie bądźcie głusi na ten głos, otwórzcie oczy na rzeczywistość tego czasu i podejmijcie dzieło z pełnym zaufaniem i wiarą. W przeciwnym wypadku będziecie musieli obudzić się jako ślepi w zaświatach, a Ja powiedziałem wam, że nie powinno się wchodzić do tego świata z zamkniętymi oczami.

73. Czy Pan wymaga od was coś niemożliwego? Ja tylko was nauczam rozsiewać miłość, abyście mogli w końcu zebrać owoc życia. Pielęgnujcie dzisiaj serca dzieci, abyście jutro słyszeli, jak mówią o wspaniałości Ducha Świętego.

74. Czuwajcie nad różami i liliami, które są sercami młodzieży, wtedy jutro będziecie się cieszyć z rozkwitu cnót. Uczcie się modlić w duchu, a wówczas wszyscy rozpoznacie, że jest to doskonała komunikacja, gdy poczujecie, jak wasz duch przyszedł do Mojej obecności i został tam posilony Moją miłością.

75. Także dzisiaj Mój Boski promień nadal zstępuje między ludzi. Pamiętajcie jednak to,

co słyszeliście, jak wam powiedziałem: „Tam, gdzie dwóch lub trzech z Moich dzieci gromadzi się w Imię Moje, tam będę pośród nich, aby dać im Moje Słowo.“ Od tamtego czasu liczba Moich słuchaczy się rozrosła w tłumy ludzi.

76. Jeśli spełniłem wam Moją obietnicę powrotu, spełnię również Moją wolę odłączenia się. Wykorzystajcie jak najlepiej krótkie chwile, które wam pozostały, by słuchać Mojego Słowa, wtedy będziecie przygotowani jako uczniowie Ducha Świętego.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 65

1. Przygotowujecie sanktuarium waszego serca, aby Moje Słowo zstąpiło do niego jak balsam. Ale w tej chwili pytam was, dlaczego znajduję was obciążonych bólem? Ponieważ nie czuwaliście i nie modliliście się.

2. Jeśli spozywacie duchowe przysmaki przy Moim stole, dlaczego nie korzystacie z esencji, którą zawierają – ze zdrowia i życia wiecznego? Kiedy zrozumiecie Moją Naukę, abyście mogli powstać i głosić ją uczynkami miłości wobec waszych bliźnich?

3. Czasami ośmielacie się Mi powiedzieć, że nie dałem wam niczego, o co Mnie prosiliście, chociaż Ja wam to daję cały czas, tylko że brak wam przygotowania, abyście mogli to otrzymać.

4. Nie obciążajcie waszego ducha łańcuchami grzechów, uwolnijcie go, aby mógł powstać i otrzymać ode Mnie wszystko, czego potrzebuje na swojej drodze rozwoju. Dlaczego gasicie waszą lampę wiary, chociaż Ja jestem wśród was? Powiedziałem wam, że na tym narodzie spoczywa odpowiedzialność za pokój narodów i zbawienie ludzkości. Jednak jak chcecie wypełnić wasze zadanie, jeśli wasze kroki są jeszcze niepewne? Przychodźcie słuchać Mojego Słowa, mówicie, że kochacie waszego Pana, ale słowa nie wystarczą, konieczne są dobre uczynki, aby ludzkość osiągnęła Mój pokój. Nie przychodzę, aby was zniechęcić, lecz żeby obudzić waszego ducha. Weźcie ponownie owoc z drzewa i posilcie się nim, o wędrowcy!

5. Błogosławiony, kto spożywa ten owoc i mocno wierzy, że jadł owoc z drzewa życia, ponieważ zaprawdę powiadam wam, że nie umrze. W tym czasie zastałem was umarłymi dla życia z łaski, jednakże Moja obecność podczas tego nauczania była waszym zmartwychwstaniem. Uważaliście się za niegodnych, by stanąć przede Mną, a Ja uczyniłem was godnymi, oczyszczając waszego ducha ze wszystkich jego przeszłych przewinień i przyodziałem go w czystość. Tym przebaczeniem dałem wam lekcję miłości i sprawiedliwości; wprowadzajcie to w życie wśród swoich braci i sióstr.

6. Jakim prawem chcecie osądzać i potępiać waszych bliźnich z powodu ich niedoskonałości? Przypomnijcie sobie, co powiedziałem wam w Drugim Czasie: „Kto jest bez grzechu, niech pierwszy rzuci kamieniem.“

7. Moja Nauka jest jasna i czysta, aby początkujący ją zrozumieli i wryli w swoich sercach. Przyszedłem, aby poprowadzić was od lekcji do lekcji, aż do doskonałej komunikacji od ducha do Ducha.

8. Na waszą pustynię pokuty spada teraz niebiańska manna. Kiedy dotrzecie do Boskiego domu Ojca, zasiądziecie do stołu Ojca, by posilać się Jego pokarmami. Rozległa pustynia symbolizuje pokutę i drogę rozwoju ducha.

9. Przyjdźcie do Ojca, mieszka na szczycie góry i da wam ogrody oraz ziemie, leżące w okolicach tej góry. Mężczyźni będą uprawiać pszenicę, kobiety sprawią, że ogrody i łąki pokryją się kwiatami, a śpiew dzieci połączy się ze śpiewem ptaków, aby wam uczynić pracę słodką. Ludzkie próżności i chciwość nie osiągną waszych ziem, ponieważ byłyby jak plagi, które zniszczyłyby wasze owoce. Ilu ludzi jest w stanie pojąć – słysząc te słowa - jak daleko odeszli od drogi wytyczonej przez Moje Prawo?

10. Kiedy człowiek dochodzi do przekonania, że jego grzechy są niewybaczalne, coraz bardziej zaczyna zbaczać ze ścieżki. Ach, gdyby tylko wiedział, że chwila szczerzej skruchy może go uratować i służyć jako zadośćuczynienie - nawet jeśli wierzy, że jest bardzo daleko od Mojej Boskości, tylko jeden krok dzieli go (ode Mnie), a tym krokiem jest jego skrucha! Nie słyszycie Mojego głosu? Czy nie czujecie, że przychodzę jak najbardziej kochający Ojciec, jak szczerzy przyjaciel? Śpicie, i dlatego nie słyszycie Mojego wołania. Jak chcecie usłyszeć Moje kroki, gdy przyjdę na obłoku?

11. Obudźcie się, przygotujcie się, abyście mogli widzieć wypełniającą się Moją obietnicę. Nazwę błogosławionymi tych, którzy się obudzą i Mnie usłyszą, gdyż wtedy złożę w ich sercach Dobrą Nowinę o Mojej duchowej obecności, a z ich ust popłyną słowa czułości, światła i nadziei dla ludzi.

12. Nadchodzą do was huraganowe wiatry, więc musicie wzmocnić waszą wiarę, abyście mogli przetrwać próby i wielu uratować. Chcę, abyście byli przyjaciółmi i braćmi wszystkich ludzi.

13. Jest to czas widziany i zapowiadany przez Joela, w którym dzieci ludzkości będą miały wizje i prorocze sny, kiedy ich usta poruszane Moją Boską Mocą, będą mówić, gdyż Mój Duch będzie wylany na każde ciało i na każdego ducha.

14. Oto lud, który po cichu powstaje i wzrasta, którego dzieci wypowiadają słowa Ducha Świętego, przekazują duchowe przesłania i swoim duchowym spojrzeniem przekraczają próg zaświatów oraz obserwują wydarzenia przyszłości. Zaprawdę, powiadam wam: To nasienie jest rozsiane po całym świecie i nikt nie zdoła go zniszczyć.

15. Przez usta mężczyzn, kobiet i dzieci słuchaliście Mojego Boskiego koncertu, z ekstazą wniknęliście w rozkosz słuchania głosu Pana i Jego aniołów. Moje Słowo nie jest tylko dla jednego narodu, jest dla wszystkich ludzi, dla wszystkich wierzeń i religii.

16. Tylko ten tłum tutaj wie, że jest to Trzeci Czas, ale ludzkość również będzie o tym wiedziała, chociaż najpierw zaprzeczy wszystkiemu, co wam objawiłem, i co zostało zapisane. Zaprawdę, powiadam wam: Słowo to dotrze aż po krańce ziemi, gdyż u Mnie nie ma rzeczy niemożliwych. Pokażę światu Moje rany tak jak Tomaszowi, aby uwierzył i nawrócił się, aby mógł obmyć się w swoich łzach, a następnie wiernie podążać za Mną do końca. Ta Boska manna zstąpi na każde serce, a droga, która prowadzi do siedziby Pana, zostanie objawiona każdemu duchowi.

17. Wody studni Jakubowej wyschły i nie ugasiły pragnienia ducha ludzkości. Już wcześniej powiedziałam Samarytance: „Zaprawdę powiadam ci, mam wodę i każdy, kto ją pije, nigdy już pragnąć nie będzie.“ A ta krystalicznie przejrzysta i czysta woda jest Moim Słowem, które wyleję na świat, aby ugasić jego palące pragnienie.

18. Eliasz od dawna prowadzi Moją trzodę wśród ludzi, zapraszając wszystkich do zjednoczenia. Ta trzoda musi czuwać i modlić się, ponieważ ma Moje światło i pełnomocnictwo, aby wspierać ludzkość miłością.

19. Ci z was, którzy słuchają tych nauk, znali je już w dawnych czasach. Jednak teraz będziecie musieli rozpowszechnić je wśród ludzi, aby mogli je poznać. Wiecie też, że po 1950 roku nie będzie już tego Słowa. Dlatego przygotujcie się, aby nie było to stratą, której będziecie żałować, lecz krokiem do przodu, który zaprowadzi was prosto do walki. Ja będę w pobliżu, jak również Moi posłańcy. Będę nadal czuwał nad tymi, których

nauczałem i będę z nimi rozmawiał pod natchnieniem.

20. Niech nikt nie żywi nadziei, że przedłużę Mój pobyt wśród was, gdyż już objawiłem wam Moją wolę i przepowiedziałem wam rok oraz dzień, w którym to objawienie ustanie w ludzkim rozumie. Niech nikt nie naraża się na osądzanie (przez podważanie tej decyzji).

21. Ktokolwiek do tej pory był niezaradny, aby Mi służyć, a później się przygotowuje, straci swoją niezaradność, będzie mówił mądrze i czynił cuda.

22. Jeśli wy, ludzie, którzy Mnie słuchacie, płaczecie na myśl o Mojej męce i żałujecie za swoje grzechy, błogosławieni jesteście. Albowiem zaprawdę powiadam wam, że wasz smutek was oczyszcza, a Moje Słowo, które jest życiem i zmartwychwstaniem, będzie was pocieszać. Moje Światło jest dla wszystkich Moich dzieci, nie tylko dla was, którzy zamieszkujecie ten świat, ale także dla duchów, które mieszkają na różnych poziomach bytu. Wszyscy oni zostaną wyzwoleni i zmartwychwstaną do życia wiecznego, gdy przez swoje uczynki miłości do braci wypełnią Moje Boskie Przykazanie, które wymaga, abyście się wzajemnie miłowali.

23. Ojciec cierpi, gdy ludzkość się kłóci smagana furią wojny. Brat powstał przeciwko bratu, a niewinna krew przesiąka ziemię. Dzisiaj, w wielkim dniu sądu, oddychacie atmosferą zniszczenia i śmierci, ale do początku 1946 roku walki ustaną i odetchniecie w waszych cierpieniach.

24. Wszelki ból ludzkości spada na Mnie jak ciężki krzyż. Ludzki naród, który chciałem zrobić Moimi uczniami, i z którego tylko nieliczni idą za Mną, wyparł się Mnie i ubiczował. Jutro, kiedy Moje Dzieło, które objawiłem w tej formie, będzie znane, zostaną ponownie ubiczowani, ponieważ Mnie nie rozumieją. Ten brak zrozumienia przez Moje dzieci na nowo otwiera Moje rany, a Moja krew znów spada na wszystkie duchy.

Dlatego, że mówię z prawdy i nauczam miłości, nie uznali Mnie, a później będziecie wy pogardzani za powtarzanie Moich słów i składanie o Mnie świadectwa. Jednak bez względu na to, kiedy weźmiecie wasz krzyż i zaczniecie wspinać się w górę, zbawicie wielu niewinnych, i odkupicie wielu grzeszników.

25. Nie przyszedłem do was jako król, lecz objawiłem się pokorny, i po tym poznacie, że słowo, które słyszeliście, jest „Słowem” Ojca. Po raz kolejny ludzkość podaje Mi cierniową koronę i płaszcz niewdzięczności. Cierpiałem z powodu oszczerstw i odrzucenia ze strony Moich dzieci.

26. Chociaż duch jest w pełni rozwinięty, jest pogrążony we śnie. Jednakże oświecam was przez sumienie, abyście mogli powrócić na właściwą ścieżkę i zwrócili się ku wypełnieniu waszego zadania. Dlaczego czujecie, że Moje Słowo was rani?

27. Kiedy wspominaliście Moją mękę w Drugim Czasie, najwrażliwsze serce płacze w milczeniu i wstawia się za swoimi dziećmi, które Jego nie rozumiały. Nie ma On żadnych wyrzutów wobec tych, którzy sprawili Mu tyle bólu ani też nie skarży się na tych, którzy poświęcili Jego umiłowanego Syna. Tylko Jego miłość i przebaczenie ludzkości wieńczy dzieło odkupienia, dokonane przez Jego Jednorodzonego Syna. Oto zostawiam wśród was waszą Niebiańską Matkę, abyście Jej słuchali i doznawali pociechy na Jej kolanach.

28. W głębi serca czujecie Boskie tchnienie Pana. O, gdybyście tylko zrozumieli miłość, z jaką do was przychodzę!

29. Poprzez zjednoczenie waszych serc utworzyliście sanktuarium, aby Mnie przyjąć.

Każde serce zostało przygotowane, każdy umysł się rozjaśnił i to jest właściwy moment, aby Mój Boski Promień zstąpił między was.

30. Zbliża się próba i do niej was przygotowuję. Nadszedł czas, abyście szli swoją ścieżką pewnym krokiem i bez lęku. Jesteście Izraelem, a to imię znaczy "mocny." To błogosławione nasienie zawsze istniało w waszym duchu.

Prawdziwa modlitwa wzmacnia waszego ducha, oczyszcza was z waszych plam, pociesza was w smutku, wspiera was w osieroceniu i oddala was od pokus. I tak jak nauczyłem was modlić się od ducha do ducha, aby być silnymi w życiu, tak też w godzinie śmierci wzniesiecie ducha waszego do Mnie przez te błogosławione etapy modlitwy. Jakże daleko jest oddzielone życie ludzkości od prawdziwej modlitwy! Jakże niewielu jest takich, którzy wiedzą jak ją praktykować! Ludzie żyją, pod względem duchowym, jak ludzie w starożytności. Kult złotego cielca, kult pogańskich bogów nadal istnieje. Babilońska wieża naukowców z tamtych czasów nieustannie wystawia na próbę Moją sprawiedliwość.

31. Nadejdzie nowy potop, który oczyści ziemię z ludzkiego zepsucia. On obali ołtarze fałszywych bogów, zniszczy kamień po kamieniu fundamenty tej wieży pychy i bezbożności, a także wytępi każdą fałszywą doktrynę, i każdą błędną filozofię.

Jednak ten nowy potop nie będzie tylko z wody, jak to było kiedyś, ponieważ ręka człowieka wyzwoliła przeciwko sobie wszystkie żywioły, zarówno widzialne, jak i niewidzialne. On sam sobie wydaje wyrok, sam siebie karze i sam siebie osądza.

32. Każdy dług, do najmniejszego, zostanie spłacony. W tym celu konieczne jest, aby dzisiejsi wielcy stali się sługami, a poddani zostali wywyższeni. Wy, którzy Mnie słuchacie-uwiercie w swoją odpowiedzialność za pokój na świecie!

33. Nie ma już dwóch lub trzech z was, którzy Mnie słuchają. Wasza liczba jest już większa, gdyż Moje nasienie rozprzestrzeniło się z serca do serca, z domu do domu, z regionu do regionu i informacje o Moim nowym Objawieniu, przekraczając wasze granice, dotarły do innych krajów, gdzie echo Mojego Słowa i wieści o Moich cudach poświadczyły, że naprawdę powróciłem do was.

34. Dom Izraela jest teraz w głębi waszego jestestwa, w waszym duchu. Właśnie tam objawiłem się w tym czasie poprzez to orędzie.

35. Powiedziałem wam, że macie się pospieszyć ze studiowaniem Mojej nauki, abyście skorzystali z Mojej obecności, gdyż czas Mego odejścia jest bliski i nikt nie jest o tym nieświadomy. Widzicie, to jest próba, która na was czeka. Kto będzie przygotowany, aby ją przetrwać? Rozmnożyliście się, a jednak nie uważam was za silnych. Powodem jest to, że brakowało wam miłości, wspierania, braterstwa między sobą, nie jesteście zjednoczeni duchem. I to mają być posiadacze Arki Nowego Przymierza?

36. Chciałem, żebyście byli silni przez waszą jedność i wielcy przez waszego ducha. Nie jest koniecznym, abyście posiadali materialną moc, aby być wielkimi, czy ziemską wiedzę, aby być lepszymi. Jest coś, co wasz Bóg zawsze wam objawiał i w prawdzie daje wam wielkość.

37. Wielkie jest światło, które na was wylałem, mimo to nie dajcie się tym zaślepić, gdyż wydacie się waszym bliźnim głupcami i fanatykami. To światło nie należy tylko do was, to jest światło Szóstej Pieczęci, które zajaśnieje we wszystkich narodach.

38. Przychodźcie przede Mnie oczyszczeni, krok po kroku uwalniacie się od fanatyizmu,

bałwochwalstwa i beużytecznych tradycji. W ten sposób wasze serce bije zgodnie z waszym duchem. Ścieżka zaczyna się we Mnie i we Mnie się kończy. Jednak nie wymagam od was, abyście przebyli tę drogę rozwoju w jeden dzień, lecz daję wam wystarczająco dużo czasu, abyście przeszli tę drogę do końca.

39. Wspieram was na całej drodze rozwoju, daję wam siłę i was oczyszczam. Jeśli ocenicie wasz duchowy rozwój na podstawie waszego obecnego życia, porównując je z życiem początków ludzkości, rozpoznacie, że zrobiliście wielki krok naprzód. Studiujcie Moje Słowo z zapalem, z jakim studiujecie dziedziny wiedzy na ziemi, a gdy je zgłębicie, odkryjecie, że to, co uważaliście za „nie do zbadania,” było zarezerwowane dla waszego ducha. W dzisiejszych czasach zasłona wielu tajemnic stopniowo opada, wiele ukrytych rzeczy wyjdzie na światło prawdy, i dlatego będę bardziej kochany, i rozumiany przez Moje dzieci.

40. Czy może istnieć podobieństwo między dzieckiem a Ojcem, jeśli dziecku brakuje mądrości Ojca? Nie, Moje dzieci, jednak Ja was nie trzymam w niewiedzy. Ja jestem Światłem, które jest Mądrością, i zaleję nim was, abyście Mnie kochali. Jestem naprawdę głodny i spragniony waszego wyższego rozwoju. To jest powód nakłaniający Mnie najbardziej do Mojej manifestacji i komunikacji z wami.

41. Oświećcie i wzmocnijcie się przez tą Naukę, gdyż w waszych sercach są przeczucia o wojnie i musicie być przygotowani. Zachowałem ten naród w pokoju, aby przyjął Mnie do swego serca. Nasienie Mojej Nauki musi wydać owoc.

42. Ile waszych łez będzie wylanych, jeśli nie wykorzystacie tego cennego czasu pokoju! Będziecie wtedy zaskoczeni wojną, zarazą i rozpaczą. Nie próbujcie powstrzymywać wojny poprzez cielesne ćwiczenia pokuty, które są beużytecznymi ofiarami. Jeśli chcecie ofiarować Mi jakąś pokutę, to pokonajcie buntowniczość, dumę lub materializm waszego ciała. Jeśli chcecie Mi ofiarować jakiś post, niech będzie nim wyrzeczenie się nieumiarkowania w tym, co jest dla was szkodliwe poprzez opanowanie waszych przyjemności. Uważajcie jednak na to, aby nie popaść w nowy fanatyzm, gdyż jest wiele rzeczy, które będąc legalnymi, możecie uznać za nielegalne.

43. Chcę, abyście osiągnęli odnowienie zarówno ciała, jak i ducha. Jeśli dobrze pojmiecie to, o co was proszę, nie będzie wam się to wydawało poświęceniem i uznaniem, że to spełnienie przyniesie wam wielką satysfakcję i większy pokój.

44. Tych, którzy z bagna, z brudu lub egoizmu wznoszą się do życia w służbie i w aktywnej miłości wobec bliźnich, pokażę jako przykład, że w Mojej Nauce jest światło i łaska, aby odnowić grzeszników. Ten przykład rozprzestrzeni się na wszystkie serca. Kto nie chciałby należeć do tych, którzy o Mnie świadczą? Zaprawdę powiadam wam, jeśli wasze czyny nie pochodzą z serca, nie przyniosą owocu wśród waszych braci i często będziecie słyszeć jak nazwą was obłudnikami i fałszywymi kaznodziejami. A ja nie chcę, aby wam się to stało.

45. Musicie wiedzieć, że w dzisiejszych czasach bardzo trudno jest oszukać ludzi. Ich duch jest przebudzony i chociaż jest zagubiony w materializmie swojego bytu, jest wrażliwy na wszystkie duchowe przejawy. A jeśli nie możecie oszukać swoich braci, to czy oszukacie waszego Ojca?

46. Niech miłość Mistrza schroni się w waszej istocie, abyście mogli przebaczyć waszym wrogom tak jak On przebacza wam. Wtedy wasze serce będzie wśród ludzkości jako

kotwica zbawienia.

47. Przygotujcie swoją łódź, bo burza może nadejść w każdej chwili. Nie odczuwacie bliskości walki? Czy wasz duch niczego wam nie objawia? Słuchajcie głosów natury i obserwujcie bieg żywiołów. Przeniknijcie serca waszych braci, a znajdziecie zapowiedź nadchodzącej do was walki. Wszystko mówi wam o chaosie. Jeśli chodzi o ludzki umysł, to wynajduje on tylko broń do niszczenia. Jeśli chodzi o serce - nie ma w nim miejsca na uczucia braterstwa, lecz na uczucia nienawiści. Nie ma żadnego ciała, w którym by panowało zdrowie, wszystkie są skażone chorobami i plagami. Dzieci rodzą się z brzemieniem bólu; rodzice nie rozumieją swoich dzieci, a dzieci swoich rodziców. Małżeństwa się rozstają, kobiety tracą swoją cnotę, nie przywiązując do jej żadnej wagi. Ludzie bezczeszczą to, co najświętsze. Wspólnoty religijne lekceważą się i walczą ze sobą, a występki wśród ludzi przybierają na sile.

Tymczasem Moje Słowo budzi was łagodnym upomnieniem, zachęcając was do odnowy i do uratowania się od zginienia w tym wzburzonym morzu. Tylko duchowa Nauka, taka jak Moja, jest w stanie utrzymać człowieka na drodze życia. Tylko Moje Słowo może rozwiązać głębokie problemy ducha i osłodzić byt człowieka na jego drodze prób i cierpienia.

48. Jeśli ludzkość wyhodowała wielkie drzewo, którego większość owoców była gorzka i śmiertelna, czy nie wydaje się wam piękne, że Ja sadzę drzewo, o które pomagacie Mi się troszczyć, i że jego owoce życia, prawdziwego pokoju i boskiej mądrości wynagradzają wam tak wiele bólu? Albowiem Ja jestem tym drzewem, Ja jestem krzewem winnym, a wy jesteście latoroślami. Niech wasz duch wzrasta w jego darach, abyście mogli dawać przyjemny cień i owoce życia w dobrym smaku.

Ja jestem Prawdą, a ona wypływa z ust ludzkich, nawet jeśli są grzesznikami, albowiem Moja Prawda jest silniejsza niż wasze grzechy.

49. Jeszcze raz pokazuję wam drogę i życie oraz zdejmuję ciemną opaskę z waszych oczu. Kiedy słyszycie te słowa, mówicie w waszych sercach: „Dlaczego nie byłem w stanie uwolnić się wcześniej od ciężarów, skoro nauka Pana jest tak piękna, i dlaczego nie była ona bodźcem w moim bycie?” Nie posilaliście się bowiem Moją Nauką, lecz obrzędami, które tylko wywierają wrażenie na zmysły, a duch pozostaje pusty. Tutaj daję wam Moje Słowo bez form kultu i obrzędów, aby mogło dotrzeć bezpośrednio do waszego ducha. Nie ma tu pokrzepienia dla waszych cielesnych zmysłów. Dzisiaj tylko wasz słuch bierze udział w chwili Mojego objawienia. Jutro, kiedy Moje Słowo, dane poprzez ludzki umysł, przestanie być słyszane, nawet wasz cielesny słuch nie usłyszy Mojego Głosu. To wasz duch będzie tym, który przyjmie Moją Naukę poprzez natchnienie, a jej echo będzie słyszalne w waszych sercach. Podążajcie tą drogą z wiarą idąc spokojnie i powoli.

50. Zbliżają się dni, w trakcie których ludzkość upamiętnia Moją mękę. Zaprawdę, powiadam wam, kiedy ludzie obudzą się do światła tego czasu i uwolnią się od materializmu, będą Mnie szukać w duchowy sposób; wówczas ich wzniesienie i prostota będą najlepszymi palmami, jakimi Mnie przyjmą w drugim Jeruzalem, w duchowym mieście.

Kiedykolwiek będziecie myśleli o Mojej męce, chciałbym, abyście zawsze czynili to bez obrzędów i przedstawień, abyście pamiętali o Moich dziełach i głęboko nad nimi rozmyślali. Wtedy poczujecie, jak ta mądrość budzi się do nowego życia w waszym duchu.

51. Dzięki tym naukom, podobnie jak w minionych czasach, usunę wasze (religijne) tradycje i sprawię, że wasz duch będzie przestrzegał Mojego Nauczania i Mojego Prawa.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 66

1. Usłyszeliście głos dzwonu i obudziliście się. Dzwon był Moim głosem, który otrzymaliście poprzez organ ludzkiego rozumu i to wasz duch się przebudził. Nie popadajcie w letarg, umiłowani ludzie, bo życie w czasach walki. Jeśli już zaczęliście siał, nie chcę, abyście opuścili swoje pola, a także stracili miejsce, które przyjęliście na Moich dobrach, i którego osiągnięcie kosztowało was wiele bólu.

2. Niech wasze sumienie wyegzekwuje swoją wolę odnośnie tego, co myśli wasz umysł i wasz duch, gdyż ono prawdziwie zdaje sobie sprawę z zadania, jakie spoczywa na duchu. Pamiętajcie, jeśli zamiast podążać za nakazami sumienia, jesteście skłonni poddać się zachętom ciała, to wkrótce powrócicie na ścieżkę bezowocnej walki, do świata frywolności i próżności, gdzie wasz duch będzie odczuwał pustkę i smutek.

3. Przyjdźcie na Moje ziemie i zostańcie na nich. Na ich polach jest miejsce dla wszystkich, w Moim spichlerzu jest nasion bez liku, a w Mojej miłości jest woda życia, abyście mogli pielęgnować boskie nasienie.

4. Ja, Uniwersalny Siewca, nauczę was wszystkiego, co powinniście wiedzieć. Moja miłość i Moja cierpliwość będą towarzyszyć każdej z Moich lekcji, aby zostały wryte w waszym duchu. Dlatego, kiedy będziecie musieli siał, pamiętajcie, że wasze serce jest skarbnicą Mojego Słowa i zwróćcie się do niego pragnąc Mojego nasienia miłości dla waszych braci.

5. Zatrzymajcie się na chwilę, aby posłuchać Mojego Słowa i pozwolić mu przeniknąć tam, gdzie ma dotrzeć. A gdy nadejdzie czas siewu, rozpocznijcie codzienne dzieło z przemyślanym krokiem, abyście się przedwcześnie nie zmęczyli i w razie potknięcia mogli się szybko podnieść.

6. Nie zatrzymujcie się na powierzchownych aspektach Słowa, gdyż nie będziecie mieli okazji dostrzec jego istoty i zanurzyć się w jego nieskończonym świetle.

7. Nie popadajcie w fanatyzm ani nie popadajcie w bałwochwalstwo przez miłowanie rzeczy, którym wasi bracia nadali jakąś boską symbolikę. Pamiętajcie, że jeśli chcecie być uczniami głęboko duchowej nauki, musicie walczyć, aby usunąć z waszych serc ten zmysłowy kult Boga, który przez wieki karmił ludzkość. Czyńcie to jednak z całą stanowczością, uczniowie, jeśli jesteście naprawdę przekonani o słuszności kroku, jaki chcecie podjąć. Nie może się zdarzyć, abyście jednego dnia głosili waszym braciom, że powinni się odwrócić od bałwochwalstwa i religijnego fanatyzmu, a potem nagle upadli na kolana przed bożkiem w czasie próby, którą przechodzicie.

8. Czy rozumiecie, dlaczego zawsze mówię wam, abyście zgłębiali Moje Słowo i je studiowali? Albowiem tylko w ten sposób może przeniknąć światło przekonania do waszej istoty. Wtedy z pewnością nastąpi całkowita przemiana w sposobie waszego odczuwania, myślenia i działania.

9. Jeśli będziecie obserwować rozwój Moich Objawień poprzez ludzki umysł, dojdziecie do wniosku, że postęp w Moim nauczaniu jest osiąganym przemyślanym, ale stanowczym i pewnym krokiem, co polecam wam do naśladowania.

10. Uświadomcie sobie, że w minionych latach nie mówiłem do was z taką jasnością, z

jaką mówię teraz. Byłem cierpliwy i wyrozumiały; pozwoliłem również na pewne zewnętrzne kulty czczenia, ponieważ nie był to jeszcze właściwy czas na oddzielenie ziarna od plew – to znaczy – oddzielenie duchowej treści Mojego Nauczania od niepotrzebnych form kultu. Widziałem, że wasza wiara nie była wystarczająco mocna, aby przyjąć pewne objawienia. Teraz jednak, gdy światło Mojego Nauczania stopniowo przenika umysły niektórych Moich uczniów, mogę mówić do was wyraźnie.

11. Wiem, nie wszyscy w tym czasie pojmują znaczenie uduchowienia i nie wszyscy są zadowoleni z idei posilania się tylko esencją oraz koniecznością wyrzeczenia się obrzędów, symboli i zewnętrznych praktyk kultu, w których tak wiele serc ma upodobanie. Lecz Mi wystarczy, że grupa uczniów zrozumie sens uduchowienia, kiedy skończę Moje Słowo wśród tych ludzi. Albowiem ta grupa będzie uważana za pierwszy owoc Mojego Słowa, przekazanego przez rozum człowieka. Aby wam pomóc zrozumieć Moją Naukę, nadal udzielam wam lekcji, błogosławię was i mówię wam: Witajcie, Moje dzieci, poczujcie ciepło Mojego Ducha, poczujcie Moją Obecność i przypomnijcie sobie ten czas, kiedy otaczaliście Mnie, by słuchać Moich Boskich Słów, kiedy podążaliście za Mną drogami, aby zobaczyć, jak czynię cuda, podczas gdy niektórzy nie przegapili ani jednej z Moich sylab, żeby wy badać, czy to, co mówię, jest prawdą, czy nie. Zarówno jedni jak i drudzy z was słyszeli harmonijny głos, który niestrudzenie mówił o miłości, przebaczeniu i miłosierdziu. Było to Światło, które nigdy wcześniej nie świeciło przed ludźmi. Słowo to otworzyło nową epokę dla ludu Izraela i dla całej ludzkości.

12. Wielu z tych, którzy Mnie słyszeli w Jezusie, przyszło obecnie na Ziemię i usłyszało Mnie ponownie. Chociaż wierzyli, że wypełnili swoje przeznaczenie na tej planecie i podbili ziemię obiecaną, duch powrócił, aby spróbować zrobić jeszcze jeden krok naprzód na drodze do jego duchowej doskonałości.

13. Ewolucja jest konieczna, aby duch został oświecony Moją mądrością. Dzisiaj znów słyszycie głos, który mówi wam o miłości. Nowym uczniom i wszystkim ludziom mówię: Miłujcie braci waszych, proście Mnie za waszych bliźnich, a uczynię wam cuda. Nie bójcie się otwarcie przyznawać przed światem do misji, którą niesie wasz duch. Zaprawdę, powiadam wam, nie zdołacie ukryć waszych darów duchowych i prędzej, czy później zostaną one ujawnione.

14. Jakże trudnym wydaje wam się wypełnianie waszej misji w tym czasie. Jednak powiadam wam, że nie jest to trudne, gdyż ludzkość jest gotowa na przyjęcie Mojego orędzia.

15. We wszystkich czasach słabi tracili nadzieję w obliczu walki, podczas gdy silni pokazywali, że wiara w Moje Prawo zwycięża wszystko. Twoim przeznaczeniem, Izraelu, zawsze było przekazywanie światu nowych przesłań i objawień, więc czasami wątpisz, czy ktoś ci uwierzy. Ale nie lękajcie się, weźcie ziarno, które wam powierzyłem i zasiejcie je. Zobaczycie jak wiele pól, które uważaliście za jałowe, okaże się płodnymi, gdy zostaną użyżnione Prawdą Mojego Słowa.

16. Nie zaniedbujcie wypełniania swojej misji choćby dlatego, że czujecie się niegodni. Zaprawdę, powiadam wam: Kto ma misję i jej nie wypełnia, jest tak samo zły jak ten, kto świadomie narusza Prawo.

17. Nie zapominajcie, że w końcu Ojciec zażąda od was rozliczenia się zarówno z tego, co uczyniliście źle, a także z tego, czego nie wykonaliście. Wiedźcie, że te oba

wykroczenia spowodują cierpienie waszego ducha.

Rozpowszechniajcie Moją naukę, mówcie ludziom Moje Słowo, przekonujcie ich swoimi uczynkami miłości, zapraszajcie ich do słuchania Mnie, a gdy przyjdą z tłumami ludzi i w ich sercach zapłonie światło wiary, nazwę ich dziećmi Nowego Ludu Izraela.

18. Nie będziecie już mogli stracić drogi z oczu. Dałem wam światło, abyście je zgłębili i otworzyłem wam oczy, abyście przeniknęli nawet w zaświaty. Niech wasz użytek z waszych darów będzie zawsze dobry, żeby rezultaty były miłe waszemu sercu i miłe Ojcu.

19. Zrozumcie, że przyszedłem nauczać was doskonałej nauki. Słyszeliście od Moich rzeczników w różnych miejscach i regionach, że Moje Słowo przestanie być słyszane po 1950 roku. Już dzisiaj powiadam wam: ilu z tych, którzy dziś słuchają Mojego Słowa z pozornym szacunkiem, zignoruje je, gdy nadejdzie ten czas; ilu z tych, którzy teraz Mi mówią: „Panie, nie odstępę z tej drogi,“ będzie Mnie szukać potem w kościołach, synagogach, przy ołtarzach i w obrazach, ale Mnie nie znajdzie.

20. Zauważcie, że nie próbuję was zaskoczyć niespodziewanym wycofaniem Mego Słowa, ale że oznajmiam wam to wcześniej na różne sposoby, abyście zrozumieli, że musicie wykorzystać te krótki okres i te godziny lekcji, abyście później nie popadli w błędy i nie popełnili zbezczeszczenia. Jak wielu z tych, którzy dzisiaj nazywają siebie Moimi uczniami, Moimi robotnikami, zdradzi Mnie w tej godzinie!

21. Moment, w którym przestaniecie Mnie słyszeć poprzez organ umysłu rzecznika, jest ustalony. Obiecałem jednak tym, którzy się przygotowują, że usłyszą dźwięk Mojego Słowa w sanktuarium swoich serc.

22. Moja Sprawiedliwość wyrwie z korzeniami wszystkie chwasty i jest Moją wolą, aby w owej godzinie Mój sierp napotkał was jako pszenicę, a nie jako kąkol. Mówię do was w waszym języku i to bardzo wyraźnie, abyście jutro nie powiedzieli, że mówiłem do was w przenośni, i dlatego Mnie nie zrozumieliście.

23. Te miejsca zebrań będą nadal służyć dla waszych spotkań, i aby przyjmować w przyszłości nowe tłumy. Duchowi strażnicy będą je chronić.

24. Mówię do was o kluczowym kroku, jaki podejmiecie, o chwili próby, która się zbliża, ale nie widzę, aby wasze serca drżały. Jakże bardzo przyzwyczailiście się do Mojego Słowa! Ale to się skończy, a wy nie docenicie skarbu, który mogliście mieć!

25. Mówiłem wam przy wielu okazjach, że nie plamię się tym, co zbyteczne lub złe, więc musicie zrozumieć, że nie dam się wmieszać w wasze oszustwa i profanacje.

26. Niektórzy zmienili się, gdy usłyszeli Moje nauczanie. Spójrzmy jednak, na czym polega ich przemiana. Przyszli pokorni, zapłakani i skruszeni, bez niczego dobrego. Lecz potem, gdy tylko otrzymali swoje duchowe dziedzictwo, podnieśli wyniośle swoje twarze, czując się panami, a nawet królami i w swojej dumie chcieli ominąć wolę swego Ojca. Czy wiecie, gdzie przebywa próżność i pycha? - W środku ziemi. A nieposłuszeństwo, pogarda i obelgi? - W waszym duchu, gdy tylko zostanie oddzielony od swojej cielesnej powłoki. Jesteście atomami, które żyją dzięki Mojemu Boskiemu Miłosierdziu, bez którego już by was nie było!

27. Jeśli ktoś w swojej próżności wierzy, że mógłby objąć całkowicie swoim umysłem Moje Dzieło i wszystko zrozumieć, to tylko dlatego, że on nic nie rozumie. Z kolei ten, kto się do tego stopnia wgłębia w Moją mądrość i w Moją wielkość, że mówi: „Nic nie wiem i

jestem niczym przed Moim Panem", ten ma pojęcie w zrozumieniu.

28. Jeśli ten lud, który tak bardzo się cieszył Moim Słowem w tym czasie, nie będzie pracował nad sobą, jeśli nie nagnie swojego buntowniczego umysłu do Moich lekcji, będzie musiał potem wylewać wiele łez.

29. Czy chcecie wiedzieć, jakie jest Moje pragnienie? Żebyście pokornie wypełniali Moje przykazania na Ziemi, aby u kresu waszej misji wasz duch, czysty i jaśniejący przez jego wypełnienie, mógł wznieść się bardzo wysoko, aż dotrze do tych błogosławionych siedzib, które są zarezerwowane dla posłusznych dzieci Pana.

30. Przy Moim stole jest miejsce przygotowane dla każdego z was, a także pokarm. Kiedy raz zjecie i napijecie się przy Moim stole, już nigdy nie będziecie głodni ani spragnieni. Nie będziecie już Mnie szukać w świątyniach i przy ołtarzach wykonanych ludzką ręką, rozpoznając, że nosicie Mnie w wewnętrznym sanktuarium waszego ducha.

31. Miałem wszystko przygotowane na moment, kiedy znajdziecie się przed Moim Słowem, bo Ja jestem Tym, który czuwa nad wszystkim. Ach, gdybyście żyli w oczekiwaniu Mnie, jakże wielki byłby wasz postęp! Jednak teraz jesteście przy Mnie i słuchacie Moich lekcji.

32. Mężczyźni, nie lękajcie się prób życia ani nie uginajcie się pod ciężarem waszych win. Dajcie duchowi czas i siłę na wypełnienie jego duchowego zadania, a wtedy zawsze będziecie czynili postępy w górę na na waszej ścieżce rozwoju.

33. Wy, kobiety, nie płaczcie tylko z powodu swoich bliskich. Pamiętajcie, że wasze serca powinny odczuwać ból ludzkości. Przebaczajcie waszemu rodzeństwu, aby wasze serca były czyste i dawały schronienie miłości bliźniego.

34. Czy myślicie, że przyszedłbym do was, gdybym wam najpierw nie przebaczył, i gdyby w Moim Duchu nie było miłosierdzia?

35. Chcę, żebyście to uczynili waszym braciom. Ale nie lękajcie się nieść im dobrej nowiny, nie wątpcie w wasze dary, ufajcie powodzeniu waszych uczynków miłości wobec nich, gdyż brak wiary doprowadziłby was do porażki, wasze słowo by ich nie przekonało, a wasze czyny nie miałyby mocnego fundamentu.

36. O ludzkości, błogosławione stworzenie, gdybyście wiedzieli jak wasz Ojciec was kocha! Błędzicie, a Ja przychodzę was szukać. Kiedy wy Mnie szukacie, otwieram wam bramy zbawienia; wzywacie Mnie, a Ja odpowiadam wam natychmiast. Mimo to Mnie nie czujecie, nie słyszycie Mnie i nie widzicie, ponieważ nie jesteście przebudzeni.

37. W tym czasie przygotowuję ten lud, aby z niego powstało sto czterdzieści cztery tysiące, które zanoszą Moje Orędzie ludzkości.

38. Umiłowani, oczekujcie ze spokojem ziemskich doświadczeń i dostrzegajcie w każdej próbie stopień przybliżający was do siedzib, które choć wam nieznane, są odczuwane i upragnione przez waszego ducha.

39. To Ja, Pan, który mówi do was. Nie dziwcie się, że wam się objawiam, gdyż czynię to już od czasu stworzenia pierwszego człowieka. Pomyślcie trochę, skierujcie wasze myśli ku przeszłości, przejrzyjcie historię, a przekonacie się, że obwieszczałem się ludzkości na każdym kroku.

40. Dzieciom, które Mnie słuchają, mówię: Błogosławione jesteście przychodząc na

Ziemię w czasie Ducha Świętego, albowiem wasze dary znajdą sprzyjające pole działania, aby się objawić. Ale słuchajcie Mnie, nie kierujcie się złymi przykładami waszych przodków. Pamiętajcie, że krew Baranka, przemieniona w światło, zstąpiła na waszego ducha, by wskazać mu drogę, którą musi się wznosić w posłuszeństwie i miłości, żeby do Mnie dotrzeć. Bądźcie mile widziane – dzieci, które przybywacie z ułasknieniem za swoim dziedzictwem, na które czekałyście od dawna.

41. W Duchu Ojca jest radość, kiedy nie jesteście już potrzebujący; albowiem nie wyceniam tego, co wam daję. Daję wam Moją miłosierną miłość, nie stawiając wam żadnych warunków, podczas gdy wy Mi je stawiacie, że będziecie Mnie kochać, jeśli dam wam to, o co Mnie prosicie. W tych lekcjach powinniście się nauczyć prosić, otrzymywać i dawać. Nauczcie się też czekać na godzinę, kiedy Moją wolą będzie dać wam to, co jest najbardziej korzystne dla waszego ducha. Nie rozpaczajcie, nie bluźnijcie, nie ustawajcie w wierze. Pamiętajcie, że was kocham, i że jestem sprawiedliwy. Tym, którzy służą Mi w tym Dziele, mówię: nie szukajcie zapłaty ani wynagrodzenia. Czyńcie dobroczynność i idźcie naprzód. Wszystko, co uczynicie w Imię Moje, zobaczycie jak się spełnia i w tym otrzymacie najlepszą nagrodę.

42. Wielu jest zaskoczonych, słysząc Moje Słowo poprzez ludzkie pośrednictwo i zadaje sobie pytanie: „Co podoba się w nas, śmiertelnikach, że sam Bóg raczy do nas przemówić? A Mistrz odpowiada: Nie znajduję w was upodobania, ale znajduję przywilej, że posiadacie ducha. A jeśli mówię do was przez organ rozumu i ustami człowieka, to dlatego, że on posiada życie, w przeciwieństwie do waszych bożków, przez które oddawaliście Mi cześć. W poprzednich czasach nie kontaktowałem się z wami w ten sposób, ponieważ wasz duch i umysł nie były wystarczająco przygotowane i rozwinięte, aby Mnie przyjąć przez wasze pośrednictwo. Teraz nie było już konieczne, żeby Słowo stało się człowiekiem, by do was przemawiać. Ten dar zachował Duch Święty dla was.

43. Jestem ponad czasem, Jestem ponad całym stworzeniem, Mój Boski Duch nie podlega ewolucji, Ja jestem Wieczny i Doskonały, nie tak jak wy, którzy macie początek, którzy całkowicie podlegacie prawom ewolucji, a ponadto odczuwacie upływ czasu w waszej istocie. Nie mówcie więc, że Ojciec należy do jakiejś epoki, Chrystus do innej, a Duch Święty do jeszcze innej. Albowiem Ojciec jest wieczny i nie podlega żadnej epoce, lecz czasy należą do Niego, a Chrystus, który zniknął jako człowiek, jest samym Bogiem, jak również Duch Święty, który jest nikim innym, jak również waszym Ojcem, który przygotowuje wśród was najwyższą formę swojego objawienia, czyli bez pomocy jakiegokolwiek elementu materialnego.

44. Kiedy przeżywacie, że kontaktujecie się przez ludzki umysł, to przyjmijcie tę formę tylko jako przygotowanie, abyście jutro mogli połączyć się z waszym Ojcem w doskonałości od ducha do Ducha. Nazwałem dzisiejszą formę kontaktu przygotowaniem, ale nie zaniedbałem przez nią objawiać Mojej chwały ani nie przestałem objawiać wam doskonałych nauk.

45. Nie wolno wam widzieć wielu bogów tam, gdzie jest tylko Jeden, który musiał objawić się w różnych fazach, zgodnie z duchowym postępek, jaki osiąga stopniowo ludzkość.

46. Jezus dał wam doskonale objawienie od pierwszej do ostatniej chwili swojej drogi na tym świecie. Niemniej jednak On rzekł do was: „Nie mówię wam wszystkiego, gdyż tego nie zrozumiecie.” Krótco potem powiedział On: „Poślę wam Ducha Prawdy, który wam

wszystko objawi.“ W ten sposób dałem wam do zrozumienia, że dla tych, którzy wtedy nie mogli pojąć Moich objawień, przyjdzie czas, kiedy poprzez rozwój ich ducha i ich wzniesienie, zrozumieją te objawienia na podstawie Mojego Słowa Trzeciego Czasu.

47. Dzisiaj jesteście w epoce, w której Pan przychodzi w Duchu, aby przedstawić wam nowe nauki ze swojej komnaty tajemnic. Ten czas dopiero się zaczął, a wy nie możecie sobie wyobrazić, co on przyniesie dla ludzkiego ducha, jakie kroki podejmą ludzie na tej ścieżce, ani jakie nowe objawienia są dla was przeznaczone. Czas materialnych cudów, jak je rozumiecie, już minął. Dzisiaj jest wasz duch oszołomiony podziwem i miłością w obliczu Moich nowych dzieł i objawień. Dawniej wierzyliście tylko dlatego, gdyż niemożliwe stało się możliwe na skutek materialnego cudu. Dzisiaj z powodu boskiej esencji Moich Objawień, powinniście uwierzyć w waszym duchu. Czy tęsknicie za cudami minionych czasów, takimi jak skała, z której wytrysnęła woda, gdy się ją uderzyło lub manna, która uchroniła tłumy ludzi od śmierci głodowej na pustyni? Czy myślicie o Chrystusie, który przywracał wzrok niewidomym, oczyszczał trędowatych i umożliwiał sparaliżowanym chodzenie, nakazując jedynie, żeby tak się stało? Pomyślcie o umarłych, których On wskrzesił, mówiąc do nich: „Wstań“! Zaprawdę, powiadam wam: Wszystkie te cuda powrócą, ale ujrzycie je jako rzeczywistość w inny sposób i zaprawdę, ile ich czynię wśród was w tym czasie!

48. Z biegiem czasu zbliżałem się do was coraz bardziej, aż stałem się człowiekiem, aby zamieszkać wśród ludzi. Teraz to wy rozpoczniecie swoje wznoszenie i będziecie się coraz bardziej do Mnie zbliżać. Czy ktoś z was jednakże zrozumie te nauki, gdy nadejdzie rok 1950?

49. Drabina Jakuba jest przed wami; to ta, którą patriarcha widział we śnie, to jest droga, którą musi przemierzyć wasz duch, aby dotrzeć do Pana. Znacie wiele nowych lekcji, ale to nie powinno być powodem, abyście wyśmiewali tych, którzy w swojej niewiedzy szukają Mnie poprzez bałwochwalcze kultury. A może wiecie, czy oni, jeśli nawet wiedzą mniej, nie kochają Mnie bardziej niż wy? Drabina, o której wam mówię, jest drogą, po której wszyscy muszą nieodwołalnie przyjść do Mnie.

50. Ludzie, narody są w stanie wojny, módlcie się i nie osądzajcie ich. Nie pragnijcie ani zwycięstwa jednych, ani zniszczenia drugich, gdyż wszyscy oni są poddani ciężkiej próbie.

51. Moja miłość i Moja łaska są z wami. To jest Trzeci Czas, w którym wasz duch wznosi się od nowa z pragnieniem światła. Pomimo przeszłych czasów i nawet pośród chaosu, który panuje na waszym świecie, byliście w stanie wyruszyć na poszukiwanie Mnie. Kto mógłby przeszkodzić w rozwijaniu darów, które nosicie w swoim duchu?

52. Niech Moje Słowo przeniknie wasze serca, aby później dotarło do wszystkich ludzi. Jeśli zauważycie, że Moi rzecznicy nie osiągnęli doskonałości, zrozumcie, że nawet najprostsze lekcje lub łatwa nauka, której was przez nich uczę, zawierają w sobie Boską esencję.

53. Kiedy ten naród będzie żył praktykując Moją doktrynę uduchowienia, zobaczycie wielką liczbę przybywających cudzoziemców, którzy będą patrzeć na tę ziemię jak na ziemię obiecaną. A kiedy znajdą się na jej łonie i zobaczą, jak ten lud żyje, i jak oddaje cześć Bogu, rozpoznają, że w waszych sercach jest pokój oraz światło Pana, i że Nowe Jeruzalem jest poza tym światem. Dbajcie o to, aby wasze czyny nie zatępiły drogi, która może zaprowadzić ich do upragnionego celu, którym jest Moje Królestwo. Niech miłość,

dobra wola, braterstwo będą tym, czym przyjmiecie waszych braci, aby nie było niechęci ani urazy do żadnego brata innej rasy lub z innego narodu. Kochajcie i przebaczajcie, gdyż czyniąc to rozpalcie w ich sercach nadzieję na Moje Boskie przebaczenie.

54. Nauczajcie nawrócenia, skruchy, odnowy, cierpliwości w próbach i doświadczeniach, a w ten sposób zniszczycie zabobonny strach przed piekłem, jaki sobie wyobrażaliście i zamiast tego zbudujecie sanktuarium dla Mojej Boskości i doskonalsze pojęcie Mojej Boskiej Sprawiedliwości.

55. Odkąd nauczałem was "miłować się wzajemnie" i przebaczać każdemu, kto was obraża, dałem wam na to także dowody w Moich dziełach. Mówię wam o niebiańskich manifestacjach, ale czynię to za pomocą symbolów, abyście Mnie lepiej zrozumieli. Nie mogę wam objawić całego duchowego życia, gdyż wasz umysł nie byłby jeszcze w stanie go pojąć. Lepiej będzie, jeśli pokażę wam krok po kroku drogę, która prowadzi na szczyt, i kiedy najmniej będziecie o tym myśleć, znajdziecie się w Mojej obecności.

56. Zapowiedziałem wam czasy prób i cierpienia. ale nie lękajcie się, bo jeśli wejdziecie do nich przygotowani, będziecie zdumieni cudami, które przygotowałem dla was na owe dni. Wtedy niewierzący uwierzą.

57. Wszystko, co wam objawiłem w tych czasach jest po to, żebyście obwieścili to ludzkości. To jest wasze zadanie, które powinniście wypełnić, abyście mogli w zaświatach nadal się wznosić.

58. Uczniowie, zaprawdę powiadam wam, jeśli w tym czasie objawiłem się między wami, to nie dlatego, że Mnie wzywali ludzie. Przyszedłem do was, ponieważ taka była Moja wola, a czyniąc to wypełniłem obietnicę. Żywoły natury świadczyły o Mojej ponownej obecności i niektóre serca to odczuły. Nie były to dzwony, które Mnie oznajmiły! Jak bardzo ludzie będą musieli się oczyścić, zanim będą mogli dostrzec Moją Obecność!

59. Gdyby świat trzymał się Mojego Słowa, nie byłoby konieczne, aby oczy ludzi musiały wylewać łzy, aby móc Mnie ujrzeć!

60. Pokażę wam jeszcze raz arkusz Prawa. Jest to początek i koniec księgi, którą wam obecnie objawiam, abyście mogli być przygotowani po Moim odejściu.

61. Dzisiaj otacza Mnie mały tłum, ale jutro zgromadzą się wokół Mnie niezliczone tłumy. Pośród nich znajdą się faryzeusze, obłudnicy, szukający błędów w Mojej Nauce, aby podburzyć opinię wielkich mas przeciwko Mojemu Dziełu. Oni nie wiedzą, że zanim zbadają Moje Dzieło, sami zostaną przebadani.

62. Waszym zadaniem będzie wówczas tylko zachowanie opanowania i spokoju oraz ukazanie moralnej mocy Mojego Nauczania w waszych dziełach. Jeśli będziecie się zachowywać w ten sposób podczas prób, to nawet najbardziej zagorzali prześladowcy będą się nawracać przyznając, że Mnie faktycznie wysłuchaliście. Przychodzę, aby wylać na was wiedzę, ponieważ tylko z mądrością będziecie blisko Ojca.

63. Daję wam Moje Słowo z tą samą duchową istotą, z jaką mówiłem do was w Drugim Czasie i przypomniałem wam wiele z Moich nauk, o których zapomnieliście, lub od których się odwróciliście z powodu błędnych interpretacji przez waszych przodków.

64. Pogwałciliście Moją Naukę tak bardzo, że mogę wam powiedzieć: Stworzyliście drogę, która zupełnie odbiega od Mojej, lecz nadaliście jej tę samą nazwę. Nikt, poza Mną, nie mógł was uwolnić słowami życia, miłości i prawdy od waszego błędu.

65. Dlatego teraz, gdy Mnie słuchacie, rozpatrujcie i zrozumcie Moje Słowo, a będzie w was światłość. Jest to czas, w którym mówię wam całkiem wyraźnie, że reinkarnacja ducha istnieje, że jest od początku ludzkości światłem sprawiedliwości i Boskiej miłości, bez którego nie moglibyście iść naprzód na długiej drodze doskonałości ducha. To Ja powiedziałem wam, że należycie do duchowej linii Abrahama, że należycie do tej ludzkości, która raz tonie, a później w innym czasie podnosi się na głos jednego z Moich posłańców, by znowu upaść i ponownie powstać, jak to ma miejsce obecnie. Dotarliście do Szóstej Pieczęci, ale widzę na was pęk ciężkich błędów jak szumowiny ludzkości. Jednak wznosicie się ponad grzechy dzięki duchowej zdolności rozumienia i odczuwania Mnie oraz z zamiarem podążania za Mną bez wahania aż do finału.

66. Jeśli macie wiarę, słuchajcie głosu waszego sumienia, a on wyda wam się wyraźniejszy. Kiedy słyszycie to Słowo, przypomnijcie sobie waszą przeszłość, abyście mogli osądzić swoje życie, swoją miłość i swoje zasługi. Sumienie powie wam, czy poświęciliście się wypełnieniu waszej misji, czy nie. Ale nie lękajcie się, gdyż nie ma na Ziemi sprawiedliwych, przed którymi moglibyście się wstydzić. Ja jestem jedynym sprawiedliwym i osądzam was z miłością.

67. Nazwałem was szumowinami z powodu waszych grzechów i z powodu waszej znikomości wśród tej ludzkości; ale powiedziałem wam również, że użyję tej „szumowiny“, aby przedstawić ją jako przykład po jej oczyszczeniu.

68. Utwórzcie wspólnotę, w której wiernie przestrzegacie Prawa Bożego i praw ludzkich, gdzie panuje moralność i wznoszący rozwój ducha. Zaprawdę, powiadam wam: Widzę, że w tym czasie mężczyzna i kobieta zboczyli ze swojej drogi.

69. Odkrywam mężczyzn, którzy nie wypełniają swoich obowiązków, kobiety, które unikają macierzyństwa i takie, które wkraczają w dziedziny przeznaczone dla mężczyzn, chociaż już w czasach starożytnych mówiono wam, że mężczyzna jest głową kobiety. Kobieta nie powinna się czuć z tego powodu odsunięta, albowiem teraz mówię wam, że kobieta jest sercem mężczyzny. Oto dlatego ustanowiłem i uświęciłem małżeństwo, gdyż w zjednoczeniu tych dwóch istot, które są duchowo równe, ale cieleśnie różne, istnieje doskonały stan.

70. Kto wątpi w to, że przemawiam obecnie do świata tylko dlatego, że jego grzech czyni go Mnie niegodnym? Co byłoby we Mnie chwalebne, gdybym był tylko tam, gdzie są sami sprawiedliwi, gdzie nie ma ani bólu, ani niewiedzy? Jeśli Ojciec zachęca dzieci do zdobywania zasług, aby przez nie mogły otrzymać Jego łaskę, to Ojciec również czyni zasługi wobec swoich dzieci, aby mieć prawo być kochanym. Wciąż widzę was jako małe dzieci, którym przychodzi z pomocą, aby wyciągnąć je z bagna, zaprowadzić do źródła i tam je obmyć, a następnie przyodziać w szatę cnoty.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 67

1. Błogosławię wszystkie Moje dzieci, zarówno te, które słuchają Mojego wykładu, jak i te, które są nieobecne przy tej manifestacji. Przyjdźcie i posłuchajcie Ducha Prawdy, gdyż to Słowo będzie dla was duchowym wsparciem. Wasze serca pokazują się Mi przygniecione cierpieniem, trudnościami, niewdzięcznością i rozczarowaniami, które nagromadziły się w waszym życiu. Przyjmijcie to Słowo, jakby było winem, a jego łagodność uśmierzy waszą gorycz.

2. Niektórzy nadal rozkoszują się przyjemnościami tego świata w tym czasie. Inni natomiast nie zaznali tych fałszywych radości i po powrocie do duchowego świata odnaleźli spokój w swoim duchu. Jeśli bowiem myślicie, że ci, którzy cieszą się materialnymi przyjemnościami i rozrywkami, są tymi, którzy są najbliżej Mnie, to jesteście w błędzie. Zaprawdę, powiadam wam, oni mają jeszcze wiele lekcji do nauczenia! Jednakże ten, kto wyrzeka się wszystkiego, co błyszczy fałszywym blaskiem, jest w społeczności ze swoim Panem i nasycą się Jego Boską mocą.

3. Wy, nowincjusze, pozwólcie, aby Mistrz udzielił wam nowej lekcji. Przygotujcie się, abym mógł wam dać nowe objawienia. Wiecie, że okres Mojej Manifestacji będzie trwał tylko od 1866 do 1950 roku i jest konieczne, abym powiedział wam wszystko, co mam dla was w zanadrzu na ten czas. Pozostało wam jeszcze kilka lat, abyście słyszeli Mnie w ten sposób. Jeśli z nich skorzystacie, posiadziecie w końcu wspaniałe nauki, które wam obiecałem.

4. Czy myślał ktoś, że robotnicy po 1950 roku odpoczną od pracy? Zaprawdę powiadam wam, wtedy walka dopiero się rozpocznie! Moi uczniowie będą musieli stać się nauczycielami, aby rzesze ludzi ich tak szukały jak Mnie. Widzący zostaną udoskonaleni, aby stać się wielkimi prorokami przed ludem, a wy wszyscy musicie się przygotować na przyjęcie inspiracji Ducha Świętego. Powinniście nadal się zgromadzać, aby ludzie mogli was odnaleźć przyciągnięci uduchowieniem i pobożnością waszych zgromadzeń, a także waszymi dziełami miłości i miłosierdzia.

5. Pomyślcie o tych wydarzeniach, które was czekają, i które muszą nadejść, ponieważ jest to przepowiedziane w Moim Słowie. Wtedy wasze sumienie powie wam, czy zastanawialiście się nad Moimi lekcjami, czy je zgłębialiście i zrozumieliście, a także czy przygotowujecie się na ten czas walki.

6. Z tego ludu wyjdą nowi patriarchowie, pod których przewodnictwem powstaną cnotliwe rodziny, które będą przykładem dla pozostałych. Nie zabraknie też męczenników. Będą to ci, którzy wypełniając swoją misję, będą musieli znosić ataki, prześladowania i szyderstwa ze strony ludzi - ci, którzy będą musieli cierpieć ubóstwo i niedostatek za służbę bliźnim.

7. Wszystko jest przygotowane na ostatnią bitwę, po której przetrwa jedyna Nauka będąca tą prawdą, której was uczę, i którą objawiłem wam z biegiem czasu jako Prawo Ducha pełne mądrości, sprawiedliwości i miłości.

8. Wasze dzieła i działania muszą być coraz czystsze i nie powinniście się obawiać, że zostaniecie wydani w ręce sprawiedliwości w czasie oszczerstw i prześladowań skierowanych przeciwko wam, jeśli wypełnianie waszej misji będzie zgodne z tym, czego was nauczyłem.

9. Aby światło Mojego Ducha jaśniało w waszym rozumie podczas waszych spotkań, musicie nauczyć się zachowywać milczenie i wewnętrzne skupienie jak nigdy dotąd. Wtedy naprawdę odczujecie Moją obecność i Moje cuda, Moje duchy Światła wzmocnią was i oświecą. Ale biada tym, którzy zamieniają Moją Prawdę w oszustwo!

10. Pojmijcie jak wielkie jest Moje Dzieło, i jak małą wartość mu przypisujecie. Jeśli bardzo się pokrzepiliście słuchając Mnie poprzez organ rozumu pośrednika głosu, to zaprawdę powiadam wam, że mam dla was gotową jeszcze doskonalszą formę - taką, w której odbierzecie Mnie bezpośrednio w waszych myślach. Moja Nauka przyjdzie do was czysta, nieskałana i boska, ponieważ nie przejdzie przez usta mówiącego.

11. Nie bądźcie zdezorientowani, gdy wam powiem, że znowu stoję przed sędziami, trybunałami i uczonymi w Prawie. Zaprawdę, powiadam wam, w wielu z tych, którzy dziś podążają za Mną, znalazłem trybunał i stałem przed sędzią! Jutro będą ludzie Mnie sądzić w was. To jest powód, dla którego proszę was, aby wasze czyny były dobre, aby ci, zamiast zaprzeczać tej prawdzie poprawili się i ku niej zwrócili, zamiast ją potępiać.

12. Jak dużo w tym czasie musiałem do was mówić! Zaprawdę powiadam wam, gdybyście umieli korzystać z Mego Słowa, wystarczyłoby tylko jeden wykład, aby się nim posilić. Ale zaledwie kilka chwil po tym, jak Mnie wysłuchaliście, nie zachowujecie już Mojego pokoju ani nie okazujecie Mojego miłosierdzia wśród waszych bliźnich.

13. Powstańcie do życia w łasce, posilając się pokarmem, który wam przyniosłem w tym czasie. Czy nie rozumiecie, że musicie pozostawić po sobie ślad waszych kroków na tym świecie? Dzisiaj chcę, aby ten ślad prowadził tłumy ludzi do Mojej Boskiej Obecności. Idźcie drogą światła, pokoju, braterstwa, a wkrótce Mnie znajdziecie. Nie zniechęcajcie się, jeśli czasami napotkacie przeszkody, lub jeśli wasza stopa zostanie zraniona przez ciernie drogi. Zaprawdę, powiadam wam: Jeśli wasza wiara się nie zachwieje, nie zabraknie wam krystalicznie czystej wody, która ugasi wasze pragnienie, gdyż będziecie posilani Moim Słowem.

14. Jeśli czujecie się silni i widzicie, że wasi bracia z trudem pokonują swoją drogę obok was, nie czujcie się od nich lepsi, gdyż popadlibyście w poważny błąd próżności i bylibyście jak robak, który pęcznieje od wilgoci ziemi. W Moim nowym narodzie nie powinno być ani królów, ani panów. Każde złe nasienie zostanie usunięte z waszych serc, abyście mogli być Moimi prorokami.

15. Nie zadowalajcie się tym, że zostaliście uratowani z niepewnych ścieżek. Idźcie i szukajcie zagubionych, abyście mogli ich uratować. Bądźcie pokorni, zróbcie miejsce dla miłosierdzia, stańcie się ludźmi dobrej woli, a wtedy będziecie mogli wypełnić waszą misję.

16. Są też niektórzy, mówiący do Mnie w swoim wnętrzu: "Panie, jestem w trakcie wypełniania tego", na co odpowiadam im, że nie są jeszcze na tyle gotowi, żeby się nauczyć, jak należy wypełniać zadanie. Nie jesteście jeszcze wystarczająco wytrwali na drodze.. Muszę was często wzmacniać Moim przykładem i przykładem Moich apostołów.

17. W Drugim Czasie ludzkość dała Mi drewniany krzyż, na którego męczeństwo skazali Mnie ludzie, ale na Moim Duchu niosłem inny, cięższy i bardziej krwawy: Krzyż waszej niedoskonałości i waszej niewdzięczności.

18. Czy bylibyście w stanie nieść na waszych barkach krzyż miłości i poświęcenia dla waszych bliźnich i w ten sposób stanąć przed Moim obliczem? Widzicie, po to was

wysłałem na Ziemię; dlatego wasz powrót nastąpi wtedy, gdy staniecie przede Mną z wypełnioną misją. Ten krzyż będzie kluczem, który otworzy przed wami bramy obiecanego królestwa.

19. Jeśli rzesze ludzi was ranią i wyśmiewają, gdy idziecie ze swoim krzyżem drogą życia, która jest waszą ścieżką goryczy, to przypomnijcie sobie to, co uczyniliście Jezusowi i wspomnijcie to, co On wam uczynił, przebacząc wam.

20. Z jakim lękiem słuchają niektóre z Moich dzieci tego słowa, które wylewa się z ust ludzkiego rzecznika, a to dlatego, gdyż wiedzą, że jest ono inspirowane przez Ducha Świętego, a wśród obecnych są tacy, którzy przeżyli koniec Sodomy i Gomory, a później zburzenie Jerozolimy.

21. Kiedy słyszycie te objawienia, myślicie, że żyliście długo na Ziemi, a mimo to rezultaty, które Mi przedstawiacie, są mizerne.

W dawnych czasach obdarzyłem was obfitością dóbr doczesnych, abyście w tym bogactwie widzieli symbol bogactwa duchowego. Dzisiaj widzicie waszą materialną „sakwę“ pustą, ponieważ nie potrzebujecie już tych skarbów - czas materialnego bogactwa minął.

22. Chrystus przyszedł do was, a Jego ciało po narodzeniu nie zostało owinięte w płótno ani w jedwab. Tylko jedna tunika okrywała Jego ciało. Mimo to przyniósł On w Swoim Słowie skarb i reprezentował królestwo potężniejsze niż wszystko na Ziemi. Byliście powolni w rozumieniu, ponieważ bardzo kochaliście dobra tego świata, a nie czystość ducha. Jednak dzisiaj żyjecie w nowym czasie i macie ponowną sposobność, aby wasz duch wzniósł się w górę, przewyciężając ludzkie słabości i doprowadzając do rozkwitu wszystkich duchowych bogactw, którymi został obdarzony.

23. Wzrosliście dzięki swojemu rozwojowi, a mimo to czujecie się zbyt niezręcznie, aby postawić pierwsze kroki w tym nowym czasie. Dlatego przyszedłem i objawiłem się poprzez wasz umysł, aby nauczyć was, jak kroczyć ścieżką waszej duchowej ewolucji.

24. Spójrzcie na mężczyzn, kobiety i dzieci gromadzących się wokół religii i sekt, i chociaż Światło Mojego Ducha jest wylane na wszelkie ciało, i na każdego ducha, oni śpią w obliczu rzeczywistości tego czasu.

25. Przez ile prób będziecie musieli jeszcze przejść, abyście nie czuli pogardy wobec biednych ani wstrętu wobec chorób, które nazywacie odrażającymi! Kto może wiedzieć, czy ten trędotaty, który wyciągnął do was rękę, i od którego odwróciliście się przerażeni, nie był waszym ojcem lub waszym synem w poprzednim wcieleniu?

26. Płodzicie dzieci z waszego ciała, lecz Ja jestem Tym, który rozdziela duchy do rodzin, ludów, narodów i światów, i w tej nieprzeniknionej sprawiedliwości do ludzi objawia się Moja miłość.

27. Ludzie, wykorzystajcie jak najlepiej ten czas, który wam dałem; jest cenny i decydujący dla waszego ducha. Mój dźwięczny i donośny głos obudzi was z letargu. Dla Mnie nikt nie jest obciążony winą, kocham wszystkich jednakowo. Zaczniście się wzajemnie miłować, aby ludzkość mogła w końcu pojednać się w Moim Prawie, wypełniając Boże przykazanie, które mówi wam: "Miłujcie się wzajemnie."

28. Jak to możliwe, że narody, które nazywają siebie chrześcijanami, niszczą się poprzez wojny, a nawet modlą się, zanim pójdą zabijać swoich braci, prosząc Mnie, abym dał im

zwycięstwo nad ich wrogami? Czy Moje nasienie może istnieć tam, gdzie zamiast miłości jest nienawiść, a zamiast przebaczenia jest zemsta?

29. Moi prorocy muszą ponownie powstać, aby upomnieć ludzkość. Albowiem, gdy są narody, które się same niszczą, zaślepione ambicją i przemocą, inne, które przyjęły Moje Światło i bezstronnie osądzają ludzkość, boją się podjąć swoje zadanie i głosić Dobrą Nowinę. Gdyby ci ludzie wiedzieli jak modlić się w duchu, usłyszeliby Mój głos, otrzymaliby Moje natchnienie. Ale za każdym razem, gdy się modlą, na ich (duchowych) oczach pojawia się zasłona, która zakrywa im światło Mojej obecności. Muszę przychodzić do ludzi w chwilach, kiedy ich ciała odpoczywają, aby obudzić ich ducha, aby go wezwać i z nim porozmawiać. To Chrystus, jak złodziej w środku nocy, przenika wasze serca, aby zasiać w nich Moje ziarno miłości.

30. Słuchajcie, uczniowie i zrozumcie: nie dawajcie swoją obojętnością powodu, żeby wasz Mistrz, kiedy zakończy czas tego przesłania, powiedział, że mówił na próżno. Albowiem, jeśli nie wykorzystacie tego czasu, będziecie płakać z powodu waszej niewdzięczności. Wiele razy zaskoczy was rozpacz, a choroby was powalą, mimo że mieliście w swoim zasięgu źródło zdrowia, z którego nie chcieliście skorzystać. Tylko Moje miłosierdzie będzie w stanie was uratować; aby na nie zasłużyć, nauczyłem was dzielić się chlebem z głodnymi.

31. Zrozumcie Boskie miłosierdzie, które się przybliży do waszych serc, abyście mogli wszyscy uważać się za rodzeństwo.

32. Nie odciągam was od żadnego z waszych ludzkich obowiązków, ale podkreślam wam, że powinniście się zajmować także naukami Ojca, aby wasz duch się udoskonalał przez spełnianie uczynków, które Mi się podobają.

33. Dzisiaj Mój Boski Promień zstępuje do waszego świata, a jest on w całym Wszechświecie wibrując w każdym stworzeniu. Podczas, gdy u jednych jest on intuicją, u innych jest on natchnieniem, a u jeszcze innych jest on ludzką mową, jak to się dzieje wśród was.

34. Te ściany i ten dach mają na celu ochraniać was jedynie przed zmianami pogody i przed wścibskimi lub natrętnymi spojrzeniami waszych bliźnich. Ci mężczyźni i kobiety, przez których daję wam Moje Słowo, nie mają w sobie nic boskiego, są takimi samymi ludźmi jak wy, a miejsce, na którym siedzą, nie jest ani Moim tronem, ani Moim sędziowskim krzesłem. Ta ławka służy jedynie podtrzymywaniu rzecznika podczas jego ekstazy.

35. Przychodzę, aby zbudować królestwo miłości w waszych sercach. Aby jednak fundamenty tego królestwa były niezniszczalne i wieczne, objawiłem wam nauki Ducha, bez których wiedzy tworzylibyście tylko błędne nauki wiary.

36. Do roku 1950 będziecie mieli to Słowo. Potem zostawię wam tę planetę, abyście mogli wypełnić waszą misję; ale nie tylko Ziemię, lecz także przestrzeń duchową.

37. W chwili waszego wewnętrznego skupienia i waszej modlitwy przyszedłem do was, aby was pieścić i dać wam odczuć Moją obecność, abyście doświadczyli, że komunikacja od Ducha do ducha jest prawdą. W ten sposób nauczyliście się czekać na Moje przyjście, kiedy zawsze się objawię i skieruję do was Moje Słowo.

38. Wasze serca są spokojne i zachowujecie wdzięczność w duchu, ponieważ

pamiętacie, że kiedy was wezwałem, wasze sumienie oskarżało was: „Nie jesteś godny.“ Jednak potem usłyszeliście Mój głos mówiący do was: "Kocham was, przyjdźcie do Mnie, jesteście Moimi wybranymi, przebaczam wam.“ Wtedy w waszych sercach rozkwitła wiara i miłość do Mistrza.

39. W waszym duchu złożyłem to dziedzictwo. Na tych fundamentach spoczęło Moje Dzieło, któremu nie wolno mieć słabych fundamentów. To światło nie zgaśnie, gdyż Ja je wcześniej rozpałem w waszych sercach. Ta Nauka nie zginie, ponieważ już wcześniej was oczyściłem.

40. Nie myślcie, że to wy zachowujecie Moje Dzieło na Ziemi; to Dzieło zachowuje was.

41. Czy rozumiecie, dlaczego wybrałem proste i niewykształcone serca, aby przewodniczyły pierwszym wspólnotom? Albowiem bez względu na to, jak wiele niedoskonałości mogliby dodać do Mojego Dzieła, nie utraciłoby ono swojego sedna treści, a Moja sprawiedliwość przysłaby we właściwym momencie, aby zebrać żniwo i oddzielić pszenicę od wszelkich chwastów. Jednak nie zapominajcie, co wam powiedziałem, że pierwsi będą ostatnimi, a ostatni pierwszymi, gdyż z pokolenia na pokolenie będą pojawiać się uczniowie, których rozwój, uduchowanie i zrozumienie umożliwią im czynić wielkie postępy na duchowej ścieżce.

42. Ślubowaliście, że będziecie podążać za Mną tą drogą, ale powiadam wam, że nie było konieczne składanie przysięgi. Który bowiem człowiek, schodząc z drogi cierpienia, chciałby na nią powrócić?

43. Ja toruję wam drogę prawdziwego życia, gdzie mieszka pokój. Wy tworzycie zgubne ścieżki, które naznaczacie łzami i krwią.

44. Udzielam wam Moich lekcji w języku, który mogą zrozumieć nawet całkowicie niewykształceni, ponieważ nie mówię do was nieznanymi wyrażeniami lub naukowymi zwrotami. Używam prostych słów, gdyż jestem Słowem Miłości, które przemawia do każdego ducha i do każdego serca. Chcę - kiedy przestanę mówić do was w tej formie - abyście wykorzystali duchową treść tej mądrości, byście jutro mogli przekazać ją ludzkości z prawdą i mądrością, jaką zawiera.

45. Utorowane są teraz drogi, aby ludzkość w różnych punktach Ziemi wybrała się szukać świetlistej latarni tej Nauki, która wkrótce stanie się ideałem każdego ducha.

Cała wasza istota przygotowuje się do dania świadectwa Mojemu Słowu: duch, serce i usta, abyście byli jak czyste źródło, z którego te krystalicznie czyste wody przelewają swój orzeźwiający zapach wśród ludzi.

46. Wypełnijcie swoje przeznaczenie. Nie chcecie powracać do Mnie nie krocząc najpierw drogą, którą wam wskazałem, gdyż odczuwalibyście ból, widząc na waszym duchu plamy, których on nie zdołał zmyć, bo nie dotarł do końca swojej pokuty. Reinkarnacje przeszły nad wami i wielu z was nie doceniło nieskończonej łaski oraz miłości, którymi obdarzył was Ojciec. Pamiętajcie, im większa liczba szans, tym większa będzie wasza odpowiedzialność, a jeśli te możliwości nie zostaną wykorzystane, to ciężar zadośćuczynienia i wyrównawczej sprawiedliwości będzie wzrastał. To jest brzemię, którego nieznośny ciężar nie jest wyjaśniony i tylko Moje Nauczanie może to ujawnić.

47. Moja Nauka chce uczynić was panami tego przemijającego królestwa, aby ono was nie opanowało. Nie chcę, abyście przychodząc duchowo do Mojej obecności,

powiedzieli Mi: „Ojczy, dlaczego Mnie wezwales, kiedy jeszcze pragnalem zyc na Ziemi?“ Jakze rzadko rzadzacie sie z Moja wolą!

48. Dzisiaj mówię do tych, których w tym czasie nazwałem nowincjuszami i uczniami, że nikt nie przyjdzie do Mnie, jeśli najpierw nie przemierzy drogi wyznaczonej jego duchowi dla jego pełnego rozwoju. Jest to czas pokuty i sprawiedliwości. Tylko Ja znam sąd każdego z nich. każdy przeszły błąd jest dzisiaj naprawiany. Wystarczy wam powiedzieć, że ten, który wczoraj zabijał swoich bliźnich, teraz musiał przyjść, aby wskrzeszać umarłych.

49. Błogosławione dzieci, znam waszą modlitwę i rozumiem waszą mowę. Ludzie nie biorą was pod uwagę, gdyż uważają was za małych i słabych, co sprawia, że duch, który jest w was ukryty, cierpi.

50. Starcy, ugięliście się pod ciężarem czasu i walk, wasze usta milczą, wasze serce jest smutne. Nauczyliście się wiele w życiu. Nie możecie już mieć nadziei na chwałę świata, ponieważ wasza młodość jest już za wami i pokładacie nadzieję tylko w życie, które czeka na waszego ducha po śmierci. Czujecie się beużyteczni, gdyż wasi bracia uważają, że jesteście niepotrzebni, bo nie pracujecie fizycznie. Jednak wy wiecie, że w waszych sercach płonie światło i egzystuje księga (doświadczeń). Ja, wasz Mistrz, rozumiem was, znam wasze serce i mówię wam: Rozmawiajcie ze Mną, poznajcie, jak otacza was Moja miłość. Czekajcie spokojnie na godzinę wezwania, nie martwcie się, tam czeka na was prawdziwe życie, wieczna młodość.

51. Dziewczęta, Ja sam rozumiem was. Wasze serce otworzyło się na życie jak kielich kwiatu. Marzycie o miłości, o czułości, o szczęściu, a Ja mówię wam: Nie marzcie więcej, obudźcie się, gdyż musicie się dobrze przygotować, aby wypełnić swoje wzniosłe zadanie, które na was czeka i musicie być bardzo silne, aby opróżnić swój kielich goryczy. Ale jeśli wasze serce kocha, w tej miłości znajdziecie wsparcie i pociechę na waszej drodze życia.

52. W tym czasie odnowy Moja sprawiedliwość pozostawi głęboki ślad w ludziach. Ludzkość będzie musiała zdać sprawę ze wszystkich swoich dzieł. Ten, kto na tej Ziemi ma oczy otwarte na prawdę, powinien czuwać i się modlić za wszystkich, ponieważ jeśli wśród zamieszania ludzie nie powstaną w modlitwie, na świecie zapanuje chaos. Te chwile tutaj są również poświęcone czuwaniu. Ty, narodzie, któremu została powierzona duchowa modlitwa, abyś zyskał zasługi dla pokoju, odwróć się od tego, co niepożyteczne i złe, i coraz lepiej przygotuj swojego ducha.

53. Konieczne jest, aby na Ziemi została przygotowana armia żołnierzy pokoju, która będzie walczyć z nienawiścią i grzechem, dopóki one nie zostaną wytępione. To jest ta armia, którą teraz gromadzę i nauczam, a która będzie się składać z istot widzialnych i niewidzialnych. Mój apostoł Jan miał dar dostrzegania tego w swoim objawieniu.

54. Wkrótce Moje legiony będą gotowe i zajmą pola śmierci i spustoszenia. Ich nadejście będzie jak wichur, który wstrząśnie serca ludzi. W każdym z nich nastąpi burza i tylko jedna latarnia będzie świecić w ciemnościach tamtych dni, a tą latarnią będę Ja. Wszystkie dzieci tego ludu, które nie zdecydowały się wypełnić zadania, jakie im powierzyłem, gdy wysyłałem je na Ziemię, zostaną wezwane do Duchowej Doliny, aby zrobić miejsce tym, którzy będą walczyć. Później ci, którzy odeszli, zaczną pracować w duchu, ale będą musieli więcej się starać.

55. Ci, którzy posłusznie wypełniają swoją misję, nie będą się niczego obawiać, gdyż

światło boskiej latarni oświeci ich ścieżki pośród burzy. Nie będzie niczego, co mogłoby doprowadzić ich do upadku lub pograżyć w przepaści.

56. Błogosławieni, którzy umieją wykorzystać ten czas jako zadośćuczynienie, albowiem wyjdą z tej bitwy bez szwanku. Lecz ci, którzy jeszcze kochają skarby ziemi i dążą do najwyższych stanowisk oraz sławy świata, będą musieli znosić ich pokutę z największym duchowym bólem.

57. Co mogą ofiarować Ojcu ci, którzy umiłowali tylko świat? Co będą w stanie odpowiedzieć, gdy znajdą się w duchu przed Tym, który tak bardzo ich kochał i dał im tak wiele szans do duchowego zbawienia?

58. Wszyscy powinniście być przygotowani na ten czas. Pamiętajcie, że Moi posłańcy poświęcili dla was nawet swoje życie, aby ogłosić wam Moją Sprawiedliwość. Nie zwróciliście uwagi na te głosy tylko dlatego, że uważaliście je za bardzo dalekie od prawdy. Ale oto te głosy posłańców i proroków wznoszą się i rozbrzmiewają z większą intensywnością w tym czasie. Zaprawdę, powiadam wam, jeśli te orędzia będą uważnie słuchane przez ludzi i studiowane z wiarą, pošlę Moich nowych proroków, aby ogłosili im, co nadejdzie po tym czasie, a przez wzgląd na dawnych proroków ci, którzy mają dopiero przyjść, odnajdą wiarę.

59. Błogosławiony ten, kto mając pokój w swoim życiu, wykorzystuje go, aby czynić dzieła miłosierdzia wśród swoich braci. Błogosławiony ten, kto nosząc ból w sercu, zapomina o sobie, aby pocieszyć bliźniego. Ten naśladuje Jezusa, gdy szedł swoją drogą uginając się pod ciężarem krzyża, a mimo to pocieszał, uzdrawiał, i przebaczał ludziom.

60. Prorok Eliasz, zwiastun i wysłannik Trzeciego Czasu, wstawia się za swoją owczarnią, modli się za tych, którzy nie umieją się modlić, i okrywa swoim płaszczem płamę grzesznika z nadzieją na jego odnowę. Eliasz wyposaża swoje zastępy, swoje armie, do walki z ciemnością utworzoną przez niewiedzę, grzech, fanatyzm i materializm ludzkości.

61. Nawet ze względu na jednego „ostatniego,” który jest wśród was, za każdym razem, gdy zwiastuję wam Moje Słowo, w Moim królestwie jest święto - święto, w którym wy wszyscy uczestniczycie. Gdybyście tylko wiedzieli, jak wiele radości jest w Mistrzu, gdy zawsze ktoś przychodzi po raz pierwszy posłuchać Moich lekcji, nawet jeśli w jego sercu jest zwątpienie, zatwardziałość, a także szyderstwo. Moje Słowo wie, jak przewyciężyć wszystkie ludzkie słabości.

Dzisiaj pyta Mnie jedno serce: „Jeśli jesteś Chrystusem, to dlaczego znajdujesz się w tym ubóstwie?” A Mistrz musi jemu odpowiedzieć: Kiedy ukoronowałem się na króla w waszym świecie? Kiedy zamieszkałem na Ziemi w pałacach? Raz żyłem wśród ludzi, abyście poznali Mnie jako człowieka i dałem wam przykład Mojej doskonałej pokory i łagodności. Jestem Królem, ale to nie ludzie wykuli Moją koronę, która składa się z mądrości. Moją koroną jest to światło, które świeci w boskim umyśle Stwórcy, a promienie, które ono wydziela, są skierowane do waszego zrozumienia, nie po to – abyście uważali się za królów, lecz po to - abyście poznając wielkość, jaką Bóg umieścił w waszym duchu, potrafili być pokorni z prawdziwą pokorą, której nauczałem was przez Jezusa, kiedy powiedziałem wam: "Ja jestem Drogą, Prawdą i Życiem."

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 68

1. Przychodzę, aby pouczyć trzodę Eliasza. Słowo Moje jest dla tego ludu tym, czym manna była dla ludu Izraela na pustyni. Wasz duch w tym czasie na próżno szukał prawdy na drogach życia, aż w końcu usłyszeliście głos waszego Pana. Jestem wędrowcem, przybyszem, który zapukał do drzwi serc. Ludzie - zamiast odczuwać Moją obecność - nadal oddawali się swoim zmartwieniom, ambitnym celom lub swoim cierpieniom. Wy, którzy odczuliście Moją Obecność i usłyszeliście Mój głos, otrzymaliście siłę, by przetrwać wzloty i upadki życia, a także światło, by zrozumieć, że dobra materialne tego świata nie są rajem, i że to nie jest ziemia obiecana, że świat jest teraz smutnym padołem łez, ziemią wygnania i pokuty. To właśnie w Duchowej Dolinie odnajdziecie prawdziwy pokój i prawdziwe szczęście, gdzie będę z wami obchodził radosne święta waszego przybycia. Każdy, kto pragnie prawdziwego pokoju, musi go szukać w Mojej prawdzie, na Mojej drodze. Na próżno ludzie dążą do korony lub tronu wierząc, że zdobywając to, osiągną pokój. Powiadam wam, że czas królów dobiegł końca. Moja Sprawiedliwość przyszła do ludzi.

2. Ja, wasz król, nauczałem was, że nie ma na Ziemi innej korony, jak tylko cierniowa i innego tronu, jak tylko krzyż. A wszystko, co uczyniliście z Jezusem, wycierpiał On z miłości do was. Dzisiaj, kiedy powróciłem i spotykam się z wami na świecie, nie oskarżam was o tę krew. Przychodzę pełen miłości i przebaczenia dla was, aby objawić się wśród pokornych, wśród tych prostych dzieci, które nie pojęły Mojego przybycia w tej postaci.

3. Wyprowadziłem was z zepsucia waszego życia i oczyściłem was z waszych plam, uczyniłem was uczniami powierzając wam drogocenne nasienie i nazwając was Moimi robotnikami. Poleciłem wam, abyście z oddaniem strzegli tego ziarna, bo kto je straci, będzie bardziej ubogi niż przedtem.

4. Ludzie, to jest czas, w którym musicie kroczyć drogą Mojego Prawa, aby się nie powtórzył przypadek z minionych czasów, kiedy słabości i upadki ludu Izraela były przeszkodami, które uniemożliwiły innym narodom oddawanie czci prawdziwemu Bogu.

5. Światło Ducha Świętego oświeca wasz umysł, abyście mogli zgłębić wszystko, co wam objawiam i odpowiedzieć w zadowalający sposób waszym braciom. Nie myślcie, że pozostawiam was samych sobie z tym, co zachowała wasza pamięć z tego, czego was nauczałem. Co możecie przekazać ludziom bez Mojego wsparcia? Jakie dowody możecie dać bez Mojej pomocy? Jeśli jednak macie wiarę w Moją moc i w Moje wsparcie oraz będziecie przygotowani, będziecie w stanie uzdrawiać chorych, przekonywać niewierzących i wskrzeszać „umarłych.“ Jednych będziecie szukać, a innych przyjmować, zaś ludziom będzie przekazana Dobra Nowina, że się objawiłem poprzez ludzki organ umysłu.

6. Aż do ostatniego dnia 1950 roku, kiedy wycofam Moje Słowo, będę nadal przekazywał ludziom Moje Orędzie Pokoju i Miłości. Moje manifestacje i Moje Słowo tego czasu poruszą ludzkość, wstrząsną religiami aż do samych podstaw i nawet sama zaintrygowana nauka, zatrzyma się, by to zbadać.

7. Jest to prawda, którą przeczuwaliście, że ją w tym czasie niezastoniętą poznacie; jednak nie wierzyliście, że znajdziecie ją w takiej prostocie, w jakiej się objawiła, a tym bardziej w tej formie. Ale oto jest, oceńcie to!

8. Przyszedłem, aby do was mówić ludzkim językiem, czasem w przenośni i w przypowieściach, czasem całkiem wyraźnie. Objawię wam wielkie prawdy nawet przez różnych rzeczników, gdyż jeden nie wystarczy, aby przekazać przesłanie Mojej Boskości.

9. Przychodzicie z odległych stron, wasza sakwa jest pusta i przez to wasze serce jest pełne smutku. Jednak gdy usłyszeliście ten niebiański głos, i przyjąłem was, zobaczyliście, jak rozjaśniła się wasza droga przez życie, i jak pokój - prawdziwy pokój, wstąpił do waszego serca.

10. Kiedy więc usłyszeliście Moje Słowo poprzez ludzki umysł, uświadomiliście sobie, że jest to Trzeci Czas, że Moje objawienie w tej formie będzie krótkie, i że w związku z tym powinniście skorzystać z tych lekcji.

11. Radzicie się swojego sumienia, a ono odpowiada wam, że byliście na złej drodze. Poznając to odczuwacie wówczas nieskończoną radość na myśl, że to był prawdziwy cud, iż odnaleźliście ścieżkę, której jak dotąd wierzyliście. Powodem tego jest to, że wiara nie zna granic; wystarczy szloch, by okazać skruchę, w modlitwie wystarczy chwila uniesienia, a dla odnowy znajdzie się zawsze okazja do zadośćuczynienia.

12. Gdy weszliście w krąg waszych braci jako „ostatni,” czuliście się niegodni, aby być z nimi i uważaliście ich za wyższe istoty. Później wasza wytrwałość, wasza wiara i wasza miłość sprawiły, że zasiedliście wśród uczniów. Już na tym miejscu umieli niektórzy zachowywać pokorę, podczas gdy inni, z powodu braku zrozumienia Mojej Nauki, byli pełni próżności czując się mistrzami, a nawet patrzyli pogardliwie na tych, których wcześniej podziwiali, i którym zazdrościli. Musiałem ich dotknąć i upomnieć. Ale podobnie jak wam mówię, abyście naśladowali tylko tych, którzy dają wam dobre przykłady, tak powinniście też rozpoznać, jak Ja posługuję się nieposłusznymi i niewdzięcznymi, aby dać wam lekcje wielkiej mądrości.

13. Niektórzy są gotowi powrócić na drogę posłuszeństwa przy pierwszym ostrzeżeniu Mojej Sprawiedliwości. Ale są też tacy, którzy w swej pysze beczeszczą Moje przykazania i odrzucają Prawo. Moje Słowo jest wówczas szczegółowe i nieomyłne, aby człowiek zrozumiał, że to pokora i posłuszeństwo wobec Moich przykazań przybliżają was do Mnie.

14. Uczniowie, oglądajcie Światło, które do was dociera; jest to odbicie światła Nowego Jeruzalem, które wysyła do was swoje przesłanie z nieskończoności.

15. Ten naród, w którym objawiło się Moje Słowo, nie jest nowym Jeruzalem, które Jan widział oczami ducha, gdy prorokował: „A ja, Jan, ujrzałem miasto święte, Jeruzalem nowe, zstępujące z nieba jak oblubienica przystrojona dla oblubieńca”- niemniej jednak naród ten ma być symbolem tego duchowego miasta. Jego mieszkańcy mają być przygotowani, z ich serc ma wypływać pokój i powitanie dla każdego, kto zapuka do ich drzwi; z ich ducha ma promieniować światło, które rozwiąże konflikty, jakie dezorientują ludzkość, a z ich uwielbienia Boga powinien wyjść przykład uduchowienia i uniesienia dla innych narodów.

16. Dzisiaj jeszcze wątpicie, czy ten naród może wypełnić takie przeznaczenie i to zwątpienie wzrasta w waszych sercach, gdy widzicie, że nawet słuchając Boskiego Mistrza i nazywając się Jego uczniami, czujecie się zmateralizowani, przywiązani do przyjemności tego świata.

17. Zrozumcie, że nie chciałem was przedwcześnie prowadzić ścieżką Mojego nauczania, ale powiedziałem wam również, żebyście nie stali w miejscu. Czy boicie się ludzkich osądzeń? Czy obawiacie się męki, którą moglibyście cierpieć z Mojego powodu? Zaprawdę, powiadam wam, żadna cierniowa korona nie będzie kaleczyła waszych skroni ani nie będziecie dźwigać ciężkiego krzyża pod biczami i ciosami krwiożerczego tłumu.

18. Kochajcie swoich bliźnich, siejcie wszędzie Moje miłosierdzie, ale nigdy nie bądźcie zgorzkniali, że ludzie źle was wynagradzają za przysługę, którą im wyświadczacie. Pamiętajcie o przykładzie Jezusa!

19. Ścieżkę, którą wcześniej wytyczyłem dla was Moją krwią, dziś przyszedłem naznaczyć Moim światłem. Nie odciskajcie na nim jednak żadnej plamy ani nie zostawiajcie śladów niedoskonałości lub nieczystości, bo jutro ludzie powiedzą, że Ten, który mówił w tym czasie, był zwodzicielem.

20. Nie wyzywajcie Mojej Boskiej Sprawiedliwości poprzez nieposłuszeństwo lub pogwałcenie Mojego Prawa. Nie sprowadzajcie też na siebie ziemskiego prawodawstwa z powodu nieuczciwych czynów.

21. Chcę, aby wasz duch w tym czasie się zmanifestował i przelał, żeby jego ciało nie było dla niego barierą, by go powstrzymać ani zasłoną, by go ukryć, i żeby każde słowo, które wychodzi z jego ust, było życiem.

22. Umiłowani, dla was Drugi Czas należy do przeszłości, dla Mnie jest on teraźniejszością. To nie Judea jest dzisiaj miejscem Moich objawień; to nie Jerozolima jest miastem, które wita swojego Zbawiciela psalmami i gałązkami oliwnymi. To jest inne miejsce na świecie, gdzie się dzisiaj znajduję, ale to jest ten sam naród, te same istoty duchowe. Teraz miasto jest waszym sercem, a psalmy i gałązki oliwne są waszą wewnętrzną radością.

23. Teraz nie jestem otoczony przez Piotra, Andrzeja, Jana, Jakuba, Bartłomieja, Filipa i innych uczniów. Oni wypełnili swoją misję i pozostawili wam swój przykład. Dzisiaj są to rzesze uczniów, których przygotowuję. Całkiem wyraźnie odczuwacie wasze duchowe dary. U jednych przejawia się dar prorocstwa w jasnowidzeniu i snach, u innych dar mowy, a jeszcze u innych dar inspiracji, duchowej komunikacji i uzdrawiania. Ale w każdym z was są te same zdolności, które możecie rozwinąć poprzez wasze uczynki miłości do waszych braci.

24. Wszyscy widzieliście lub czuliście przemienienie podczas Mojego przekazu, kiedy rzecznik, przez którego daję wam Moje Słowo, znika wam z oczu, a Chrystus pojawia się w duchu, przepiętny miłością do was.

25. Uczniowie, zbliżamy się do bram „miasta.“ Spójrzcie na nie, to jest serce ludzkości. Czy będzie ono przygotowane na przyjęcie Mistrza i Jego uczniów?

26. Czuwajcie i módlcie się, bo gdy jedni przyjmują Mnie pieśniami uwielbienia, faryzeusze będą na was czyhać, a niektórzy też będą wam oferować pieniądze w zamian za wasze milczenie. Czuwajcie, abyście nie ulegli pokusie, bo z tej próby wyjdą źli uczniowie, którzy zdradzą swoją wiarę.

27. Przynoszę wam pokój i nowe nauczanie. Jeśli Moja Ofiara Drugiego Czasu zniósł ofiarę niewinnych zwierząt, które składaliście na ołtarzu w ofierze dla Jehowy, to dzisiaj pokarm Mojego Boskiego Słowa sprawił, że przestaliście reprezentować Moje Ciało i Krew

chlebem i winem tego świata. Każdy duch, który chce żyć, musi odżywiać się z Boskiego Ducha. Kto słucha Mego Słowa i czuje je w swoim sercu, karmi się prawdą. On nie tylko jadł Moje ciało i pił Moją krew, ale także wziął z Mojego Ducha, aby się posilić. Kto - po tym, jak skosztował tego niebiańskiego pokarmu - będzie Mnie szukał ponownie w wytworach i formach uczynionych ludzkimi rękami? Od czasu do czasu przychodzę i usuwam tradycje, obrzędy i zwyczaje, pozostawiając w waszym duchu jedynie Prawo i duchowe sedno Moich Nauk.

28. Jest to czas wspomnień, wewnętrznego skupienia i refleksji, pozwólcie Mi się wśród was zatrzymać. Przychodzę z miast i z pól bitewnych, i dzieliłem z Moimi dziećmi chleb ich gorzkości. Na wszystkich drogach szerzyłem Światło, czyniłem cuda i dawałem dowody Mojej obecności wśród ludzi. Albowiem koniecznym jest, abyście Mnie przyjęli, żebyście mogli usłyszeć Moje Słowa do końca.

29. Postarajcie się, abym znalazł w waszych sercach przygotowane mieszkanie, aby był tam Mój stół, a na nim chleb. Chcę, żebyście czuli się otoczeni Moją miłością, jak to uczyniłem z łagodnym Janem. O ludzie, przygotujcie się wewnątrz i wejdźcie w prawdziwe, duchowe czuwanie, abyście nie zbeczcili Boskości i pozwolili jej się objawić. Poznajcie, że odbieracie Mój Boski Promień w waszym umyśle, chociaż jest on nadal pełen grzechów i namiętności. Mimo, że w Drugim Czasie daliście Mi nieść krzyż pod ciosami i szyderstwami, pozwólcie Mi zamieszkać w waszych sercach.

30. Wymagam od was przygotowania, co oznacza odnowę i uduchowanie, aby do nadejścia roku 1950 były bardzo duże tłumy słuchaczy. Albowiem pośród tej rzeszy Mój wzrok odkryje tych, którzy należą do stu czterdziestu czterech tysięcy, których muszę oznaczyć na ich czołach i dać im rozpoznać ich zadanie. Nie martwcie się jednak, jeśli ostatniego dnia (Mojej manifestacji) dwanaście tysięcy z każdego plemienia nie zostaną (całkowicie) oznaczone, z nieskończoności sprawię, że odczują Moją pieśczęć i wskażę im powierzona misję. Miejsce, w którym się znajdują, jest obojętne. Mówię wam to, gdyż tylko Ja mogę wyznaczyć przeznaczenie i zadania każdemu stworzeniu, i nie ma nikogo, kto mógłby to zrobić po Moim odejściu.

31. Po roku 1950 dam wam znać, kim są ci, którzy należą do tej liczby, nawet nie słuchając Mojego Słowa; oni również dostarczą dowodów wiary. Po tym, jak Moje Słowo ustanie, znajdą się tacy, którzy będą próbowali was naśladować, aby wykorzystywać ludzką łatwowierność. Jednak wy będziecie przygotowani na odkrycie każdego fałszu.

32. Zachowacie Moje pożegnalne Słowo w waszych sercach w takiej formie, w jakiej je wam dam. Albowiem macie sprawić, aby to świadectwo dotarło do innych narodów i powiecie ludzkości, że w Duchu jestem bardzo blisko wszystkich Moich dzieci.

33. Dzisiaj powiadam wam: Tu jest Mistrz, którego ludzie nazywali „Rabbim z Galilei.“ Przychodzę, aby dać wam wiecznie trwałą naukę – naukę o miłości. Uczta, na którą was dzisiaj zapraszam, jest duchowa, podobnie jak chleb i wino. Ale dzisiaj, jak wcześniej, i jak zawsze, jestem Drogą, Prawdą i Życiem.

34. Daję wam Moją moc, ponieważ ten Trzeci Czas jest pełen prób. Moje ciepło zstąpiło do waszych serc, które były zimne jak kamienna płyta zakrywająca umarłych i już czujecie, że one biją w miłości do waszego Ojca. Widzieliście, jak spośród wielkich tłumów stopniowo wybierałem tych, którzy mają nosić Boskie znamię na czołach, i że Moje Słowo mówi im, iż łaska, którą ich przyodziałem, nie jest po to, aby się wywyższali ponad innych

upokarzając ich, lecz powinni ją nosić z pokorą człowieka, który jest gotów służyć swojemu bliźniemu, ponieważ wie, że to nauczanie jest dla wszystkich.

35. Przed wami jest czas łaski; lud ten ma go doświadczyć z rozjaśnionym umysłem i pełną znajomością tego wszystkiego, co mówi i widzi. Ten czas łaski nie powinien dla was być rutyną, a jeszcze mniej powinniście się zajmować rzeczami niepotrzebnymi.

36. Ten etap, w którym dałem wam świadectwo Mojej Obecności tą manifestacją i cudami uczynionymi na drodze życiowej każdego z was, będzie wspomnieniem, które wzmocni was jutro w walce, abyście mogli iść waszą drogą z uległością, uduchowieniem i miłością. Moje Prawo zajaśnieje przez wasze sumienie i oświetli waszą ścieżkę, jak oświetliło oblicze Mojżesza, gdy zszedł z Synaju szukając ludzi będących u podnóża góry.

37. Dwanaście plemion zgromadzi się ponownie wokół Mojego Prawa. Na ich czele stanie dwanaście tysięcy naznaczonych z każdego pokolenia, a gdy nadejdzie czas, powiem im: Wyruszcie jako dobrzy uczniowie Chrystusa, aby zanieść Dobrą Nowinę o Mojej Obecności.

38. Wszystkie prorocтва się wypełnią, a ludzkość ujrzy pokorny lud wychodzący z jej najbardziej ukrytych i nieznanych zakątków, ubogi w dobra materialne, ale silny duchem, gorliwy dla Mojego Prawa i miłosierny dla swoich bliźnich. Jego sanktuarium będzie wewnętrzne, niewidzialne i niedotykalne, a zatem niemożliwe do zniszczenia. Tam płonie niegasnące światło, które oświetli mu drogę. Jego ścieżki życia i próby będą bolesne, i ciężkie, ale on nigdy nie osłabnie z ich powodu, nie będzie się skarżył z niezadowolenia lub utrapienia ani nie odwróci się ode Mnie, gdyż będzie miał siłę apostoła.

Ludzie będą powstawać z brudu, błota, z grzechu, do Prawa i cnoty, i będą chodzić drogami miłości oraz łaski. Wszędzie będzie odczuwalny Mój Duch, każde oko Mnie zobaczy, każde ucho Mnie usłyszy i każdy umysł zrozumie Moje objawienia, i natchnienia. Ludzie, których uważano za niezdarnych i niewykształconych, nagle zostaną oświeceni, i przemienieni w Moich proroków. Z ich ust popłyną słowa, które będą jak krystalicznie przejrzysta woda w usychających sercach.

39. Prorocy będą pili tę wodę ze źródła mądrości i prawdy, którym jestem Ja. W Nim znajdą zdrowie, czystość i życie wieczne.

40. Cały ból, który się w tej chwili wylewa na ludzkość, jest kielichem cierpienia, wskutek którego osiągną oczyszczenie. Wdowy i sieroty będą pomnażać się z dnia na dzień, ale nad ich lamentem i skargami rozpostarł się płaszcz Maryi. Moja Sprawiedliwość zstąpiła na wasz świat, a wraz z nią nawet oblicze planety zostanie przemienione. Natura obarcza człowieka odpowiedzialnością za jej bezczeszczenie, dlatego żywioły natury zostały uwolnione. Naukowcy twierdzący, że wierzą we Mnie, są zaskoczeni i zdezorientowani, a kiedy zobaczyli nadchodzącą Moją sprawiedliwość, zawołali: Ojczy, Ojczy! Ich krzyk nie był jednak wyrazem miłości, czy skruchy, lecz z powodu strachu o swoje życie i o to, co posiadają na świecie. Jeszcze raz wam powiadam, że nie każdy, kto mówi do Mnie „Ojczy”, kocha Mnie.

41. Gdyby ludzkość ujrzała wszystkie znaki sądu i bogaci by się pośpieszyli, dzieląc się z biednymi tym, co posiadają; gdyby ci, którzy obrazili, poprosili o przebaczenie; gdyby ci, którzy się splamili kradzieżą, nałogiem lub kłamstwem, by żalowali i starali się oczyścić swoje plamy - zaprawdę powiadam wam - wody rzek wróciłyby pokornie do swoich koryt. huraganowe wiatry zamieniłyby się w łagodny powiew, a wojna, która opętała ludzi,

zmieniłaby się w anioła pokoju. Jednak wasze serca są zatwardziałe; widzicie obok siebie nagiego, nie czując jego zimna i nie odczuwacie głodu ani bólu waszych bliźnich, nawet wtedy, gdy wasza pomoc mogłaby do nich dotrzeć.

42. Nikt nie chce się nad tym zastanawiać, że jesteście tylko pielgrzymami na tym świecie i nie chcecie robić niczego, co może być dla was przydatne w waszej podróży do wieczności.

43. Tu jestem, ludzkości - duchowo obecny, realny i prawdziwy, w was i poza wami, abyście usłyszeli głos Słowa, i powstali biorąc sandały, prowiant oraz laskę, żebyście mogli kroczyć drogą Mojego nauczania aż do obecności Tego, który jest waszym jedynym Bogiem.

44. Ludu Izraela, stoisz przede Mną. Przychodźcie tutaj jak nieświadome dzieci, nie zdając sobie sprawy z tego, że macie w waszym duchu dużo winy, którą musicie usunąć. Zostaliście w tym czasie ponownie wysłani, aby mieć możliwość naprawienia swoich dawnych przewinień i wznieść się na ten poziom, na którym pragnę was widzieć.

45. Przychodźcie, aby usłyszeć Moje Słowo w tym dniu i z niepewnością w sercu kłaniacie się przede Mną pytając Mnie, czy powróciłem do was. A Ja wam mówię: Zastanówcie się, a poznacie, że objawiłem wam Moją miłość i sprawiłem, że odczuliście Moją obecność. Wybrałem was spośród wielkiej rzeszy istot, abyście otrzymali to dziedzictwo, a następnie przekazali je waszym braciom.

46. Przedstawiacie Mi swoje zmagania, trudy i troski o innych, a Ja je przyjmuję, ponieważ są Mi miłe. Widzę was wyczerpanych, z krwawiącymi stopami, ale z doświadczeniem, które daje życie. Niektórzy z was biorą Mnie za przykład i wypełniają swoją misję z cierpliwością oraz duchowym uniesieniem. Pomyślcie o tych, którzy przyjdą po was i przygotujcie im drogę. Wasz przykład będzie najlepszym dziedzictwem. Dopóki żyjecie w pokorze i pracujecie w posłuszeństwie wobec Moich przykazań, odczuwacie Mój pokój. Ale kiedy pozwalacie, aby wasze uszy były zamknięte na Moje instrukcje, gubicie drogę i nie bierzecie pod uwagę, że ludzie obserwują wasze czyny i osądzają was w każdej chwili. Jak moglibyście mówić o Mojej mocy i Mojej mądrości, gdybyście przypisywali Moje Słowa samym sobie, by być chwalonymi? Poczujcie rzeczywistą wielkość, którą obdarzyłem każde z Moich dzieci, a która jest większa niż ta, którą twierdzicie, że posiadacie. Kiedy czynię wam cud, radujcie się i pamiętajcie, że nim pokazałem wam Moją miłość.

47. Przystudiujcie Moją **przypowieść**:

48. „W jednej prowincji żył czcigodny starzec, otoczony mężczyznami, kobietami i dziećmi, których zaprosił na ucztę. Wszyscy przybyli z różnych ścieżek posłuszni zaproszeniu tego starca. Z wysokości rozległ się melodyjny dzwon i na jego głos pospieszili pełni uległości do miejsca, gdzie mieszkał ten, który ich wołał.

49. Gdy te tłumy ludzi weszły do mieszkania, nie ujrzały na stole ani chleba, ani pokarmu, ani wody, które posilają ciało i jedni odczuli w swoim sercu rozczarowanie, a inni kpiny. W pozornej pokorze pochylali głowy, ale we wnętrzu szemrali przeciwko starcowi. On jednak wiedząc, co się we wnętrzu tych ludzi dzieje, rzekł do nich: Przyjdźcie do Mnie i posłuchajcie! Byliście na drodze życia zagubieni jak rozbitkowie, bez latarni morskiej, która by was uratowała. Byliście umarli dla miłości oraz radości, i nie znacie celu, dla którego przyszliście na ten świat. Pozwoliliście również, aby zwyciężały was zmienne koleje

życia oraz świat i jego namiętności, więc dlatego was wezwałem. Chcę wam wskazać drogę, która was uszczęśliwi i da wam światło. Z lękiem i odczuciem, że starzec czyta w ich sercach i zna ich myśli, zwrócili mu uwagę na swoje chore ciała, na swoje wyczerpanie i na swoje pragnienie uduchowienia.

50. Bądźcie szczęśliwi – powiedział do nich starzec - dam wam dobra, których potrzebujecie, ugaszę wasz głód i pragnienie.“

51. Wśród tych tłumów byli zarówno obłudnicy, jak i ludzie czystego serca, i wszyscy słuchali tego pouczenia. On otworzył księgę swojego doskonałego nauczania i dał im swoje słowo jako pokarm, a gdy skończył, zapytał ich: Czy zaspokoiliście wasz głód? Czy jesteście nasyceni? Podziękowali za cud, którego doświadczyli, ponieważ nigdy nie wyobrażali sobie, że miłość może być tak potężna. Starzec mówił do nich dalej: Błogosławieni jesteście, bo potrafiliście Mnie przyjąć. To jest chleb, który podtrzymuje ducha i woda, która gasi pragnienie miłości i doskonałości.

52. Następnie dał temu ludowi prawa i przykazania, aby się nimi kierowali i byli zawsze godni przyjąć ten pokarm. Ci, którzy zrozumieli to przesłanie, obiecali być posłuszni i żyć praktykując w każdym czasie cnoty, których nauczał starzec. On zaś powiedział im, że kiedy poczują się silni, powinni zanieść jego nauki do innych regionów, i że „pierwsi“ zajmą się tym poleceniem, a pozostali zostaną, aby przyjmować nowych wędrowców.

53. Ci, wyznaczeni do wypełnienia tej misji, wyruszyli, niosąc w sobie siłę starca. Czuwali, modlili się i rozpoczęli swoją pracę. Wszystkich łączył ten sam ideał, dominowała nad nimi jedna myśl - zanieść ten chleb głodnym. Napotykali na swojej drodze przeszkody, a ich duch walczył, aby je pokonać. Wkrótce jednak zaczęli słabnąć i osądzać starca zastanawiając się, czy jego opieka pójdzie za nimi wszędzie. Wiedzieli, że od czasu do czasu muszą wracać do domu, w którym zgromadził ich starzec.

Nadszedł czas, kiedy ludzie obchodzili pamiątkę dnia, w którym po raz pierwszy usłyszeli głos starca, i pospieszyły tam wielkie tłumy. Jednak ci uczniowie, którzy odeszli, nie powrócili; zboczyli z drogi i sfalszowali Prawo. Starzec odczuł ból z powodu nieobecności tych uczniów; przygotował nowych posłańców i wysłał ich do pracy. Podczas gdy ci pierwsi działali wbrew obowiązkowi zapominając o podstawach nauki, drudzy przemawiali w imię cnoty, której nauczał starzec i nawracali serca prawdą jego słów". **(koniec przypowieści)**

54. Przeanalizujcie Moją przypowieść i nie zapominajcie, że musicie być bardzo czujni, jeśli chcecie wypełnić Moje przykazania. Zgromadźcie chorych, spragnionych i głodnych, i dajcie im chleb ducha. Wlećcie miłość w serca i bądźcie świadomi, że jesteście posłańcami w Moim Dziele Światła i Odnowy. Nie pozwólcie, aby pojawiła się pycha lub próżność, byście się nie wydziedziczyli. Nie odstępujcie od wypełniania Mojego Prawa. Miłujcie się wzajemnie, a będziecie żyć w pokoju.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 69

1. W tej chwili przebaczam wam każdą winę, ale mówię wam również to: Jeśli chcecie, możecie się też poświęcać, lecz nie grzeszcie więcej. Napisałem księgę w waszych sercach; gdybym jednak poprosił was o tę naukę, nie bylibyście w stanie wyjaśnić Mi ani jednej z jej stron.

2. Poddałem was małym próbom, stawiając na waszej drodze tych, którzy pragną chleba i pociechy, abyście mogli ćwiczyć miłość bliźniego. Ileż razy zamykaliście przede Mną wasze drzwi! Mówiłem wam wiele razy, że ukrywam się w sercach tych waszych braci, którzy błagają o wasze miłosierdzie.

Uczniowie, te okazje, które daje wam wasz Pan, mianowicie, abyście udzielali dobroczynności duchowej lub materialnej, służą do praktykowania doskonałej miłości bliźniego - takiej, która nie oczekuje nagrody, a która jest zapisana w księdze waszych dobrych uczynków. Czy nie okazałem wam Mojego miłosierdzia przez to, co dla was uczyniłem? Pomagajcie więc swoim bliźnim. Przypomnijcie sobie, ile razy dałem wam to, co wydawało się wam niemożliwe. Jeśli chcecie, aby świat rozpoznał, że jest to czas Mojego Nowego Objawienia, dajcie o tym świadectwo waszymi uczynkami miłości i nie czyńcie czegoś przeciwnego od tego, czego was nauczyłem w Moich lekcjach, gdyż będziecie wtedy zaprzeczać Mojej Obecności.

3. Jeśli pomimo waszych wysiłków nie widzicie owoców waszego siewu, nie martwcie się. Ten czyn miłości jest podobny do tego, co czynicie potrzebującemu, który puka do drzwi waszego domu, i od którego nie oczekujecie żadnej zapłaty. Lecz Ja dam waszemu duchowi (po śmierci cielesnej) sposobność wzniesienia się wzwyż ze stopnia, na którym się znajduje, aby mógł się radować owocowaniem nasienia, które pozostawił na Ziemi.

4. Ojcowie rodzin, miejcie subtelne wyczucie przejawów duchowego rozwoju waszych dzieci. Obserwujcie z miłością i miłosierdziem powierzone wam dzieci, abyście mogli prowadzić nowe pokolenia drogą wytyczoną przez Moje Światło. Nie prowadźcie ich w otchłań ani nie wykopujcie dla nich żadnych pułapek. Te istoty duchowe nie powinny kroczyć do Sodomy i Gomory w tym czasie.

5. Uzbrójcie się w cierpliwość, bo nadejdzie czas, kiedy wielu będzie pytać was o to Słowo. Będą wśród nich nowi faryzeusze i uczeni w Piśmie, aby was zbadać. Nie miejcie uprzedzeń w udzielaniu odpowiedzi i dawajcie wszystkim szczerze wyjaśnienia, gdyż wy sami będziecie odpowiedzialni przede Mną za odpowiedzi i zachowanie, jakie okazujecie tym badającym.

6. Dziś wasze serce bije pełne radości, a modlitwa, którą wznosicie, jest jak kadzidło lub zapach kwiatów. Kiedy wasze myśli osiągną tę czystość, zjednoczą się z myślami sprawiedliwych duchów, które żyją blisko waszego Pana.

7. We wszystkich czasach mówiłem wam - módlcie się. Dzisiaj mówię wam, że przez modlitwę możecie uzyskać mądrość. Gdyby wszyscy ludzie się modlili, nigdy nie zboczyliby ze ścieżki światła wytyczonej przede Mnie. Dzięki modlitwie chorzy zostaliby uzdrowieni, nie byłoby już niewierzących, a do duchów powróciłby pokój.

8. Jak człowiek może być szczęśliwy, jeśli odrzucił Moją łaskę? Czy uważacie, że miłość, miłosierdzie i łagodność nie są przymiotami ludzkiego serca?

9. Również życie duchowe kierowane jest prawami, a kiedy od nich odejdziecie, szybko

odczujecie bolesne konsekwencje tego nieposłuszeństwa. Poznajcie, jak wielkie jest Moje pragnienie, aby was zbawić. Dziś, podobnie jak dawniej, wezmę na siebie krzyż, aby was wznieść do prawdziwego życia. Jeśli Moja Krew, przelana na Kalwarii, wstrząsnęła serca ludzi i nawróciła ich do Mojej Nauki, tak samo w tym czasie to Moje Boskie Światło wstrząśnie duchem i ciałem, aby sprowadzić was z powrotem na prawdziwą drogę.

10. Chcę, aby ci, którzy umarli dla życia w łasce, żyli wiecznie. Nie chcę, aby wasz duch mieszkał w ciemności.

11. Czy nie słyszycie wzywania sprawiedliwości? Czy nie widzicie żywiołów natury nawiedzających jeden kawałek lądu po drugim? Czy myślicie, że gdybyście prowadzili cnotliwe życie, musielibyście odczuwać Moją sprawiedliwość w ten sposób? Zaprawdę, powiadam wam, nie byłoby powodu was oczyszczać, gdybym was zastał czystymi.

12. Uczynicie wasze ciało uległym w ciągu ziemskiego życia, gdyż nie jest rzeczą słuszną, aby wasz duch musiał później oczyszczać się w bólu, z powodu waszych słabości.

13. Grzesznicy płaczą słysząc te słowa i pytają Mnie, co mają czynić, aby zmyć swoje plamy w tym życiu. Na to odpowiadam im: Czyńcie dzieła miłosierdzia wśród waszych braci, wasz świat jest odpowiednim polem, aby rozsiewać miłość bliźniego. Jest on zaludniony przez miliony serc, które cierpią na różne sposoby, z domami pogrążonymi w nędzy, z mężczyznami i kobietami zagubionymi w występku. Jest to świat, w którym jest pełno miejsc zadośćuczynienia, szpitali, więzień, obozów wojennych. Przebaczajcie, wybaczajcie wiele w waszym życiu, zrozumcie, że przebaczenie rodzi się z miłości. Ten, kto naprawdę Mnie kocha, musi kochać swojego bliźniego, ponieważ to jest Moje dziecko i powinien mu przebaczyć za każdym razem, gdy zostanie przez niego obrażony. Pamiętajcie, że gdy wisiałem na krzyżu, Moimi pierwszymi słowami było wstawiennictwo i przebaczenie dla tych, którzy Mnie ukrzyżowali.

14. Na każdym miejscu i w każdej rodzinie umieszczę dziecko światłości, aby prostowało drogę dla innych, ale nie tylko na Ziemi, lecz także w życiu duchowym, żeby oczyściło i utoroowało drogę swoim braciom.

15. Wielu przychodzi, aby słuchać Mojego Słowa, lecz tylko Ja wiem, jaki duch jest ukryty w każdym ciele. Jedni słuchają Mnie z zimnym sercem, inni z powątpiewaniem; ale jest wielu, którzy drżą z miłości i radości, gdyż czują moc Mojego Boskiego Ducha, podczas gdy inni są dręczeni wyrzutami sumienia, których ich materialna natura nie rozumie. Albowiem wielu z nich wołało wówczas do Piłata: "Ukrzyżuj Go! Ukrzyżuj Go!" Ale dzisiaj szlochają i w swoim bólu mogliby wołać ze łzami w oczach: „Nie krzyżujcie Go, to jest Boski Mistrz!”

16. Już wiele razy wam mówiłem, że wy i tamci (z *tamtych czasów*) jesteście tymi samymi. Przyjdźcie tu, by ponownie skosztować wina i spożyć chleb z Mojego stołu. Jedźcie z Baranka, On jest nasieniem życia. Przyjdźcie, wy - głodni, spragnieni, splamieni - wzmocnijcie się i się nasycie, albowiem potem powiem wam: Weźcie wasz krzyż i idźcie za Mną. Przy Moim stole w tym czasie zarówno mężczyzna, jak i kobieta, będą apostołami; przy tym stole posadzę waszego ducha.

17. To były właśnie kobiety, które w tym czasie podtrzymywały spirytualistyczny (czyli *duchowy*) sztandar; one pozostawiły na drodze ślad apostoła, który gorliwie strzegł Prawa Pańskiego. W Moim nowym apostołstwie kobieta będzie stała obok mężczyzny i nie będzie ograniczonego wieku życia, aby Mi służyć; zarówno osoba dorosła, jak i dziecko lub osoba starsza będą to robiły; młoda dziewczyna, jak i matka. Albowiem powiadam

wam raz jeszcze, że chodzi tu o waszego ducha, którego szukam i on już dawno zostawił za sobą swoje dzieciństwo. Nie będzie dwunastu sług jak w Drugim Czasie, teraz będzie ich sto czterdzieści cztery tysiące, dwanaście tysięcy z każdego pokolenia. Oni są rozproszeni wśród ludzkości, ale Moja miłość ich naznaczyła i duchowo są zjednoczeni, nawet jeśli jedni żyją na tym świecie, a inni w sferze duchowej. Spośród tych, którzy żyją na Ziemi, jedni mówią jednym językiem, a inni innymi, ale żaden z nich nie zboczy z drogi swojego przeznaczenia, gdyż prowadzi ich Światło Mojego Ducha Świętego. Znam pień tego drzewa, jego gałęzie i liście, a to drzewo ma za zadanie ofiarować cień ludzkości.

18. Mój Duch przychodzi, aby dać wam Swoje objawienia jako wypełnienie prorocत्व minionych czasów. Zaprawdę, powiadam wam, życie już w czasach, które zostały wam przepowiedziane. Obiecałem, że wrócę i oto jestem. Oznajmiłem wam znaki, które miały się zdarzyć przed Moim przyjściem i co miało się stać w czasie Mojej obecności wśród was; a także dopilnować, aby wszystko się wypełniło. Obietnica Mojego przyjścia nie została wymazana z waszego ducha i czekaliście na Mnie. Jednakże byliście bliscy osłabienia, biczowani przez doświadczenia. A dziś, kiedy jestem z wami i Mnie słuchacie, pytam was: Kiedy uczynicie Moje cierpienia swoimi własnymi? Kiedy będziecie prawdziwie kochać i cierpieć dla zadania, któremu Jezus poświęcił swoje życie?

19. O ludzie, Moje Słowo wstrząsa waszymi sercami, a łzy płyną z waszych oczu, gdy myślicie, że Ten, który was tak bardzo umiłował, zakończył swoje życie na krzyżu. Przypominacie sobie o Mnie jak wykrwawiłem się na drewnie tortur, a wówczas jest wasz duch wstrząśnięty. Wiedz jednak ludzkości, nawet jeśli cielesne cierpienia Jezusa były okrutne, były one tylko słabym odbiciem bólu Bożego Ducha.

20. Dzisiaj przychodzę, aby ofiarować wam chleb Mojego Słowa, chleb, który nie jest ugniatany na zakwasie ani zdobywany w pocie czoła. Eliasz otworzył drzwi domu, abyście mogli zasiąść w Trzecim Czasie przy stole Pańskim, i pobłogosławił waszą drogę, abyście mogli dotrzeć do obecności Mistrza.

21. Ci, którzy uważali się za skalanych i niegodnych, aby stanąć przede Mną, dziś czują się czysti. To dlatego, że Moja krew nie przestała płynąć, Moje rany jeszcze się nie zamknęły i za każdym razem, gdy ludzie zbaczają z drogi lub popadają w grzech, ofiara krzyża, samotność i ciemność ludzi są obecne w Moim Duchu.

22. Zły uczeń również wstanie od duchowego stołu tego czasu, aby ukryć swoją zdradę i wyrzuty sumienia, i również dziś uczniowie zadadzą Mi to pytanie: "Kto to jest Mistrzu?"

23. Wtedy, w Drugim Czasie, jadłem wieczerzę w towarzystwie jedynie Moich apostołów, a to, co mówił do nich Chrystus, tylko oni słyszeli. Dzisiaj spożywam duchową wieczerzę z Moimi nowymi apostołami, którzy tworzą tłumy, a wśród nich odkrywam faryzeusza, obłudnika i zdrajcę. Mężczyźni i kobiety z różnych religii gromadzą się tłumnie, aby zbadać to Słowo i te manifestacje, aby je osądzić na podstawie tego, co wiedzą i stwierdzić, czy są prawdziwe. Pozwalam wam wszystkim podejść bliżej, abyście mogli być świadkami tego przesłania duchowej mądrości, które wam przekazuję. To jest Trzeci Testament, który tylko Duch Prawdy mógł wam objawić.

24. Spójrzcie, Izraelici w ciebie przestrzegają Prawa Mojżesza i słowo Proroków, a chrześcijanie połączyli Prawo Mojżesza i Słowo Chrystusa w jedno Prawo. Cóż więc dziwnego, że ten spirytualistyczny lud łączy te dwa testamenty z objawieniami Ducha Świętego? To jest Arka doskonałego Przymierza, tu jest Prawo Mojżesza, Miłość Chrystusa i Mądrość Pocieszyciela obiecana na ten czas.

25. Mężczyźni, którzy prowadzicie ducha ludzkości ścieżkami religii, otwórzcie oczy na

to Światło, spójrzcie na ten lud, który płacząc domaga się miłości, woła o sprawiedliwość i prosi o światło, lecz tylko niewielka część ludzkości powstanie jako jeden człowiek w poszukiwaniu Chrystusa, w poszukiwaniu Jego prawdy i Jego obietnicy. Zwróćcie uwagę na to, że człowiek zwraca się ku temu, co wieczne, ku temu, co duchowe. A może mając oczy, nie widzicie? Ja wiem wszystko i widzę wszystko, dlatego przyszedłem w nocy jak złodziej, aby zaskoczyć was we śnie i obudzić do Światła Nowego Dnia.

26. W tym czasie nauczałem ten lud, że objawiłem mu nauki, które mężczyźni przed nim ukryli. Ujawniłem wam również, co przed wami zataiłem, ale nie powiedziałem wam jeszcze wszystkiego i będę się objawiał w tej formie jeszcze do 1950 roku. Ci, którzy nie słuchali Moich lekcji, otrzymają Moje Orędzie poprzez Księgę napisaną przez Moje złote pióra.

27. Po Moim odejściu wielu powstanie przeciwko temu ludowi, przeciwko Mojej Nauce. Morza będą przemierzane przez tych, którzy przyjdą, aby walczyć i prześladować Moje sługi, ale kto będzie w stanie ukryć Światło Boskiego Mistrza? Kto może zatrzymać ewolucję ducha lub cofnąć czas? Jeśli w Drugim Czasie ludzkość wierzyła, że przez uśmiercenie Chrystusa na krzyżu, Jego Nauka umrze, to własnoręcznie podpisała swój wyrok, ponieważ Chrystus z krzyża swoją nieskończoną miłością zwyciężył wszystko. Prawda, podobnie jak światło, zawsze triumfuje nad ciemnością, bez względu na to jak gęsta by ona nie była.

28. Mój Duch daje wam ziarno, abyście je zasiali na ziemiach, które są duchem ludzkości owocującej bólem i walką, i oczekującej tylko na przybycie siewcy. Wkrótce Moje Imię i Moja Nauka znów znajdą się na wszystkich ustach.

29. Aby dać wam lekcję miłości, zamierzam umyć wam nogi, umiłowani uczniowie, abyście mogli zjednoczyć nauki, które dałem wam w tym czasie, z tymi, które objawiłem wam w przeszłości. Chcę, aby kiedy nadejdzie rok 1950, ostatni rok Mojego Słowa wśród was, ci z was, którzy dziś są nowincjuszami, byli uczniami. Dzisiaj nadal słuchacie Mnie z radością, ale co się stanie, gdy będziecie wiedzieli, że słuchacie Mnie już ostatni raz? Przypominam wam o próbach Drugiego Czasu, ale mówię do was nowymi słowami, poprzez ludzkie zrozumienie, ponieważ gdybym mówił do was bezpośrednio, nie oparlibyście się mocy Mojego Słowa ani intensywności jego Światła, ani majestatowi Mojej Obecności.

30. Dlatego kiedyś przyszedłem do was jako człowiek i również Janowi, po Moim ukrzyżowaniu, ukazałem się w symbolicznych obrazach, aby mógł zrozumieć Moje objawienia. Zaprawdę powiadam wam, przygotowuję was, żebyście mogli otrzymać połączenie od ducha do Ducha – bezpośredni kontakt z Moją Boskością. Po 1950 roku nie będziecie już Mnie słyszeć w tej formie, ale będziecie odczuwać Moją obecność, gdyż wasze duchowe wzniesienie będzie wyższe i wtedy wejdziecie całkowicie w czas duchowego dialogu. A kiedy jedność i braterstwo przenikną między was, będzie to czas wielkich cudów - czas, w którym Mój Głos będzie słyszany przez ludzi. Wtedy nadejdzie walka i prześladowania, drzwi tych miejsc zgromadzeń zostaną zamknięte, a wasze domy będą szkalowane. Będziecie nazywani czarownikami, wasi krewni wyprą się was, a niektórzy z was pójdą nawet do więzienia z powodu obrony Mojej sprawy. Lecz Ja będę z wami, abyście się nie zniechęcili, albowiem Ja jestem Życiem, a że Jestem w was - kto będzie mógł walczyć z Życiem Wiecznym?

31. Bądźcie czujni, uczniowie, bo kiedy wasz głos obudzi tych, którzy dzisiaj śpią, przyjdą oni z sekt i religii, aby wam powiedzieć, że to, co posiadacie jest fałszywe, że oni

mają Arkę Przymierza i wypełnienie obietnic, a także zawartość Siedmiu Pieczęci. A jeśli nie umiecie walczyć bronią, którą wam dałem, a którą jest miłość i mądrość, będzie wiele zamieszania wśród ludzkości, a ludzie tęskniący za prawdą i łakący światła, pójdą tam, gdzie się ich wezwie i mogą zgubić drogę.

32. Wy, którzy otrzymaliście misję kierowania i prowadzenia tego ludu, dajcie przykład braterstwa jednocząc się duchowo na wzór Jezusa, Mojżesza i Eliasza, którzy okazali się zjednoczeni duchowo podczas przemienienia na górze Tabor.

33. Uczniowie, nie tylko Słowem nauczałem was w tym czasie, ale także Moją miłością, którą nieustannie na was wylewałem. Czasy symboli minęły. Dzisiaj uwierzą we Mnie, pokochają i zrozumieją bez symboli, a nawet Moje Słowo straci swoje przenośne znaczenie, ponieważ już teraz jesteście w stanie zrozumieć Moją Naukę, analizować ją i wprowadzać w życie w waszych dziełach miłości.

34. Jeśli myślicie, że Jezus będąc Synem Bożym nie doświadczył bólu, jesteście w błędzie. Jeśli myślicie, że przychodząc dzisiaj w Duchu jestem odporny na ból, to również się mylicie. Jeśli myślicie, że nie cierpię, gdyż wiem, że w końcu wszyscy będziecie dzisiaj ze Mną, to też nie macie racji. Zaprawdę powiadam wam, że nie ma innej istoty bardziej wrażliwej niż Boski Duch. Pytam was, kto dał wrażliwość wszystkim istotom? Co dobrego możecie uczynić, co by Mnie nie ucieszyło? A co złego możecie zrobić, co nie zraniłoby Mojej wrażliwości? Dlatego mówię wam, że ludzkość ponownie Mnie ukrzyżowała. Kiedy zstąpię z Mojego krzyża, i kiedy będę uwolniony od korony cierniowej?

35. Dzisiaj powinniście upamiętniać Wieczerzę Jezusa spożywając duchowy chleb, który dawałem wam przez cały czas. Dałem wam wielkie nauki, mannę na pustyni w Pierwszym Czasie, cud z rybami w Czasie Drugim. Chleb, który pobłogosławiłem i rozdałem przy Moim stole, symbolizujący Boskość, był lekcją, którą dałem waszemu duchowi, aby zrozumiał Moją miłość. Dzisiaj nie przynoszę wam materialnego chleba, który mówi wam o niebiańskich naukach - czas symboli minął. Dzisiaj przekazuję wam tylko Moje Słowo, w którym mówię wam, że ten sposób komunikacji nie jest najwyższym, jaki będziecie znać, a także to, co wam powiem w ten sposób nie będzie wszystkim, co mam wam do powiedzenia.

36. Umiłowani ludzie, pamiętajcie i zastanawiajcie się w tych godzinach szczególnie nad tym, co uczyniłem tamtej nocy, która była ostatnią, jaką spędziłem pośród was jako człowiek, i rozważajcie także wszystko, co wam powiedziałem w tych chwilach, kiedy udzielając wam Mojej nauki, rzekłem: Witam was, uczniowie Trzeciego Czasu, których zebrałem, sprowadzając z różnych punktów Ziemi. Zgromadziłem was, żebyście utworzyli nowe karawany Izraela, które przejdą przez pustynię rozciągającą się przed wami, abyście mogli tam otrzymać nową lekcję od Pana.

37. Widzę, że niektórzy nie zdołali uwolnić się od bałwochwalstwa, pomimo nauk i prób, przez które przeszli. Zobaczcie, jak oczyściłem ścieżkę waszej ewolucji, abyście mogli nią podążać. Ale nie pozwólcie, żeby zwątpienie przyszło jak chmura, która uniemożliwia waszemu duchowi ujrzeć Moje Światła.

38. Przekonaliście się, że jesteście w tym czasie bardziej wolni od ludzkich pokus, i że Ja dałem wam tylko to, co jest niezbędne. Mówię wam: Nie gońcie za tym, co zbyteczne.

39. Znaleźliście palmę na pustyni i źródło krystalicznie czystej wody; to nie była fatamorgana, to nie była iluzja, to była rzeczywistość. Gałęzie i cień palmy są Moją duchową obecnością, jej owoce Moim Słowem. Źródłem jest miłość i mądrość, które wlałem w wasze serca.

40. Ten, kto słuchał Mnie uważnie, nauczył się tym razem słuchać głosu swojego sumienia, osądzać samego siebie, widzieć własne dzieło i brać na siebie ból, który sam sobie stworzył. Wtedy duch objawia ciału głębokie nauki, aby przekonać je, że musi być łagodne i uległe w próbach. Kto dojdzie do tych głębokich rozważań, nie będzie sprzeciwiał się Moim Boskim przykazaniom.

41. Jak w Drugim Czasie, Moje Słowo nie jest przed nikim ukryte. Pozwalam, by dotarło do ignorantów, do wyrozumiałych, do tych, którzy są czystego serca, a także do grzeszników, do uczciwych i obłudnych. Niebiański dzwon zadzwonił dla wszystkich. Gdyby ta ludzkość, której większość piła ze źródła Nauki, której was nauczałem jako Chrystus, czuwała i modliła się, gdy dawałem jej znaki Mojego nowego przyjścia, jakże wielką byłaby jej radość z odczuwania Mojej obecności. Musiałem wysłać do was człowieka, aby przekazał wam w 1866 roku Moje Orędzie, a przez jego usta Eliasza oznajmił wam Nowy Czas. Od tej pory ta palma coraz bardziej rozpościerała swoje liście, przy czym Moje Słowo docierało do nowych regionów, sprawiając wymarsz opieczętowanych, by nauczać tłumy. Ci, którzy słuchali Mnie z łagodnością i podążali za Mną drogą swojej duchowej ewolucji, nigdy nie czuli zmęczenia ani głodu i pragnienia na swojej drodze. Przeżyli na niej niewdzięczność, szyderstwo, pogardę i obojętność. Jednak nic ich nie powstrzymało, ponieważ ich ideał znajduje swoje wypełnienie na końcu drogi i wiedzą, że ten cel nie jest na Ziemi.

42. Tylko ci, którzy przygotowują się z tą łagodnością i duchowością, uzyskają pełnomocnictwo uwolnienia od bólu cierpiącego; kto bowiem jest pełen próżności lub źle korzysta ze swoich darów, jest pozbawiony tej łaski.

43. Nie narzucajcie nikomu Mojej Nauki pod określonym imieniem, ale podnieście tego, który upadł i powiedzcie mu, aby uwierzył we Mnie. Kto może wam przeszkodzić w czynieniu dobra bliźniemu?

44. Przestańcie myśleć o ziemskich wygodach, abyście mogli się przygotować do wykonania waszego zadania i pomyślcie o tych rzeszach ludzi, które wyruszą w poszukiwaniu Arki Miłości, jaką jest Moja Nauka, i które w drodze będą musiały odnaleźć wasze serca.

45. Kiedy powstaną znowu apostołowie Mojej sprawy, tacy jak ci, którzy poszli za Mną w Drugim Czasie? Z jaką wiarą, miłością i stanowczością bronili Mojej prawdy! Chcielibyście czynić te dzieła i te cuda, ale zaprawdę powiadam wam, że będziecie mogli to czynić, jeśli wasza wiara będzie tak wielka jak ich. Bądźcie ludźmi wiary, a będziecie czynić cuda, nawet gdy znajdziecie się w trudnej sytuacji materialnej. Posłuchajcie Mnie i rozważcie Moje Słowo, w przeciwnym razie zostawicie Mnie samego mówiącego na pustyni.

46. Bądźcie pokorni, zobaczcie, że Jezus pokłonił się swoim uczniom, aby umyć im nogi. Czyńcie podobne dzieła wobec waszych braci, a będziecie mogli godnie nazywać się Moimi uczniami.

47. Jakże niewielu jest tych, którzy czuwali i rozmyślali nad dniem, w którym Jezus wydał ostatecznie tchnienie na krzyżu! Ale zaprawdę powiadam wam, gdy rozmyślcie nad śmiercią Mistrza, musicie pomyśleć, że ta chwila nadejdzie dla każdego z was. Ja nie potrzebowałem bać się śmierci, ponieważ jestem Życiem, jednak wy musicie o to zadbać, aby być wewnętrznie przygotowanymi i uzbrojonymi do wypełnienia swojej misji.

48. Niech nikt nie czuje się nic nieznaczący i słaby, ponieważ nie wiecie, jakie zdolności ze sobą przynosicie lub jak wielkie macie serce, aby kochać swoich braci.

49. Płaczecie nad haniebną śmiercią, jaką zadaliście swemu Panu na Kalwarii i nie macie pojęcia, że w tym czasie znowu Mnie raniecie, i wyszydzacie Moje Słowo. Obiecałem jednak, że uratuję wszystkie Moje dzieci i Moja wola się spełni. Jeśli Moja przelana wówczas krew nie wystarczyła dla tej ludzkości, wezmę duchowy krzyż, aby się dać na nim ukrzyżować, by rozsyłać błyski Światła, które docierają do duchów poprzez ludzkie sumienie.

50. Biada tym, którzy w tym czasie, poprzez bezczeszczenie siebie i nieposłuszeństwo, dali zły przykład dzieciom, które posłałem z misją duchową! Czy chcecie naśladować motłoch, który wśród krzyków i szyderstw prowadził Jezusa na Golgotę, siejąc przerażenie w sercach dzieci, które nie potrafiły zrozumieć, dlaczego człowiek, rozdzielający tylko błogosławieństwa, został zamęczony i zabity?

51. Za każdym razem, gdy Jezus upadał, niewinni ludzie płakali. Ale zaprawdę powiadam wam, że oni płakali bardziej w duchu niż w ciele. Ilu z nich poszło później za Mną i kochało Mnie, nie potrafiąc wymazać ze swoich serc wspomnienia tego, co widziały ich niewinne oczy!

52. Nadszedł czas, abyście się zastanowili nad tym, co wam mówię. Niech tłumy Mnie usłyszą, niech chorzy będą pierwszymi, którzy wejdą do Mojej obecności. Módlcie się za chorych, którzy są nieobecni i odwiedzajcie tych, którzy są zamknięci. Pomyślcie, że w tym Drugim Czasie wielu trędowatych mieszkało na obrzeżach miast i wiedząc, że Jezus uzdrowia chorych, pogodzili się z tym, że słyszą dźwięk Jego głosu z daleka, mówiąc: "Jak możemy dotrzeć do Mistrza, jeśli tłumy nas odrzucają?" Wtedy Jezus, w obliczu ludzkiej obojętności i egoizmu, wynagrodził ich wiarę, oczyszczając ich ciała ze zła, które ich dręczyło.

53. Nie przestawajcie Mnie słuchać w tym czasie, ponieważ ci, którzy usłyszą Moje ostatnie Słowo w roku 1950, przyjmą je w swoim duchu jako symbol ostatniej kropli krwi, która oddzieliła się od Mojego ciała na krzyżu.

54. Zapomnieliście o Prawie i czekaliście, aż żywioły przypomną wam o Mojej Sprawiedliwości: huragany, wody wylewające się ponad brzegi, trzęsienia ziemi, susze, powódzie - to głosy, które was budzą i mówią wam o Mojej Sprawiedliwości.

55. Jaki inny owoc może Mi zaoferować ludzkość w tym czasie, poza niezgodą i materializmem? Również ci ludzie, którzy od lat słuchają Moich Nauk, nie mogą dać Mi przyjemnych owoców.

56. Nikt nie ucieknie przed Moją sprawiedliwością. Ja sędzę żywych i umarłych. I zaprawdę powiadam wam: Jeśli nie zaczniecie praktykować Mojej Nauki w prawdzie i czystości, sprawiedliwość ludzka będzie was sądzić. Jakże bardzo splamiona jest ludzkość! Krew Baranka pokazała ludziom drogę duchowego rozwoju, którą muszą podążać, aby dokonać zadośćuczynienia za popełnione błędy. Jednak znowu zgrzeszyliście wobec tej Boskiej krwi. Świat was urzekł, a więc Ja przychodzę, aby odebrać wam to, co należy do Mnie.

57. Usunę chwasty, które są kąkołem, i zasadzę złote ziarno pszenicy, a te ziemie, które przez długi czas były nieplodne, będą żyzne, i urodzajne.

58. Od najdawniejszych czasów wiedzieliście od Jana, Mojego proroka, że nadchodzi czas, kiedy ujrzy Mnie każde oko. Ten czas macie teraz w zasięgu wzroku. W tej epoce duch ludzkości otworzy oczy na Światło Prawdy i zobaczy Mnie, zrozumie Moje Słowo i odczuje Moją Obecność. Z kamieni wystrzeli nie tylko woda, ale i kwiaty.

59. Dziś myślicie, że Moja sprawiedliwość was karze, uwalniając żywioły, aby siały spustoszenie, żalobę i głód. Jednak pewnego dnia zrozumiecie, że to wasze czyny sprowadziły na was te nieszczęścia, tę sprawiedliwość. Dowiedziecie się również, że wasze zasługi, wasza wiara i modlitwa potrafią uspokoić siły Natury. Czy nie słyszeliście, że gdy duchowo naznaczam Moje dzieci, daję im władzę nad żywiołami? Nie powinno was to dziwić, jeśli pamiętacie, że upoważniłem pierwszego człowieka do panowania nad stworzeniami Ziemi. To jest powód, dla którego czasami wam mówię, że człowiek jeszcze nie odkrył samego siebie, i dlatego nie zna samego siebie.

60. Jestem Królem Wszechświata, a człowiek tu na Ziemi jest księciem, gdyż jest Moim dzieckiem. Czy człowiek kiedykolwiek potrafił zrobić dobry użytek z mocy wszystkich swoich darów? Zaprawdę, powiadam wam: Zaparł się on swojego Ojca, sam siebie uczynił królem, aby pełnić swoją wolę na świecie. Lecz ten, kto nie jednoczy swojej woli z Moją i postępuje wbrew Boskim Prawom, zasługuje na to, by być przez nie osądzonym. Wy nazywacie to karą i się tak daleko posuwacie, że nazywacie Mnie niesprawiedliwym Ojcem.

61. W tym Trzecim Czasie wiele duchów ujrzy Moje Światło i oświetlając nim swoją drogę, już nigdy z niej nie zboczy. Zamiast tego przypomną sobie swoją przeszłość, aby odkryć wszystkie swoje błędy i za nie odpokutować. Nie będą już szukać ludzkiej wielkości, tylko nieśmiertelności ducha.

62. Ludzie wejdą na szczyt góry i stamtąd będą podziwiać odbicie Ziemi Obiecanej, nowego Jeruzalem, które czeka na nich jako najwyższa nagroda w wieczności.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 70

1. Jestem Arką Mądrości, której ludzkość nie miała jeszcze możliwości poznać. Przyszedłem dać wam klucz do uduchowienia, abyście nim mogli ją otworzyć i dowiedzieć się, co dla was przygotowałem.

2. Jeśli któreś z Moich dzieci czuje się niegodne lub niezdolne do otwarcia drzwi Mojej miłości, zaprawdę powiadam wam, że wszystkie Moje dzieci są godne Mojej miłości. Wszyscy macie klucz do otwarcia tych drzwi. Nie zgubcie go, abyście nie stali się naśladowcami pokolenia Judy, błąkającego się w tym życiu, pielgrzymującego bez odpoczynku po Ziemi.

3. Nie chcę was widzieć jako możnych, czy żebraków, lecz jako wędrowców, którym nigdy nie brakuje w sakwach pożywienia dla siebie i dla głodnych, których spotkają na swojej drodze.

4. Chcę, abyście znali ścieżki, umieli rozróżniać drzewa i w każdym napotkanym wędrowcu rozpoznawali waszego brata, abyście, gdy was pytają: "Dokąd idziesz?" - odpowiadali szczerze i stanowczo, zawsze mówiąc prawdę.

5. W ten sposób będziecie tym wędrowcem, który ufa w jutro, tym, który chodzi wolny od zmartwień o siebie i potrafi myśleć o innych, ponieważ uczę was odczuwać ból waszych bliźnich i uspokajać ich kroplą balsamu, którego wam udzielam, abyście dzięki niemu mogli pomagać swoim braciom.

6. Ileż musiałem włożyć w oczyszczenie waszego ducha na przestrzeni czasu! Czy myślicie, że zostawiłbym was splamionych, abyście powstali i zaczęli głosić Moją Naukę?

7. Przygotowuję was, abyście byli silnym Izraelem pośród ludzi.

8. Gdy usłyszeliście Moje Słowo, zadrżał wasz duch przypominając sobie, że już wcześniej słyszeliście ten głos i zadajecie sobie pytanie: „Gdzie to było?” A Ja wam powiadam: Było to na pustyni, w górach i nad brzegami rzek Judei, na ustach Jezusa z Nazaretu, w którego wątpiliście, chociaż uznaliście, że w Jego słowie jest Boska istota, miłość i moc, które dały wam życie, zdrowie i pokój.

9. Zmartwychwstaliście w tym czasie i wasz duch ponownie usłyszał Moje nauczanie, wasze serce zadrżało na dźwięk tego głosu, który już zna. Moje Słowo jest proste i skromne, ale nie patrzcie tylko na kolor owocu. Zjedzcie go, abyście znaleźli w nim jego nasienie. To nasienie będzie tym, które jutro będziecie uprawiać. Jeśli będziecie je dobrze pielęgnować, wyda wam dobre owoce. Wówczas rozpoznacie, że drzewo, z którego pochodzi, zawierało w sobie miłość waszego Ojca.

10. Zdobywajcie zasługi, abyście mogli osiągnąć miejsce, które do was należy, które nie znajduje się na tronach ani w pałacach Ziemi, ani nie jest w chwale świata, ani w pochlebstwach lub w materialnych zaszczycach. Wasze miejsce tu na Ziemi jest w walce o pokój i dobro, zaś w życiu przyszłym będzie ono w Mojej miłości.

11. To nie jest Ziemia Obiecana. Nie znacie jeszcze tej siedziby obiecanej waszemu duchowi, a także nie ma w waszym duchu palącego pragnienia, aby do niej dotrzeć, z powodu waszego materializmu.

12. Wszystkim ludziom różnych wyznań i religii mówię, że nie potrafią usunąć bogactw materialnych, a na ich miejsce umieścić bogactwa ducha, które jemu się należy. Gdyby ludzie przestrzegali Moich Praw, już stąd widzieliby sylwetkę Ziemi Obiecanej i słyszeli

dźwięk głosów jej mieszkańców.

13. Mówicie, że wierzycie w Moje istnienie i macie wiarę w Moją Boskość. Mówicie także, niech się stanie Moja wola, lecz Ja zaprawdę powiadam wam: Jakże mała jest wasza wiara i wasze dostosowanie się do tego, co Ja nakazuję! Zachęcałem jednak was do prawdziwej wiary, abyście byli silni na ścieżce, którą wam wyznaczyłem.

14. Pracujcie nad sobą, nie czekajcie, aż śmierć zaskoczy was bez przygotowania. Co przygotowaliście na ten czas, gdy powrócicie do życia duchowego? Czy chcielibyście być zaskoczeni, kiedy nadal jesteście przykuci łańcuchami do materii, do namiętności i ziemskich dóbr? Czy chcielibyście wnikać z zamkniętymi oczami w Zaświaty, nie odnajdując drogi i niosąc znużenie tym życiem, odciśnięte w waszym duchu? Przygotujcie się, uczniowie, a wtedy nie będziecie się lękać nadejścia śmierci ciała.

15. Nie wzdychajcie, że musicie opuścić tę dolinę, bo jeśli uznacie, że są w niej cuda i wspaniałości, zaprawdę powiadam wam, że są one tylko odbiciem piękna życia duchowego.

16. Jeśli się nie obudzicie, co zrobicie, gdy znajdziecie się na początku nowej drogi, oświetlonej światłem, które wydaje się wam nieznane?

17. Opuśćcie ten świat bez łez, nie pozostawiając bólu w sercach swoich bliskich. Oderwijcie się, gdy nadejdzie ten moment, pozostawiając na twarzy waszego ciała uśmiech spokoju, który będzie mówił o wyzwoleniu waszego ducha.

18. Śmierć ciała nie oddziela was od powierzonych wam istot, a także nie zwalnia was od duchowej odpowiedzialności, jaką macie wobec tych, którzy byli waszymi rodzicami, rodzeństwem lub dziećmi.

19. Zrozumcie, że nie ma śmierci dla miłości, dla obowiązku, dla uczuć - jednym słowem dla ducha.

20. Mówiłem do tych, którzy uważali się za umarłych, a oni powiedzieli do Mnie: „Kto do mnie mówił?” Dotknąłem ich, a oni zapytali: "Kto mnie dotknął?" I usłyszeli głos mówiący do nich: Ja jestem tym, który wskrzesił Łazarza z martwych, tym samym, który powstał z martwych, aby dać wam wszystkim życie duchowe.

21. Moja Nauka nigdy nie powinna doprowadzić was do fanatyzmu ani nie wpajać wam przesądów, czy bałwochwalstwa. Wręcz przeciwnie, przychodzi, aby uwolnić waszego ducha z łańcuchów, które ludzkość na niego nałożyła. Moja ścieżka jest wąska, lecz ten, kto nią podąża, posiadzie prawdziwą wolność i będzie się cieszył.

22. Nie chcę was zniewalać Moją Nauką, gdyż w niej nie ma żadnych dogmatów, wyroków ani kłąt. Chcę, abyście przyszli do Mnie z miłości, przez zasługi, z wiarą i przekonaniem.

23. Pozwoliłem wam poznać religie, sekty i doktryny, abyście kosztując owoców różnych drzew, mogli docenić smak tego, co wam ofiarowuję. A ja was pytam: Czy możecie zapytać ministrów i kapłanów, czy to prawda, że komunikują się poprzez ludzkie zrozumienie? Dlaczego pytacie tych, którzy zapomnieli o obietnicy Mojego powrotu i nawet nie przygotowali się na Moje przyjęcie? Zaprawdę, powiadam wam: Nawet całkowicie niewykształcony spośród was zrozumie, czy to Ja do was mówię. Jeśli Moje Słowo wstrząśnie waszym duchem, jeśli go obudzi i poruszy, będzie to dla was dowodem, że Ja jestem z wami, gdyż tylko Ja mam władzę nad duchami.

24. Słowo ludzkie może sprawić, że wasze serce zdradzi lub wyrze wrażenie na

waszych uczuciach i intelekcie. Jednak jeśli jest coś, co sprawia, że wibrujecie ponad wasze uczucia, wasze serce i wasz intelekt, to tym czymś jest Głos waszego Pana.

25. Powiadam wam, że kto nie został poruszony tym słowem, może zaprzeczyć Mojej obecności, lecz będzie to wyryte w jego sumieniu i nadejdzie czas, kiedy powie: "Ten głos, który słyszałem, był głosem Pana."

26. Aby pomóc wam nadal nieść wasz krzyż, przychodzę, aby wylać mannę, która nakarmi waszego ducha, by przygotować wasze serca i uczynić was Moimi sługami.

27. Czasy się zmieniły, uwalniam was z wszelkiego fanatyzmu i bałwochwalstwa, abyście mogli przedstawiać Mi wyłącznie wasze uduchowanie.

28. Wzywam Moich wybranych z różnych regionów, zbieram ich z różnych ścieżek, aby wszyscy nieśli istotę Mojego Słowa i osiągnęli jasne oraz prawdziwe zrozumienie Mojej Nauki, a także praktykowali ją w swoich uczynkach miłości pośród swoich braci.

29. Jeśli teraz jesteście dziećmi, jutro będziecie uczniami i będziecie naśladować uczniów Drugiego Czasu, i tak jak oni powstałi dając świadectwo prawdzie, Moim cudom i Mojej miłości, tak i wy jutro będziecie musieli powstać, aby świadczyć o Mojej prawdzie.

30. Objawiłem wam wasze cnoty, które powinniście praktykować, a dzięki darom, które wasz duch posiada od początku waszego stworzenia, dacie się poznać wśród ludzkości. Przygotowuję Moich nowych robotników, którzy jutro będą siać to ziarno na całym świecie. Krok po kroku wielkie tłumy ludzi przybywają do Mojego Dzieła, przyciągane światłem Ducha Świętego, który w tym Trzecim Czasie zsyła swoje promienie na wszystkich ludzi.

31. Przyszedłem na obłoku, aby powiedzieć ludziom, że nie odczuli Moich kroków ani Mojej obecności, ponieważ byli uparci w swojej przewrotności. Nie rozpoznali, że komunikuję się z wami za pomocą ludzkiego zrozumienia. Będę niestrudzenie budził ich z letargu, a wy będziecie widzieć, że tłumy będą stopniowo przybywać z różnych ścieżek, aby do was dołączyć. Wielu będzie spirytualistami, ponieważ usuwam fanatyzm i bałwochwalstwo, stagnację i zamieszanie ludzkości.

32. Jest to Trzecie Objawienie, które Ja i prorocy zwiastowaliśmy. Jest to czas, kiedy światło Szóstego Świecznika oświeca ludzkość. Jest to przepowiedziany czas, kiedy miałem przyjść jaśniejący Światłem, aby wypełnić Moje Słowo. Przyszedłem, aby dać wam poznać to samo Duchowe i Boskie Prawo, jak we wszystkich czasach.

33. Błogosławiony ludu Izraela: po wszystkie czasy wybawiłem was z niewoli faraona i powiadam wam: Jeśli nie chcecie być dalej niewolnikami, przyjdźcie do Mnie, a dam wam siłę i moc, abyście zerwali wasze łańcuchy. Czy chcecie wspiąć się po drabinie, która jest przygotowana dla waszego ducha? Wytrwajcie więc, studiujcie i analizujcie Moje Słowo, abyście mogli je zrozumieć w całej jego głębi i duchowości, abyście mogli czynić zasługi na tej ścieżce, która doprowadzi was do Mnie.

34. Są tacy, którzy mówią Mi: „Ojcze, chcę być Twoim robotnikiem, chcę Ci służyć, chcę, aby mój duch był blisko Twojego Ducha, ale nie wiem, co mam robić, aby zasłużyć na Twoje przebaczenie.“ A Ja odpowiadam tym sercom, które w ten sposób komunikują się ze swoim Ojcem: Odnówcie się, porzućcie swoje stare zwyczaje, swoją materialność, krok po kroku, abyście mogli Mnie zrozumieć i rozpoznać swoją misję. Jednak każdy, kto pragnie odrodzenia, musi przejść przez wiele prób, gdyż czycha na was pokusa i widząc, że odwracacie swojego ducha od fałszywych ścieżek, będziecie musieli stoczyć z nią straszliwą walkę, gdyż zechce was zmusić do porzucenia waszych zamierzeń. A jeśli okażecie się słabi, ona wykorzysta tę słabość i będzie próbowała was nakłonić, abyście

powrócili do starych nawyków. Nie jest Moją wolą, abyście pozwolili się jej zaskoczyć. Chcę, aby wasz krok był zawsze krokiem naprzód, aby wasza wiara była niezachwiana, a wasze postanowienie duchowego rozwoju było prawdziwe w oparciu o to, czego się nauczyliście.

35. Jeśli jesteście Izraelem, słusznym jest, abyście nauczyli się Mnie kochać i czcić Mnie od ducha do Ducha. Niech wasze praktyki czci Boga zostaną oczyszczone z materializmu, aż osiągniecie uduchowanie. Mój Duch oczyści was ze wszystkich błędnych interpretacji Mojego Dzieła. Człowiek źle wytłumaczył Moje Nauki, Moje maksymy, Moje proroctwa i Moją wolą jest, aby Mój lud Izraela pojawił się z duchowymi darami i cudami, które otrzyma poprzez swoje uduchowanie.

36. Przedstawię was ludzkości jako Moje sługi, jako Trynitarno-Maryjnych Spirytualistów Trzeciego Czasu. Spirytualiści - ponieważ będziecie bardziej duchem niż materią; Trynitarni - ponieważ otrzymaliście Moje objawienia w trzech czasach; Maryjni - ponieważ kochacie Maryję, waszą uniwersalną Matkę, która jest tą, doglądającą was, abyście nie tracili ducha w czasie wędrówki.

37. Ta komunikacja poprzez ludzkie zrozumienie będzie musiała się skończyć, ale potem będziecie musieli szukać Mnie od ducha do Ducha, aby otrzymać Moje polecenia. Dlatego proszę was o wasze odrodzenie, abyście mogli osiągnąć to uduchowanie. Będę nadal was nauczał komunikowania się z Moim Duchem i będziecie ożywieni, gdy osiągniecie tę formę komunikacji, godną każdego, kto nazywa siebie Trynitarno - Maryjnym Spirytualistą.

38. Bądźcie silni i brońcie się we wszystkich próbach waszą modlitwą. Moje duchowe dobrodziejstwa będą nadal wylewane między was za waszą wytrwałość i gotowość do walki. Nie będziecie sami, Mój świat duchowy zapewni wam ochronę, będzie was prowadził i pomagał wam w waszych zmaganiach.

39. Ja jestem Światłością, która zaprasza was, abyście przyszli i zapalili swoją lampę u Mnie, abyście mogli rozświetlić swojego ducha i odkryć w nim Moją Obecność. W dniu, w którym nauczycie się wnikać w swoje wnętrze, łatwiej będzie wam dotrzeć do serca waszego brata.

40. Na Moje Słowo „pierwsi“ płaczą, a „ostatni“ się radują. Dlaczego? Ponieważ ci „pierwsi“ męczą się i nagromadzają coraz więcej ran, chociaż muszę wam powiedzieć, iż to oni sami sprawiają, że ich krzyż staje się ciężki, a kielich, który piją w ich zadośćuczynieniu - gorzki, gdyż zawsze pomagałem im w ich drodze, aby dzień był znośny, a ich kroki mocne.

41. Moje wsparcie nie zawiodło was ani na chwilę, Moje Słowo nie przestało się objawiać. Nigdy nie zostawiłem was samych w waszych próbach. Mój świat Duchowy zstąpił nawet do waszego obozu chorych, kiedy ból was przytłoczył, a także nie zabrakło wam jego pomocy i jego rad, abyście mogli pomagać potrzebującym, którzy każdego dnia pukają do waszych drzwi. Dary intuicji, inspiracji i jasnowidzenia obudziły się w waszej istocie, oświetlając waszą ścieżkę. Mieliście Mnie w swoim ludzkim życiu; nie zabrakło wam powszedniego chleba na waszym stole. Jednakże po tym - jak dałem wam tyle dowodów Mojej miłości i zapewniłem pokój waszemu narodowi, kiedy świat zamienił się w ognisko nienawiści i namiętności - nadal wy narzekacie na ciężar waszego krzyża? O uczniowie Trzeciego Wieku, nie zapominajcie, że krzyż, który świat Mi wtedy nałożył, był krzyżem ciemności, niewdzięczności, szyderstwa i pogardy, a Ja go przyjąłem, ponieważ to Moje dzieci Mi go ofiarowały! Spójrzcie natomiast na krzyż, który wam powierzyłem,

jakże jest pocieszający i lekki, jeśli wiecie, jak go nieść z miłością!

42. Koniecznym jest, abyście znali swoje pochodzenie i cel, do którego prowadzą was wasze kroki, żebyście mogli przyjąć z miłością swoje przeznaczenie i objąć swój krzyż, aż na nim umrzecie, jak to uczynił Chrystus, wasz Mistrz.

43. Przyszedłem w tym czasie, aby powiedzieć wam o waszym pochodzeniu, o waszej misji i o końcu, który was czeka w wieczności ducha. Kto nie rozumiał Mojego Słowa i czuje się słaby po wysłuchaniu Moich wykładów, nie przyszedł, aby podtrzymać i wzmocnić swojego ducha, prosił zawsze o dobra, które należą do świata, o te, które nigdy nie są niezbędne w waszym życiu, lecz są dodatkowo dane. Dlaczego pozwalacie się zwodzić światu? Powinniście nauczyć się przewycięzać ziemskie przeciwności, gdyż w wielu przypadkach są to po prostu drobne rzeczy i słabości, do których przywiązujecie zbyt wielką wagę. Gdybyście się troszczyli zarówno o dobra duchowe, jak i o materialne, niczego by wam nie brakowało, a wasz rozwój byłby wielki.

44. Zapomnijcie o swojej przeszłości, unikajcie wszystkich błędów, które towarzyszyły wam przez długi czas, a powoli przeżyjecie absolutną zmianę w swoim istnieniu, ponieważ zaczniecie się wznosić ku duchowości.

45. Zrozumcie, że przyszedłem ofiarować wam godne miejsce - zarówno tu na Ziemi, tak długo, jak długo na niej żyjecie, jak i w Zaświatach, gdy zamieszkacie w sferze duchowej.

46. Na co czekacie, żeby zrobić decydujący krok? Proście, proście, aby było wam dane.

47. Przyjmijcie Moje nasienie miłości do swojego serca i zacznijcie je pielęgnować nigdy go nie zaniedbując, a wkrótce wyda ono wam owoce, które posłużą jako pokarm w waszej wędrówce.

48. Rozmawiajcie między sobą, biorąc Moje Słowo za temat, ale zawsze miejcie na celu pouczenie się nawzajem. Taka wymiana myśli i wiedzy będzie dla was korzystna i podniesie was na duchu. Obiecuję, że będę obecny w tych chwilach duchowych rozmów, aby was inspirować i zawsze prowadzić do zrozumienia, i światła. Ale nigdy nie róbcie z tego, co powinno być duchową wspólnotą, wulgarnej dyskusji, bo wtedy nie będzie Mojej obecności z wami.

49. Chciałbym przemówić do tych, którzy jeszcze nie poczuli Mojego uzdrawiającego balsamu na swoich ciałach, a Mój pokój nie dotarł do ich serc.

50. Zaprawdę, powiadam wam: Wylałem na was Mój balsam, ale nie byliście przygotowani na jego przyjęcie. Jedni odrzucili Go przez swoje bluźnierstwa, inni z powodu braku wiary.

51. Powiadam wam, że wasze przewinienia są wam wybaczone, ale musicie nauczyć się poprzez wasze zasługi nabywać prawo do każdej łaski lub dobrodziejstwa, o które prosicie waszego Ojca. Albowiem gdybym wam wszystko dawał, bez waszych zasług, wasz duch nie postępowałby naprzód. Czego moglibyście nauczyć tych, którzy jutro będą cierpieć? Jakie doświadczenia zebralibyście z waszych prób? Spójrzcie na chorych, którzy otrzymali ode Mnie cud, a odkrywacie, że każdy z nich zasłużył na nagrodę. W niektórych zatriumfowała wiara; u innych nastąpiło odrodzenie; inni poczuli prawdziwą skruchę; a jeszcze inni ukarali się za swoje słabości lub swoją dumę.

52. Z jaką satysfakcją podnosi się duch po stoczeniu bitwy i wyjściu z niej zwycięsko! Jakiej satysfakcji mogą doznać ci, którzy bez żadnych zasług otrzymali od Ojca jakieś dobro? Nie wiedzieliby jak to docenić, co otrzymali ani nie wiedzieliby, jak to zachować,

ponieważ zdobycie tego nie kosztowało ich żadnego wysiłku ani poświęcenia. Jednak ten, kto po wielkiej walce zdobył pokój, nie ryzykuje jego utraty, troszczy się o niego i czuwa nad nim. Ten, kto odzyskuje zdrowie poprzez wyrzeczenie i poświęcenie, nie naraża go już więcej na niebezpieczeństwo, gdyż wie, jak trudno było je osiągnąć.

53. Nie bójcie się pokazywać Mi swojego wyczerpania i upadłego ducha. Nie wymagam od was nic niemożliwego. Posłuchajcie: W tym dniu proszę was tylko o waszą uwagę, i abyście pozwolili Mojemu Słowu dotrzeć do waszych serc, gdyż jest to konieczne, żeby ono obudziło wasze uśpione uczucia i oświeciło waszego ducha, aby wiara i nadzieja zapłonęły w waszych sercach jak płomień. Koniecznym jest, abyście mogli utworzyć drogę, a cud, którego ode Mnie oczekujecie, się spełni.

54. Bądźcie świadomi, że nie żyjecie już w czasach, kiedy Ojciec dawał wam wszystko gotowe, gdyż wtedy brakowało waszemu duchowi rozwoju, doświadczenia, wiedzy. Teraz musicie włożyć wiele wysiłku, aby osiągnąć to, czego chcecie lub potrzebujecie.

55. Czy wątpicie, ponieważ mówię do was w ten sposób? Czy jesteście zniechęceni wy, którzy jesteście chorzy? W tej chwili daję Mój balsam wszystkim tym, którzy zamierzają przyjąć krzyż odrodzenia, poprawy, moralnego i duchowego uzdrowienia, Daję także zdrowie tym, którzy wkrótce zapomną o Moim dobrodziejstwie, ponieważ nawet nie zdadzą sobie sprawy, dlaczego ich Mistrz ich uzdrowił. Jednakże w ich duchu umieściłem wcześniej nasienie, które wykiełkowało z nauki dnia dzisiejszego i we właściwym czasie będą musieli Mi odpowiedzieć.

56. Ból jednych i drugich dociera do Mnie. Albowiem cała Moja miłość ma w sobie kroplę boskiego balsamu.

57. Poczujcie Moją bliskość, bądźcie zdrowi i odnowieni, abyście mogli dać świadectwo Mojej Prawdzie.

58. Ludzie, prorocy umarli, ale ich przesłania pozostawiły niezatarte ślady. Wiele z tych proroctw wypełniło się w Jezusie, a inne musiały poczekać na nadejście tego czasu, by się mogły spełnić.

59. Dziewiętnaście wieków upłynęło od czasu, gdy wypowiedziałem do was ostatnie słowo na krzyżu, i kiedy po raz kolejny dałem się słyszeć wśród ludzi, przekonałem się, że zamiast wzajemnie się miłować, ludzie nienawidzą się, nie uznają się nawzajem za braci, a nawet zabijają się nawzajem jak prorokowali prorocy, i jak zapowiadał Jezus. Lecz właśnie w tym czasie, gdy zepsucie osiągnęło wielki rozwój, powstał naród z załączkiem uduchowienia, który proroczym głosem budzi ludzi, a swoją mocą nad żywiołami i nad chorobami daje dowód łaski oraz mocy ludziom nauki, zaś swoim przeniknięciem do darów ducha daje dowód swojej prawdy tym, którzy uczą religii. Także pojawienie się tego ludu zostało już wcześniej przepowiedziane przez proroków.

60. Przyszedłem, aby komunikować się za pośrednictwem tych rzeczników i wyrzucić Moją Boską Naukę w waszych sercach. Lecz one w swoim grubiaństwie przypominają kamień, na którym wyrzuciłem przykazania Prawa w Pierwszym Czasie.

61. Kiedy będziecie rozmyślać nad naukami, które przyszedłem wam dać, nad epoką, w której żyjecie i nad sposobem, w jaki się objawiłem, zobaczycie, że zarówno Moje przybycie, jak i czas, w którym trwało Moje objawienie oraz dzień, w którym się zakończyło – były otoczone wielką liczbą zaskakujących i godnych uwagi wydarzeń oraz faktów, zarówno w życiu ludzkim jak i w sferze duchowej. Wtedy zobaczycie we wszystkich tych wydarzeniach znaki prorokowane w tamtych czasach, zapowiadające Moje ponowne

przyjście.

62. Nauka, religie i teologowie nie będą w stanie odkryć w tym czasie, jak działa Moja Sprawiedliwość, lecz Ja to wam objawiłem. Każde ludzkie serce jest żywym dowodem Mojej Sprawiedliwości i Mądrości. Czasem w sercu nędzarza kryje się duch tego, który kiedyś nosił koronę na głowie lub w więzieniu jest zatrzymany ten, który w poprzednim życiu pozbawił ludzi wolności. Całe wasze istnienie jest nieskończoną lekcją miłości, mającą na celu doskonalenie duchów, aby mogły one dotrzeć jako uległe i posłuszne dzieci na łono swego Ojca. Ale w miarę, jak ta ciemność spowijająca ludzkość będzie coraz gęstsza, ludzie będą musieli wołać, gdy ogarnie ich strach - "Boże mój, Boże mój, czemuś nas opuścił!" - nie zdając sobie sprawy, że Światło Mojego Ducha jest gotowe przeniknąć ich serca, gdy tylko zmartwychwstaną do wiary. Jednakże ta ciemność nie będzie wieczna ani długotrwała, chociaż z intensywności bólu wydawać się będzie ludzkości, że trwa wieczność. Stopniowo w duchach zapanuje światłość i będą one z radością wołać: Hosanna, hosanna, Pan już jest z nami!

63. Ludzie, spójrzcie na wszystkie zmagania tej ludzkości. Spójrzcie na tłumy wchodzące do swoich świątyń w poszukiwaniu Mnie; ich serca mają niewytłumaczalne pragnienie, ponieważ ich duch oczekuje Mojego powrotu.

64. Odnówcie swoje życie, oczyśćcie swoje serca, ponieważ mówię wam, że w przestrzeni duchowej mieszka wiele duchów światła, które tylko czekają na wasze przygotowanie, aby wcielić się wśród was i przekazać swoje przesłanie ludzkości. To są pokolenia, które zostały wam obiecane i zapowiedziane. To będą wasze dzieci i potomstwo. Dlatego mówię wam, opróżniajcie cierpliwie swój kielich, aby dziedzictwo, które im zostawicie, było czyste, i aby oni także znaleźli drogę utorowaną przez waszą miłość i wiarę.

65. Czy ci, którzy usłyszeli to Słowo, zaprzeczą mu, gdy zostaną zapytani? Czy chcecie gorzko płakać? Dawajcie świadectwo słowem, czynem, myślami, modlitwą i waszym milczeniem. To jest również wasza misja.

66. Wasz Pan mówi do was: Błogosławieni, którzy pełnią wolę Ojca, bo chociaż będą płakać, gdy usłyszą Moje Słowo po raz ostatni w 1950 roku, zobaczą Mnie później obecnego w obłoku, bym nigdy już nie zniknął im z oczu.

67. W wielu miejscach waszego narodu przygotowałem domy modlitwy, abyście tam usłyszeli Moje Słowo.

68. Mój lud jest tak skromny jak miejsca, w których się objawiam. Lecz Moją Wolą jest zaskoczyć ludzkość raz jeszcze poprzez pokornych i prostych sercem ludzi; za ich pośrednictwem dam znać, że nastąpiła Epoka Światła i Łaski.

69. Moje wezwanie zgromadziło ten lud, który cierpliwie przygotowywałem pod Moją opieką, aby był godny przyjęcia Prawa i niesienia go ludziom jako orędzia Bożej miłości.

70. Powiadam wam, że nawrócenie grzesznika ma wielki wpływ na serce człowieka, ponieważ jest dla niego zachętą. Dlatego przyszedłem nie po to, aby szukać sprawiedliwych i uformować Mój nowy apostołat, lecz aby szukać grzeszników i uczynić ich Moimi uczniami oraz udowodnić ludzkości, że zoczyła z drogi dobra, i że jest możliwe na nią powrócić poprzez odrodzenie i przemianę.

71. Na początku tego czasu posłałem wam sprawiedliwego człowieka, Roque Rojasa, przez którego usta przemówił Elias, zwiastun. Przyszedł on, aby przygotować drogę Panu, abym mógł komunikować się z ludźmi, i abyście mogli usłyszeć Mój głos. Od chwili,

gdy on po raz pierwszy zabrzmiał, nie przestaliście go słuchać i doświadczać Mojej manifestacji. Nikomu nie kazano się ukrywać, aby mógł Mnie usłyszeć, czy pozostawać w określonym miejscu, aby wypełnić swoją misję. Ani katakumby, ani ukryte miejsca nie były konieczne, aby was zachwycić Moim słowem i móc wypełnić wasze praktyki. Zamiast tego nauczyłem was Prawa, według którego powinniście żyć, a mianowicie: "Miłujcie się wzajemnie".

72. Dałem wam czas na wypełnienie waszej misji i nieograniczone pole, na którym możecie siać. Nie zaznaczyłem wam konkretnych miejsc ani godziny. Ponownie wam powiadam: "Bóg jest Duchem i musicie oddawać Mu cześć w duchu i w prawdzie".

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 71

1. Umiłowani uczniowie, w tym czasie otrzymaliście łaskę, aby zasiąść przy Moim stole. Przyjdźcie i bądźcie ze Mną w duchu. Zachowajcie Moje Słowo w swoim sercu, a utworzycie pamiętnik pełen cudownej mądrości, zawierający Moje lekcje miłości.

2. Światło Mojego Ducha Świętego oświeci ścieżki i pustynie, aby ludzkość mogła odnaleźć prawdziwą drogę - drogę swojej duchowej ewolucji. Przychodzę w czasie, gdy niegodziwość i zepsucie sięgają szczytu. Moja Nauka ukazuje się wam jako Arka Zbawienia. Świat jest oceanem bólu, i gdy ludzkość ujrzy tę arkę, czy nie będzie pragnęła znaleźć w niej ratunku?

3. Uczniowie, wszyscy znacie pustynie i rozstajne drogi, dlatego to wy jesteście tymi, którzy mają wyruszyć na poszukiwanie tłumów spragnionych światła.

4. Idźcie do trędowatych, kiedy nie będzie już trądu w waszych sercach, mówcie o miłości tym, którzy są obciążeni bólem, a kiedy Moja Nauka zostanie utożsamiona z waszymi uczuciami i poczujecie miłość oraz miłosierdzie wobec waszych braci, wtedy poczynicie postępy w waszym duchowym rozwoju. Wskazujcie waszym braciom drogę i nie obrażajcie się, jeśli w końcu zostawią was samych z powodu swojej niewdzięczności. Będziecie zadowoleni ze świadomości, że ci, którzy byli zagubieni, zbliżają się do Mnie i poczujecie Moje wsparcie w swojej samotności.

5. Tam zstąpi manna, aby was posilić, a wy zawsze będziecie mieli coś do dania potrzebującym.

6. Kocham was i chcę, abyście byli doskonali, dlatego Moja Sprawiedliwość objawia się nieubłaganie wśród ludzkości. Wszystkie przeszłe i pozornie zapomniane dzieła Boga zostaną osądzone w tym czasie, kiedy wcielony duch będzie mógł zrozumieć, zaakceptować i pojąć Moje wyroki. Królowie, sędziowie, panowie - wszyscy ci, którzy w jakikolwiek sposób zasiali nasienie zła między swoich braci, będą obecni na sądzie Pańskim. Ale powiadam wam, że zamiast wiązać ich łańcuchami, pozbawiać światła lub poddawać wiecznych mękom - jak ludzkość mogłaby wierzyć w swojej niewiedzy - wyznaczę im misję w Moim Dziele zbawienia, aby mogli oczyścić swojego ducha, naprawić popełnione błędy i zrozumieć, że Moja Sprawiedliwość pochodzi z Boskiej miłości. Jeśli Ja tych wielkich grzeszników, których imiona zapisała wasza historia, w odpowiednim czasie używam, aby dokonywać dzieł braterstwa i pokoju między ludźmi, to dlaczego wy czasami uważacie niektórych waszych braci za przeszkodę na waszej drodze? Jak to możliwe, że chcecie usunąć z drogi waszego przeznaczenia istoty, które umieściła tam Moja Wola? Och, gdybyście tylko wiedzieli, że to właśnie oni najlepiej Mi służą i mają zamiar pomóc wam do Mnie dotrzeć!

7. Niech wasze serca będą jak te miejsca, w których się zbieracie, aby słuchać Mojego Słowa. Przez te drzwi przeszli ci, którzy dopuścili się przestępstw na wiele sposobów, ci, którzy splamili swe ręce krwią brata, ci, którzy ukrywają kradzieże, oszczerstwa i hańbę. A jednak, kiedy to zostali przeze Mnie odrzuceni? Albo chociażby, kiedy zostali ujawnieni na oczach innych? Miłosierna zasłona czułości zakryła ich plamy, podczas gdy Mój Duch rozmawiał sam na sam z tymi grzesznikami. Zobaczcie, jak słuchając Moich słów uczą się oni modlić, wznosząc swoje myśli ku nieskończoności, czując, że każdy, kto zbliża się do tego, co duchowe, otrzymuje siłę, światło, natchnienie i balsam, zachętę i pokój.

8. Błogosławiony narodzie, w tych chwilach, kiedy wojna wstrząsa światem, prosiłem was, abyście czuwali i modlili się za waszych braci, abyście odczuwali ich ból, i przesyłali im uczucia światła, i pokoju. Ale muszę wam powiedzieć, że najpierw musicie nauczyć się kochać, służyć i przebaczać tym wokół was, abyście wiedzieli, jak kochać i służyć tym, którzy są nieobecni. Kochajcie swoje przeznaczenie, przyjmijcie swój kielich, obejmijcie swój krzyż z miłością. Nikt nie wie, jaki duch ożywia jego istotę ani też nie wie, jaki jest powód jego wcielenia do życia, dopóki przebywa na Ziemi.

9. Pozwólcie sumieniu oświecić ducha, a duch niech poprowadzi materię (*ciało*).

10. Porzućcie swój smutek i rozpacz, wszyscy będziecie mogli dotrzeć do obiecanego domu, dlatego przyszedłem wam pomóc. Jakich bardziej sprzyjających czasów, niż obecne, oczekujecie, aby powstać? Czy czekacie na czasy pokoju, aby zdobyć zasługi? Zaprawdę, powiadam wam, że to jest najlepszy czas, aby osiągnąć swoje odrodzenie i zdobyć zasługi.

11. Ludzie, mówię wam: Skorzystajcie z Boskiej lekcji, którą wam przyniosłem, bo w roku 1950 zostaniecie bez niej. Wolałbym, żeby słońce przestało świecić, niż Moje Słowo przestało się spełniać. Ci jednak, którzy nie zachowali tego w swoich sercach, będą musieli płakać z powodu swojej niewdzięczności, chociaż nie jest to Moją Wolą.

12. Bezustannie wami potrząsam i z każdym pouczeniem pracuję nad wami, abyście już nie zgubili swojej drogi ani nie plamili już swojego ducha.

13. Nie bądźcie ludźmi małej wiary. Zobaczcie, że to, co obiecałem wam w minionych czasach, przyszedłem wypełnić dla was w Trzecim Czasie; jednakże człowiek nie był w stanie wypełnić swoich obietnic i obowiązków.

14. Czasami wstajecie, aby pójść za Mną, gdy czujecie, że pomogłem wam w waszych próbach, i że Moje miłosierdzie pomaga wam wyjść z nich bez szwanku. Ale potem zapominacie to znowu przez swoją niewdzięczność.

15. Są wśród was także ci, którzy Mnie miłują, ci, którzy czekają tylko na czas prób i prześladowań, aby okazać swoją wierność i siłę. To właśnie oni powstaną w regionach spustoszonych przez żywioły, aby nieść swoją miłosierną pomoc potrzebującym. Sprawię, że rozpoznają właściwy moment, aby wznieść się ku spełnieniu, gdy poczują w swoich sercach przesłanie, które powie im, aby nie zabierali ze sobą w podróż podwójnych sakw i zaufali Mojej Niebiańskiej Mocy.

16. Inni robotnicy zostaną wysłani, aby mówić o Moim Dziele w innych narodach i tam swoimi uczynkami miłości, i modlitwami powstrzymają wojnę. Gdy nadejdzie czas wypełnienia Mojego polecenia, nie zbuntują się przeciwko Mojemu zleceniu, chociaż będą musieli opuścić swoje rodziny i swoje dobra. Nie mają brać za przykład bogatego skąpca.

17. Kto żałuje, że musi opuścić to, co ma, aby pójść za Mną, uczyni swoją drogę bolesną, a swój krzyż ciężkim. Natomiast ten, kto pełen uległości i zaufania powierzy Mi wszystko, znajdzie pokój i siłę w walce; a kiedy powróci, zastanie wszystko dokładnie tak, jak to zostawił.

18. Przyszedłem, aby objawić wam dary duchowe, które posiadacie oraz nauczyć was, jak z nich korzystać, abyście nigdy nie używali ich do czynienia uczynków niezgodnych z Moim Prawem, gdyż wtedy zamiast dawać światło, zasiejecie ciemność i zamieszanie.

19. Nie dopuśćcie, aby inni odwrócili się od was z powodu waszych niedoskonałych uczynków. Oni zrozumieją was, kiedy wy zrozumiecie Mnie.

20. Chcę, aby Moi uczniowie byli zawsze gotowi odpowiedzieć na wezwanie tych, którzy cierpią i uzdrawiali ich z prawdziwym miłosierdziem.

21. Spójrzcie, ilu chorych jest wokół was. Pamiętajcie, że nie ma domu wolnego od chorób. Zobaczcie, ilu opętanych ludzi nie otrzymuje od nikogo miłosierdzia. Są to ziemie do zasiewu. Nieście tam swoje dary, nieście światło i uwolnijcie ich z łańcuchów, nie zapominając, że musicie również traktować niewidzialne istoty z miłością i miłosierdziem, aby mogły wejść do światła.

22. Dlaczego stajecie się bierni, kiedy napełniam was pokojem i dobrocią? Czy ból musi wam zawsze towarzyszyć, aby wasze serce pamiętało o Mnie, a wasz duch był czujny?

23. Powstańcie i nie grzeszcie więcej. Nie osłabiajcie się przyjemnościami Ziemi, bo będziecie musieli odpowiedzieć przede Mną zarówno za waszego ducha, jak również za wasze ciało i nadejdzie chwila, że wasze wołanie wzniesie się do niebios, a to, o co prosicie, nie zostanie wam dane, gdyż po raz pierwszy, drugi i trzeci zostało wam to dane, a wy pomimo waszej wiedzy pozostawiliście to niewykorzystane, bo wiedzieliście, że ponad wszystko jestem miłością i przebaczeniem. Nie zapominajcie jednak, że w Mojej Sprawiedliwości jestem nieubłagany.

24. Bądźcie czujni, bo wkrótce przyjdę jako Sędzia do każdej sekty i religii, i zapytam każdego przewodnika, każdego pasterza lub duchownego, co zrobił z powierzonymi mu duchami. Zapytam was wszystkich, co uczyniliście z Moim Prawem i Moją Nauką, a każdy chwast zostanie wytępiony.

25. Czuwajcie też nad pokojem tego narodu, który Ja wybrałem, aby Moje Słowo było tam słyszane i badane. Wojna, chciwość, dążność do władzy i fałszywe doktryny zagrażają waszemu ludowi. Ale wybawię was ze szponów faraona, który chce was uczynić swoimi wasalami, ponieważ teraz służycie Mojej sprawie.

26. A jeśli znowu zapragniecie niewoli, będzie wam dana. Jednak nie zapominajcie, że waszym zadaniem jest czuwanie nad pokojem na świecie i niedopuszczenie do tego, by wojna wyrwała dzieci z objęć ich rodziców. Módlcie się, aby ciemności zostały rozproszone, dzięki waszej modlitwie.

27. Matki, módlcie się za ludzkość. Dziewczęta, wytrwajcie w modlitwie i cnocie. Wy jesteście źródłem, z którego wyrosną przyszłe pokolenia, które będą świadczyć o Mojej Prawdzie.

28. Ludzie, to nie słowa wypowiedziane w waszej modlitwie, otworzyły Moje Arkana. To był głos waszego ducha i bicie waszego serca. Przyjmijcie to, co wam daję, bo nie chcę dostrzegać smutku ani nędzy wśród tego ludu, który tak bardzo kocham. Nie traćcie szaty pokoju, którą przyszedłem was okryć.

29. Ołtarz duchowy, niewidzialny dla waszych materialnych oczu, zaprasza was w każdej chwili, abyście złożyli na nim swoją ofiarę, która również musi być duchowa.

30. Posłuchajcie Mojego Słowa, ono jest nasieniem, które musicie zasiać, jego istotą jest miłość. Daję wam je bez żadnej zapłaty, to dar zarezerwowany dla was na ten czas. Nigdy nie męczy Mnie okazywanie miłości Moim dzieciom ani nie męczy Mnie czekanie na ich powrót na właściwą ścieżkę. Ale ludzkość będzie musiała zmęczyć się ciągłym sianiem nienawiści, przemocy i egoizmu. Każde nasienie nienawiści, które zasiejecie, rozmnoży się tak bardzo, że nie będziecie mieli dość siły, aby zebrać jego plon. Ten nieprzewidziany rezultat, przekraczający wasze ludzkie siły, zatrzyma was w waszym zapierającym dech i bezsensownym biegu. Wtedy dokonam cudu w każdym sercu, wzbudzając miłość tam,

gdzie był tylko egoizm. Ludzie powrócą do wszelkiej doskonałości, wiedzy i sprawiedliwości. Przypomną sobie, jak Jezus powiedział: "Liść drzewa nie porusza się bez woli Ojca" - albowiem dziś według opinii świata, liście drzewa, żywe istoty i gwiazdy poruszają się przypadkowo.

31. Zaprawdę powiadam wam: Dotknę was Moją różgą miłości i sprawię, że woda wypłynie ze skał. Grzechy i długi, które ludzkość dźwigała w sobie przez wieki, zostaną przebaczone, a w duchu zapanuje pokój. Przyjdźcie do Mnie - chorzy, ślepi duchem - Mój balsam jest gotowy, by wylać go na każdego z was! Przyjdźcie do Mnie, wy, którzy wczoraj byliście panami, a dziś cierpicie niedostatek, upokorzenia i nędzę, wy - którzy wczoraj znaliście odświętne szaty i zaszczyty, a dziś ukrywacie łyzy w kącie swojej sypialni! Zbliźcie się do Mnie ludzie, którzy ukrywacie swój płacz przed waszymi żonami i dziećmi, aby nie straciły odwagi wobec życia. Otwórzcie przede Mną swoje serce i opowiedzcie Mi o wszystkich swoich problemach. Dam wam klucz, bochenek chleba i monetę, aby wasza gorycz zamieniła się w radość! Dzisiaj nie posiadacie niczego - dom, w którym mieszkacie, i w którym urodziły się wasze dzieci, nie jest wasz. Jesteście jak ptaki, które nie wiedzą jak, a jednak żyją.

32. Nadszedł czas sprawiedliwości i prób. Czas zadowolenia, w którym mieliście wszystko, dobiegł końca. Zdobywajcie zasługi w próbach, a Ja udzielę wam w Mojej sprawiedliwości światła i pokoju dla waszego ducha, a to czego potrzebujecie na Ziemi, będzie wam dane dodatkowo.

33. Ileż bólu widzę w waszym świecie! Nawet dziecko poznaje już kielich goryczy i wkrótce jego serce twardnieje. Kwiaty więdną w pełni młodości, siwe włosy zaczynają przedwcześnie błyszczeć. Przyjmuję wasze łyzy jako dar; one pukają do drzwi Mojej miłości, a Ja je otwieram, aby napełnić was nadzieją i pokojem.

34. Czy nie czujecie, że powracacie do życia? Złożyliście u Mnie swoją skargę i wasze wyznanie wiedząc, że zostaniecie wysłuchani i pocieszeni, ponieważ Ja jestem zmartwychwstaniem, i życiem.

35. Dzisiaj przychodzicie pod obłok Mojej obietnicy, żeby znaleźć cień, a wasz duch zostaje oświetlony blaskiem, który dają wam Moje lekcje.

36. Żyjecie w czasach przepowiedzianych przez proroków i jasnowidzów z przeszłości, których duchy widzą obecnie wypełnianie się Bożego Słowa.

37. Gdybyście byli duchowo przygotowani, moglibyście widzieć nieskończone tłumy istot duchowych, które przed waszymi oczami przypominałyby ogromną białą chmurę, a gdy posłańcy lub wysłannicy odłączałyby się od niej, widzielibyście ich zbliżających się do was niczym błyski światła.

38. Wasze duchowe spojrzenie nie jest jeszcze przenikliwe i dlatego muszę wam mówić o zaświatach, o wszystkim, czego jeszcze nie możecie zobaczyć. Ale powiadam wam, że nadejdzie czas, gdy wszyscy staniecie się wizjonerami i będziecie zachwyceni tym cudownym życiem, które teraz wydaje wam się odległe, ale które w rzeczywistości wibruje tuż obok was, otacza was i oświeca, inspiruje was, i nieustannie puka do waszych drzwi.

39. Misja tej Nauki polega na uwrażliwieniu wszystkich włókien, uśpionych w waszej istocie, aby człowiek mógł dostrzec z tego świata choć trochę światła Królestwa, które na niego czeka.

40. Wiele wieków materializmu ciąży na ludzkości, ale nie takie jest jej przeznaczenie. Człowiek nie jest skazany na wieczną niewiedzę wyższego życia. Jeśli nadal nie

dostrzega wielu wspaniałych dzieł stworzenia, to nie dlatego, że Bóg je przed nim ukrył, lecz dlatego, że jego miłość do świata zaślepiła oczy ducha. On jednak otworzy je na światło i wtedy rozpozna, że jego Ojciec zawsze go szukał, aby objawić mu zawartość Księgi Prawdziwego Życia.

41. Jakże silni będą ludzie, gdy zjednoczą się ze swymi braćmi, którzy mieszkają w Królestwie Światłości. Ale zanim ten czas nadejdzie, ludzkość będzie musiała wypić jeszcze wiele goryczy!

42. Ból będzie kielichem, który przywróci ludziom wrażliwość, szlachetność, czystość i uduchowanie. Jednak zaprawdę powiadam wam: To nie Ojciec wasz poda wam ten kielich, lecz wy go napełniście i wypijecie, abyście poznali smak owoców wszystkich waszych uczynków i po tym sądzie mogli powstać do prawdziwego życia, którego drogę oświeci światło sumienia.

43. Umiłowani robotnicy, czy zrobiliście rachunek sumienia, zanim ofiarowaliście Mi swój owoc?

44. Dlaczego widzę u was płacz? Dlaczego łzy napływają wam do oczu? Dzieje się tak, ponieważ nie jesteście zadowoleni z tego, co robiliście.

45. Nie lękajcie się, uczniowie, przyjmuję wasz hołd miłości, każdy wasz uczynek miłosierdzia, a nawet te łzy, które wylaliście. Oprzyjcie swoją głowę na Mnie, odpocznijcie słuchając Mojego łaskawego Słowa, a ulecycie się ze wszystkich waszych ran.

46. Zadanie, które wam powierzyłem, jest trudne i właśnie wtedy, gdy słyszycie Mój głos, porównujecie ze zwiększonym zrozumieniem doskonałość Moich nauk z miernotą waszych uczynków i wówczas stwierdzacie, że są one małe, i Mnie niegodne. A Ja wam powiadam, że tylko Ojciec wasz może osądzić prawość lub jej brak, w waszych uczynkach.

47. Stoicie przed ludem, który codziennie zwraca się do was o uzdrowienie, radę, światło oraz pocieszenie i obawiacie się czasami, że nie ofiarowujecie im tego, co wam powierzyłem.

48. Cieszę się z waszych obaw i gorliwości, gdyż pomogą wam one w rozwoju, dzięki któremu będziecie mogli rozwinąć i zmanifestować wszystkie dary, które wam dałem.

49. Czy tęsknicie za doskonaleniem się? To słuchajcie uważnie Moich lekcji. Nikt nie będzie w stanie was skorygować z taką miłością, mądrością i czułością, z jaką Ja to robię.

50. Czy chcecie zmyć wasze plamy? Pozwólcie więc, aby Moja miłosierna miłość dotknęła was swoją mądrą i doskonałą sprawiedliwością.

51. Nie gromię was ani nie strofuję was przed waszymi braćmi. Wiem jak dotrzeć Moim światłem do każdego ducha i wiem jak przemawiać potajemnie cichym, ale głębokim głosem do każdego serca.

52. Nadejdą dni, gdy Moje Słowo objawi się bardziej surowe, gdyż im dłużej będziecie słuchać Mojej Nauki i przyjmować Moje nakazy, tym większa będzie wasza odpowiedzialność. Jeśli nie chcecie, aby Mistrz mówił do was surowym tonem, to możecie tego uniknąć będąc posłusznymi Moim poleceniom, nie pozwalając, aby ta błogosławiona manifestacja stała się dla was codziennością i będąc niestrudżonymi siewcami miłości, światła i pokoju.

53. Pozwólcie, aby Moje Słowo było tym, co was oczyści z plam i nieczystości, i nie czekajcie, aż oczyści was ból. Tam, w głębi Mojego Słowa, będziecie mogli znaleźć

wszystko, czego potrzebujecie, aby zrozumieć doskonały sposób praktykowania Mojej Nauki i mieć wiarę w wypełnienie waszej pokuty.

54. Pomyślcie, że jeśli zrobicie nadziemski krok na ścieżce duchowości, po was przyjdą pokolenia, które osiągną większy postęp. Będziecie stanowić mocny fundament, na którym wasi bracia, pełni wiary, będą mogli wzrastać.

55. Utworzycie nowy apostołat, w ramach Mojego Dzieła, zainspirowany wspaniałymi przykładami tych, którzy poszli za Mną w Drugim Czasie. Ale jeśli zauważycie, że niektórzy z nich mieli chwile słabości i przez nie ponieśli porażkę, to postarajcie się nie popełniać tych błędów. Nie ukrywajcie w sobie obaw Piotra, abyście nigdy się Mnie nie zaparli, jak też nie żywcie marzeń o chwale lub ziemskiej wielkości, abyście nie zamienili Mojego Dzieła na nędzne monety jak Judasz Iskariot. Nigdy też nie wątpcie w Moją obecność, jak to czynił Tomasz, abyście nie musieli tego boleśnie żałować.

56. Wiedźcie, że was kocham, gdyż w każdym Moim Słowie objawiam wam tę miłość, ale nie zapominajcie, że przyjdę też, aby was surowo dotknąć i sprawić, abyście porzucili wasze błędy lub wasz upór w czymś, co nie przystoi Moim uczniom. Czego potrzebujecie, aby być Moimi dobrymi uczniami? - Macie wszystko. Obejmijcie swój krzyż, nieście go z miłością, bo z nim wzniesiecie się ku światłu, które czeka na waszego ducha, kiedy wasza misja zostanie wypełniona.

57. Wasza radość jest bardzo wielka, gdy widzicie, że Moja miłość przygotowuje nowych rzeczników, przez których dam wam Moje Słowo, albowiem rozumiecie, że nie zabraknie wam manny na pustyni. To Słowo będzie pokarmem, który da wam siłę, by dotrzeć do bram Ziemi Obiecanej.

58. Modlicie się, ludzie, Mój głos oddziela was od świata i pomaga wam się wznieść. Ileż to razy musieliście czekać na moment, kiedy Moja błyskawica spadnie między was, abyście mogli się modlić, bo wcześniej nie mogliście tego zrobić. Spójrzcie, w miarę jak wasz duch się oczyszcza, coraz bardziej odczuwacie Moją obecność. Dawno minęły czasy, kiedy czuliście Mnie daleko, kiedy uważaliście Mnie za króla, który nie mógł zstąpić do was, ponieważ uważaliście się za niegodnych i słabych. Dlatego przyszedłem w trzech czasach, aby dać się człowiekowi w pełni poznać.

59. Dzisiaj mówię wam: Przygotujcie się wewnątrz, abyście mogli poczuć Moją miłość i moc Mnie zrozumieć. Ten, kto umiał się uduchowić, odkryje wszędzie Mój ślad i w każdej chwili odczuje w sobie Moją obecność.

60. Przyjdźcie niestrudzeni, aby Mnie posłuchać. Daję wam niezbędną broń do przezwyciężania przeszkód i złych wpływów, które mogą utrudniać waszą drogę. Pokonajcie świat, pokonajcie samych siebie, a dotrzecie do Mnie. Walczcie, a Ja was w waszej walce nie zawiodę.

61. To nie przypadek skłonił was do wysłuchania Mnie w tym czasie; To była Moja Ojcowska Miłość, która wyszukała was z tłumów ludzi, ponieważ uznaję was duchowo za pierwotnych. Już dawno temu zstąpiło na was Moje Prawo i Moja Sprawiedliwość. U was było Prawo proroków i krew Baranka. Teraz na was spoczywa Światło Mojego Ducha Świętego, który wyjaśnia wam tajemnice.

W minionych czasach uformowałem z waszych istot duchowych lud - lud, który będąc wcielonym w tym czasie, jest ukryty wśród ludzkości. Dzisiaj nie jesteście zjednoczeni przez rasę, krew, imię, plemiona. Jeden nawet nie wie, gdzie się znajduje drugi, a mimo to będziecie zjednoczeni Duchem. Tylko Moje przenikliwe spojrzenie może was odkryć, ale

nie spojrzenie ziemskich władców. Kto może was znaleźć, aby was wziąć w niewolę, zaprowadzić do więzienia?

62. Jeśli nawet nazwałem was pierworodnymi - nie oczekujcie, że ktokolwiek się przed wami pokłoni; nikogo nie powinniście upokarzać. Tylko Ja wiem, kto jest „pierwszy“, a kto „ostatni“ na tej drodze. I tak jak uczyniłem was dziedzicami, uczynicie dziedzicami waszych braci. Zjednoczcie się w duchu, w wyobraźni, w myśli. Budujcie między sobą więzi miłości i dobrej woli, a będziecie silni i nikt was już nie upokorzy. Faraonowie, królowie, cesarzowie i kaci byli nad wami w dawnych czasach, w chwilach słabości Mojego ludu. Kto będzie was gnębił w tym czasie, jeśli nie osłabniecie? Nie musicie nikomu odmawiać szacunku, aby wypełnić Moje Prawo. Nie macie odrzucać naukowców ani duchowieństwa jakiegokolwiek wyznania, czy religii. Wasze zadanie ogranicza się do obwieszczenia objawienia, które wam przyniosłem.

Mówię do was w ten sposób, ponieważ stwarzając was, złożyłem w waszej istocie Moje nasienie doskonałości. Chcę, abyście byli podobni do Mnie poprzez wasze uczynki. Nie zadowalajcie się upodobaniem do Mojej Boskości w tym, że posiadacie ducha, inteligencję, sumienie i inne przymioty, gdyż wszystko to jest Moim dziełem.

63. Nie będę wam dawał owocu i nie powiem wam: "Jedzcie go, a będziecie jak bogowie." Powiedziałem wam: „Jedzcie ten chleb, abyście żyli w łasce Mojej,“ Dlaczego jednak nie udało się człowiekowi upodobnić do swego Mistrza przez swoje uczynki? – Dlatego, że zniekształcił się duchowo i moralnie w materializmie, i tak długo, jak długo będzie pragnął wspaniałości Ziemi, nie będzie mógł posiadać Ziemi Obiecanej.

64. Powiedziałem wam, że prędzej wielbłąd przejdzie przez ucho igielne, niż bogaty skąpiec wejdzie do nieba. Lecz jeśli ktoś Mnie zapyta, czy ten, który był bogaty, jest skazany na to, by nigdy nie cieszyć się błogosławieństwami Mojego Królestwa, wówczas odpowiem mu: Gdy tylko jego serce uwolni się od swojej chciwości, swojego egoizmu i swojego materializmu, przestanie być bogatym skąpcem, i wtedy będzie mógł wejść do Mojego Królestwa. Moja Sprawiedliwość nikogo nie potępia, a już na pewno nie na zawsze. Ogień, o którym mówią do was Pisma, jest nieubłaganym sumieniem, które będzie płonąć jak ogień, dopóki nie oczyści ducha z każdej plamy; a ogień ten ustanie, gdy tylko ślad grzechu zniknie. Zrozumcie, że to nie Ja ogłaszam wam wyrok, lecz wy sami.

65. Czas, w który teraz wchodzicie, jest tym, w którym odkryjecie skarb, w jaki Moja Ojcowska Miłość wyposażyła każdą istotę, i którego nikt na Ziemi nie nauczył was odkrywać. Wręcz przeciwnie, nauki te były wam zakazane i ukryte przed wami przez ludzi z obawy, że poznacie samych siebie. Ale przyszedłem Ja, który wiem, że na ścieżce ducha i sumienia nikt się nie zgubi, i zachęcam was do dalszego badania, studiowania, i poznawania swojej istoty, czego początkiem jest odnalezienie i poznanie Mnie. Kto może wam przeszkodzić w zajrzeniu w głąb siebie? Kto mógłby znać moment waszej duchowej wspólnoty ze Mną? Kto może zamknąć wasze oczy na światło Prawdy?

66. Odnajdujcie siebie i poprzez ducha otrzymujecie objawienie życia duchowego. Kto spośród tych, którzy się przebudzili i ujrzeli to Światło, będzie zdolny obrażać własnego ducha? Kto odważyłby się pozbawić swoje ciało istnienia, mając intuicję co do przyszłego życia? Wiedźcie, że to nie przypadek sprawił, iż znaleźliście się na Ziemi. Nic nie dzieje się bez Mojej Woli. Posłałem was, abyście byli strażnikami pokoju, którym macie się dzielić z waszymi braćmi za pomocą modlitwy, słowa i myśli, kiedy będziecie komunikować się od ducha do Ducha z Moją Boskością.

67. Spójrzcie na wojnę, głód, zarazę i śmierć jak na ponury pochód, który przechodzi z miasta do miasta siejąc żalobę, spustoszenie i zagładę. Walczcie przeciwko wojnie, macie broń miłości i miłosierdzia. Wy, z tego świata, możecie być poddanymi Mojego Królestwa Pokoju, miłując się wzajemnie.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 72

1. Błogosławieni, którzy z głębokim szacunkiem i pokorą wnikają w Boskie objawienia oczami ducha, albowiem ich świadectwo o Moim objawieniu jako Ducha Świętego będzie prawdziwe. Idźcie do ludzkości i siewcie nasiona Mojej Nauki nawet na jałowych ziemiach oraz podlewajcie je wodą Mojej miłości.

2. Jest wielu ludzi w dzisiejszym czasie, którzy oddają się sprawom duchowym. Nie sądźcie jednak, że wszyscy Mnie kochają. Powiedziałem wam już, że nie każdy, kto: „Ojcze, Ojcze“ mówi – Mnie kocha, lecz tylko ten, kto w milczeniu okazuje miłosierdzie swoim braciom i pokornie wchodzi w komunie (*wspólnotę*) ze Mną.

3. Dar jasnowidzenia jest darem Ducha Świętego, ale podczas gdy niektórzy są pokorni i drżą na twarzach z zachwytu oraz lęku na widok cudów, jakich im udzielam, inni w swojej próżności chępią się tym darem, który posiadają.

4. Dlaczego są uczniowie, którzy szukają pierwszych miejsc, skoro Ja nie wyróżniam nikogo przy Moim stole? Ja, który jestem Mistrzem, i który powinienem zająć zaszczytne miejsce przy stole, otoczony miłością Moich dzieci, wnikając w serce każdego z nich, znalazłem w jednych trybunał, gdzie osądzone są Moje Słowa i czyny, w innych ponure więzienie, w którym drwią i szydzą ze Mnie, a w jeszcze innych znalazłem krzyż gotowy na nową ofiarę.

5. Niektóre z Moich dzieci cierpią, gdy widzą brak zrozumienia u ludzi, którzy zawsze są nieposłuszni Moim pouczeniom i instrukcjom.

6. Są jednak tacy, którzy mimo tak wielkiego egoizmu potrafią odwiedzić więźnia w jego celi, chorego przy jego łóżku, są też tacy, którzy udają się do szpitali, by zanieść promień światła tym, którzy tam zapomniani cierpią. Ci, którzy to czynią, kochają Mnie w swoich bliźnich i czczą Mnie swoimi uczynkami.

7. Wyciszcie swój umysł, pomyślcie, że chwile, w których będę obecny w tej manifestacji, są już krótkie. Zbliża się rok 1950, a Ja widzę, że wciąż jesteście w głębokim letargu. Powodem jest to, że słyszycie Moje Słowa poprzez grzeszne ciało takie, jak wasze, i dlatego nie mają one dla was wiarygodności, na jaką zasługują. Ale nadejdzie dzień, kiedy Moje prorocze Słowo się spełni, a wtedy będziecie żałować swojego braku zrozumienia.

8. To był czas zapowiedziany przeze Mnie, aby przemówić do ludzkości, a potem nadejdzie wasz. Lecz jeśli zamkniecie usta i nie ujawnicie Mojej Nauki, kamienie przemówią, a siły natury was obudzą.

9. Ludzie: Przychodzę uwolnić was od bólu, który was przytłacza; pomóżcie Mi w tym dziele. Czy macie wolę, aby to uczynić? Uczcie się więc ode Mnie, słuchajcie Mojego wykładu, wykorzystajcie ten czas, który szybko minie.

10. Jeśli sala jadalna jest pusta, a stół opuszczony, to dlatego, że uczniowie rozproszyli się po drogach, by głosić Dobrą Nowinę, a nie dlatego, że odwrócili się ode Mnie i nie poszli za Moim wezwaniem.

11. Po Moim odejściu, nim rozprzestrzenicie się po całym świecie, obiecuję, że przyjdę w duchu, aby dać wam światło, które pomoże wam zrozumieć wszystko to, do czego zainspirowałem was Moimi lekcjami, i aby dać wam niezbędną siłę do wypełnienia waszej misji. W tych chwilach światło Ducha Świętego będzie obecne w każdym umyśle.

Niektórzy Mnie zobaczą, inni usłyszą, a wszyscy odczują duchowo Moją obecność.

12. Uczyńcie się godnymi tej łaski, nie pozwólcie, aby którekolwiek z Moich słów zostało wymazane z waszych serc, gdyż zboczycie na zakazane ścieżki.

13. Uczcie się teraz, napełnijcie swojego ducha Moim Światłem, gdyż nadejdzie moment, kiedy poczujecie chęć, aby powstać i wypełnić swoją misję. Ale czego może nauczać ten, kto niczego się nie nauczył? Czy ślepy może prowadzić ślepego?

14. Z prawdziwą wiarą odczuwacie, że jestem pośród was, ale czujecie się niezdolni do wykonywania dużych dzieł wobec waszych braci. Jednak zaprawdę powiadam wam, że pomimo waszej oziębłości, w tym czasie pojawią się spośród was uczniowie, którzy zostawią wszystko, aby pójść Moimi śladami, a także grzeszne kobiety, które dzięki Mojemu Słowu rozpoczną nowe życie, aby już więcej nie grzeszyć i być przykładem dla swojego rodzeństwa.

15. Rozpoznajcie, że światło Szóstej Pieczęci oświeca waszego ducha. Księga jest otwarta, ponieważ Pieczęcie od pierwszej do szóstej, zostały rozwiązane. Teraz gromadzę tych, którzy mają nosić Mój znak, aby powierzyć im bardzo trudną misję. Pod koniec tego etapu przyjmę tych, którzy wypełnili Moje nakazy oraz tych, którzy nie dostosowali się do Moich poleceń lub je zmienili. Wysunę przeciwko nim bardzo poważne oskarżenia, a Moje Słowo będzie dla nich surowe.

16. Ludzie, zrozumcie, że nie wolno wam już marnować czasu na próżności, na zdobywanie zbędnych bogactw lub na nowe, światowe przedsięwzięcia. Pojmijcie, że każda chwila, którą wam daję, oznacza światło i postęp dla waszego ducha.

17. Moja obecność zaskakuje tę ludzkość, która nie jest przygotowana na Moje przyjęcie. Moje Duchowe objawienie w tym Trzecim Czasie zbiega się z największym materializmem nauki, który osiągnął swój szczyt. Widzę broń, którą ludzie przygotowują do walki z Moją Nauką, a jest to ich nauka, ich filozofia, ich materialistyczne teorie, ich egoizm, ich ambicje i ich duma. Jednak Ja posiadam miecz, którym jest Prawda, i której promiennemu blaskowi nikt nie może się oprzeć. Jej światło oświeci w tym czasie ludzkość i ujawni wszystko, co fałszywe oraz rozproszy ciemność. Kiedy Moje Światło rozbłyśnie na wszystkich ścieżkach, a prawda zagości we wszystkich duchach, kto będzie w stanie dać schronienie kłamstwu? Kto będzie mógł oszukać swojego brata?

18. Serce człowieka stwardniało do tego stopnia, że stało się niewrażliwe na to, co duchowe, co stanowi jego wewnętrzną istotę i pochodzenie. Powiadam wam, że podczas gdy Moja Ojcowska miłość puka do waszych serc nie otrzymując odpowiedzi, stworzenia niższe od człowieka i wszystko, co zostało stworzone, odczuwają obecność Stwórcy. Mówię do gór, a one Mi odpowiadają; rozmawiam z ptakami, a one odpowiadają Mi świergotem; błogosławię doliny, a one rozkładają dywany kwiatów. Ale gdy mówię do ludzi, muszę umrzeć przed ich oczami jako człowiek, aby Mnie usłyszano. A jeśli przyszedłem ponownie, to dlatego, że wiem, iż wasz duch wzniesie się w świetle Moich pouczeń i powróci na właściwą ścieżkę.

19. Umiłowany ludu, daję wam imię Izrael, ponieważ ponownie przyszedłem, aby dać wam Moje Prawo i nauczyć was doskonałej czci. Byliście dalecy od oddawania czci żywiom i gwiazdom, jak to czyniono w starożytności. Jednakże w tym czasie zastałem was oddanych nowemu bałwochwalstwu. Moje Słowo musiało walczyć z waszymi błędami, a w wielu sercach wciąż są obecne korzenie dawnych zwyczajów, wierzeń i tradycji.

20. Gdzie są bogowie ze złota i srebra, których wykuwali ludzie minionych czasów, i

gdzie są bóstwa stworzone przez wyobraźnię ludzką? Kamień po kamieniu stopniowo spadali z niedoskonale wzniesionych ołtarzy.

21. Dzisiaj przychodzę do was z nauką, która choć światu może wydawać się niemożliwa do wprowadzenia, jednak gdy się ją raz zrozumie, jest najłatwiejsza do wypełnienia. Przychodzę, aby nauczyć was miłości Boga poprzez wasze życie, wasze uczynki i duchową modlitwę, która nie jest wypowiedana ustami w konkretnym miejscu ani nie wymaga aktów kultu, figur lub obrazów, aby być natchnionym.

22. Nie jest Moją Wolą, abyście nadal żyli w ciemności. Dlatego zesłałem wam Moje Światło, zapraszając was do duchowego komunikowania się z waszym Bogiem.

23. Moja Nauka uczy was widzieć Mnie blisko jako kochającego Ojca, a nie jako dalekiego Boga, jak odczuwa Mnie większość ludzkości. Wskazuje wam również najczystsza, najłatwiejsza i najpewniejsza droga, aby dostać się do Mojej obecności.

24. Ludu Mój, daję wam doskonałe pouczenia. Próbuje się wznieść, walczyć, aby wspiąć się na górę, oczyścić się, aby wasz duch mógł uwolnić się od ziemskich namiętności i doświadczyć błogości przebywania w Nieskończoności. Zrozumcie, że wasz duch łaknie i pragnie posilać się Moją Miłością w regionach, gdzie panuje wibracja Mojej Mocy, Mojego Ducha Miłości i Mojego uniwersalnego blasku.

25. Kiedy uda wam się zrobić kilka kroków naprzód, nie poddawajcie się próżności, że jesteście pierwszymi ludźmi na Ziemi, którzy posiadli prawdę. Nie zapominajcie, że bez pokory wszystkie wasze czyny będą fałszywe.

26. Chcę, abyście wyróżniali się miłością bliźniego, uduchowieniem, cnotą, abyście swoim życiem dawali jak najlepsze świadectwo ludzkości, że jesteście Izraelem, ludem Bożym, do którego wniknięcia Moje Słowo zaprasza każdego ducha.

27. Dzisiaj chcecie wyjaśnić, dlaczego jesteście Izraelem i nie macie żadnych argumentów. Chcecie wyjaśnić, dlaczego jesteście spirytualistami, ale brakuje wam słów. Próbuje pokazać, jakie są wasze dary, a brakuje wam dowodów i duchowego rozwoju, aby je uzewnętrznić. Lecz gdy wasze wzniesienie stanie się prawdą, potrzebne słowa przyjdą do was, gdyż swoimi uczynkami miłości wyjaśnicie, kim jesteście, kto was uczył i dokąd zmierzacie.

28. Zbliżają się czasy pełne niespodzianek i nieoczekiwanych wydarzeń dla ludzkości. Chcę, aby ten lud umiał właściwie wytłumaczyć te wydarzenia, ponieważ w Moim Słowie zostało wam objawione wszystko, co ma nastąpić.

29. Jesteście poddawani próbie i przygotowywani w boskim tyglu Mojego Dzieła. Ale nie rozpaczajcie w obliczu bólu, bo musicie być oszlifowani. Uczcie się cierpliwie opróżniać kielich cierpienia, abyście mieli prawo pocieszać tych, którzy cierpią i nie przeklinali bólu, bo odczuwając go w sobie, będziecie mogli lepiej zrozumieć ból waszych braci.

30. Przygotowuję was, abyście wkrótce stali się lekarzami ducha i ciała. Wiedźcie jednak, że ten, kto uzdrawia ducha, jest dla Mnie ważniejszy niż ten, kto leczy tylko ból materii (*ciała*).

31. Mężczyznom, kobietom i dzieciom, słuchającym Mojego Słowa, mówię: Zachowajcie je w waszych sercach i pamiętajcie w świetle sumienia o Moich nakazach i przykazaniach, ponieważ jutro będą one orężem służącym wam do szerzenia i propagowania Nauki, która będzie waszym krzyżem miłości i odkupienia, abym mógł wam powiedzieć: Błogosławieni jesteście, bo rozpoznajecie prawdziwą drogę ducha, od której

wielu się odwróciło, gdyż jest długa, mówiąc Mi: „Panie, nie możemy iść za Tobą.“

32. Wielu jest tych, którzy Mnie słuchali, ale niewielu jest tych, którzy idą za Mną i ich używam, by dodawali otuchy tym, którzy zboczyli z wąskiej drogi, czyniąc niewidomych widzącymi, głuchych słyszającymi, sparaliżowanych chodzącymi, i aby wskrzeszali umarłych. Za pośrednictwem Moich sług dokonywałem i dokonuję cudownych dzieł wśród ludzi, aby obudzić ich z głębokiego letargu.

33. Jeśli w Drugim Czasie zostawiliście Mnie samego na krzyżu, opróżniającego kielich żółci i octu, i tylko Moja krew została przelana na Kalwarii, to teraz będziecie Mi towarzyszyli ze swoim krzyżem, mając waszego Pana jako Cyrenejczyka, podobnie jak Ja miałem na drodze krzyżowej człowieka, który pomógł Mi nieść krzyż. Wasze życie jest drogą goryczy, którą będziecie pokonywać krok po kroku, upadając i wznosząc się na szczyt góry, gdzie będziecie mogli powiedzieć swojemu Ojcu: „Panie, w Twoje ręce powierzam ducha mego.“

34. Kim będą ci, którzy pójdą za Mną do końca, nie przechwalając się? Nie wiecie, kto dotrze? Wszyscy, mówi im Mistrz. Najpierw jedni, później drudzy. Niektórzy odczuwają mniejszy ból, inni zaś muszą się liczyć z dużym poświęceniem, w zależności od wybranej ścieżki i sposobu, jakim nią podążają.

35. Droga prosta jest najkrótsza, wytyczona światłem, miłością i cnotą - jest to droga Prawa.

36. Kręte ścieżki przedłużają wędrówkę, ale w końcu wszyscy do Mnie dotrzedzie.

37. Nie znacie siedziby pokoju, którą osiągają istoty duchowe docierające na szczyt, ale macie wiarę w istnienie Ziemi Obiecanej, i dlatego powtarzam wam: „Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli.“

38. Od najdawniejszych czasów proroctwa zapowiadały wam, że w tym czasie ujrzy Mnie każde oko - oko grzesznika i bogobojnego; ale Jezus w ludzkiej postaci nie będzie widziany przez wszystkich. Moja obecność będzie widziana oczami waszej wiary, waszej miłości i waszego duchowego wzniesienia.

39. Mój Głos będzie wibrował w głębi waszej istoty i poczujecie, że żyję w was. Musicie jednak oczyścić waszą izdebkę w sercu, abyście się nie wstydzieli Mnie do niego przyjąć, jeśli jest splamione. Szukajcie wsparcia u swoich duchowych braci, a oni pomogą wam w przygotowaniach.

40. Rozpoczęliście już swoją wędrówkę po ścieżce swojego duchowego rozwoju; kontynuujcie ją bez lęku. Zachęcałem was w próbach, które wam dałem. Jaka ludzka siła mogłaby wyostać tego, który został pogrążony w otchłani? Kto mógłby sprawić, że to, co niemożliwe w waszym życiu, stało się możliwe? Kto mógł zerwać więzy pokus, które przytłaczały waszego ducha?

41. Jestem jedynym, który może czynić te dzieła wśród was, nie wymagając od was zapłaty. Nie wyliczam Moich dobrodziejstw, aby się chełpić tym, co wam daję, lecz nie chcę, aby Moje nauki pozostały bez echa; chcę, aby wasz duch je analizował oraz rozumiał. Pragnę, aby wasze serca stały się dobre, aby pomogły duchowi spełniać dobre uczynki i rozsiewały na drodze waszych braci miłość i miłosierdzie.

42. Przychodźcie do tych skromnych miejsc zgromadzeń, gdzie słuchacie Mojego Słowa, jak do szkoły, aby nauczyć się tego, co później będziecie musieli zastosować w praktyce na swojej życiowej drodze. Zrozumcie, że poprzez zwykłe słuchanie lekcji nie wypełniacie jeszcze swojego zadania. Powierzam wam świat, abyście na nim mogli

zasiać nasienie Mojej nauki. Powierzam wam wasz dom, wskazuję wam obszary działania i drogi, którymi powinniście podążać. Więzienia, szpitale, sierocińce, miejsca, w których panuje występki i niegodziwość - są odpowiednimi polami działania dla waszej modlitwy i waszych dzieł miłosierdzia.

43. Pokonajcie samych siebie, a wtedy droga będzie dla was łatwa. Wówczas będziecie mogli pokonać bestię, którą Jan, Mój apostoł, ujrzał w swoim objawieniu.

44. Wiele razy chcieliście Mi obiecać, że pójdziecie za Mną, a Ja zapieczętowałem wasze usta, aby nie wypowiedziały tej obietnicy. Inni spośród was chcieli napisać przysięgę, że zawsze będą Mnie kochać, a Ja zatrzymałem wasze pióra, ponieważ chcę, aby to był wasz duch, z którego wyjdzie niezachwiane postanowienie pójścia za Mną.

45. Gdybyście mogli przez chwilę zobaczyć swojego własnego ducha, bylibyście zaskoczeni, wiedząc, kim jesteście. Bylibyście zdumieni jego światłem i mielibyście szacunek dla samych siebie. Ale chociaż nie możecie go zobaczyć oczami waszego ciała, miejcie wiarę w niego poprzez jego przejawy, wtedy wasze ciało nie będzie już więcej więzieniem ani przeszkodą dla jego wzniesienia. Pamiętajcie, że wasz duch, jako istota podobna do Stwórcy, jest przeznaczony do dokonywania dzieł godnych Tego, który dał mu życie.

46. Teraz, bardziej niż kiedykolwiek, musicie zebrać siły, aby zapewnić dojrzewanie waszego ducha, który w wielu z was pozostawił po sobie ślad bólu, smutku i łez. Ale teraz, gdy opuściliście miasto grzechu i stopniowo zbliżacie się do Nowej Ziemi, która czeka troskliwie na was, nie obracajcie się za siebie, idźcie dalej aż do celu.

47. Spójrzcie na źle pokierowaną ludzkość – źle pokierowaną, ponieważ wielkie wspólnoty religijne, które nazywają siebie chrześcijańskimi, przywiązują większą wagę do tego, co rytualne i zewnętrzne, niż do Mojej Nauki. To Słowo Życia, które przypieczętowałem uczynkami miłości i krwią na krzyżu, nie żyje już w sercach ludzi; jest zamknięte i milczące w starych i zakurzonych księgach. I oto mamy „chrześcijańską” ludzkość, która ani nie rozumie, ani nie wie, jak naśladować Chrystusa.

48. Dlatego mam w tym czasie niewielu uczniów - takich, którzy kochają cierpiących braci, którzy łagodzą ból, którzy żyją w cnocie i głoszą ją swoim przykładem - to są uczniowie Chrystusa.

49. Kto zna Moją Naukę i ją ukrywa lub daje ją poznać tylko ustami, a nie sercem, ten nie jest Moim uczniem.

50. Nie przyszedłem w tym czasie, aby szukać kamiennych świątyń i objawiać się w nich. Przychodzę szukać duchów, serc, a nie materialnych ozdób.

51. Ze współczuciem patrzę na ludzi, którzy zaprzeczają Mojemu istnieniu, gdyż zabłądzili na drogach nauki. Nawet tych, którzy starają się Mnie zniszczyć w ludzkich sercach, nie uważam za wrogów. Kocham ich i przebaczam im, ponieważ są Moimi umiłowanymi dziećmi.

52. Wniknijcie w Moje Słowo, ale czyńcie to z szacunkiem i nie pytajcie o to, co wolno wiedzieć tylko waszemu Ojcu, lecz odczuwajcie nieskończoną radość wiedząc, że macie doskonałą, mądrą i sprawiedliwą Istotę jako Boga.

53. Umiłowani, spójrzcie na tę obciążoną i chorą ludzkość, która nie jest świadoma czasu, w którym żyje ani świadoma Mojej obecności wśród ludzi.

54. Obudź się narodzie, bo daję przesłanie światła, wiary i zdrowia dla tej ludzkości.

Uwolnijcie się z letargu i zastanówcie się nad zadaniem, jakie macie w tym czasie na Ziemi.

55. Nie mówię wam, że będziecie zbawcami lub odkupicielami tej ludzkości, nie; ale powiadam wam, że będąc świadkami Mojego Słowa, zaniesiecie Dobrą Nowinę do regionów i narodów. Misja ta nie będzie polegała na powtarzaniu Moich Słów, ale na ich wyjaśnianiu i potwierdzaniu ich w każdym czasie uczynkami miłosierdzia oraz siania miłości wśród waszych braci.

56. Nie wątpcie w swoją moc do wykonywania dzieł, które zaskoczą i przekonają waszych bliźnich. To, że jesteście prości i niewykształceni, nie jest dla was przeszkodą w wypełnianiu zadania, które wam powierzyłem. Duch Światła, który jest w was, potrzebuje tylko waszej wiary, aby się objawić.

57. Spośród tej rzeszy ubogich i wydziedziczonych ludzi oświecę tych, którzy będą doradcami, lekarzami ducha, interpretatorami Mojego Dzieła, posłańcami pokoju i prorokami.

58. Jedni pójdą do innych narodów, inni będą oczekiwać przybycia tych, których nazywacie cudzoziemcami, obcych, którzy szukają pokoju, światła, braterstwa i gościnności.

59. Powiedziałem wam, że ten naród jest obecnie przygotowywany, aby w godzinie wyznaczonej przez Moją Wolę mógł wznieść się pośród narodów Ziemi jako sztandar pokoju i uduchowienia. On zapewni schronienie, azyl i ochroni tych, którzy przytłoczeni bólem przyjdą do nich. Wielkie jest przeznaczenie tego ludu, dlatego wystawiam go na próbę i daję odczuć Moją sprawiedliwość.

60. Czy wasze serce nie byłoby przepełnione radością, gdybyście zobaczyli wielkie karawany zbliżające się do waszych drzwi w poszukiwaniu pokoju? Czy nie cieszylibyście się dzieląc swój chleb z głodnymi?

61. Przygotujcie wasze serca i uszlachetniajcie wasze uczucia, bo nie znacie godziny ani dnia, kiedy spełni się Moje Słowo. Rozwijajcie dar uzdrawiania, którym was wzbogaciłem duchowo, gdyż wraz z bezdomnymi przyjdzie wielu chorych i innych przytłoczonych wyczerpaniem. Będą ich dręczyć znane i nieznanne choroby; Ja zaś daję wam jeden balsam na wszystkie dolegliwości, czy to ducha, czy ciała. Żeby czynić cuda, balsam ten wymaga prawdziwej miłości, która opiera się na modlitwie.

62. O błogosławiony narodzie, do którego pozwoliłem przeniknąć Mojemu Promieniowi Światła przemienionemu w słowo, gdzie wzbudziłem Mój lud: Zniszczcie wasz religijny fanatyzm, uwolnijcie się od niewiedzy, a nigdy już nie będziecie niewolnikami!

63. Ułaskawiłem te ziemie, aby gdy nadejdzie dzień, zstąpiła na nie manna miłosierdzia, i aby wielkie rzesze, które szukają prawdy, mogły z niej jeść.

64. Czuwajcie nad swoim dziedzictwem, czuwajcie nad swoimi darami, gdyż waszym przeznaczeniem jest nauczanie ludzkości uduchowienia - Nauki, która objawia największą mądrość i zapewnia pokój ludziom oraz wzniesienie ducha.

65. Polecenia i misje, które wam powierzam, nie są dla was jarzmem ani ciężarem. Nie dźwigaliście ciężaru waszych niedoskonałości i nie ciągnęliście za sobą łańcuchów upokorzenia oraz niewoli, abym ofiarował wam nowe jarzmo. Te misje, które wam powierzam, są z pewnością trudne i wiążą się z wielką odpowiedzialnością, lecz ich wypełnienie zapewnia wam pokój, dobrobyt i zbawienie.

66. Jeśli wypełnicie dobrze wasze zadanie, jest ono zamiast ciężkiego krzyża, czy bolesnego ciężaru, niewysłowioną przyjemnością dla ducha i ogromną satysfakcją dla serca.

67. To jest Epoka Eliasza, który przyszedł do was w duchu, przygotowując wszystkie ścieżki, usuwając przeszkody, czyniąc światło w ciemności, zrywając łańcuchy niewiedzy i wskazując drogę wszystkim duchom.

68. Podobnie jak Mojżesz wyzwolił Izraelitów spod jarzma Egiptu i zaprowadził ich do ziemi Kanaan, tak Eliaz w tym czasie uwolni was z ciemności świata, aby poprowadzić was do światła Królestwa Duchowego, Nowej Ziemi Obiecanej.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 73

1. Spragnione tłumy ludzi przyszły do Mojej obecności przyjmując Moje Słowo jak kaskadę krystalicznie czystej wody, która zmyła ich plamy. Wdzięczność sprawiła, że wiele serc otworzyło się na miłość jak kielichy kwiatów.

2. To jest czas, w którym zaproponowałem wam powrót do siebie. Było konieczne, aby wasz ból był bardzo wielki, abyście przyszli do Mnie, ale wszystko było przygotowane od początku czasów i wszystko zostało przepowiedziane. Nie czuwaliście ani nie modliliście się, więc zboczyliście z drogi. Ale zaprawdę powiadam wam, że pomimo tak wielu cierni i kamieni, które pokrywają dzisiaj „ziemię,” pomimo tak wielu pułapek, urwisk i przepaści, które na niej istnieją, droga Pana jest zawsze dostrzegalna dla tych, którzy decydują się nią kroczyć. Przeszedłem, aby usunąć kąkol i przeszkody z waszej drogi, abyście mogli ujrzeć blask Ziemi Obiecanej. Jutro ludzie będą nazywać tę epokę "Czasem Światła".

3. Wielka będzie przemiana, jakiej ludzkość dozna w krótkim czasie: instytucje, zasady, wierzenia, doktryny, zwyczaje, prawa i wszystkie porządki ludzkiego życia zostaną wstrząśnięte od podstaw.

4. Tak, to jest Czas Światła; Powiadam wam, że światło jest mocą, jest czystością i jest prawdą. A więc ta czystość i prawda będą musiały jaśnieć na wszystkich drogach i we wszystkich dziełach ludzkich. Wielu powie wtedy: "Panie, jak długo ukrywałeś się przed naszym wzrokiem! Lecz Ja im powiem: To nie jest tak, że Ja się ukrywałem, lecz to wy rozpostarliście grubą zasłonę przed oczy, aby Mnie nie widzieć.

5. Ludzkość jest Moim polem, a Ja jestem jej rolnikiem. Widzę jednak, że niezliczone plagi pojawiły się na jej drodze, a to sprawiło, że wasze zbawienie stało się niezmiernie uciążliwe. Materializm, wojna, grzech były plagami, które nieustannie nękały pola Pańskie. Ale moc, by je wykorzenić, jest we Mnie i wkrótce nadejdzie czas, kiedy zostaną usunięte na zawsze. Wtedy pola zakwitną, w sercach zapanuje pokój, a w każdym domu będzie chleba pod dostatkiem. Życie ludzkie będzie jak uwielbienie, które wznosi się do Mnie, gdy wypełnia przykazanie, które mówi wam: "Miłujcie się wzajemnie."

6. Każdy, kto chce zostać siewcą i wysłuchuje Moich lekcji, wryje je w swoim duchu i zrobi użytek z nasienia, narzędzi i wody, aby udać się na nieurodzajne pola, które uczyni owocnymi swoją miłością.

7. Jakie większe dziedzictwo moglibyście zostawić swoim braciom niż to, że służyliście swemu Panu na Jego błogosławionych polach? Pamięć o was zostanie pewnego dnia pobłogosławiona, a wasz przykład będzie naśladowany.

8. Zrozumcie, że jest to czas, kiedy macie odkupić samych siebie przez wasze własne uczynki. Nie wszystkie zasługi muszą być przeze Mnie czynione ludzkości w Trzecim Czasie.

9. Aby wam pomóc, przyszedłem ponownie, aby pokazać wam Moim Światłem pośród tak wielkiej ciemności, drogę dobrą, abyście wkrótce mogli dotrzeć do Królestwa Pokoju, za którym wasze serce intuicyjnie tęskni, nawet jeśli o tym nie wie.

10. Nie znacie końca drogi, ale jesteście pewni, że do niego dotrzecie. Nie znacie Ojca w pełni, ale Jego głos budzi w waszych sercach absolutną wiarę i nadzieję. Tym, którzy wierzą w ten sposób, powiem jeszcze raz: "Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli."

11. Przestańcie być zmaterializowanymi ludźmi, którzy w każdej chwili naciskają Ojca, aby zstąpił do ich mieszkania, nie przygotowawszy go wcześniej. Bądźcie teraz tymi, którzy potrafią się wznieść do swojego Stwórcy. Uczyńcie się godnymi komunikacji od ducha do Ducha.

12. Jeśli w czasie życiowej drogi otrzymaliście dowody Mojej Prawdy, niech będą one dla was świadectwem i zachętą w waszej codzienności. Nie pozwólcie jednak, aby ciało zamknęło wam oczy na prawdę, którą otrzymuje wasz duch, gdyż jest głuche, słabe i niewdzięczne, a jego upór może przeszkadzać w drodze waszej ewolucji.

13. Dałem wam niezbędną siłę do wypełnienia waszej misji, a to, co powiedziałem wam do tej pory, wystarczyłoby wam, aby uratować całą ludzkość. Jesteście jednak słabi i będę nadal udzielał Moich lekcji Mojemu ludowi, aż nadejdzie wyznaczona godzina, aby ta manifestacja ustała.

14. Mógłbym podzielić Mój lud na dwie grupy - jedną, która Mnie rozumiała i inną, która nie pojęła Mojej prawdy. Obie grupy otrzymały to samo nauczanie. Ale ten, kto Mnie nie rozumiał, lamentuje, czuje się pozbawionym środków do życia i przegranym. Czasami myśli, że jest prześladowany, a czasami czuje, że jest związany i niezdolny do walki z pokusami. Idzie drogą czując, jak ciernie wbijają się w jego stopy przy każdym kroku i każdego dnia wylewa łzy bólu. Pozostawia na cierniach ścieżki strzępy szaty łaski, którą go przyozdobiłem. Pierwszą grupę stanowią ci, którzy śpiewają o zwycięstwie na zakończenie swojego codziennego zadania, ci, którzy potrafią stanąć do walki, aby Mnie pobłogosławić, ci, którzy nie płaczą, nie proszą ani nie narzekają. Oni są tymi, którzy do Mnie mówią: „Panie, dziękuję Ci nieskończenie za to, że widziałem we mnie Twoją miłość, za to, że objawiłeś się w moich próbach, które doskonalały mojego ducha. Dziękuję Ci, że pośród tych prób będę miał Twój pokój i pokarm.“

15. W ten sposób wysławiają Mnie ci, którzy Mnie zrozumieli. Dla nich każdy dzień, każdy świt jest nowym światłem nadziei i nowym krokiem na drodze ich rozwoju. Nie przychodzę jednak po to, aby was dzielić, lecz aby was zjednoczyć w jedną rodzinę, w której nie będę widział nowincjuszy i uczniów. Nie chcę wyższych istot obok istot niższych. Jeśli dałem wam wszystkim ten sam dar - chcę, żebyście wszyscy docenili to jednakowo.

16. Wy, którzy ciągle narzekacie, posłuchajcie Mnie: Kiedy przyszliście do Mnie ukryci w tym ludzkim ciele, pokazaliście Mi je zmęczone i przygnębione, chore i słabe. Ale Ja je uzdrowiłem, przywróciłem mu siły, napełniłem jego serce radością i nadzieją. Dałem w wasze ręce klucze, aby otworzyć bramy do pracy i dałem wam chleb, pobłogosławiłem i oczyściłem wasze rodziny, i uczyniłem waszą drogę wolną od przeszkód. Obudziłem waszego ducha z głębokiego letargu, a jeśli nie dodałem mu ani jednego daru, to dlatego, że posiada wszystko od momentu swego stworzenia. Musiałem jednak uwolnić ducha od jego znużenia, choroby i osądziłem go w tym momencie poprzez jego sumienie. Po tym, jak ciało i duch zostały wzmocnione, połączyłem je w jedną istotę, w jedną wolę, aby wypełniała Moje Prawo. Czego więcej można sobie życzyć? Powiedziałem wam: Wypełniajcie to Prawo, a zaznacie pokoju na tym świecie i wtedy wasz duch będzie w chwale. W ten sposób was obudziłem, abyście wiedząc, kim jesteście, zrozumieli wzniosłość waszego przeznaczenia i waszej misji.

17. A teraz powiadam wam: Nie upierajcie się, aby Mnie tylko słuchać; musicie też, działać i wyciągać wnioski z prób. Jeśli będziecie tylko słuchali i się nie zastanawiali, niczego się nie nauczycie, i nie będziecie w stanie niczego wprowadzić w życie. Potraktujcie te miejsca spotkań jako szkołę, w której nauczyciel udziela wam lekcji, a świat

traktujcie jak rozległe pole pracy, na którym możecie zastosować to, czego się nauczyliście.

18. Ten świat jest dla was sprzyjającym polem do pracy. Są w nim ból, choroba, grzech we wszystkich jego formach; występki, niezgoda, rozwiązła młodość, pozbawiona godności starość, zła nauka, nienawiść, wojna i kłamstwa.

19. To są pola, na których będziecie pracować i siał. Ale jeśli ta walka, która czeka was wśród ludzi, wydaje się wam gigantyczna - to zaprawdę powiadam wam - chociaż jest wielka, nie dorównuje tej, którą będziecie musieli stoczyć sami z sobą - walkę ducha, rozsądku i sumienia z namiętnościami ciała, z jego miłością do samego siebie, z jego egoizmem, z jego materializmem. A dopóki nie zatriumfujecie nad sobą, jak możecie szczerze mówić waszym braciom o miłości bliźniego, posłuszeństwie, pokorze i uduchowieniu?

20. Poznajcie, że najpotężniejszy wróg jest w was. Gdy go pokonacie, ujrzycie pod swymi stopami siedmiogłowego smoka, o którym opowiadał wam apostoł Jan. Wtedy naprawdę będziecie mogli powiedzieć: "Mogę podnieść moje oblicze do mego Pana i powiedzieć: Panie, pójdę za Tobą," bo wówczas nie usta będą to mówić, lecz duch.

21. Gdyby oczy waszego ciała mogły przez chwilę widzieć waszego własnego ducha, byłibyście olśnieni, wiedząc, kim jesteście i jacy jesteście; mielibyście szacunek oraz miłość do siebie i odczulibyście głęboki ból uświadamiając sobie, dokąd zaprowadziliście to światło.

22. Dzisiaj przychodzę, aby wam powiedzieć, kim jesteście, ponieważ nie znacie samych siebie. Mówicie, że macie ducha, nie wiedząc, co to znaczy, nie wierząc nawet, że go macie, gdyż nie widzieliście go tak jak byście tego pragnęli w swoim materializmie. Jeśli jego nie znacie, to jak możecie go rozwijać? Niech ciało nie będzie jego właścicielem, czy panem. Niech (*duch*) będzie wolny, niech odrzuci światowe skłonności ciała jak ktoś, kto odpędza wilka czyhającego na każdym kroku.

23. Ci, którzy wewnętrznie czują, że Mnie zrozumieli i wierzą, że wypełniają swoją misję, mają wspierać tych, którzy przyjdą po nich. Ale nie ofiarowujcie Mi jeszcze waszego owocu, ponieważ dzieło, którego dokonaliście - nie tylko w tym czasie, lecz na przestrzeni wieków - nie jest jeszcze Mnie godne.

24. Nie martwcie się z tego powodu i nie zniechęcajcie się. Gdybym wam powiedział, że osiągnęliście już doskonałość, i że wasze dzieła nie mają żadnych wad, czy staralibyście się nadal podążać naprzód ścieżką swojej duchowej ewolucji?

25. Nie zatrzymujcie się dłużej, nie zwracajcie oczu ku przeszłości. To, co pozostawiliście, to był ból, łzy i grzechy. Opuściliście miasto Sodomę, nie odwracajcie się do tyłu. To było Miasto Grzechu. Wyruszcie w stronę nowej krainy, której źródła krystalicznie czystych wód i żyzne ziemie, uczynią wasze życie przyjemnym i szczęśliwym.

26. Spójrzcie, przed duchem ludzkości otwiera się wiele dróg. Jednakże powiadam wam, że nie widzę na tym świecie ani jednej doskonałej religii, choć niektóre z nich opierają się na Mojej Nauce. Nie sprzeciwiam się Słowu, które wam dałem w Drugim Czasie, nie mogę zapierać się samego Siebie. Jednak pytam was: Gdzie jest to Słowo, ta Nauka? Szukam jej w sercu ludzkości i nie znajduję. Jest ona przechowywana w starych i zakurzonych księgach, a wśród ludzkości wciąż są tacy, którzy odważyli się ją sfalszować. Dlatego powiadam wam, że nie znajduję wśród was doskonałej religii, ponieważ zamiast miłości i miłosierdzia, pokory i sprawiedliwości znajdują jedynie obrzędy, tradycje i

próżność, wiele cierpień i niewiedzy. Jednak to są błędy, które do Mnie nie docierają. Do Mnie dociera jedynie miłość, łagodność, sprawiedliwość i cierpliwość.

27. Kto kocha, ten postępuje według Mojej Nauki; ten odczuwa ból swoich bliźnich, cierpi za nich i daje im pocieszenie. To jest Mój uczeń. Ten, kto naucza cnoty poprzez swoje czyny, poprzez własne życie - jest Mistrzem. Ten, kto prawdziwie kocha własnego brata, ten jest Moim godnym synem.

28. Kto znając Moje Prawo ukrywa je, nie może być nazwany Moim uczniem. Ten, kto głosi Moją Prawdę tylko ustami, a nie sercem, nie naśladuje Mnie. Ten, kto mówi o miłości, a swoimi czynami dowodzi czegoś przeciwnego, ten jest zdrajcą Moich Nauk.

29. Ten, kto sprzeciwia się czystości i doskonałości Maryi, jest nierozsądny, gdyż w swojej niewiedzy przeciwstawia się Bogu zaprzeczając Jego Mocy. Kto nie uznaje Mojej Prawdy w Trzecim Czasie i zaprzecza nieśmiertelności ducha - śpi jeszcze i nie zważa na proroctwa z minionych czasów, które zapowiadały objawienia, i które ludzkość przeżywa w tym czasie.

30. Oto powody, dlaczego w Moim Trzecim Objawieniu nie ukazałem się w synagogach ani w kościołach, ponieważ nie są one Moim domem. Świątynie z kamienia, zbudowane ludzką ręką nie mogą być Moją świątynią, lecz tylko samo serce człowieka, gdzie jest ołtarz jego miłości, światło jego wiary i ofiara jego zasług.

31. Szukam serc i duchów, abym mógł się w nich objawić.

32. Jeśli chcecie, aby żyła w was Prawda, praktykujcie miłość, szercie światło słowami, czynami i myślami, uzdrawiajcie tych, którzy są chorzy na duchu i ciele.

33. Jeśli są tacy, którzy powstają jako Moi wrogowie, nie widzę ich jako takich, lecz tylko jako potrzebujących. Na tych, którzy uważają się za uczonych i zaprzeczają Mojemu istnieniu, patrzę z politowaniem. Zaś tych, którzy próbują zniszczyć Mnie w ludzkich sercach, uważam za ignorantów, gdyż wierzą, że mają siłę i broń, aby zniszczyć Tego, który jest Autorem życia.

34. Tylko istota, która byłaby tak wszechmocna jak Ja, mogłaby się ze Mną zmagać. Czy myślicie, że gdyby jakieś bóstwo wyłoniło się ze Mnie, byłby przeciwko Mnie? A może myślicie, że ono może powstać z niczego? Z niczego nie może nic powstać – Ja Jestem Wszystkim i nigdy się nie narodziłem. Ja jestem Początkiem i Końcem, Alfą i Omegą wszelkiego stworzenia.

35. Czy możecie sobie wyobrazić, że jedna z istot stworzonych przeze Mnie mogłaby ustanowić się bogiem? Wszystkie stworzenia mają swoje granice, a żeby być Bogiem, trzeba ich nie mieć. Ten, kto pielęgnował te marzenia o władzy i potędze, pogrążył się w ciemnościach własnej dumy.

36. We Mnie nie może istnieć egoizm, Dlatego - będąc wielkim w Mojej Boskości, - było Moją Wolą, abyście i wy byli wielcy. Wiem, że dopóki jesteście mali, będziecie słabi i nie będziecie w stanie podążać za Mną, rozumieć Mnie ani Mnie kochać. Dlatego szukam was, aby was nauczać i czynić wielkimi w duchu i w zrozumieniu. Kocham was i chcę czuć się blisko was. Ojciec nigdy nie może być szczęśliwy, wiedząc, że jego dzieci są nieobecne i cierpią.

37. Mój Dom Ojca jest dla was przygotowany. Kiedy do Niego dotrzecie, będziecie się Nim radować w prawdzie. Jak mógłby Ojciec żyć w królewskiej komnacie, delektując się pysznymi przysmakami, wiedząc, że Jego własne dzieci stoją jak żebracy u bram Jego własnego domu?

38. Dzieci Moje, sami sobie wymierzyliscie sprawiedliwosc za wasze własne winy poprzez przekraczanie Mojego Prawa. Potknęliście się na drodze i wierząc, że was ukarałem, nazwaliście Mnie niemiłosiernym, zapominając, że Ten którego nazywacie niesprawiedliwym i niemiłosiernym, jest waszym Niebiańskim Ojcem.

39. Czy nie poznaliście miłości Ojca w surowym Sędzim Pierwszego Czasu? A czy w kochającym Mistrzu Drugiego Czasu nie odkryliście Ojca? Przypomnijcie sobie, jak wam powiedziałem: "Kto zna Syna, ten zna Ojca."

40. Dzisiaj, kiedy Mój Duch Święty mówi do was, zaprawdę mądrość Ojca i miłość Syna przemawiają do was.

41. Nie przychodzę, aby was upokorzać Moją wielkością ani się nią chlubić. lecz chcę wam pokazać - na ile to jest Moją Wolą - abyście odczuli najwyższą radość z tego, że macie za Ojca Boga o wszelkiej mocy, mądrości i doskonałości.

42. Cieszcie się myślą, że nigdy nie ujrzyjecie końca Mojej Mocy, i że im większe wzniesienie waszego ducha, tym lepiej Mnie poznacie. Kto nie mógłby zgodzić się ze świadomością, że nigdy nie osiągnie wielkości swego Pana? Czy nie zgodziliście się na to, aby na Ziemi być młodszymi wiekiem od waszego ziemskiego ojca? Czy nie daliście mu chętnie doświadczenia i autorytetu? Czy nie cieszyliście się widząc, że macie od siebie silniejszego mężczyznę za ojca - dumnego, odważnego i pełnego cnót?

43. Uczniowie, nigdy nie stosujcie tego światła, które w was umieściłem, do zła. Zwracam wam na to uwagę, ponieważ ta forma Mojego Objawienia wkrótce ustanie, a łaska, którą wylałem pośród was, jest tak wielka, że niektórzy z was, gdy zobaczą jak odchodzę, poczują się wolni w swojej nierozumności, aby skorzystać ze swego pełnomocnictwa i darów, żeby się wywyższyć przed ludźmi.

44. Biada tym, którzy szukają pochlebstw, próżności i pieniędzy! Albowiem ból i próby sprawiają, że ich bliźni przyjdą i padną przed nimi na twarz, aby otrzymać kroplę uzdrawiającego balsamu. Jednak biada tym, którzy myślą, że są bogami, nie pojmując, że ich pełnomocnictwo obróciło się w zło, a ich światłość w ciemność! Biada Moim dobrym uczniom, bo będą musieli cierpieć z ich powodu, gdyż nastanie zamieszanie.

45. Ilekroć chcecie wiedzieć, czy droga, którą podążacie, jest drogą rozwoju naprzód, zasięgnijcie rady swojego sumienia, i jeśli będzie w nim pokój, a wasze serce będzie żywiło miłość i dobrą wolę wobec waszych braci, bądźcie pewni, że wasze światło nadal was oświeca, a wasze słowo pociesza i leczy. Jeśli jednak odkryjecie, że chciwość, zła wola, materializm i pożądanie zakorzeniły się w waszym sercu, możecie być pewni, że wasze światło stało się ciemnością, stało się oszustwem. Czy chcecie, gdy Ojciec was wezwie, przedstawić nieczyste żniwo, zamiast złotej pszenicy?

46. Zachowajcie te słowa w głębi swojej istoty, aby były niezapomniane. Wypełniajcie swoje życie z łagodnością, a będziecie mieli pokój. Chcę, aby chleb był słodki w waszych ustach, aby wasz dom nie był kruchą łodzią, abyście byli zjednoczeni, i żeby niewierzący w to Słowo, gdy do was przyjdą, nie odebrali wam wiary wichrem ich słów i ich złych intencji.

47. W Drugim Czasie wielu było zdezorientowanych Moją obecnością w Jezusie, ponieważ powodowała ona podziały w rodzinach. Spośród pięciu osób w domu, trzy były przeciw dwóm, a dwie przeciwko trzem. A gdy trzy poszły za Mną, dwie się Mnie wyparły. To samo dzieje się w tym czasie. Są domy, w których ojciec Mnie rozpoznał, a jego żona i dzieci powstały przeciwko niemu. Inne – w których kobieta, matka rodziny, stanęła przede

Mną i zalana łzami powiedziała do Mnie: „Mistrzu, podążam za Tobą i chciałabym, aby moje dzieci poszły również za Tobą, lecz one - moje własne dzieci - mnie zignorowały.“

48. Jakże mało jest rodzin, w których wszyscy dochodzą do idealnej harmonii poprzez Moje Nauki.

49. W ten sposób ten naród znosi brak zrozumienia ze strony swoich krewnych i sąsiadów, odmawia się im chleba zamykając przed nimi drzwi, stawia się im pułapki, obrzuca się ich oszczerstwami oraz fałszywymi świadectwami. Nie lękajcie się, bądźcie silni, bo ci, którzy najbardziej was nie rozumieją, będą tymi, którzy przyjdą skruszeni, aby szukać drogi, którą wy podążacie.

50. Kocham was i będę ratował was w każdym czasie, i to będzie Moje Miłosierdzie, które otrzymacie na swojej drodze życia, przez co nawet niewierzący będą zaskoczeni, gdy zobaczą, że macie w sercach pokój, chleb na waszym stole i siłę w waszym duchu.

51. O uczniowie, aby wam pomóc, przesyłam wam Moją czułą pieśczętę. Kiedy Mój Boski Promień powróci do Mnie, Mój pokój pozostanie w was. Ale dzisiaj Mistrz mówi wam: Obudźcie się, ludzie! To nie jest czas na spanie. Burze smagają was w każdej chwili i musicie pozostać niezłomni. Jest to czas sądu i opamiętania - zarazy, głód, wojna, śmierć, wszystkie widzialne i niewidzialne nieszczęścia oraz plagi - zostały rozpięte.

Módlcie się i pracujcie w ciszy, nie gaście swojej lampy i nie chowajcie daru, który posiadacie. Bądźcie zawsze gotowi na przyjęcie tego, który puka do waszych drzwi, a w ten sposób weźmiecie za przykład wierne panny z Mojej przypowieści – te, które potrafiły czekać na oblubieńca z płonąca lampą.

52. Wasze uduchowanie wpłynie na umysły wszystkich, którym chcecie pomóc. W ten sposób będziecie mogli oświetlić drogę waszym braciom, którzy rządzą wami na Ziemi. Oni będą mieli otwarte drzwi swoich serc, by przyjąć obcego przybysza i przekażą mu orędzie pokoju, które w nich wzbudzę.

53. Ten naród będzie musiał wypełnić trudną misję wśród innych narodów Ziemi. Ale w tym celu najpierw wyrwę każdy chwast z korzeniami. Sprawię, że ludzie zdejmą maskę obłudy i napełnią swoje serca szczerością, braterstwem oraz światłem. Pod względem duchowym naród ten również będzie musiał dawać przykład, ale konieczne jest, aby uduchowić swoje wielbienie Boga, usuwając religijny fanatyzm i bałwochwalstwo.

54. Musicie żyć Moją Nauką, aby inni mogli dać jej wiarę. A kiedy ten naród wzniesie się duchowo, oświeceni ludzie pojawią się we wszystkich częściach Ziemi, aby szerzyć Moją Naukę. Wtedy będą Mi dziękować, gdyż nie będą czuli się samotni i zrozumieją, że wszyscy posiadają dary łaski. Zanim bowiem przyszedli na Ziemię, otrzymali je dzięki Mojej Ojcowskiej Dobroci, na podstawie obietnicy, że wypełnią swoją misję.

55. Błogosławiony ten, kto rozwija swoje duchowe dary, kierując się jedynie wewnętrznym głosem sumienia jak prorok Jan – nazwany przez was Chrzcicielem - który oświecony światłem, otrzymanym od swego Pana, szedł swoją drogą. Kto inny mógłby go nauczać na pustyni lub do niego przemawiać?

56. Powstańcie ludzie, nie pogrążajcie się w mroku, nie zapominajcie, że zawsze nazywałem was dziećmi światłości. Niech chociaż promyk światła zabłyśnie w waszym duchu każdego dnia. Jak możecie to zrobić? – pyta Mnie wasze serce. Na co odpowiadam, że ludzkość pełna jest potrzebujących ludzi, którym możecie podarować coś z tego, co posiadacie jako bogactwo duchowe. Wyznaczyłem was do tej misji już dawno temu. a to, co uczyniłem w tym czasie - kreśląc znak na waszym czole - było tylko

potwierdzeniem przeznaczenia i darów, które otrzymaliście ode Mnie od początku waszego istnienia. Pokój, siła, wieczne światło, władza nad utrapionymi duchami, dar uzdrawiania, słowo, modlitwa duchowa i wiele innych darów, które przyodziejają waszego ducha, są bronią, dzięki której będziecie mogli wykuwać pokój w tym narodzie, który będzie żyzną ziemią dla proroków, wysłanników, nauczycieli i apostołów dobra.

57. Kiedy wszystkie te proroctwa się wypełnią i ludzie będą szukać w Pismach jakiejś wzmianki na ich temat, będą zaskoczeni znajdując na każdym kroku wyraźne wskazówki tego wszystkiego, co widziały wasze oczy w tym czasie i w tych, które nadejdą. Wówczas ludzkość powie: Zaprawdę, to jest Trzeci Czas, nowe przyście Pana.

58. Niektórym będzie się wydawać, że ten lud cieszy się przywilejem, lecz później wszyscy poczują, że Duch Pański został wylany, bez żadnych wyróżnień, na całą uniwersalną rodzinę.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 74

1. Jest to godzina łaski, w której poprzez wasze wzniesienie sprawiam, że Moje objawienie wśród ludzkości jest odczuwalne. Słuchając Mnie oddalacie się od świata i zagłębiacie się w duchowe skupienie.

2. Poczujcie prawdziwie, że jesteście przy Moim stole czekając, aż rozdram wam chleb i dam wam wino. Wiecie, że mówię do was w przerośni, przypominając wam Moje Słowo z Drugiego Czasu, gdyż chleb jest Moim Słowem, a wino jest Boską esencją, która jest w nim.

3. Chleb i wino, ciało i krew, manna i woda – to wszystko jest symbolem miłości i życia, które są wiecznym pokarmem waszego ducha.

4. Manna na pustyni i woda ze skały przedstawiały w swoim czasie chleb i wino ducha. Są to te same symbole, których używałem przy stole, kiedy otoczony przez Moich uczniów powiedziałem do nich: „Jedzcie i pijcie, to jest Ciało Moje, a to jest Krew Moja.“ Tą lekcją otworzyłem dla ludzkości nową epokę - Epokę Miłości.

5. Dzisiaj zgromadzili się wokół Mnie nowi uczniowie i tłumy ludzi znów podążają Moimi śladami. Jednak przerośnie, czy przypowieści nie są już środkami, by wam pomóc zrozumieć Boskie lekcje. Jest to jasne Słowo, które przemawia do waszego umysłu Boską esencją, którą tylko duchem możecie dostrzec.

6. Rozważajcie te lekcje uczniowie, a zrozumiecie, że czas metafor i symboli dobiega końca, ponieważ wasza duchowa ewolucja i rozwój umysłowy pozwalają wam lepiej zrozumieć Prawdę.

7. Jestem pośród was, chociaż nie możecie Mnie dotknąć swoimi rękami ani spojrzeć na Mnie waszymi śmiertelnymi oczami. Przychodzę w Duchu, aby do was przemówić i nauczyć was, jak powinniście Mnie szukać w waszej modlitwie.

8. Nie pozostawię żadnego materialnego śladu po Moim nowym objawieniu, podobnie jak nie pozostawiłem go w Drugim Czasie, chociaż żyłem wśród was. Ludzkość ma skłonność do bałwochwalstwa i do poświęcania przedmiotów materialnych, aby uznać je za boskie i uczynić z nich przedmioty swego kultu. Co by wyprawiała ludzkość, gdyby była w stanie zachować Moje ciało, krzyż Mojego męczeństwa lub kielich z ostatniej wieczerzy, którą spożyłem z Moimi uczniami? Ale wszystko znikło, aby tylko Moja Boska esencja pozostała w duchu ludzkości.

9. W dawnych czasach zniknęły z oczu ludzi zarówno przedmioty, które służyły za symbole, jak i posłańcy lub przekazujący Słowo. W Pierwszym Czasie, gdy Mojżesz był na górze, zniknął on spośród swojego ludu, który go ubóstwiał. Elias, prorok ognia, przepadł w obłoku, który porwał go z ziemi. Obydwaj, podobnie jak Jezus, pozostawili ślad swoich dzieł w istotach duchowych, jedynie jako duchową esencję.

10. Teraz jestem tutaj, aby wypełnić jedną z Moich obietnic, gromadząc wszystkie plemiona w jeden lud, a ludzi różnych ras w ten sam apostołat.

11. Przekazuję ludzkości kolejny testament pełen światła i jasności. Zobaczcie, jak u niektórych Moich dzieci religijny fanatyzm osiągnął swój szczyt, podczas gdy u innych materializm i brak wiary zawładnęły ich duchem. Czeka ich wielka i krwawa walka, zanim Światło znów zaświeci wśród ludzi, dając im odczuć prawdziwy pokój, płynący z wzajemnej miłości.

12. W obliczu prawdziwego chaosu namiętności i idei, naród będzie musiał powstać jako świadek i głosiciel Moich nowych pouczeń. Aby wam uwierzono, trzeba się przygotować i przyodziać w pokorę, posłuszeństwo, uduchowanie, siłę i miłosierdzie.

13. Nie bójcie się burzy, umiłowani uczniowie, bo Ja będę z wami w łodzi, i jeśli będziecie mieli wiarę we Mnie, nie zginiecie. Będziecie walczyć pełni wiary, biorąc pod uwagę, że tak jak mieliście radość z przyjęcia Mojego Słowa, tak wszyscy wasi bracia zasługują na to, aby je poznać, gdyż jest już wielu, którzy na nie czekają.

14. Nie mówcie, że Moja nauka jest trudna do praktykowania lub, że zmusza was do wielkich wyrzeczeń. Ten, kto idzie za Mną w miłości, nie odczuwa ciężaru swojego krzyża.

15. To jest Moje Słowo, wyrzycie je w swoim duchu, gdyż wkrótce będziecie go potrzebować.

16. Obudziło was bicie donośnego dzwonu. Jego dźwięk rozbrzmiał w waszym duchu, i wtedy przypomnieliście sobie, że jest to dzień łaski, w którym wasz Mistrz pojawi się pośród was. Powstałście pospiesznie pragnąc usłyszeć to Boże Słowo, które jest życiem dla waszego ducha i napędza wasze serce ufnością.

17. Zaprawdę, Moje Słowo przychodzi, aby objawić wam ścieżkę, którą wichry życia ukryły przed wami. Zrozumcie, jak jestem blisko was, podobnie jak blisko jestem wśród wszystkich ludzi. Moje Światło jest ze wszystkimi. W tym czasie wiele duchów będzie podążać ścieżką światła i nie będą już więcej zdezorientowane. Zdziwilibyście się, gdybyście zobaczyli, że to właśnie ci, o zatwardziałyh sercach i o twardym karku, najszybciej się podnoszą, aby pójść w Moje ślady. Albowiem dałem każdemu niezbędny czas, aby obudził się do światła życia duchowego.

18. Iluż zatwardziałyh w grzechu ludzi przyszło w tym czasie, aby słuchać Mojego Słowa, i zanim jeszcze skończyłem Mój wykład, zalani łzami powiedzieli Mi: „To Ty, Mistrzu!“ Moje czyste, słodkie i przekonujące Słowo potrafiło przemówić do ich serc. I powiadam wam, że ten, kto raz odczuł Moją obecność, nie będzie już mógł dać się zwieść pozorom. Wy, którzy Mnie teraz słuchacie, przygotujcie się, abyście wiedzieli, jak składać o Mnie świadectwo, gdyż musicie przekazywać Moją Naukę tak jak ją wam objawiłem, a nie według waszego uznania, czy woli.

19. Podobnie jak mieliście na swojej drodze przyjaciela, który przekazał wam dobrą nowinę, tak cała ta ludzkość, pogrążona w świecie pełnym trudności, powinna również otrzymać wskazówkę, że Pan jest obecny i Mnie wysłuchać.

20. Co by się z wami stało, gdybym w Moim miłosierdziu nie skrócił dni waszego utrapienia? Wszyscy byście już dawno zginęli. W tym czasie przychodzę szukać grzeszników, aby dać im zadanie w Moim Boskim Dziele i powiedzieć im, że Moja Miłość nigdy ich nie wykluczyła. Ile satysfakcji i radości zaznają jutro te duchy, gdy osiągną duchowe wzniesienie poprzez praktykowanie miłosierdzia. W nieskończoności istnieje miłość - miłość Ojca, który nie ma żadnego innego życzenia, jak tylko wasze zbawienie i abyście mogli osiągnąć wieczny pokój.

21. Od 1866 roku otworzyłem na nowo Arkę Mojej Miłości, która przepełniła was pociechą i objawieniem. Nie czekałem na dzień Mojego odejścia, żeby wam powiedzieć, abyście wstali i praktykowali Moje Nauki, lecz od pierwszej chwili, gdy je usłyszeliście, powiedziałem wam: Czyńcie miłosierdzie, nieście pociechę chorym, mówcie o Moim nowym objawieniu, przyprowadźcie tu potrzebujących i zagubionych. Nie chciałem bowiem, abyście stali się uczniami teoretykami, którzy opowiadają cuda o Moim Dziele,

lecz nie są w stanie wyciągnąć ręki, aby dotknąć chorego i złagodzić jego bólu. Czy wasze serce nie było przepełnione radością, gdy umierający człowiek został przywrócony do życia, dzięki waszej trosce i modlitwom, gdy słyszeliście jak jego usta was błogostawia?

22. Zbliża się czas, kiedy te Moje dzieci nie będą już wam przekazywać Mojego Słowa. Odejdę, a Mistrz nie będzie już więcej udzielał wam tych nauk. Pragnę, aby do tego czasu uczucie miłości bliźniego zostało oczyszczone w waszych sercach, a uduchowanie przeniknęło do waszego życia. Eliasz, wasz duchowy pasterz, zwiastował wam Moje przyście i przepowiedział wam także dzień Mojego odejścia.

23. Słowo Moje, proste i skromne w swej formie, jest głębokie w swej treści i takie będzie aż do dnia ostatniego. Nie proście Mnie, abym mówił do was wyszukanymi słowami, gdyż wasz duch ich nie potrzebuje, aby zrozumieć Moje nauczanie.

24. Znam tych, którzy praktykują Moją naukę zgodnie z Moją Wolą, i tych, którzy oddalają się od jej istoty. Nic nie jest ukryte przed Moją mądrością i zaprawdę powiadam wam: Jeśli chcecie dotrzeć do Mnie, wejdźcie po drabinie miłości, miłosierdzia, sprawiedliwości i pokory.

25. Nie próbujcie przekształcać tej duchowej pracy w pracę materialną w nadziei, że zobaczycie jej owoce tu, na Ziemi. Nie wątpcie w triumf Mojej Nauki, wierzcie w nią, a będziecie mogli zamienić równiny w góry, a pustynie w zielone łąki. Pamiętajcie, że w Drugim Czasie, kiedy Jezus umarł na krzyżu - opuszczony przez swoich uczniów, z wyjątkiem Jana - myśleli oni, że to już koniec. Później jednak w sercach zaczęło kiełkować Boskie nasienie, które nie mogło obumrzeć, gdyż na każdym kroku było podlewane krwią męczenników - krwią, która była miłością i wiarą.

26. Powiadam wam, że w tym czasie Moje Boskie nasienie musi być podlewane uczynkami miłosierdzia, łzami skruchy i pojednania.

27. W tym czasie przyszedłem, aby was wyzwolić z nowej niewoli pokus, przyjemności, występków, podobnych do tyrańskiego i okrutnego faraona, który zakuł was w kajdany. To nowe wyzwolenie będzie jutro świętowane przez ludzkość nie świętami, czy tradycjami, lecz duchową miłością do siebie nawzajem.

28. Ofiary ze zwierząt, które składaliście przed ołtarzem Pańskim, były przez Niego przyjęte. Nie był to jednak najlepszy sposób, aby wznieść się w swoim duchu do Pana. Wtedy przyszedłem do was jako Jezus, aby nauczyć was Bożego przykazania, które mówi: "Miłujcie się wzajemnie". Teraz powiadam wam, że nauki, które dałem wam poznać poprzez dzieła Jezusa w Drugim Czasie, gdzie nigdzie zostały zmienione, a czasami źle zinterpretowane. Dlatego przyszedłem, jak wam zapowiedziałem, aby wyjaśnić Moją Prawdę. Moja ofiara w tamtym czasie zapobiegła wielu ofiarom ze zwierząt i nauczyłem was doskonalszego oddawania czci Bogu. Moje nowe objawienie w tym czasie sprawi, że ludzkość zrozumie, iż nie wolno używać symbolicznych form kultu bez uprzedniego przeanalizowania ich znaczenia, bo są one jedynie symboliczną prezentacją Moich lekcji.

29. Zanim zdążycie poczuć Mnie w sercu, przychodzi do niego Eliasz mówiąc mu, aby odpokutowało za swoje grzechy, ponieważ Pan nadchodzi. To samo uczynił on w Drugim Czasie przez Jana Chrzciciela, kiedy nakazywał czynić pokutę i oczyszczać się, ponieważ zbliżało się Królestwo Niebieskie.

30. W tej chwili Moja miłość dociera do duchów i serc wielu ludzi, którzy Mnie słuchają. Jest to przepowiedziany czas, kiedy Duch Prawdy miał zstąpić między ludzi. Usłyszcie Jego głos w nieskończoności, poznajcie Go w niewidzialnym, poczujcie Go w waszych

sercach. Moja miłość i natchnienie pomagają waszemu duchowi wznieść się i przyjąć Moje nauki.

31. Ludzie źle zinterpretowali Moje Prawo i sfalszowali Moje nauki. Dlatego w tym czasie przychodzę, aby wylać Moje Światło na każdego ducha i w każdy umysł, abyście mogli zrozumieć naukę, jakiej udzielałem wam przez całe życie. Ten świat, będący siedzibą niedoskonałych istot i duchów w pokucie, stanie się siedzibą światła i uduchowienia. Dzisiaj Moja Sprawiedliwość oczyszcza pola i niszczy chwasty z korzeniami przez ogień zadośćuczynienia i miłości.

32. Bratobójcze wojny, przepowiedziane w dawnych czasach, sprawiają, że drżycie dzień po dniu. Ich pogłoski niepokoją was, a ich następstwa powodują, że ronicie łyż. Ci ludzie, którzy wywołują wojny przez swoją żądzę władzy i nienawiść, są Moimi dziećmi, które szukają Mnie przy ołtarzach i oddają Mi cześć w tabernakulach, nie zdając sobie sprawy, że zamiast ofiary miłości przychodzą ofiarować Mi krew swoich ofiar. Ach, ślepi ludzie, którzy w swej pysze czują się absolutni zapominając, że są bardzo mali przed Moją Boskością!

Ludzka próżność osiągnęła swoją granicę i konieczne jest, by poczuła Moją obecność i Moją moc. Nie muszę używać całej Mojej wszechmocy, żeby udowodnić wam Moją wielkość. Wystarczy Mi lekkie dotknięcie lub delikate tchnienie sił natury, aby udowodnić bezrozumnemu i próżnemu człowiekowi jego małość.

33. Jak w tamtym czasie zniesiono złotego cielca, tak w tym czasie zniknie kult bogactwa. I podobnie jak kupcy zostali wypędzeni ze świątyni, tak teraz zostaną dotknięci ci, którzy wykorzystując słabość i niewiedzę, czerpią korzyści z cierpienia swoich bliźnich.

34. Ludzie podjęli walkę ze swoim Panem. Jednak gdziekolwiek pójdą, znajdą Mnie blokującego drogę do ich niegodziwości. Zaś ci, którzy w tej walce lekceważą głos swojego sumienia, znajdą śmierć i sąd, a potem pokutę.

35. O uczniowie, którzy Mnie słuchacie, badajcie objawienie Szóstej Pieczęci. Znajdziecie tam wszystko, co dziś widzicie, słyszycie i przeżywacie. Ale jeśli macie wiarę w Moje Słowo, przeanalizujcie je i zachowajcie je w waszych sercach, gdyż bliski jest rok 1950, w którym przestaniecie słyszeć Mój głos w ten sposób.

36. Wicher ogarnia ludzkość; ale zaprawdę powiadam wam, że Moje Słowo nie ma na celu zwiększenia waszego zamętu. Ono jest Światłem, które przychodzi, aby prowadzić waszego ducha i oświecić wasz umysł, by pomóc wam w waszym duchowym rozwoju.

37. Jestem z wami ponownie, przypominając wam o waszej misji miłości wśród ludzkości, podczas gdy Eliasza przenika wszędzie w poszukiwaniu zabłąkanych owiec, by zanieść je do owczarni na swoich barkach, żeby tam odnalazły miłość swego Stwórcy.

38. Pamiętajcie, że Ja jestem Drogą, zapraszającą tego, który ją zapomniał. Szerzę Moje Słowo wśród was, abyście jutro dawali o nim świadectwo swoimi uczynkami miłości. Wielu przyjdzie w poszukiwaniu skromnych domów, w których się objawiłem, aby przypomnieć wam czasy, kiedy przemawiałem do was przez rzecznika, abyście mogli wyjaśnić im sposób, w jaki się objawiałem, a także uczynki miłości i cuda, których dokonałem pośród was. Pod tymi dachami pozostanie tylko pamięć, ponieważ Moje Słowo i jego echo będą zachowane w waszych sercach. Dlatego przygotowuję młodzież, aby mogła przyjąć tych, którzy nie słyszeli Mojego Słowa i przyjdą tu szukać serdecznego wsparcia. Iluż będzie płakać, bo Mnie nie słyszeli! Ale powiadam wam także: Iluż z tych, którzy Mnie słyszeli, będzie płakać, że się nie przygotowali. A kiedy zobaczą, że Moje

Słowo już się nie objawia, rozumieją, że nie skorzystali z miłości Ojca, aby poznać Jego Boską naukę, Jego lekcje nieskończonej miłości i miłosierdzia. Będą kierować wzrok na miejsce, gdzie siedział rzecznik, aby przekazać Słowo Boże i będą widzieć tylko pustkę.

39. Lata przemijają szybko, są jak chwile. Wkrótce przestanecie Mnie słyszeć, dlatego mówię wam: Pozwólcie Mi się uzdrowić, przytulić, pocieszyć i udzielić wam pouczeń. Przyszedłem, aby was przygotować. Ale jeśli pozostaniecie słabi w wierze i woli, wówczas pozostaniecie chorzy i kto na świecie będzie w stanie z wami rozmawiać, was nauczać oraz uzdrawiać, jak Ja to czyniłem?

40. Gdybym wam powiedział, że zawsze chciałem komunikować się bezpośrednio z waszym duchem, aby Mój głos był słyszalny w waszych sercach, nie uwierzylibyście Mi. Jednak wasze zmaterializowanie i wątpliwości były powodem, że Pan komunikował się z wami poprzez pewne umysły przygotowane przez Jego miłość, dzięki czemu mogliście Mnie usłyszeć i analizując Moje nauczanie, zrozumieć wielkość Mojego miłosierdzia.

41. Gdybym wam powiedział, że wasz duch, podczas snu waszego ciała, czasami się oddziela i zbliża się do progu Zaświatów szukając Mnie, zwątpilibyście w to. Jednakże brakowało wam przygotowania i wiary, aby wiedzieć, jak najlepiej wykorzystać duchowo te chwile, więc musiałem obudzić jasnowidzów i proroków, aby wam pomagali i przemawiali do was o jutrze, potrząsali was i napominali, abyście czuwali i się modlili.

42. Czy myślicie, ludzie, że ten człowiek, przez którego się komunikuję, jest tym, który daje wam Słowo? Nie, Moje dzieci, to czyni wasz Mistrz. Czy wierzycie, że Duch Boży jest w mówiącym, podczas gdy on mówi? Ależ skąd. Powiedziałem wam, że promień Mojego Światła wystarczy, aby oświecić i natchnąć jego ducha wkładając w jego usta niewyczerpany potok słów wielkiej nauki, jako dowód dla niewierzących. Słuchajcie Mnie uważnie w tym czasie, abyście byli wzmocnieni na nadchodzące czasy prób.

43. Zanim otrzymaliście Moją duchową obecność, modliliście się do swojej Niebiańskiej Matki, prosząc Ją o pomoc w przygotowaniu dla Mnie sanktuarium w waszym sercu. Dlatego błogosławię was, uczniowie. Słuchajcie Mojego Słowa, które jest drogą prowadzącą do doskonałości, do wieczności.

44. Pytacie Mnie: Jakie są boskie mieszkania i życie doskonałych istot? Zaprawdę, powiadam wam, nie pytajcie o to, czego nie moglibyście teraz zrozumieć. Stosujcie się do Moich Praw, praktyka ta poprowadzi was krok po kroku w górę po drabinie doskonałości, z której będziecie mogli widzieć, podziwiać i poznawać wszystko, co Ojciec przygotował dla szczęścia swoich dzieci.

45. Wasz duch, przebywając w Duchowej Dolinie, widział bardzo mało i prawie nic nie wie o tym życiu. W jaki sposób chcecie widzieć stąd progi tego, co nazywacie Błogością lub Niebem?

46. Oczy waszego ciała, jeśli dały radę, były w stanie oglądać najbliższe gwiazdy. Wasza nauka nie posunęła was wiele więcej, a wasz duch, który jest tym, potrafiącym znieść dystans i odkryć to, co niewidzialne dla człowieka, mając uczucie w sobie i mogąc rozpoznać duchowo uczucie, które go otacza, daje się ponieść materializmowi świata, stapia się z jego materią i zamiast się wznosić - czołga się; a zamiast podziwiać - wątpi.

47. Czasami, podziwiając cuda stworzenia, wołacie ze zdumieniem: „Panie, jak wielka jest Twoja moc,“ nie wyobrażając sobie, że wszystko wokół was jest tylko błędym odbiciem tego, czym jest życie wieczne.

48. Z pewnością chcę Moim Słowem obudzić wasze zainteresowanie życiem

duchowym, lecz zrozumcie, co wam mówię: Aby osiągnąć to życie, musicie osiągnąć je poprzez rozwój waszego ducha, a nie tylko poprzez rozwój waszego umysłu. Inteligencja, serce, uczucia i wszystkie wasze moce, muszą się zjednoczyć z duchem - a wtedy osiągnięcie rozwój wzniesienia niezbędny do tego, by móc patrzeć na wspaniałość waszego Ojca. Jeśli jednak duch zawierzy i podda się zdolności rozumu, wówczas jego przenikanie będzie ograniczone jak wszystko, co ludzkie.

49. Niebo nie jest konkretnym miejscem we Wszechświecie. Moja Chwała jest wszędzie, w duchowym i w materialnym. Czy nie mówicie, że Bóg jest w niebie, na ziemi i wszędzie? Zrozumcie więc to, co mówicie, abyście pojęli, że tam, gdzie jest Bóg, musi być także Jego Chwała.

50. Chcę, abyście zamieszkali w tym nieskończonym domu Ojca, osiągając stan duchowego wzniesienia, w którym gdziekolwiek byście byli we Wszechświecie, odczuwali błogość Boskości, ciesząc się życiem wiecznym i doświadczając obecności Stwórcy. Tylko ci, którzy wzięli Mnie za przykład i miłość jako drogę, osiągnęli ten szczyt.

51. Ci, którzy rozumieją tę naukę, będą musieli uznać, że ten świat jest tylko małym mieszkaniem, które na chwilę zatrzymało ducha, aby objawić mu podstawowe nauki. Od najdawniejszych czasów płonęła pochodnia wiary, aby oświetlać drogę ludzi swoim duchowym światłem. Ale jakże niewielu dało się jej pokierować. Jakże niewielu wytrzymało na tej drodze, i jak wielu, docierając do rozdroży, gdzie zatrzymała ich śmierć, musiało stanąć przed duchową, prawdziwą Ojczyzną Ducha, jakby byli obcymi, nie znającymi ścieżek, praw i obowiązków duchowego świata. Jakże niesprawiedliwi jesteście wobec samych siebie!

52. Dzisiaj wyjaśniam wam Moje nauki, abyście mogli zawrócić i ze świadomością celu wybrać ścieżkę prawdziwego życia, do którego dążycie. A gdy śmierć przyjdzie, aby uwolnić was od ciała, wasz duch będzie mógł się wznieść i bez przeszkód dotrzeć do duchowej siedziby, nie dając się zaskoczyć zamętowi jako czemuś gorszemu niż śmierć. Wiedząc to wszystko, będziecie mogli żyć w przekonaniu, że jesteście tylko tymczasowo na Ziemi; jesteście dziećmi, które musiały przejść przez tę szkołę. Nie wypierajcie się waszej powłoki (*ciała*), jakkolwiek niechętna i buntownicza by ona nie była, i nie czujcie odrazy do życia na tym świecie, który uważaliście za zwodniczy Eden, pełen pokus i otchłani. Albowiem to ciało, które nosicie jako narzędzie do życia na tej Ziemi, nie będzie przeszkodą w waszym duchowym wzniesieniu ani w prowadzeniu cnotliwego życia, jeśli uda wam się przezwyciężyć jego słabości, namiętności i kłopoty, pozwalając, aby tylko nasienie uduchowienia wykiełkowało w waszych sercach. Do tego czasu Ziemia i przyroda otaczająca ludzi, odkryją nowe lekcje i tajemnice, które poznają przyszłe pokolenia.

53. Nie będzie korygował już ludzi ból Mistrza, czy wojny, które dotyczą dumy narodów, czy nędza, która oczyszcza serce ludzkości. Inne lekcje, do tej pory nieznane, otrzymają ludzie tych czasów, które wam dzisiaj ogłaszam.

54. Błogosławcie swój ból, nie ocierajcie łez ze złością, błogosławcie swój chleb, jakkolwiek marny by on nie był, gdyż jakkolwiek długotrwały wydawałby się wam wasz ucisk tutaj na świecie - gdy będziecie w życiu duchowym odczujecie to tak, jakby trwało to chwilę i rozpoznacie, ile dobrego wam to przyniosło.

55. Niebo jest stanem doskonałości. Ukazałem je wam jako ogromne białe miasto, które musicie zdobyć swoją odwagą, wiarą i niezłomną wolą. Bądźcie żołnierzami tej sprawy! Zjednoczcie się wszyscy, którzy już macie ten cel przed oczami; idźcie naprzód

niezrażeni, wygrywając bitwy w życiu, aż sprawicie, że to miasto podda się tym, którzy zdobyli je swoją miłością, To miasto jest waszym domem, tym domem jest nieskończony Wszechświat, w którym Stwórca mieszka ze Swoimi dziećmi.

56. Nieście Moje Słowo w waszych sercach i pamiętajcie o nim w samotności waszej sypialni lub w ciszy natury, i zgłębiajcie je. Bądźcie Moimi dobrymi uczniami.

57. Tym z was, którzy mieli łaskę słuchać Mnie w ten sposób, mówię: Zachowujcie Moje Słowo, studiujcie je, wprowadzajcie je w swoje życie, bo wkrótce nie będzie już więcej słyszane. Kiedy to się stanie, chcę, abyście pozostali nauczycielami mocno zakorzenionymi w Mojej Nauce, a nie dezorientowanymi uczniami lub dziećmi, które czują się osierocone.

58. Dzisiaj możecie jeszcze wzywać ludzi, aby słuchali Mojej manifestacji. Jutro, kiedy minie rok 1950, usłyszycie tylko głos Moich uczniów i świadków.

59. Nie bądźcie nieufni wobec ludzi, bez względu na to, jak zagorzali i fanatyczni są w ich religijnych kultach. Każdy duch rozwija się dalej i dla każdego przyjdzie odpowiedni moment, aby otrzymać to objawienie.

60. Uczniowie, zrozumcie i przyjmijcie waszą misję z tą miłością i posłuszeństwem, z jakim Jezus przyjął swoje przeznaczenie. Módlcie się, czuwajcie, cierpliwie opróżniajcie kielich goryczy i starajcie się nieść swój krzyż z miłością. Błogosławcie wszystko wewnątrz i przebaczajcie z serca, i poprzez uczynki tym, którzy was zranili.

61. Błogosławieni ci, którzy ze łzami w oczach mówią do Mnie: "Panie, składam mój ból w Twoje ręce, niech Twoja wola spełni się we mnie". Moją wolą jest, abyście mieli Mój pokój, o cierpiący i biedni ludzie, ale zapomnijcie na chwilę o waszych smutkach i módlcie się za świat, módlcie się za narody, "Miłujcie się wzajemnie!"

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 75

1. Rozpoznajcie, że jest to sprzyjający czas, aby stać się Moimi uczniami. Zrozumcie, że ta ścieżka doprowadzi was do doskonałego domu, którego nie znacie, ale wiecie, że istnieje i na was czeka. Oczy waszego ciała nigdy nie będą w stanie zobaczyć tego, co powinien widzieć tylko wasz duch. Ale mają nieskończone cuda, którymi mogą się radować, a kiedy je podziwiacie, wołacie: „Panie, jak wielka jest Twoja moc, jak cudowne jest Twoje stworzenie, jak wielka jest Twoja miłość!” Zaprawdę, powiadam wam, nie zatrzymujcie się na granicach tego, co możecie zobaczyć waszymi śmiertelnymi oczami, bo poza tym wszystkim jest doskonałe i wieczne życie.

2. Nie próbujcie wyobrażać sobie, jak będzie wyglądał Boski dom Ojca. Poczekaście, aż wasz duch go pozna, gdy dotrze do celu, wznosząc się dzięki swoim własnym zasługom. Zaprawdę powiadam wam, że nie będziecie zawiedzeni, gdyż jest to Boża niespodzianka, która jest przeznaczona jako nagroda dla każdego Bożego dziecka.

3. To ziemskie życie jest przemijające i służy jako stopień, aby się wznosić oraz jako (*pokutny*) tygiel do osiągnięcia prawdziwego życia. Nauka, którą przychodzę wam objawić, wskaże wam drogę, abyście poprzez to życie doszli do światła i pokoju oraz uwolnili się od materialnych więzów, które wiążą was ze światem. Ten, kto stąd przygotowuje swego ducha do tej przemiany poprzez dzieła miłości wobec braci, kiedy wkracza w dolinę duchową, czuje się jak w swoim prawdziwym domu, w swojej prawdziwej ojczyźnie - nie jest obcy. Z drugiej strony ten, kto niespodziewanie wejdzie do tej bezkresnej sfery, poczuje się jak cudzoziemiec w nieznanym kraju. Są tacy, którzy nie wierzą w takie życie, są inni, którzy w nie wierzą, ale się go boją. Są jednak też tacy, którzy z powodu niezliczonych cierpień gorąco tego pragną. Tym ostatnim mówię: Nie życzcie sobie wkraczać w życie duchowe, wierząc tylko, że znajdziecie w nim odpoczynek od swoich cierpień, gdyż obiecuję wam coś więcej niż to, co jest w tej egzystencji. Przetrwajcie, znoście wasz ból, módlcie się i medytujcie, a zmniejszy się odległość, która was ode Mnie dzieli. Wasz płacz na tym świecie nie jest wieczny. Nie stworzyłem was po to, aby zadawać wam cierpienie. Zrozumcie, że każdy ból ma swoją przyczynę, a przyczyną tą jest jakaś wasza niedoskonałość. Dlatego wypijcie zawartość tego kielicha, który objawi wam wiele nauk. Rozmyślajcie o tym wszystkim, zanim Mój głos wezwie was do tamtej krainy.

4. To mówię do całej ludzkości, a do Moich uczniów mówię: Bądźcie Moimi silnymi żołnierzami, tymi, którzy pozostawiają po sobie ślad miłości i niosą pokój, braterstwo i dobrą wolę jako swój sztandar. Przeanalizujcie Moje nauczanie, abyście nie dali się ponieść licznym teoriom i doktrynom, jakie istnieją w dzisiejszym świecie. Gdyby jednak ktoś był zdezorientowany, to znak, że nie zrozumiał Mojego Słowa. Dlatego powiadam wam: Badajcie Słowo Moje, jeśli chcecie, ale nie pozwólcie, aby wiatr je porwał. Zachowajcie je w waszych sercach, pamiętajcie o nim w waszej samotności i rozważajcie je w ciszy natury. Wtedy znów poczujecie Moją Obecność, Moją Miłość i Moje Miłosierdzie.

5. Kto zostanie nauczycielem Mojego nauczania? Zrozumcie, że będziecie musieli nauczać nie tylko słowami, ale i również czynami, ponieważ będą one pierwszymi rzeczami, które pokażecie światu. Ludzkość jest zmęczona słowami. Czy wypełnianie Prawa, którego nauczał was wasz Pan, jest ofiarą? Dawniej powiedziałem wam: „Miłujcie się wzajemnie tak jak Ja was umiłowałem”. A teraz Eliasza powiedział wam: "Miłości i

jeszcze raz miłości - wobec braci waszych, a ujrzycie mojego Ojca w całej jego okazałości".

6. Tworzycie lud, a raczej grupę istot duchowych, pośród których objawiałem się teraz i we wszystkich czasach.

7. Mesjasz, zapowiadany przez proroków i oczekiwany przez patriarchów, Mistrz, który dał światu Swoje Słowo i Swoje życie, obiecując swój powrót, jest Tym, który dzisiaj w pokorze tego ludu ukazał się niewidzialny dla materialnego oka, ale pełen chwały i majestatu przed waszym duchem. Nie przyszedłem, żeby was skrzywdzić, żeby narzekać na sposób, w jaki Mnie wtedy potraktowaliście. Czy Bóg mógł nie wiedzieć o losie, który go czekał, gdy stał się człowiekiem? Zaprawdę powiadam wam, Ojciec dobrowolnie nałożył na Siebie tę ofiarę z miłości do was. Wiedział przed przyjściem, że czeka na Niego krzyż. Wiedział również, że Jego ofiara będzie dla was doskonałą lekcją najczystszej miłości i wskaże wam drogę, dzięki której uzyskacie odpuszczenie waszych grzechów.

8. Zrozumcie, że jestem wiernym Stróżem, który czuwa nad wszystkimi, zarówno nad sprawiedliwymi, jak i nad grzesznikami. Jak złodziej, który czeka na noc, by zaskoczyć śpiących, tak i Ja przenikam wasze serca, zabierając stamtąd tylko ból, a zamiast tego zostawiając wam Mój pokój jako dowód Mojej obecności. Uczcie się odczuwać Mnie w czynach waszego materialnego życia. Poczujcie Mnie, gdy zasiądziecie do stołu, aby zjeść swój chleb. Zaprawdę powiadam wam, że w tym momencie będę tam obecny. Jedzcie w pokoju, a Ja będę tym, który rozda wam chleb - chleb zgody, pokoju i błogosławieństwa.

9. Jakże bardzo cierpi Duch Boży, gdy w domach dostrzega brak jedności, złą wolę i brak miłości bliźniego! Jeśli powrócicie na ścieżkę miłości, natychmiast odczujecie pokój Mojej obecności.

10. Moje lekcje są bardzo szczegółowe, abyście mogli trochę z nich sobie przyswoić. Kiedy ci, których nazywacie cudzoziemcami, przybędą do tego narodu i dowiedzą się o tym objawieniu, zapytają Mnie zaintrygowani: „Panie, dlaczego tak bardzo umiłowałaś ten lud i obdarzyłaś go swoimi naukami?” Na to im odpowiem: Kocham go tak samo jak was i całą ludzkość, ale nie wszyscy zrozumieliby Mnie w sposób, w jaki się objawiłem. Nie będziecie patrzyli na nich jak na cudzoziemców, posadzicie ich przy swoim stole i będziecie z nimi rozmawiali, gdyż wśród tych serc są ci, którzy zanoszą Moje Słowo innym narodom. Oni będą siać na swojej drodze i walczyć jak dobrzy żołnierze, a kiedy walka się skończy i pokój, niczym boska tęcza, pojawi się na firmamencie, duchowy hymn wypłynie ze wszystkich Moich dzieci, które w różnych częściach Ziemi zjednoczyły się w modlitwie i walce. Ten hymn będzie brzmiał: "Chwała Bogu na wysokościach, a na Ziemi pokój ludziom dobrej woli."

11. Dzisiaj nadal jesteście jak dzieci, które potrzebują miłości ojca. Dlatego przychodzę, by obdarzyć was Moimi pieczytami, gdyż jestem waszym Ojcem. Przenikam wasze serce i wiem wszystko, co w nim ukrywacie. Nikt nie może mieć przede Mną tajemnic, ponieważ Ja mieszkam w was.

12. Gdy zaczynaliście dopiero słuchać tego Słowa, płomień waszej wiary był słaby, a jego światło przyćmione. A gdy zrozumieliście Moją Naukę, lampa waszej wiary stała się jaśniejącą pochodnią.

13. Zaprawdę, powiadam wam: Tylko dzięki wierze i niezachwianemu pragnieniu wypełniania Mojego Prawa, będziecie mogli przejść przez tę pustynię jak silny Izrael

Pierwszego Czasu.

14. Nie unikajcie prób życia ani nie lekceważcie Moich nauk, gdyż one kształtują waszego ducha.

15. Mocni będą ci, którzy dadzą najlepsze świadectwo o Moim Objawieniu i Mojej Prawdzie. Słabi będą szukać sposobów, aby udawać, że wypełniają swoją misję, podczas gdy w rzeczywistości nie świadczą swoimi uczynkami o miłości i miłosierdziu Mojej Nauki.

16. Pozostało jeszcze kilka lat, w których będziecie mogli nadal słuchać tych lekcji, abyście byli odpowiednio przygotowani do przekazywania Mojego Nauczania, gdy Moje Słowo ustanie.

17. Już teraz powiadam wam, że nie jesteście lepsi od innych i przekonanie - że poprzez wiarę, którą żywicie, jesteście ludem istot uprzywilejowanych - jest błędem, albowiem Stwórca w swojej doskonałej miłości do wszystkich swoich stworzeń nie wyróżnia nikogo. Mówię wam o tym, gdyż jutro będziecie musieli nauczać waszych braci Nauki, którą wam teraz przyniosłem. Nie chcę, abyście stawali przed ostatnimi jako istoty wyższe ani, aby zasługi czyniły was godnymi bycia jedynymi, którzy słuchają Mojego Słowa.

18. Będziecie wyrozumiałymi, pokornymi, prostymi, szlachetnymi i miłosiernymi braćmi.

19. Bądźcie mocni, lecz nie pyszni, abyście nie poniżali słabych. Jeśli posiadzecie wielką wiedzę o Mojej Nauce, nigdy nie będziecie się nią chełpić, aby wasi bracia nie czuli się od was gorsi.

20. Pamiętajcie, że wszystko, co zgromadziliście w swoich sercach, nie zostało wam dane po to, by to gromadzić, lecz po to, abyście mogli dać poznać Moją Prawdę waszym braciom, których część przydzielałam każdemu robotnikowi.

21. Dlaczego na każdym kroku powtarzacie sobie, że wszystko, co czynicie, przyniesie pożytek waszemu duchowi?

22. Nie podsycajcie egoistycznych interesów, myśląc tylko o swoim zbawieniu i nagrodzie, bo wasze rozczarowanie będzie bardzo bolesne, gdy staniecie przed sobą w duchu, gdyż odkryjecie, że w rzeczywistości nie wiedzieliście, jak zapracować na jakąkolwiek nagrodę.

23. Aby lepiej zrozumieć to, co chcę wam powiedzieć, podam wam następujący przykład: Są i zawsze byli mężczyźni i kobiety, którzy starali się czynić dzieła miłosierdzia wśród swoich braci i siostr. A jednak, kiedy przychodzili do Mnie, nie przedstawiali Mi zasług dla swojego duchowego szczęścia. Co było tego powodem? Czy potraficie sobie wyobrazić, że padli ofiarą niesprawiedliwości ze strony swojego Ojca? Odpowiedź jest prosta, uczniowie: Nie mogli zebrać niczego dobrego dla siebie, gdyż ich uczynki nie były szczere, albowiem kiedy wyciągali rękę, aby coś dać, nigdy nie czynili tego z prawdziwego uczucia miłosierdzia wobec cierpiących, lecz myśląc o sobie, o swoim zbawieniu, o swojej nagrodzie. Jedni kierowali się własnym interesem, drudzy próżnością, a to nie jest prawdziwa miłość bliźniego, gdyż nie była ona ani szczerą, ani bezinteresowną. A Ja wam powiadam, że ten, kto nie ma w sobie szczerości i miłości, ten nie sieje prawdy, i nie zdobywa nagrody.

24. Pozorna dobroczynność może dać wam na Ziemi pewną satysfakcję, wynikającą z podziwu, jaki wzbudzacie i z pochlebstw, które otrzymujecie, jednak to, co pozorne, nie dociera do Mojego Królestwa; tam dociera tylko to, co prawdziwe. Tam wszyscy przybędziecie, nie mogąc ukryć najmniejszej plamy, czy nieczystości. Albowiem zanim

staniecie przed Bogiem, zrzucicie z siebie uroczyste płaszcze, korony, insygnia, tytuły i wszystko to, co należy do świata, aby stanąć przed Najwyższym Sędzią jako proste istoty duchowe, które odpowiedzą przed Stwórcą za powierzoną im misję.

25. Zrozumcie, że jesteście narodem, który od Pierwszego Czasu jest w wędrówce. Zjednoczcie się teraz w jednej woli, a wtedy będziecie mogli przeżyć Moje cuda i powiedzieć: „Bóg nam przebaczył, Pan napełnia nas swoją miłością.“

26. Niektórzy z was przychodzą w postaci dziecka, drudzy w postaci młodzieńca lub panny, a jeszcze inni w postaci starca. Tam tylko Moje spojrzenie może was odkryć, tylko Ja znam brzemie, które każdy z was dźwiga i zadośćuczynienie, którego dokonuje. Tylko Ja widzę osty, które utknęły w waszych stopach i to Moja Miłość je usuwa, abym mógł uleczyć wasze rany.

27. Chcę, aby Moje Słowo, które otrzymacie do 1950 roku, było tym, co zjednoczy was wszystkich, a nie ból. Ale tak długo jak mówicie: „To, co jest przekazywane w takim miejscu, nie jest prawdą,“ będziecie żywili w swoich sercach nasiona podziału i niezgody. Wasza pycha i próżność sprawiają, że czujecie się lepsi i pierwsi wśród innych. W ten sposób nie naśladujecie Boskiego Mistrza. Słowo, będąc jedno z Ojcem, stało się człowiekiem z miłości do grzeszników, a wy nie jesteście w stanie wyrzec się swojej pychy, swojego fałszywego poczucia wartości, aby kochać braci i siostry, jak was nauczyłem.

28. Aby porozumieć się z tym ludem, musiałem uczynić Mój głos bardziej materialnym, posługując się ludzkim rzecznikiem, który nie jest nawet czysty w rozumieniu i sercu. Osądzacie czyny waszych braci, i jeśli uważacie, że są niedoskonałe, ignorujecie ich i odwracacie się od nich. A Ja pytam was: Czy to jest nauka, którą wam przekazałem? Jak do nowego Łazarza mówiłem do tego narodu: "Wstań i chodź!" Jednak życie, które mu dałem, jest po to, aby poświęcił je miłości i służbie dla bliźnich. Wy jednak nie próbowaliście naśladować łagodności Baranka, jesteście twardego karku i zatwardziałego serca, i dlatego są wśród was wojny oraz podziały. Naśladujecie w ten sposób ludy, które znajdują się w stanie wojny. Pamiętajcie, co wam powiedziałem: "Nie sądźcie brata swego, bo w słusznym czasie przyjdzie Bóg i Pan wasz, aby was sądzić." Nie naśladujcie złych przykładów ludzi, naśladujcie waszego Mistrza. Macie doskonały przykład, który służy wam jako lekcja na waszej drodze ewolucji do Obiecanego Miasta, gdzie czeka na was miłość waszego Ojca.

29. Czy chcecie, aby wśród was pojawili się prorocy Pierwszego Czasu, którzy by pośród lamentów na ulicach i placach napominali was, abyście czynili pokutę i żalowali swoich win? Zaprawdę, powiadam wam: Uważalibyście ich za niespełna rozumu i nie dalibyście im wiary. Ale niektórzy powstaną, przemawiając do tłumów w przedsionkach świątyń i na dziedzińcach, gdzie ludzie będą się gromadzić, by oddać Mi cześć, demaskując fałsz bożków i głosząc cześć, jakiej Bóg pragnie od swoich dzieci.

30. Tu, wśród was, każdy był rzecznikiem, duchowym narzędziem lub jasnowidzem, czy prorokiem. Ich zjednoczone głosy, podniosły się, aby nauczać ten lud drogi poprzez modlitwę, praktykowanie miłosierdzia i uwielbienie poprzez dzieła miłości wobec waszych braci. Jak to się dzieje, że czasami gubicie drogę, skoro jest ona naznaczona krwią Bożej miłości? Czy jest to możliwe, że mylicie ją ze ścieżkami, które ludzie wytyczyli krwią morderstwa?

31. Wasze sumienie wie, jak wiele mam powodów, by mówić do was w ten sposób. Jednak wasze serce sprzeciwia się i uważa, że mówię do was z nadmierną surowością.

Potem, pełni skruchy i łez, pytacie Mnie, czy będziecie wśród tych, którzy zejną z tej drogi splamieni lub napełnią serca swoich braci bólem? Powiadam wam, że się nie zagubicie, gdyż Moja droga jest jasna i świetlista. Kto otworzy oczy i będzie jej szukał, wkrótce ją znajdzie.

32. Zakończę Moje Słowo, a później przyjdą ludzie z dalekich krajów, aby was zapytać, czy to prawda, że Bóg przyszedł do was i przemawiał do was jako Mistrz. Co wtedy odpowiecie i jakie będzie wasze świadectwo?

33. Już od dawna pukam do drzwi waszych serc, i dlatego powiedziałem, że macie Mnie blisko siebie; ale nie otworzyliście Mi swoich drzwi, abym mógł wejść i zamieszkać w waszym wnętrzu. Pozostałem na zewnątrz i dalej cierpliwie pukałem.

34. Jedną z najpoważniejszych wad charakteru jest obłuda. Nie mówcie głośno o miłości, dopóki nie będziecie w stanie kochać Mnie w waszych bliźnich. Ilu z tych, którzy potępili pocałunek Judasza, nie chce poznać, że dali swemu bratu pocałunek udawanego braterstwa i zdradzili go ukradkiem! Ilu z tych, którzy twierdzą, że służą potrzebującym, przynosi światło, prawdę, dobroczynność - jak widzę - za pieniądze. Dlaczego, jeśli ktoś zastraszał was swoimi pytaniami, zachowywaliście się jak Piotr w chwilach słabości, wypierając się Mnie i zapewniając, że tak naprawdę Mnie nie znacie? Dlaczego boicie się ludzkiej sprawiedliwości, a nie boicie się Mojej? Zaprawdę, powiadam wam, między Bożą sprawiedliwością a waszymi grzechami stoi wstawiennictwo Maryi, waszej Niebiańskiej Matki, która zawsze modli się za was.

35. Nauczam was, jak prowadzić tłumy ludzi, chociaż już wam pokazałem w Drugim Czasie, jak je prowadzić, by nie były zmęczone – a mianowicie ożywiając je dobrocią Mojego Słowa, posilając je na pustyni i czyniąc cuda, aby rozpałić wiarę w ich sercach.

36. Powiedziałem wam, że w roku 1950 zakończy się Moje Orędzie, które przekazywałem wam poprzez organa umysłu rzecznika. Ale powiadam wam również, że zanim to zakończę, znajdą się rzecznicy, u których przed wskazanym czasem, zamknę organy umysłu z powodu ich nieczystości i braku uduchowienia. Stanie się tak dlatego, aby nikogo nie wprowadzali w błąd naukami, które nie zawierają Mojej Prawdy.

37. Moje Światło świeci, ale nie oślepi ani nie dezorientuje. Ja jestem Prawdą. Badajcie to Słowo, wtedy to objawienie i wasze sumienie powiedzą wam, czy uczy ono was prawdziwego życia.

38. Pamiętajcie, że są dwie epoki, które ta ludzkość wcześniej już przeżyła. Pierwsza, która była oświecona światłem poznania Boskiego Prawa; druga - wzmocniona przez Nauki Boskiej Miłości, które dałem wam w Jezusie. Nowy Czas zaczyna już rozsyłać swoje promienie na ludzi, a mimo to oni nadal sięgają i zbierają ziarno zła, niszczą się nawzajem, wyrządzają krzywdę i walczą na śmierć i życie, brat z bratem.

39. Wieki za wiekami przeszły, a ludzie nadal nie czują się zmęczeni sianem i zbieraniem takiej ilości zła, a także nie jest im przykro, że powodują wylewanie tak wielu łez, jak również nie zmęczyło ich zalewanie ziemi ludzką krwią. Do jakiego stopnia goryczy chcą opróżnić kielich bólu, aby zatrzymał ich w ich nieustannym biegu i nawrócił ich na prawdziwą drogę? Wasz Ojciec nie chce, abyście pili osad, który pozostał na dnie tego kielicha. A jednak do tego właśnie dążycie w swojej pysze i nienawiści.

40. Umiłowani, pamiętajcie, że ludzie są spragnieni pokoju. Dlaczego nie przygotowujecie się, abyście mogli nieść Dobrą Nowinę poprzez wasze uczynki miłości, podnosząc ich do wiary i do prawdziwego życia? Dlaczego nie wyciągacie do nich

braterskiej dłoni, wielkodusznej i szczerzej, zachęcając ich do refleksji, i modlitwy?

41. Na pewno się natkniecie na pychę naukowców, którzy wierzą, że wszystko wiedzą i opanowują; którzy wierzą, że odkryli tajemnicę nieskończoności. Lecz z jaką mądrością i sprawiedliwością zamierzam ich dotknąć, a będzie to moment, kiedy ten lud już zrozumie, jak świadczyć o Mojej Nauce, będzie mówił o duchu, o życiu wiecznym i o wiedzy odnośnie duchowej komunikacji z Bogiem. Sprawি, że Jego głos będzie znany narodom, a to świadectwo będzie jak owocne ziarno, które padnie na żyzną ziemię.

42. Ludzie otworzą swoje duchowe oczy na Światło, ale zaprawdę powiadam wam, że zanim to się stanie, będą musieli jeszcze otrzymać wiele dowodów z natury, którymi ludzkość będzie zaskoczona i wstrząśnięta.

43. Kiedy to wszystko się dokona, nieubłagana sprawiedliwość Boża dobiegnie końca, kładąc kres tak wielkiej profanacji i nadmiernej pysze.

44. Zdajecie trudny test. Wielu z tych, którzy o Mnie zapomnieli, będzie pamiętało o modlitwie, a wielu z tych, którzy wierzyli, że aby odkryć i poznać tajemnice natury, należy wyrzec się wszelkiej duchowej wiary i wszelkiego oddawania czci Bogu, przekona się o swoim błędzie. Moje Światło będzie ich kapać i inspirować tym, czego ich marny intelekt nigdy by nie odkrył.

45. Naukowcy byli bardzo niewdzięczni, ponieważ zapomnieli, kto zrobił wszystko, co dziś napawa ich dumą, wierząc, że oni to odkryli.

46. Byli też nierozumni i niezdarni, gdyż przepełnieni pychą, i poczuciem wyższości, sądzą, że zgłębili wiedzę o Stworzeniu, podczas gdy w rzeczywistości znają ją tylko powierzchownie.

47. Nikt nie wchodzi do Arcanum Boga, jeśli Bóg nie zechce objawić swoim dzieciom czegoś z jego treści. To powinno wam uświadomić, że jeśli ktokolwiek pragnie poznać to, co Pan zachowuje w Swojej Tajemnicy, będzie musiał szukać tego drogą pokory, miłości i uduchowienia.

48. Najwyższa wiedza nie jest zarezerwowana dla ludzi o rozwiniętych umysłach, lecz dla ludzi o wzniosłym duchu.

49. Wystarczyłoby wam, świadkowie i słuchacze tego Słowa, gdybyście głosili tę Naukę, nad którą ludzie się nie zastanawiali, aby oświeceni przez swoje sumienie odgadli Moją Prawdę w waszych słowach

50. Potrzebuję ludzi dobrej woli, odważnych i wiernych, wrażliwych na ból innych i gorliwych w wypełnianiu Mojego Prawa, aby jako Moi wysłannicy mogli przekraczać granice, przemierzać kraje, siać i szerzyć wiedzę o tym Boskim Orędziu - ludzi, którzy wyjaśnią powód nieszczęść, Mojej sprawiedliwości. wojen, zniszczeń i bólu, które wskazują ponadto bezpieczną drogę do znalezienia pokoju i zdrowia, czy to duchowego, czy cielesnego.

51. Z tego ludu wyłonią się heroldowie, prorocy Mojego Nowego Słowa, robotnicy i siewcy tej Nauki miłości i uduchowienia, dlatego też wśród was musi nastąpić oczyszczenie i sąd.

52. To objawienie Mojego Ducha, obiecane przeze Mnie w Drugim Czasie, jest tym, którego wy ludzie, jesteście świadkami. Pamiętajcie, że zbliża się jego koniec. Korzystajcie z każdej z Moich lekcji, bo po 1950 roku nie będą one już słyszane w tej formie. Godzina jest ustalona, a Moja Wola jest nieodwołalna. Gdybym nie dotrzymał słowa, przestałbym

być waszym Ojcem, ponieważ zniżyłbym się do poziomu, na którym wibrują ci ludzie, którzy dziś mają pewien zamiar, a jutro zdradzają samych siebie.

53. W decyzjach Boga nie może być żadnej zmiany, ponieważ znając przyszłość, nie może On się mylić.

54. Bóg przewidział wszystko od początku z najwyższą sprawiedliwością i doskonałością.

55. Zrozumcie, co wam mówię, abyście i wy umieli być wytrwali w waszych dziełach, jak was nauczył wasz Mistrz.

56. Mówię do was z promienistego obłoku Światła, który Moi uczniowie Drugiego Czasu ujrzeli w Betanii, na który teraz patrzą widzący. Zaprawdę, powiadam wam, nawet ci, którzy widzieli Mnie odchodzącego w obłokach, nie zrozumieli znaczenia tej manifestacji. Nawet ci, którzy w tamtym czasie widzieli Mnie zstępującego w Duchu, nie zrozumieli znaczenia tego „obłoku,“ dopóki Moje Słowo nie wyjaśniło wam wszystkiego, a Moi duchowi wysłannicy wyjaśnili wam to swoim szczegółowym i jasnym słowem. Również w uczniach Drugiego Czasu, w chwilach, gdy obserwowali wniebowstąpienie swego Mistrza, nie rozumiejąc tego, były obecne duchowe istoty, które wyjaśniały im, że tego Jezusa, którego widzieli wstępującego między obłoki, świat ujrzy zstępującego w ten sam sposób - to znaczy w Duchu - w Nowym Czasie.

57. To obecne objawienie jest wypełnieniem tej obietnicy, o ludu. Jeśli którekolwiek z Moich dzieci uważa, że sposób, w jaki przyszedłem, jest zbyt niepozorny, to dlatego, że nie był w stanie wznieść się duchowo, aby móc ujrzeć promienne Światło, którym Mój Duch oświeca nowy czas.

58. Również w Drugim Czasie wielu ludzi, którzy marzyli o przyjściu obiecanego Mesjasza, było rozczarowanych, gdy zobaczyli skromny, zewnętrzny wygląd Chrystusa, i dlatego zaparli się Mnie. Nie byli w stanie odkryć poprzez zewnętrzne ubóstwo Jezusa obecności Królestwa Niebieskiego, Królestwa Światła i Prawdy.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 76

1. Jest to dla was dzień łaski. Przychodźcie, aby usłyszeć Moje pełne miłości Słowo, które napełnia wasze serca miłością. Drżycie z radości na myśl, że jesteście zwiastunami tych pokoleń Moich uczniów, którzy wkrótce przyjdą na Ziemię. Jednak wyznajecie przede Mną, że jesteście niezaradni i zbyt słabi, aby wypełnić misję Mnie godną. Wątpicie, gdyż Mnie nie zrozumieliście. Albowiem nie posłałbym was, abyście wypełnili tak trudne zadanie, gdybym widział was tak słabych, jakimi jesteście w tej chwili. Moje Nauczania schodzą do was dzień w dzień, aby was uczyć i wzmacniać, żebym mógł was wysłać do walki, gdy będziecie mocni w swojej wierze.

2. Jeśli ktoś uważa, że grzesznicy nie są godni, abym przyszedł ich zbawić, zaprawdę powiadam wam: Ten Mnie nie zna. Nie chcę śmierci żadnego z Moich dzieci i po raz kolejny jestem gotów poświęcić się, aby je uratować i doprowadzić do prawdziwego życia. Zrozumcie, że nie jest możliwe, aby istniała istota, która zostając stworzona w określonym celu, mogła zmienić wolę Stwórcy, a wy zostaliście stworzeni po to, aby wznieść się do Mnie ścieżką Prawdy. Jest to ścieżka, którą ludzie zgubili przez swój materializm, i dlatego przychodzę, aby ją na nowo wam wytyczyć Moją miłością.

3. Sprawię, że ta ludzkość, podobnie jak lud Izraela, zerwie łańcuchy niewoli i uda się do podnóża góry, gdzie usłyszy Mój Głos, który wskaże jej drogę do Ziemi Obiecanej.

4. Nie udzieliłem całej ludzkości łaski usłyszenia Mojego Słowa w tym Trzecim Czasie. Uczyniłem to tylko tym, którzy mogli Mnie poczuć i uwierzyć we Mnie w tej formie. Ta manifestacja, to Słowo, posłuży jako przygotowanie, aby cała ludzkość później odczuła Moją Obecność w jednej formie - duchowej.

5. Nie lękajcie się ludzie, bądźcie pewni, że nie będziecie sami w tej godzinie, ponieważ natura przemówi, a żywioty dadzą świadectwo i wypełnią Moje proroctwa, aby ludzkość rozpoznała, że jest to Trzeci Czas, Czas Objawienia Ducha Świętego.

6. Moja Sprawiedliwość ominie każde stworzenie i dotknie każdego człowieka, podobnie jak w owym czasie anioł Pański przeszedł przez Egipt, aby wypełnić Moją Sprawiedliwość, ratując tylko tych, którzy naznaczyli swoje drzwi krwią Baranka.

7. Zaprawdę powiadam wam, że w tym czasie będzie uratowany każdy, kto czuwa i wierzy w Słowo oraz obietnice Zbawiciela, Boskiego Baranka, który ofiarował samego siebie, aby nauczyć was się modlić i wypełniać z doskonałą miłością misję waszej pokuty, ponieważ Moja Krew, jak płaszcz miłości, będzie was chronić. A ten kto nie czuwa, kto nie wierzy lub bluźni, ten zostanie dotknięty tak, że obudzi się ze swego letargu.

8. Zbliży się rok 1950 i niebawem nadejdzie czas sądu, o którym mówię, czas walki światła z ciemnością. Przygotujcie się, ludzie, czuwajcie i módlcie się, poczujcie ból waszych braci. Patrzcie, jak powłoki (*ciąta*) i duch, będą coraz bardziej chore; pełne strachu z powodu czyhających na nie niebezpieczeństw, szukają latarni, która by je oświeciła i balsamu, który by je uleczył. Przygotowałem was, abyście byli pasterzami tych zagubionych owiec i przyprowadzali je bliżej Mnie, aby oczyścić ich ducha, uzdrowić ich ciała i przygotować im drogę, inspirując je miłością i prawością do rozpoczęcia nowego życia.

9. Moje Światło pojawiło się na tej Ziemi i rozprzestrzenia się wszędzie, gromadząc wokół Mnie Moje dzieci wszystkich ras i wyznań. Wy, którzy teraz słuchacie Mojego Słowa, odzyskaliście swoje duchowe dary, zostaliście uzdrowieni i napełnieni siłą. Kiedy

ludzkość dowie się o tych wydarzeniach, nazwie was uprzywilejowanymi, poprosi was, abyście dali jej trochę tej Prawdy, którą wam objawiłem, i z uwagą wysłucha waszych słów. Jest wielu takich, którzy powinni już czytać tę księgę, ale odwołują swoje przyjście i przybędą, gdy Moje Słowo ustanie. Ale do tego czasu powinniście być przygotowani i powinniście ich nauczać z miłością tak jak Ja was nauczyłem.

10. Nie bójcie się ciemności, w której żyją wasi bracia, ani trądu, ani miecza ich języka. Będą do was podchodzić, niektórzy niechętnie, inni ze zrozumieniem i macie ich wszystkich pouczać z miłością. Mówiłem do was z miłością, a Moje Słowa były pieszczotą i pociechą dla wszystkich Moich dzieci. Stałem przed wielkimi tłumami ludzi, nie zwracając na to uwagi, że jedni wierzą w Moje Słowo, a drudzy mu zaprzeczają. Ceniłem i pielęgnowałem ludzkie serce bez różnicy. To nawadnianie przez Moją miłość uczyni je owocnym i w krótkim czasie życie człowieka się zmieni. Gdy Moje Słowo dobiegnie końca, nadal tam będziecie jako Moi uczniowie i będziecie podążać Moimi śladami oraz dawać świadectwo Prawdzie Mojego nauczania waszymi czynami.

11. Chcę uczynić z was silny lud, wojowników, którzy pokonają przeszkody i osiągną cel swojej misji, aby zdobyć wysoką nagrodę, którą wam obiecałem. Kiedy was namaściłem, dałem wam poznać wasze duchowe dary i byliście przygotowani na ten wielki dzień. Nie wystawiajcie tych duchowych darów na próbę, ale bardziej w nie wierzcie i nie naruszajcie wiary. Nie wystawiajcie Mnie na próbę, bo jeśli to uczynicie, zawsze pokażę, Kim Jestem! Albowiem gdybym was poddał próbie, byłibyście słabi.

12. Jeśli chcecie uzdrawiać chorych, czyńcie to w Moje Imię i wypełniajcie swoje zadanie pokornie. Kiedy uczynię koniec życia waszych braci rozpoznawalnym, nie proście Mnie o przedłużenie ich istnienia. Stańcie się przewodnikami tych istot duchowych, które zostaną wezwane w zaświaty, i które powierzam waszemu miłosierdziu. Ale jeśli waszym zadaniem jest przywrócenie zdrowia ciału, poczujcie ból waszego brata i skorzystajcie z waszych duchowych darów, doradzając i dodając odwagi, a wasza miłość zdziała cuda.

13. Polecam Mi serca, które z powodu swojej niewrażliwości nie przyjęły Mojej nauki. Uzbrójcie się w cierpliwość, gdyż jeśli macie wiarę w Moje Słowo, zasiejcie to ziarno we wszystkich sercach, a Ja udzielę powierzonym wam ludowi koniecznych dowodów do ich przekonania.

14. Chcę, abyście zawsze pamiętali o Moich lekcjach, bo nie przyszedłem przemawiać na pustyni, lecz aby umieścić Moje Światło w waszym duchu i sercu. Pamiętajcie: Jeśli nie skorzystacie z Mojego nauczania, wielu głodnych ludzi, którzy czekają na Mnie od dawna, odejdzie z pustymi rękami ponieważ wiedzą, że przyjdę, aby skorygować wszystkie błędy.

15. Moi wybrani są rozmyślnie rozproszeni po wszystkich narodach; każdy z nich ma zadanie ode Mnie do wykonania. Niektórzy przybędą do tego narodu najwyraźniej z przyczyn materialnych, jedni w poszukiwaniu pracy, a inni - spokoju. Chcę, abyście do tego czasu byli przygotowani, abyście byli już Moimi uczniami. Tylko w ten sposób uwierzą Mojemu Słowu, poprzez przykład i wiarę, jaką lud potrafi dać swoim braciom.

16. Jestem Boskim szafarzem, który pośle was we właściwym czasie, abyście rozsiali nasienie. Jednak nie chcę słyszeć od Moich uczniów tych słów: „Mistrzu, powiedziałaś mi, że ziemia jest przygotowana i oczyszczona, a znalazłem ciernie i kamienie, o które się potknąłem.“ Wtedy wam odpowiem: Nie proponowałem wam drogi usianej kwiatami, powiedziałem wam, że jest to ta sama droga, którą szedł Jezus w Drugim Czasie, a po Nim wszyscy Jego uczniowie.

17. Wszyscy możecie iść za Mną, ponieważ jesteście czysti. Zanim przyciągnąłem was do Mnie, oczyściłem was, dlatego jesteście godni, aby rozsiewać Moje nasienie w sercach waszych braci. Ziemie są rozplanowane i przygotowane, ponieważ Duch Eliasza był w tym czasie jak bicie dzwonu, który obudził wszystkich śpiących. Wy wszyscy, którzy z radością słuchacie Mojego Słowa, zostaliście dotknięci łaską tego duchowego pasterza. Zaprawdę powiadam wam: Kiedy widzę was zgromadzonych, słuchających Mnie, radość jest we Mnie, a gdy nie przychodzicie do drzewa, aby jeść z jego owocu, smutek jest w Ojcu waszym.

18. Przyszedłem, aby zjednoczyć was z narodem, który od dawna jest rozproszony po świecie. Chcę zjednoczyć dwanaście plemion, by uczynić je jednym, a następnie wysłać go z misją pokoju między ludźmi. Jednak gdy widzę niewdzięczność wśród tych dzieci, mogę odczuwać tylko ból i smutek.

19. Przychodzę powierzyć wam drzewo wiecznego życia, którego wspaniale słodkim owocem jest zdrowie, radość i pokój. Pozwoliłem ludziom sadzić różne drzewa i widziałem, że większość ich owoców była gorzka a ich twórcy sprawili, że ludność zaczęła je jeść.

20. Moje Słowo wpadło na wasz egoizm, dlatego powiedziałem wam, że to, co wam przekazuję, jest po to, abyście wy z kolei oznajmili to waszym bliźnim. Jednak wy chcecie tylko odświeżyć siebie Moimi objawieniami, nie przejmując żadnych obowiązków wobec innych. Ale Mistrz nie powołał was po to, aby udzielać wam bezużytecznych nauk, On powiedział wam, że macie się nauczyć tych Boskich lekcji, abyście później korzystali z nich w swoim życiu, stosując je wobec waszych bliźnich.

Objawiam wam w tej chwili, że wasz duch ma wieczny dług wobec każdego, kto przychodzi do was z cierpieniem, potrzebą lub prośbą. Zastanówcie się, z jaką miłością stawiam ich na waszej drodze życia, abyście mogli wypełnić wasze zadośćuczynienie, czyniąc ich przedmiotem waszej miłości bliźniego.

21. Od dawna mówię do was, abyście utworzyli nowy apostołat pośród tego ludu. Pokolenie za pokoleniem słyszało Moje Słowo, a Ja wciąż nie odkrywam tych, którzy dzięki swojej niezłomności są filarami Mojej Świątyni.

22. Rok 1950 nadejdzie dla was niespodziewanie szybko, a kiedy przestaniecie słyszeć Moje Słowo, poczujecie się jak sieroty.

23. Moja Sprawiedliwość będzie musiała was dotknąć, aż zrozumiecie, że musicie się zjednoczyć i utworzyć lud pełen harmonii i braterstwa. Te czasy nadchodzą i teraz, gdy jest jeszcze możliwość, abyście mogli się przygotować, z miłością mówię wam: Nie czekajcie jak śpiący, aż nadejdzie ta godzina.

24. Połączenie (różnych wspólnot) wydaje się wam trudne, co uniemożliwia wasze pojednanie i braterstwo ze wszystkimi narodami Ziemi. Ale zaprawdę, powiadam wam: Ludzie w końcu się uznają i pokochają.

25. Kiedy ludzie poddadzą swoją wolną wolę swojemu sumieniu i będą działać w harmonii z Wolą Bożą, odczują, że brzemień życia staje się lżejsze i nic nie męczy ciała ani ducha.

26. Jakże Ojciec pragnie, abyście wszyscy czuli się przede Mną jak dzieci, a nie jak oskarżeni! Ilekroć opuszczacie Ziemię i przybywacie, aby zdać Mi sprawę z wypełnienia waszej życiowej misji, czujecie się przygnębieni oskarżeniami, które wam czyni wasze sumienie. Ale teraz nadszedł czas, abyście przybywając w Zaświaty śpiewali hymn triumfu

i radości, gdyż możecie powiedzieć waszemu Ojcu. „Panie, wszystko się dokonało“

27. Gdyby ścieżka była szeroka, cała ludzkość dotarłaby już na szczyt góry. Ponieważ jednak ścieżka była pełna prób, a brama wąska, konieczne było zdobycie zasług, aby móc ją podążać.

28. Jest niemożliwym, abyście mogli wyobrazić sobie na tym świecie, czym jest lub jakie jest Moje Królestwo, Niebo i Chwała. Chcę, abyście zadowolili się tym wiedząc, że jest to stan doskonałości ducha, z którego przeżywacie, odczuwacie i pojmujecie wspaniałe życie ducha, którego obecnie nie jesteście w stanie ani zrozumieć, ani sobie wyobrazić.

29. Powiadam wam, że nawet duchy, które mieszkają na wyższych poziomach niż ten, na którym wy jesteście, nie znają rzeczywistości tego życia. Czy wiecie, co to znaczy żyć „na łonie Ojca?“ Kiedy tam będziecie żyć, wtedy dopiero będziecie mogli wiedzieć. Tylko mgliste przeczucie, nikła intuicja tego misterium, muska przelotnie wasze serce jako bodziec na waszej ścieżce rozwoju.

30. Przyjdźcie do Ojca wąską drogą miłości, którą jest miłosierdzie, którą jest przebaczenie, którą jest pokora, a odwróćcie od Niego Jego smutek.

31. Narodzie, widziałem, jak płaczesz nad światem. Bądź błogosławiony! Wasze serce zaczyna odczuwać ból innych. Widziałem was w ciszy nocy, wznoszących wasze myśli ku Mnie, aby prosić Mnie o pokój i balsam dla ludzkości. Zaprawdę, powiadam wam: Nie wiecie, jak wiele świat otrzyma przez wasze modlitwy!

32. Nie martwcie się, jeśli nie poznacie w tym życiu rezultatu waszych próśb i łez z powodu tych, których nawet nie znacie. Dłuto bólu wygładza wasze serca, a Moje Słowo w każdej chwili pobudza was do miłości bliźniego. Dzisiaj rozumiecie moc, którą posiadacie poprzez myśli, a także inne zdolności, których dotąd nie używaliście. Macie w sobie życie, które jest jeszcze nieznanne.

33. Czy możecie sobie wyobrazić ból ducha, gdy po powrocie do Duchowej Doliny uświadomi sobie, że nie rozumiał jak wypełnić swoje zadanie na świecie, jak i też nie był w stanie ujawnić swoich zdolności i przymiotów ciała? W tym czasie damę wam na nowo Moje pouczenia, chociaż dałem je wam już w nauce, której udzieliłem wam w Drugim Czasie; ale wtedy nie mogliście jej pojąć. Wszystko, czego nie mogliście do końca zrozumieć, uważaliście za tajemnicę i rozpościeraliście nad tym zasłonę. Ta zasłona jest tą, którą teraz przychodzę rozedrzyć Moim Światłem, aby tajemnice mogły pokazać wam swoją prawdziwą istotę.

34. To jest powodem, dlaczego mówiłem wam, że nie znacie potęgi myśli. Dzisiaj powiadam wam, że myśl jest głosem i słuchem, że jest bronią i tarczą. Ona tworzy, podobnie jak niszczy. Myśl skraca dystans między tymi, którzy mieszkają od siebie daleko i odnajduje tych, których ślad zaginął. Poznajcie swoją broń, zanim rozpocznie się walka. Ten, kto wie, jak się przygotować, będzie silny i niezwyciężony. Nie będzie musiał posługiwać się narzędziami zbrodni. Waszym mieczem powinna być czysta i donośna myśl, zaś waszą tarczą - wasza wiara i miłość bliźniego. Nawet w ciszy będzie wasz głos rozbrzmiewał jako orędzie pokoju.

35. To jest lekcja, której was teraz nauczam i zaprawdę powiadam wam: Moje Słowa nie zginą tak jak nie poszła na marne ani jedna kropla krwi przelanej na Kalwarii. Z czasu, który dałem wam na wasze materialne życie, zabieram wam tylko kilka chwil, dzięki którym możecie osiągnąć życie wieczne. Te chwile są bezcenne.

36. Nawet nie wymagałem od was, abyście uwierzyli we Mnie, kiedy tu przyszliście. To Ja was poprzedziłem i dałem wam dowody, uzdrawiając choroby waszego ciała, dając pokój waszemu duchowi lub coś, co uważaliście za nieosiągalne. Potem, kiedy uwierzyliście we Mnie i oddaliście się z wiarą wypełnianiu Mojego Prawa, wskazałem każdemu z osobna jego misję, aby nie zboczył z drogi i brał tylko to, co mu się należy, okazując miłosierdzie i miłość swoim bliźnim jak to wam również uczyniłem.

37. Czy może wierzycie, że wszyscy, którzy nauczają, są nauczycielami? Czy uważacie, że wszyscy ci, którzy nazywają się sługami Bożymi, są Moimi wysłannikami albo, że powierzyłem im misję, którą wykonują? Czy uważacie, że wszyscy ci, którzy panują na świecie, rządzą i rozkazują, posiadają niezbędne umiejętności, aby wykonać to zadanie? Nie, narodzie! Jakże niewielu jest tych, którzy wypełniają zadanie, które zostało im naprawdę powierzone! Podczas gdy niektórzy uzurpują sobie stanowisko, które do nich nie należy, ci, którzy powinni je zająć, są upokarzani i odsunięci na bok. Musiałem przyjść ponownie jako Mistrz, aby was nauczać - Ja, który jestem waszym Bogiem, musiałem przyjść, aby ofiarować wam duchową komunie. I Ja, który jestem waszym Królem, musiałem przybyć, aby rządzić wami, aby posunąć naprzód waszego ducha na ścieżce ewolucji.

38. Wcześniej gromadziliście tylko słowa, których nikt nie nauczył was rozumieć ani interpretować, a które tylko wprowadzały was w zamieszanie. Kto z was - po otrzymaniu Mojego Słowa jako nasienia i użyźniającej rosy Mojego Światła, która wszystko wyjaśnia - wierzy nadal w wieczny, piekielny ogień? - Nikt. Dzisiaj wiecie, że to nie strach przed karą powinien was prowadzić do przestrzegania Mojego Prawa, lecz wasza miłość, zrodzona w głębi waszych serc. Czasy, kiedy wasz duch drżał przed sprawiedliwością straszliwego i nieubłaganego Boga, minęły. To, co objawiłem wam w sensie przenośnym, w minionych czasach, zostało błędnie zinterpretowane. Powinniście zaś wiedzieć, co następuje:

Kiedy sumienie grzesznika zdoła odwieść ducha od jego przywiązania do materii i wyjawi mu wszystkie jego błędy - zrozumienie jego niewdzięczności doprowadzi go do skruchy, a wstyd, którego dozna, będzie tak silny, że fałszywe wyobrażenie materialnego ognia jako oczyszczający ducha element, wyda wam się słabe.

39. Sumienie jest Światłem Boga, a to Światło jest ogniem miłości, który pochłania każdą nieczystość. Widzicie, to jest „ogień,” w którym duch jest przetapiany, by mógł znowu wznieść się pełen światła.

40. Powiadam wam również, że podobnie jak w sumieniu jest ten ogień, który nie jest ogniem materialnym, tak samo ciemność i opuszczenie, które w duchu istnieją, nie są podobne do tych, które macie na świecie ani do tych, które sobie wyobrażacie.

41. Jak mogliście uwierzyć, że w dniu sądu ciała zmarłych zmartwychwstaną i połączą się ze swoimi duchami, aby wejść do Królestwa Bożego? Jak możecie w ten sposób interpretować to, czego nauczono was w innych czasach?

42. Ciało jest z tego świata i na nim pozostaje, podczas gdy duch wznosi się wolny i powraca do życia, z którego pochodzi. „To, co się narodziło z ciała, jest ciałem; a to, co się narodziło z Ducha Mojego, jest duchem.” Zmartwychwstanie ciała jest reinkarnacją ducha, i jeśli niektórzy wierzą, że jest to ludzka teoria, a inni z was wierzą, że jest to nowe objawienie - zaprawdę powiadam wam, że to objawienie zacząłem oznajmiać światu od początku ludzkości! Dowód na to możecie znaleźć w tekście Pism, które są świadectwem Moich dzieł.

43. Jednak w tym czasie to objawienie przyszło do waszego ducha, kiedy znajdował się

on na wyższym stopniu rozwoju i wkrótce będzie słusznie przyjęte jako jedno z najbardziej sprawiedliwych i miłujących Praw Stwórcy. Odrzućcie wyobrażenie, które mieliście o "Dniu Sądu". Nie jest to bowiem jeden z waszych dni, gdyż jest to okres czasu; a koniec świata nie jest końcem planety, na której żyjecie, lecz końcem samolubnego życia, które na niej stworzyliście.

44. Zaprawdę powiadam wam: Żyjecie już „w dniu Pana,“ już jesteście pod Jego Sądem. Żywi i umarli są obecnie sądzeni; na tej wadze (sądu) są ważone przeszłe i obecne czyny. Otwórzcie wasze oczy, abyście byli świadkami, że Boża Sprawiedliwość jest odczuwalna wszędzie.

45. Akurat teraz musicie pozostać silni, ponieważ burza jest rozpętana i na każdym kroku czyhają na was pokusy. Opuśćcie Sodomę i Gomorę - grzeszne miasta - i nie odwracajcie twarzy, bo one was zapraszają (byście zostali), a skoro już się uwolniliście, nie zapadajcie się znowu w ich łono, gdyż może się zdarzyć, że potem nie będziecie mieli już siły, aby się od nich odłączyć. Idźcie bez zatrzymywania się w stronę Miasta Pokoju, tego miasta, które zadomowi się w waszym sercu, gdy nadejdzie czas.

46. Jak długo będzie trwał Sąd? - Nie wiecie tego; jednak zaprawdę, powiadam wam: Czas oczyszczania zostanie skrócony przez Moje Boskie Miłosierdzie. Wam, starcom - którzy jesteście głęboko zasmuceni, gdyż wasz rozum mówi wam, że nie dożyjecie już zwycięstwa Mojego Prawa na Ziemi - zaprawdę powiadam: Kto może wam powiedzieć z całą pewnością, że nie powrócicie wówczas do świata, aby być świadkami nadejścia Mojego Królestwa i uczynić kolejny krok na drodze rozwoju? Tym, którzy nie powrócą, powiadam, że sprawię, iż zobaczą z Zaświatów zwycięstwo Mojej Sprawiedliwości, a głos i obecność tych istot będą odczuwane na Ziemi.

47. Dałem wam nowe pouczenie. Przez nie zniszczyłem błędne przekonania, ponieważ zinterpretowaliście wcześniejsze nauki w ziemsko - materialny sposób. Uświadomcie sobie, że mówię do was w różnych formach. Jedną i tą samą Naukę przedstawiam wam na różne sposoby, aby nie pozostał nikt, kto by nie zrozumiał Mojego Słowa. Pamiętajcie, że ani wasz duch, ani wasz umysł nie mają tego samego stopnia rozwoju w was wszystkich, którzy przychodzicie, aby Mnie słuchać. Wiem, czego każdy potrzebuje, dlatego uczłowieczam i ograniczam Moje Słowo, dopóki nie uczynię go zrozumiałym dla każdego z Moich dzieci.

48. Po udzieleniu wam Mojego nauczania, i abyście mogli z niego wyciągnąć właściwe wnioski oraz by wasza interpretacja była poprawna, posyłam wam Moich duchowych wysłanników, posłańców i interpretatorów Mojego Słowa, którzy pomogą wam w waszym studiowaniu i odnalezieniu znaczenia Moich objawień.

49. Chcę, abyście zrozumieli, jak ważne jest studiowanie i zgłębianie Mojego Słowa, gdyż każda wypowiedź zawiera albo objawienie, albo prorocstwo, orzeczenie lub pouczenie dla waszego ducha.

50. Ci - którzy nadadzą Mojemu Dziełu znaczenie, jakie ma ono w tym Trzecim Czasie, i którzy włądzą się w studiowanie Mojego Słowa - zobaczą rozkwit i rozwój wielu darów, które były ukryte w ich istocie. Błogosławieni ci, którzy budzą się na głos swego Pana, bo kiedy wyruszą, aby wypełnić swoje zadanie, uświadomią sobie, że nie są ani wyrzutkami, ani nędzarzami, jak sądzili, a także poznają, że ich Ojciec nigdy o nich nie zapomniał.

51. Każdy, kto przez głupotę, niedowierzenie lub materializm nie rozwija swoich duchowych darów i zdolności w tym czasie, będzie zaskoczony na każdym kroku wielkimi wydarzeniami i próbami, które zgodnie z przepowiednią, mają nastąpić w tym okresie.

Dlatego mówię wam: Przygotujcie się, czuwajcie i módlcie się, obudźcie ludzkość potrząsając nią!

52. Czy zaobserwowaliście w sobie swoje duchowe przebudzenie? Czy jesteście przekonani, że naprawdę spaliście? Czyńcie więc waszym braciom to, co uczyniło wam Moje Słowo, a będziecie w stanie rozpocząć dialog od ducha do Ducha.

53. Kiedy mówicie o Mnie i składacie swoje świadectwo, mówcie jasno, aby nikogo nie zmylić. Czy ukryłem się za tajemnicą lub czy jestem spowity ciemnością? Co prawda przyszedłem w Duchu, niewidzialny dla waszych ludzkich oczu, ale duch nie oznacza tajemnicy ani ciemności, lecz światło, prawdę i jasność dla tych, którzy potrafią obserwować bez uprzedzeń i analizować z dobrą wolą.

54. Ludowi, który był świadkiem Mego porozumiewania się za pośrednictwem ludzkiego rozumu, oznajmiam: Aby czas, który poświęciliście na to studiowanie, i walka, którą stoczyliście, pozostając niezłomnymi wśród tłumów, mogły jutro przynieść owoce godne waszych zasług, konieczne jest, żebyście, kiedy to Słowo przestanie rozbrzmiewać przez rzecznika, zgromadzili w swoim sercu wszystkie Moje Nauki, byście mogli świadczyć o tej Prawdzie.

55. Mój lud mówi do Mnie w swoich sercach: „Mistrzu, przez wiele lat słuchaliśmy Twojego Boskiego Słowa, nie mogąc dotrzeć do sedna Twojego Nauczania. Jak więc w ciągu tych kilku lat, w których jeszcze możemy Cię słyszeć, mamy osiągnąć przygotowanie, którego od nas wymagasz?” Na to powiadam wam: Jeśli nie zrozumieliście Mojego Objawienia, to tylko dlatego, że zabrakło wam wewnętrznego skupienia i medytacji, aby lepiej zgłębić Nauki, które wam do tej pory dałem.

56. Chcę wam udzielić łaski, dzięki której możecie całą mądrość, którą wam dałem w Moim Słowie, uczynić jako swoją własną. Nie sądźcie jednak, że ta łaska polega na przedłużeniu Mojego pobytu wśród was. Nie! Jaki miałoby sens zostawać tu dłużej, po tym jak wam już wszystko powiedziałem i zostawiłem to w pismach? Ta łaska, o której wam mówię, przyjdzie do was natychmiast po tym, jak Moje Słowo przestanie brzmieć w 1950 roku. Wtedy dam wam okres czasu, abyście poświęcili się czytaniu niezliczonych lekcji, których wam udzieliłem. Poświęćcie się sumiennej medytacji i gruntownemu studiowaniu, co wam pomoże odkryć całą duchową treść, jaką Słowo wylało na ludzi w swoim objawieniu.

57. Dzięki temu studiowaniu będziecie stopniowo osiągać uduchowanie i poczynicie postępy w wiedzy i przygotowaniu. Wtedy z radością zawołacie: „Panie, bądź błogosławiony, gdyż dałeś nam możliwość skorzystania z tego bogactwa Światła, które nam przyniosłeś, a które już gasło w naszych sercach.

58. Jest to Trzeci Testament Jedyne Boga, który objawił się ludzkości w trzech różnych formach objawienia i w trzech okresach czasu.

59. Nie możecie zaprzeczyć, że w czasie Mojej komunikacji Moje dary były z wami, nawet Moja Sprawiedliwość była obecna. Wszystko to pomogło wam zrozumieć, że było to prawdziwie Boskie Objawienie i prawdą jest, iż rozpoczęła się Nowa Epoka dla ludzkości.

60. O błogosławione narody, chociaż nie odczuwacie bliskości Mojej Obecności ani nie jesteście świadomi, że wkroczyliście w Nowy Czas Światła i Sprawiedliwości, daję wam Moją miłość, Moje przebaczenie i Moje błogosławieństwo!

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 77

1. Witajcie, umiłowani robotnicy, którzy staliście się Moimi towarzyszami w walce i pracy.

2. Ci, którzy z miłością przyjęli ten krzyż, przychodzą, aby ofiarować Mi owoc swojej pracy, ponieważ są szczęśliwi, wiedząc, że służą swojemu Ojcu. Inni przychodzą do Mnie smutni i przygnębieni. To ci, którzy słysząc, że na ulicy nazywają ich heretykami, zdrajcami lub czarownikami, zostali ogarnięci strachem oraz wstydem i od tego czasu ukrywają się przed wzrokiem swoich bliźnich. A gdy w końcu przychodzą mówić o Moim Dziele, czynią to krótko, z lękiem i niepewnością. Jaki owoc mogą wydać te bojaźliwe serca, i jaki pokój może przynieść im świadomość bycia uczniami tej Nauki?

3. Chcę, aby Moi uczniowie czuli się zawsze panami samych siebie. Niech swoimi uczynkami miłości świadczą przed bliźnimi o prawdzie Mojej Nauki trzymając głowy wysoko i mając pokój w sercach, bo to wszystko będzie dowodem mocnego przekonania o prawdzie, którą przyjęli i świadectwem wiary oraz godności wobec ich braci.

4. Do słabych i złęczonych przychodzę przemawiać słowami, które podniosą ich na duchu i rozpalą ich wiarę. Chcę ich przekonać, że nikt na świecie nie jest w stanie przedstawić im doskonalszej i bardziej duchowej Nauki niż ta, którą wam teraz objawiłem.

5. Kiedy ta pewność przeniknie ich serce, nie będą już dłużej się ukrywać przed spojrzzeniami swoich bliźnich ani nie będą się wstydzić, ani milczeć. Podniosą swoje twarze, wprowadzą w swoje czyny Światło, które promieniuje z Mojej Nauki, i nie będą się bać niczyjego osądu, ponieważ będą w pokoju ze swoim sumieniem.

6. Przyniosłem wam Naukę i wyjaśniłem ją wam słowami łatwymi do zrozumienia, abyście mogli ją wkrótce praktykować. Nauczyłem was zasad, które będąc niezniszczalnie wyryte w waszych sercach, możecie sobie przypominać w każdej chwili waszego życia, abyście bez wahania i bez lęku mogli dawać świadectwo o Mojej Prawdzie, gdy ludzie będą domagać się od was dowodów.

7. Nie przyszedłem ofiarować wam tronów, koron lub skarbów świata, lecz wiedzę o poznaniu darów Ducha. Jednak zaprawdę powiadam wam: Jeden z tych darów jest wart więcej niż wszystkie królestwa ziemi.

8. Mówię wam, chociaż wiecie, że to, co wam dałem ma nieskończoną wartość, więc nie powinniście być z tego powodu próżni. Pamiętajcie, że Ja, wasz Król, będąc właścicielem wszelkiego stworzenia, przyszedłem do was pokornie i bez chępnienia się.

9. Kto chce poznać Moje królestwo, mieszkać w nim i posiadać jego bogactwa, musi je zdobyć miłością i pokorą.

10. Mój Duch zaprasza wszystkich do Mojego Królestwa, nie tylko mieszkańców tego kraju, lecz ludzi ze wszystkich narodów. Moje potomstwo jest rozproszone po całym świecie; są to ci, naznaczeni krwią Baranka, którzy przyszli między ludzi i nadal będą chodzić, aby szerzyć Dobrą Nowinę, budzić ludzi z letargu i torować im drogę. Obudzą wielkie rzesze ludzi i pokażą im drogę do uduchowienia. Będą poprzedzać narody jak gwiazda, która prowadziła Mędrców w Drugim Czasie, wskazując im miejsce narodzin Zbawiciela.

11. Postanowiłem, że objawię się poprzez każdego z Moich naznaczonych, a Moje

objawienia będą pełne światła, mocy i pocieszenia. Oni będą Moimi zwiastunami, Moimi prorokami, Moimi natchnionymi, będą apostołami uduchowienia, lekarzami, przewodnikami i doradcami. Wszystko, o czym mówię zostało już napisane i przepowiedziane.

12. Oto mieliście posłańca Trzeciego Czasu, przez którego usta przemawiał Eliasz, który przyszedł, aby przygotować Nową Epokę; mieliście rzeczników, przez których rozbrzmiewało Moje Słowo. W innych regionach otrzymacie Moje przesłanie w różnych formach, co będzie służyło waszemu duchowemu przygotowaniu, podobnie jak ten przekaz skierowany do was.

13. Orędzie będzie krótkie, a kiedy zostanie przekazane, ci, którzy je otrzymali, będą musieli powstać i wypełnić je swoimi uczynkami miłości.

14. Ludzkość zjednoczy się duchowo poprzez te orędzia, gdyż ich wszystkich znaczenie będzie jedno - Moja Prawda.

15. Niech nikt nie fałszuje ani nie zmienia znaczenia Moich Objawień, abyście nie natknęli się na różne interpretacje, gdy nadejdzie godzina waszego spotkania.

16. Wy, którzy otrzymujecie jasne i obszerne objawienie, jakim jest Mój Promień Światła przekształcony w Słowo, jesteście w tym czasie najbardziej odpowiedzialni za to Dzieło i za ludzkość. Błogosławieni uczniowie, którzy są wierni Mojej nauce, błogosławieni, którzy pilnie szukają Mojego Słowa, gdyż w nich będzie mądrość.

17. Są tacy, którzy z przyzwyczajenia uczestniczą w Moich manifestacjach, i podczas gdy Moje Słowo przemawia do ich serc, ich myśli wędrują w różne miejsca - zajęte - jeśli nie głębokimi troskami, to zbytecznymi planami. Mówię wam: Nie śpijcie w trakcie Moich pouczeń, bo nie znacie chwili, w której was powołam do wypełnienia trudnej misji.

18. Pytacie Mnie, dlaczego objawiam się za pośrednictwem nieświadomego człowieka, a Ja wam odpowiadam, że jego niewiedza tkwi w jego niewykształconym umyśle, a nie w jego duchu, który już jest rozwinięty. Niektórzy mówią: "Panie, z jaką dokładnością wypełniają się Twoje przepowiednie." Inni mówią Mi ze smutkiem w swoich sercach, że boją się zrobić to samo, co zdrajca wśród Moich apostołów, przymuszeni ciężkim brzemieniem zmartwień i obowiązków, jakie mają na ziemi. Ale Ja wam powiadam: Spójrzcie na Mnie, muszę zwracać uwagę na potrzeby wszystkich światów i wszystkich istot tworzących Wszechświat, a jednak zstępuję między was, aby przynieść wam Światło, nadzieję lub kroplę uzdrawiającego balsamu.

19. Obiecałem wam raz, że powrócę do ludzkości i oto jestem tutaj, aby wypełnić tę obietnicę, mimo że minęło wiele wieków. Wasz duch tęsknił za Moją Obecnością w swoim pragnieniu pokoju, w swoim głodzie prawdy, w swoim pragnieniu wiedzy, a Mój Duch zstąpił, aby dać wam usłyszeć Naukę zgodną z czasem, w którym żyjecie. Jak to możliwe, że ludzie chcą nadal żyć jak do tej pory? To już nie jest czas na pozostawanie w duchowej stagnacji ani w duchowym letargu, w praktykowaniu obrzędów i tradycji.

20. Ludzie powinni już teraz lepiej znać swojego Ojca, odczuwać w sercu ból bliźnich i patrzeć oczami ducha na istoty pozbawione światła, które błąkają się w przestrzeni i napełniają swoich wcielonych braci bólem oraz ciemnością, aby oni swoimi modlitwami mogli poprowadzić ich na ścieżkę duchowego wzniesienia.

21. Po waszej prawej i lewej stronie są potrzebujący, nawet ci, którzy umarli dla życia w łasce, a wy ich ignorujecie, gdyż nie wiecie, co z nimi zrobić. Albowiem jeśli nie wiecie, co macie uczynić z jednym z waszych braci, to co zrobicie widząc jak wybuchają

wojny światowe, a ból mnoży się i przepęlnia? Czujecie się zbyt mało znaczący i bezsilni, aby pomóc w jakiś sposób tym, którzy cierpią.

22. Było konieczne, abym przyszedł w tym czasie bólu i przypomniał wam zapomniane nauki oraz objawił wam nowe lekcje. Nie będziecie musieli czynić cudów, jak je sobie wyobrażacie. Zaprawdę, powiadam wam, wiele razy czynicie prawdziwe cuda, o których tylko Ja wiem, gdyż nawet wy nie zdajecie sobie z tego sprawy.

23. Proszę was tylko o to, aby wasza wiara była wielka, abyście praktykowali duchową modlitwę i trwali w dobroci, a wtedy wasze oczy będą świadkami wielkich cudów.

24. Obiecałem ludzkości, że powrócę w innym czasie i oto jestem, wypełniając swoją obietnicę. Musiałem przyjść ponownie, aby dokończyć nauczanie, które objawiłem wam podczas dwóch epok, a którego ostatnia część była zarezerwowana dla tego Trzeciego Czasu.

25. To nie wasze serca czekały na Mnie, ponieważ brakowało im wiedzy o obietnicy Mojego Powtórnego Przyjścia, albowiem Moje Słowo i Moje proroctwa Drugiego Czasu są prawie nieznanne. To wasz duch Mnie przyjął, gdyż zachował w sobie Moją obietnicę i dzięki wezwaniu waszego sumienia umiał odczuć obecność Stwórcy, i docenić znaczenie Słowa Bożego, gdy dotknęło ono czułych włókien waszego serca.

26. Był to czas łaski, w którym zgodnie z Moją Wolą mieliście odczuć bardzo blisko Duchową Obecność, ponieważ uczłowieczyłem Moje Słowo, zezwoliłem, do pewnych granic, na używanie świata duchowego do ziemskich spraw i dopuściłem, że dzięki darowi duchowego jasnowidzenia mogliście zobaczyć coś z Zaświatów, a także z przyszłości.

27. Wszystkie te duchowe manifestacje zaślepiły wasz umysł na krótki czas, gdyż widzę, że jesteście zdezorientowani. Słuchacie Mojego Słowa i chociaż jest ono jasne, nie możecie zrozumieć jego znaczenia. Wiecie, że ta Nauka pochodzi ode Mnie, wolna od wszelkiego ludzkiego wpływu, a mimo to mieszacie ją z kultami i obrzędami właściwymi dla bałwochwalców i fanatyków. Wiecie wystarczająco dobrze, że ta nauka jest duchowa, a chcielibyście, aby była czymś namacalnym lub widzialnym dla materialnych oczu.

28. Powódź Światła, które zostało wylane na waszego ducha, zaślepiła was. Nie jesteście jeszcze w stanie odkryć istoty tego Objawienia. Ale zaprawdę powiadam wam, to zamieszanie będzie tylko tymczasowe i w takim stopniu, w jakim wnिकiecie do rdzenia Mojego Słowa, zdobędziecie wiedzę o Prawdzie i Duchowości - zarówno w interpretacji Nauki, jak i w jej praktykowaniu.

29. Nie wszystko w was było niedoskonałe i nieczyste; było w was coś, co umożliwiło wam uczuciowo pojąć przesłanie Trzeciego Czasu, a tym czymś była wasza wrażliwość na to, co duchowe, i dlatego nazwałem was pionierami Spirytualizmu wśród narodów Ziemi.

30. To przesłanie, które otrzymujecie od waszego Mistrza za pośrednictwem rzecznika, było lekcją przygotowawczą, gdyż Moja łączność w tej formie wkrótce ustanie, a wtedy zaczniecie komunikować się ze Mną od ducha do Ducha i wyruszyście do narodów oraz ludów, aby zanieść Przesłanie o Uduchowieniu, które oznajmia ludzkości, że nadszedł Trzeci Czas. że rozpoczęła się Epoka Ducha.

31. Dopóki nie przeanalizujecie i nie zrozumiecie doktryny spirytualizmu, nie pozwolę wam głosić, albowiem Moje Słowo jest Boską pszenicą, której nigdy nie wolno mieszać z innym ziarnem ani z plewami.

32. Zanim w waszym umyśle pojawi się Światło, będzie w was walka. Konieczne jest

jednak, aby ta walka rozgorzała, by zmusić was do refleksji i zagłębienia się w Moim Dziele, dopóki poznacie je dokładnie i jasno oraz odkryjecie jego prawdę i jego znaczenie. Gdy ta walka ustanie, nastroje się uspokoją i wichura ucichnie; ludzie wyjdą z ciemności do światła i staną się głosicielami nauki pokoju, nauki boskiej moralności oraz głębokiej i prawdziwej mądrości, która ujawni ludziom najbardziej nieoczekiwane tajemnice, jakie pomogą im stać się duchowo wielkimi, mądrymi, silnymi i wzniosłymi.

33. Szukajcie nieśmiertelności ducha, praktykując Moją Naukę o miłości. Ziemia sprzyja sianiu Mojego nasienia, wszędzie widać zamieszanie. Ludzie jednak są jak wiatry, które nie wiedzą, skąd pochodzą ani dokąd zmierzają. Było to konieczne, aby Moje Światło pojawiło się na ścieżce ludzkości. Światło zostało już zesłane, Ja je posłałem, ludzie muszą tylko otworzyć na nie swoje oczy. W tych chwilach przygotowuję was, abyście nauczali waszych braci, by wznosili oczy ku Nieskończoności, gdzie będą mogli widzieć Boskie Światło.

34. Lecz zaprawdę powiadam wam, jakże twarde i zimne są dla Mnie wasze serca. Chociaż godzina po godzinie słuchacie tej niebiańskiej nauki, drzwi waszego miłosierdzia jeszcze się nie otworzyły. Nauczałem was, abyście odwiedzali chorego przy jego łóżku, abyście udawali się do więzień i szpitali, niosąc promień światła do miejsc prześlągania. Nauczałem was, jak udzielać mądrych rad lub słów prawdziwej pociechy. Czy wiecie, dlaczego wysyłam was wszystkich, abyście odwiedzali te miejsca? Aby ci, którzy potrafią odczuwać ból swoich bliźnich, mogli praktykować miłosierdzie, a ci, którzy są zimni w sercu, zostali poruszeni w obliczu tych obrazów bólu, żeby ziarno współczucia i miłosierdzia zaczęło kiełkować w ich sercach.

35. Starajcie się, aby wasze życie na Ziemi było owocne, byście, po przybyciu do Mojej obecności, nie musieli doznawać pełni wyrzutów sumienia, że nie wiedzieliście, jak wykorzystywać swój czas, i że wasze życie było duchowo bezowocne.

36. Jest to chwila, w której wasze sumienie mówi i powiada wam, czy działaliście w szczerości, czy nie; czy żyliście razem w zgodzie; czy przyjmowaliście potrzebujących, chorych i ubogich z miłością oraz miłosierdziem.

37. Módlcie się, umiłowani uczniowie, aby zawsze towarzyszyło wam dobre natchnienie, i abyście jutro nie popadli w pokusę. Chcę widzieć was zjednoczonych w Moim Dziele, miłujących się nawzajem, i abyście żyli służąc swoim braciom.

38. Każde miejsce spotkań, gdzie ofiarujecie Mi swoją miłość, jest jak gałąź; wszystkie zjednoczone razem tworzą potężne drzewo. Niektóre gałęzie są duże i mocne, inne są jeszcze małe i słabe, ale wszystkie są ważne, gdyż przez ich połączenie powstaje świeżość, cień i schronienie dla wędrowców. Każdy powinien dbać o swoją gałąź, bo zbliżają się huragany, które z gwałtownością i furią wstrząsną liśćmi drzewa. Ta próba jest konieczna, aby suche liście i zgniłe owoce opadły, co spowoduje, że rzesze ludzi, które szukają u was schronienia, znajdą dobroczynny cień dla swoich zmęczonych kończyn oraz dojrzałe owoce, aby zaspokoić swój głód.

39. Suche liście i złe owoce to wszystkie te rytualne praktyki i zwyczaje, które wprowadziliście do Mojego Dzieła, chociaż do niego nie należą - a które wytrwale praktykowaliście dzień po dniu i rok po roku, patrząc w końcu na nie tak, jakby były samym Prawem.

40. Chcę, abyście otworzyli wasze oczy na Prawdę, abyście uświadomili sobie czystość Mojej Nauki i stopniowo pozbyli się wszystkiego, co zbędne, co dodaliście do waszych religijnych zwyczajów.

41. Zbliża się burza, ale nie przychodzi po to, aby was zniszczyć, lecz aby pozostawić wam wielkie dobrodziejstwo, jeśli pozostaniecie roztropni i wiecie jak skorzystać z jej nauki. Ale jeśli z powodu waszego fanatyzmu będziecie trzymać się swoich zwyczajów i nie skorzystacie z próby, pograżycie się w głęboką stagnację, nie wiedząc jak długo to potrwa. Po tym nadejdzie nowy, jeszcze silniejszy wichur, który wyrwie was ze snu, z waszych błędów i z waszego nieposłuszeństwa.

42. Zastanówcie się głęboko nad celem Mojej nowej manifestacji, a dojdziecie do przekonania, że przyszedłem uwolnić was od panów świata, od łańcuchów niewiedzy i od fanatyzmu oraz dać wolność waszemu duchowi, by mu pomóc wznieść się do Mnie i służyć swoim bliźnim, korzystając ze swoich duchowych darów. Ale czy po tym, jak dałem wam tę wolność, chcecie znowu popaść w ciemność i w bardziej bolesne jarzmo? Zastanówcie się nad tym z dojrzałością rozwiniętego i pouczonego ducha, abyście mogli ocenić konsekwencje, jakie może spowodować nowe nieposłuszeństwo.

43. Bądźcie teraz przekonani, że nie wezwałem was, abyście przyszli i czcili nowe symbole, lecz nauczyli się nauki miłości. Zrozumcie, że nawet nie jest Moją wolą, abyście na zawsze pozostawali razem w ciepłe tych miejsc spotkań, lecz gdy już będziecie silni, powinniście zabrać się do wcielania w życie nauczonych lekcji. Nie ma znaczenia, że oddalicie się od tych, którzy razem z wami słuchali Mistrza, gdyż w końcu na zawsze będziecie zjednoczeni w Duchu.

44. Pamiętajcie, jak powiedziałem wam, że naukowcy, teologowie i filozofowie przyjdą do was, aby was wypytać, a wy nie będziecie ukrywać niegodnymi praktykami i mylącymi słowami blasku Światła, które rozpałem w waszym duchu, jak też nie będziecie przyćmiewać czystości nieskazitelnego Dzieła, takiego jak to, które przyszedłem wam powierzyć; lecz przeciwnie - pokażecie im mądrość, której posiadaczami was uczyniłem.

45. Pomyślcie o waszych dzieciach, o tych pokoleniach jutra, które będą postrzegać was jako istoty uprzywilejowane, ponieważ mieliście nieporównywalne szczęście słuchania Ducha Świętego za pośrednictwem Jego rzeczników, i które oczywiście będą chciały widzieć w waszych dziełach cnotę i czystość, uduchowanie i mądrość, jakie odziedziczyliście ode Mnie. Czy kiedykolwiek myśleliście o tym wszystkim? Jeśli jednak się przygotujecie, wszyscy możecie Mi służyć, wszyscy możecie być dobrzy i możecie wznieść się do Mnie. Gdyby tak nie było, nie przyszedłbym was wzywać w Trzecim Czasie.

46. Teraz jesteście istotami ludzkimi, ale uczynię was aniołami, które będą żyły w Moim Królestwie Światłości. Dzisiaj jesteście poddawani próbom, oczyszczacie się w tym tyglu doświadczeń, z którego wyjdziecie czysti i silni.

47. Podobnie jak wytykam wam wasze niedoskonałości, abyście je korygowali, tak też błogosławię i chwałę wasze dobre cechy i dobre dzieła. Czy sądzicie, że nie widziałem, jak modlicie się za chorych? Czy sądzicie, że nie widziałem waszych wysiłków, by szerzyć wiedzę o Moim Nauczaniu, i że nie zauważyłem waszych starań, aby się odnowić, jak również waszych wyrzeczeń i poświęceń, aby zasłużyć na Moje Miłosierdzie? Wszystko to wiem i wszystko to widzę, a dowodem na to jest to, iż sprawiam, że w każdym dobrym dziele, które wykonujecie, odczuwacie Mój spokój i głęboką satysfakcję z tego, że uczyniliście dobro.

48. W tej chwili słyszę, jak mówicie do Mnie: „Ojcze, ileż bólu pozostawia po sobie wojna wśród ludzkości. Możemy namaszczać chorych, którzy są w naszym zasięgu, ale co możemy zrobić dla tych, którzy cierpią w odległych krajach?” Mistrz mówi do was

wszystkich, którzy jesteście w stanie płakać nad waszymi braćmi: Odwiedzajcie i namaszczajcie nadal tych, do których możecie dotrzeć, i módlcie się za tych, którzy są daleko, abym uczynił to, czego wy nie możecie uczynić. Wkrótce nadejdzie czas, kiedy będziecie musieli rozproszyć się po świecie, niosąc narodom Moje Orędzie duchowej wolności, pokoju i zbawienia. Wkrótce nadejdzie czas, kiedy Moi posłańcy sprawią, że ludzkość odczuje łagodność Mojego uzdrawiającego balsamu w znaczeniu Mojego Słowa.

49. Jedźcie teraz wszyscy Chleb Mojego Słowa i odczuwajcie przebaczenie waszego Ojca. Usiądźcie wszyscy przy stole. Nie pytam was, kto umył ręce przed spożyciem Chleba, a kto nie. Pragnę zarówno tych, którzy wiedzą, jak przygotować swoje serca do słuchania Mojego Słowa, jak i tych, którzy przychodzą bez tego przygotowania, aby radowali się ze spożywania Boskiego Chleba, ponieważ wszyscy jesteście Moimi dziećmi i zamienię was wszystkich w apostołów Prawdy. Drzewo, Źródło i Droga są dla każdego.

50. Spójrzcie, oto Duch Prawdy w XX wieku wyjaśniający to, co powiedział wam w Drugim Czasie, i czego wy nie potrafiliście zinterpretować. Moi apostołowie w tamtym czasie byli zdezorientowani, gdy Mnie słuchali i dyskutując między sobą, mówili: „Wydaje się, że Mistrz czasami zaprzecza sam sobie.“ Nadszedł jednak czas, kiedy zostali napełnieni Duchem Świętym i rozpoznawszy wielkość Mojego Słowa, zrozumieli, że ludzki język jest zbyt ubogi, aby wyrazić to, co Boskie, i dlatego czasami wierzyli, że Mistrz popełnił jakiś błąd nauczając ich.

51. Oni kontynuowali Moje Dzieło Zbawienia, zapisując swoje imiona obok Imienia swego Mistrza poprzez uczynki miłości i pokory, dając w ten sposób świadectwo o Mojej Prawdzie.

52. Zobaczcie, ile czasu upłynęło od tego momentu dla tej ludzkości, która nazywa siebie wierzącą w Chrystusa i uznaje Moich apostołów za naśladowców Mistrza, jednak coraz bardziej usuwa ze swojego serca tę esencję życia i to nasienie, pozostawiając tylko Moje Imię, którego nie potrafi ani wymawiać z szacunkiem, ani czcić swoimi uczynkami.

53. Szukajcie Mojego Imienia na Ziemi, a znajdziecie je na ustach większości ludzi. Szukajcie Mojej Obecności, a znajdziecie ją jedynie w obrazach wykonanych przez ludzkie ręce. Szukajcie Mojego Śladu, a nie znajdziecie go w sercach ludzi, gdyż został tam wymazany.

54. Ten lud słuchał Mnie w tym czasie i usłyszał to objawiające zdanie, które wam mówi: „Wy i tamci, jesteście tymi samymi“. Ten, kto rozumie znaczenie tego wyrażenia, mówi sobie: „Jak to możliwe, że trwam w niewdzięczności i zamykam się zawsze w swoim samolubstwie?“ Ale po tej refleksji budzi się i zabiera się do wypełnienia swojej misji.

55. Powiadam wam, ludzie muszą wiedzieć, że ich duch przychodził na Ziemię wiele razy, i że nie był jeszcze w stanie wznieść się na drogę Mojego Prawa, aby osiągnąć szczyt góry.

56. W połowie tego stulecia zakończę to Słowo, które dziś w was, a jutro we wszystkich Moich dzieciach, będzie owocnym nasieniem.

57. Studiujcie Moje Słowo i szukajcie w jego rdzeniu Boskiej esencji życia, a doświadczycie najwyższej radości bycia siewcami na polach Pana.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 78

1. Jasność i prostota Mojego Nauczania dodały wam odwagi do podjęcia pierwszych kroków w Trzecim Czasie i już zaczynacie wyjąkiwać Moje Boskie Słowa. Zaczynacie rozpoznawać, że jest pokrzepieniem dla serca uśmierzanie bólu bliźniego i okazywanie mu miłości oraz miłosierdzia.

2. Nie nazywajcie Mnie niesprawiedliwym, gdy ból i próby nękają was przez krótki czas. Musicie wiedzieć, że wzmacniają one ducha, a ponadto ten lud był we wszystkich czasach narzędziem Mojej woli, aby przez niego dawać ludzkości przykład. Bądźcie silni, abyście w waszych utrapieniach dawali dowody miłości i posłuszeństwa Mojej woli.

3. Przeanalizujcie i zrozumcie wszystkie lekcje, które wam teraz daję i nie czyńcie z nich złego użytku, gdyż wówczas powrócicie z podartymi szatami i sercem pełnym goryczy, jak syn marnotrawny z przypowieści. Uczynicie ze swego serca spichlerz i przechowujcie w nim Boskie nasienie. Gdy nadejdzie czas, wezwę ludzkość, zapraszając ją do przybycia do tego narodu, który otworzy swoje podwoje dla cudzoziemców, dla wędrowców szukających pokoju, światła i zdrowia. A drzwi waszych serc otworzą się na podobieństwo drugiego Jeruzalem, duchowego miasta, bielszego od płatków śniegu, którego bramy są otwarte od wieczności w oczekiwaniu na dzieci Pana.

4. Wielka jest duchowa misja mieszkańców tego narodu. Dlatego przygotujcie wasze serca, abyście mogli dać schronienie każdemu bratu, który się do was zwróci, bez względu na rasę, kolor skóry, czy wygląd zewnętrzny.

5. Wasz duch nie jest jeszcze w stanie pojąć pełnej wielkości objawienia, które otrzymał w tym czasie, jednak wasze serce czuje, że coś wielkiego zstąpiło do was. Wasz wczorajszy świat zniknął, odkąd usłyszeliście Moje Słowo, gdyż wasze samolubstwo zostało przez nie obnażone. Ten świat był mały, ponieważ ograniczał się do osobistych skłonności, do tego co posiadacie na ziemi i do niedoskonałego pojęcia, jakie macie o tym, czym jest Boskie Prawo. Teraz wasz horyzont rozszerzył się do nieskończoności i w nim podejrzewacie nieznany świat, który w końcu podbijecie poprzez wasz duchowy rozwój w górę. Dzisiaj widzicie w każdej ludzkiej istocie brata i w każdym człowieku dziecko Mojej Boskości. Dzisiaj traktujecie ludzkie życie jako stopień na nieskończonej drabinie waszego wznoszenia się do Stwórcy. Dzisiaj wiecie, że ci, którzy cierpią na tym padole łez, nie są zapomnieni przez Boga, że wszyscy otrzymują Światło Jego Miłości.

6. Uczniowie, trwajcie w pokoju, który wam daję, nie pozwólcie, aby świat ze swoimi pokusami wam go odebrał, ponieważ musicie modlić się za swoich bliźnich. Jak możecie jednak o nich myśleć, jeśli w waszych sercach nie ma pokoju? Przewyciężajcie trudności waszego życia, nie uważajcie ich za nie do pokonania. Moc, która jest w człowieku, jest wielka, a czego wam brakowało, to wiara. Bądźcie wytrwali w wierze, w dobrych uczynkach, a wtedy będziecie przenosić góry.

7. Nie mniemajcie, że wasze życie jest bezowocne, myśląc o tym, że nie dokonaliście żadnych wielkich dzieł. Jeśli jest ono czyste, uczyniliście coś dobrego, albowiem powiedziałem wam, że „ostatni“ rozpoznają Mnie jako „pierwsi.“ Przyjmijcie z chęcią to zadanie.

8. Dociera do Mnie skarga niektórych serc przedkładających Mi, że wśród ich krewnych są niewierzący, którzy zbczyli z drogi. Mówią Mi, że dużo z nimi rozmawiali i nic nie

osiągnęli. Powiadam wam: Musicie nauczyć się mówić przez uczynki (*dzieła*), a także przez milczenie; powinniście być wrażliwi, abyście nie byli niezręczni. Jeśli się przygotujecie, jeśli wytrwacie, wasze spojrzenie stanie się przenikliwe i nie przegapicie odpowiedniego momentu, w którym tym sercom będziecie musieli dać ostateczny kształt waszym „dłutem.“ Wasz triumf pokaże wam, że ci, których uważaliście za silnych w swoim uporze, w rzeczywistości byli słabi. Wprowadzajcie w życie Moje Boskie rady, a wkrótce będziecie dawać świadectwo o Mojej Prawdzie. Udzielę wam tej Łaski, albowiem mam wam więcej do dania, niż wy możecie ode Mnie prosić.

9. Wśród waszych krewnych są tacy, którzy często rozdierali Moje dzieło swoimi językami sprawiając, że wasze serca krwawiły. Nie pomszczę się za was, gdyż Moja Sprawiedliwość jest doskonała, ale wkrótce ich nawiedzę, ponieważ nadszedł czas, kiedy "ujrzy Mnie każde oko."

10. Zadajcie sobie pytanie: Czy bylibyście tutaj i słuchali Mnie, gdyby nie dotykał was ból? Byli tacy, którzy bluźnili, którzy wyzywali Mnie i Mnie odrzucili; jednak ból był silniejszy od nich i rzucił ich na kolana. Potem przyszli tutaj, na Moją manifestację i płakali ze skruchy. Dzisiaj oni błogosławią ten ból, który przywiódł ich do Mnie.

11. Do was należy modlitwa za tych, którzy dzisiaj się Mnie wypierają. Uświadomcie im, że przychodzę szukać waszego ducha, ponieważ widzę go głodnego i spragnionego Mojej Boskiej życiowej Siły. Nie zwracam się do waszego ciała, gdyż ono ma wszystko, czego potrzebuje na ziemi.

12. Muszę wam powiedzieć: Nie wiercie, że duch potrzebuje bezwarunkowo ludzkiego ciała i życia na świecie, aby mógł się rozwijać; jednakże lekcje, które otrzymuje na tym świecie, są bardzo użyteczne dla jego doskonalenia.

13. Materia pomaga duchowi w jego rozwoju, w jego doświadczeniach, w jego pokucie i w jego zmaganiach; to jest misja, która na nią spada i potwierdzenie tego możecie znaleźć w tym objawieniu Mojej Boskości poprzez człowieka, którego umysłu używam jako odbiornika do przekazywania wam Mojego Orędzia. Zrozumcie, że nie tylko duch jest przeznaczony dla duchowości, lecz że nawet to najmniejsze we wnętrzu materii (*ciała*) zostało stworzone dla celów duchowych.

14. Przychodzę przypomnieć i zaapelować do waszego ducha, aby przewyciężył wpływ materii (*ciała*), która nad nim dominuje, by wniósł swoje światło do serca i rozumu, poprzez zastosowanie daru intuicji.

15. To Moje Światło oznacza waszemu duchowi drogę do jego wyzwolenia. To Moje nauczanie daje mu środki do wzniesienia się ponad ludzkie życie i do bycia przewodnikiem wszystkich swoich czynów, panem swoich uczuć, a nie niewolnikiem niskich namiętności lub ofiarą słabości i niedostatków.

16. Kiedy duch pozwala się zdominować wpływowi wszystkiego, co go otacza na ziemi, utożsamia się w końcu ze swoim ciałem do tego stopnia, że zapomina o swojej prawdziwej naturze, oddalając się od życia duchowego tak daleko, że staje się ono jemu obce, i dlatego, kiedy jego ciało umiera, jest z tego powodu dezorientowany i zaniepokojony.

17. Jakże łatwo umiera ciało, ale jak trudno jest duchowi, który nie wiedział, jak się przygotować, aby mógł uwolnić się od swojej głębokiej dezorientacji.

18. Podczas gdy jedni, w swym zagubieniu, pozostają przywiązani do swoich martwych ciał, inni - zachowując w duchu ślady swej cielesnej powłoki - wierzą, że są jeszcze istotami ludzkimi i nie mogą się wznieść do odpowiedniego im miejsca zamieszkania,

pozostając przywiązani do tego, co kochali na świecie.

19. Nie ma na ziemi bardziej gorzkiego kielicha ani większego bólu niż ten, który odczuwają zdezorientowane duchy. Przeszkody, niezdolność do zrozumienia tego, co dzieje się wokół nich, wyrzuty sumienia, tęsknota za tym, co zostawili, samotność, cisza i niezdolność do wzniesienia się, sprawiają ogień, w którym będą musieli się oczyścić, aż dotrą do światła.

20. Czy uważacie, że to przesada, jeśli powiem wam, że miliony duchów odchodzą z tego świata w stanie zamieszania? Jest to rezultat ludzkiej niewiedzy z powodu braku duchowej medytacji i modlitwy.

21. Moja Nauka Drugiego Czasu objawiła ludziom życie duchowe, ale zamiast wgłębić się w Moje nauczanie i wypełniać Moje przykazania, stworzyli oni religie wokół Mojej Nauki, które ograniczyły się do wypełniania zewnętrznych obrzędów i ceremonii, nie dających więcej światła ich duchowi, lecz oddalających go od ścieżki wypełnienia jego duchowych zadań.

22. Niektórzy pośród was pytają Mnie, czy po odejściu z tego życia pogrążą się w ciemności, na co odpowiadam im: Jeśli nie przeanalizowali Mojego Słowa i nie wprowadzili go w życie, na nic się nie zda im przebywanie wśród tych tłumów słuchających Mojej Nauki o Światłości.

23. To, o co duch dba i pielęgnuje, będzie tym, co zbierze. To jest Prawo i Sprawiedliwość.

24. Ja, wasz Zbawiciel, pokazywałem wam we wszystkich czasach prawdziwą drogę i objawiałem wam sposoby unikania bólu, (*duchowego*) zamieszania i ciemności.

25. Dzisiaj przychodzę do was po raz kolejny wypełnić tę misję i wysyłam Światło na wasze niepewne drogi, budząc was z letargu, przypominając waszemu duchowi, że czeka na niego nowe mieszkanie, do którego musi przybyć przygotowany, aby móc w nim zamieszkać i cieszyć się nim na wieki.

26. Przychodzę do was, aby was obudzić i spytać: Kto z was jest uczniem z własnej woli? Nikt, to Ja jestem tym, który was wezwał. Aby ponownie usłyszeć Moje Słowo, musieliście być na Ziemi kilka razy. Pomiędzy jedną inkarnacją a drugą dałem wam przerwę na refleksję i przygotowanie do nowego, ziemskiego życia.

27. Tak długo, jak długo duch jest w ziemskim ciele, ma udział w jego zmęczeniu a po walce potrzebuje okresu regeneracji, jak również refleksji nad ułożeniem sobie planu postępowania, który należy wykonać przed podjęciem nowej bitwy. Bez tych przerw odpoczynku i spokoju na waszej drodze, zrobilibyście bardzo mały postęp na swojej ścieżce. Jest jednak konieczne, aby czysta i nieskalana Nauka nauczyła was tych lekcji z zupełną jasnością, tak aby wasze serce, przekonane o tej Prawdzie, mogło poznać przyczynę wielu zjawisk i wydarzeń, których bez Mojego Objawienia nigdy nie bylibyście w stanie pojąć. W Mojej miłosiernej miłości jest czas, życie, przeznaczenie wszystkich; nic nie umyka Mojej Mocy.

28. Najpierw poznaliście Mnie jako Ojca, który jest nieubłagany w swojej sprawiedliwości wobec waszych występków. Ten Ojciec przemienił się przed wami w najbardziej życzliwego i kochającego Mistrza (*Nauczyciela*). Mimo to nie rozumieliście jak właściwie interpretować Jego nauki, ponieważ wierzyliście, że tych, którzy Go nie kochają, ukarze On wiecznym ogniem. Teraz przychodzę, aby pokazać wam, że Ojciec nie odrzuca Swoich dzieci tylko dlatego, że one Go nie kochają. Oświadczam wam, że Boska Miłość

nie ma granic, i że ta Miłość, i ta Sprawiedliwość wyrażane są w Prawie Reinkarnacji, które wam wyjaśniam. Teraz zrozumiecie, że dzięki temu Boskiemu Prawu nie ma żadnego wykroczenia, choćby nawet najcięższego, które zasługuje na wieczną karę ducha. Jednakże, aby przyjść do Mnie, musicie najpierw odpokutować za te wykroczenia.

29. Co bym u was osiągnął, gdybym rzeczywiście dał wam za karę wieczny ogień? Jakże byście wiecznie bluźnili przeciwko Bogu, którego osądziłibyście niesprawiedliwym, okrutnym i mściwym!

30. Moim obowiązkiem jako Ojca jest dać wam na każdym kroku możliwości doskonalenia się i wskazywać wam właściwą drogę poprzez doskonałe nauczanie. Jeśli uczyłem was przebaczać waszym nieprzyjaciołom i ich kochać, a także powiedziałem wam: Czyńcie waszym bliźnim to, co widzieliście, że Ja wam uczyniłem - czy dałbym wam tego przykład, gdybyście widzieli, że karzę wiecznym potępieniem tych, którzy Mnie nie kochali? Czy myślicie, że nie mam mocy, aby nakłonić do miłości tych, którzy Mnie znienawidzili? Im nie daję wiecznej kary, lecz wystarczająco dużo czasu, aby mogło z nich wyłonić się światło, odnowienie i w końcu miłość. Podobnie jak ktoś oczekuje, że ziemia stanie się urodzajna, aby mogło w niej wykiełkować nasienie, tak Ja też oczekuję, że wypełnicie Moje przykazanie, które wam mówi: "Miłujcie się wzajemnie".

31. Kto może poznać waszego ducha na tym świecie? Duchowni wspólnot religijnych tego nie robią, gdyż jeśli nie znają siebie, mogą jeszcze mniej rozpoznać innych. Wasi rodzice, z całą swoją empatią, ledwo mogą przekroczyć progi serca. Niewiele, bardzo niewiele wie ludzkość o duchu, ponieważ otoczyła ona to światło tajemnicą. Ale nie ma w tym żadnej tajemnicy, jest tylko niewiedza. Kto mógłby więc w przyszłości skierować ducha ludzi na drogę światła? Kto mógłby uwolnić go od jego wielkich błędów? Tylko Moja Nauka - ta Nauka, którą zapiszę w waszym duchu. Z niej wypłynie Światło, które wskaże wam drogę, Głos, który was poprowadzi. Wiedźcie jednak, że każdy - kto nie zwraca uwagi na ten głos, który pełen miłości daje się słyszeć w jego sercu - zaprzecza pochodzeniu swojego stworzonego bytu. Albowiem w chwili, gdy go zrodziłem z Mojego Ducha, rozpałem w nim tę Bożą iskrę, którą jest sumienie, aby przez całe jego życie powtarzało mu, że jest Moim dzieckiem.

32. Zaprawdę, powiadam wam: Grzech i zamieszanie w duchu są tylko chwilowe w porównaniu do wieczności, dlatego oczyszczanie i sąd nie mogą być wieczne.

33. Teraz staje się świadomi tego, co zrobiliście w odniesieniu do waszego ducha i skarbu nauk, których nie używaliście. Głos waszego sumienia staje się wyraźniejszy i bardziej słyszalny; mówi do was o przeszłości, o teraźniejszości i przygotowuje was na przyszłość. Nauczcie się rozpoznawać ten głos, bo w nim Ja mówię do was, i gdy go usłyszycie, miejcie w niego wiarę. Biada wam, gdybyście zwątpili! Ten Głos zawsze poprowadzi was ku dobru. Lecz jeśli usłyszycie głos, który skłania was do zła - nie jest to głos waszego sumienia - to głos waszych namiętności, do którego pobudza was wpływ świata zmysłowego.

34. Jutro będą was zwalczać za wiarę w tę Naukę. Podobnie jak wy się spieszyacie i staracie się zgłębić to Słowo, tak i ludzie będą przygotowywać się do walki przeciwko wam. Będą czynić cuda w ludzkiej wiedzy i umiejętności, aby udowodnić wam, że oni posiadają prawdę. Wy natomiast, nie chełpiąc się, powinniście czynić duchowe cuda poprzez swoje dzieła miłości do waszych braci.

35. Elias, zwiastun, po raz kolejny głosi ludzkości duchową obecność Pana; przyjdzie Ducha Prawdy, Tego, który wyjaśnia i objawia tajemnicę reinkarnacji.

36. Daję wam tę wiedzę, ponieważ świat was otoczy i nie pozwoli wam uciec ani na wschód, ani na zachód, ani na północ, ani na południe. Wtedy skorzystacie z pełnomocnictwa, które wam dałem, aby uwolnić się od waszych ciemnych sił.

37. Nie bójcie się, bo nie jesteście jedynymi na świecie, którzy dążyli do wyzwolenia swojego ducha. W tym czasie ludzie podnoszą się w pragnieniu światła, prawdy i rozwoju ducha.

38. Przypomnijcie sobie Eliasza, który w Pierwszym Czasie świadczył o prawdziwym Bogu. Słuchajcie:

39. Lud Izraela popadł w bałwochwalstwo i czcił pogańskiego boga. Aby przekonać go o jego błędzie i bezbożności, Eliasz powiedział do kapłanów bożka w obecności ludu zgromadzonego na górze: „Wzniescie ołtarz całopalny z suchego drewna i połóżcie na nim zwierzę ofiarne. W ten sam sposób ja przygotuję drugi ołtarz całopalenia. Wezwijcie potem imiona waszych bogów, a Ja wezwę Imienia Mojego Pana, a Bóg, który zesła ogień, by pochłonął ofiarę, zostanie uznany za prawdziwego Boga.“

40. Bożek pozostał głuchy na błagania swoich kapłanów. Rzekł do nich Eliasz: „Krzyćcie głośniej, aby wasz bóg was usłyszał i się obudził, bo może śpi.“ Kiedy bałwochwalcy uznali, że ich wysiłki są bezużyteczne, prorok oddał się modlitwie i prosił swego Pana, aby okazał się żywym i prawdziwym Bogiem. Ledwo Eliasz dokończył swoją modlitwę, gdy z nieba zstąpił promień i strawił całopalenie.

41. Lud rozpoznał oszustwo kapłanów Baala, a jednocześnie uznał, że Jehowa, Bóg Eliasza, jest jedynym i prawdziwym Bogiem.

42. Ten Eliasz, który w tamtych czasach został obiecany na ten czas, jest ponownie wśród was. Boski Mistrz obiecał wam to w Drugim Czasie i on przyszedł we właściwym momencie.

43. Niech Eliasz będzie w każdym z was, zwłaszcza gdy jesteście wystawieni na próbę. Ale pamiętajcie o tym, że Eliasz to cała miłość, wiara i pokora, abyście mogli go naśladować, a wtedy proroctwo się w was spełni.

44. W obecnym wieku istnieje wiele form bałwochwalstwa. Nauka, wojna, złoto, władza, fanatyzm religijny, przyjemności – to inne liczne bożki, którym ludzie się chętnie poddają.

45. Posilcie się Moim Słowem, abyście byli mocni. Pamiętajcie, że będziecie musieli wysłuchać wielu słów, sprzecznych z tym, czego was nauczałem, i żadne z nich nie może was zmylić ani wzbudzić wątpliwości.

46. Księga jest otwarta, czytajcie w niej, bo jeśli wasz Ojciec jest księgą mądrości, to i wy możecie być księgą nauk i doświadczeń dla waszych bliźnich.

47. Życie, które was otacza, jest jedną z wielu stron Bożej księgi. Dlatego często wam powtarzałem: Uczcie się codziennej lekcji, którą daje wam życie. W tym czasie będziecie musieli stać się dobrymi doradcami, którzy mówią słowami, a także czynami. Czy moglibyście mówić o odnowie, gdyby wasi bracia zaskoczyli was w zacienionych miejscach? Czy moglibyście nauczyć ich żyć w pokoju, gdyby odkryli, że w waszym domu nie ma zgody?

48. Widzę, że wiele serc tego ludu wciąż śpi, nawet nie chcąc zrozumieć, że bliski jest dzień, w którym przestanę udzielać wam w ten sposób Moich Nauk. A gdy zobaczą, że księga została zamknięta, będą płakać z powodu braku zrozumienia. Jednak wtedy będzie już za późno.

49. Błogosławieni ci, którzy się przygotowują i są w gotowości do posłuszeństwa woli swego Mistrza, ponieważ gdy nadejdzie Nowy Czas, będą wiedzieli, jak połączyć się ze Mną w myślach i zawołają: „Panie, Twoja księga jest jeszcze otwarta.“

50. Porównałem Moje Słowo do ziarna pszenicy, które zasiałem w waszych sercach z nieskończoną miłością. Serce jest glebą, na której zaczyna kiełkować, gdyż wasze serce jest obdarzone wrażliwością; jednakże jego wrażenia są przekazywane duchowi, który w rzeczywistości zachowuje Moje Słowo. Nawet, jeśli serce zapomni o swoim Ojcu lub nie będzie już biło dla życia, to ziarno pozostanie zmagazynowane w duchu i nadejdzie chwila, kiedy wykiełkuje. Ta chwila może być bliska albo daleka, w zależności od przebudzenia ducha do miłości Stwórcy. A ponieważ rozwój duchowy należy do wieczności, nie ma w Ojcu niecierpliwości. Wy jesteście tymi, którzy – czy to jako istoty ludzkie, czy jako istoty duchowe - musicie przyspieszyć swoje kroki, aby uniknąć bolesnych doświadczeń poprzez praktykowanie dobra.

51. Księga mądrości Bożej, zapieczętowana siedmioma pieczęciami, została rozwiązana przez Baranka. To miłość Boskiego Mistrza do ludzi sprawiła, że tajemnice Jego Arcanum zostały im objawione. Szósta Pieczęć ukazuje swoją treść w tym czasie i mówi o głębokich prawdach, pozwala wam zobaczyć przyszłość waszego świata i toruje drogę do duchowej wieczności.

52. Nauczyłem was, że mądrość zdobywa się przez modlitwę, ale nie chcę, abyście przedłużali wasze modlitwy. Wymagałem od was pięciominutowej modlitwy i chcę przez to powiedzieć, że powinniście się modlić krótko, abyście w tych chwilach mogli naprawdę oddać się waszemu Ojcu; natomiast resztę waszego czasu powinniście poświęcić naszym duchowym i materialnym obowiązkom wobec waszych bliźnich.

53. Obsiejcie waszą drogę życia miłością, miłosierdziem i dobrymi uczynkami, a wówczas, gdy opuścicie materię (*ciało*) i uwolnicie od niej swojego ducha, zamiast staczać się do nizin zadośćuczynienia, wzniesie się on do tych światów, w których zbierze wszystkie owoce swojego zasiewu wśród duchów światła. Jeśli nie będziecie zachowywać się w ten sposób, będziecie zbierać ból na swojej drodze i nie możecie Mnie za to winić, ponieważ nie Ja stworzyłem ból, chociaż stworzyłem wszystko, co was otacza. Ból jest waszym dziełem, jest wynikiem waszych niedoskonałości. Ja tylko wam pozwalam opróżnić kielich cierpienia, gdyż wiem, że możecie się doskonalić tylko wtedy, gdy poznacie rezultat waszych uczynków, albowiem drzewo rozpoznacie po owocach.

54. Uczniowie, utwórzcie z Mojego Słowa pamiątkową księgę, dzięki której będziecie mogli pokrzepić waszego ducha, abyście jutro mogli zanieść to świadectwo i tę radość naszym braciom. Moje Słowo musi dotrzeć aż po krańce świata i dotknąć wszystkie duchy, zmieniając w ten sposób życie ludzi. Moje Słowo dokona cudu przywracając pokój na tej Ziemi.

55. Jeśli siły natury są wrogie i nieprzyjazne, to dlatego, że nie ma między nimi a ludźmi harmonii. Gdy ludzie będą żyć w tym samym posłuszeństwie wobec Moich Praw, w którym żyją pozostałe stworzenia, poznają na tej planecie obraz życia wiecznego - ten raj, który da schronienie w swoim łonie tym, którzy się oczyszczają i wznoszą się na ścieżce miłości, którą Chrystus wskazuje na każdym kroku.

56. Obecnie powstaje na Ziemi do nowego życia lud Izraela. Dzisiaj nadal żyje on w niewoli, ale Moje Światło go teraz uwalnia. Przed nim ukazuje się droga i Boska obietnica zachęcając go, by zasznurował swoje sandały, chwycił laskę, modlił się przed Jehową i udał się na pustynię w poszukiwaniu Boskiego Głosu, Prawa Bożego i Jego cudów.

57. Już zaczyna się przebudzenie, już słyszeliście głos Eliasza, nowego wybawiciela. On przyprowadził was do stóp góry nowego Syjonu, która w tym Trzecim Czasie wznosi się przed waszym duchem, abyście mogli usłyszeć żywy głos Pana poprzez ludzki umysł.

58. Przed Boskim Głosem trwaliście w ekstazie, słuchając go, ale On zapowiedział wam, że Jego manifestacja będzie krótka, abyście mogli wstać i kontynuować rozpoczętą wędrówkę, która zaprowadzi waszego ducha do bram Ziemi Obiecanej.

59. Również w innych częściach świata budzą się teraz narody, gdyż Eliasza puka do ich drzwi.

60. Nazwałem was Izraelem, ponieważ będziecie zbierać istotę objawień Trzeciego Czasu, ponieważ będziecie tymi, którzy dadzą Mojemu Słowu duchową i właściwą interpretację, i ponieważ historia tego ludu powtórzy się wśród was - z jego próbami, zmaganiem i bitwami, aby dotrzeć do Ziemi Obiecanej, a w końcu do triumfu, który polega na zdobyciu i posiadaniu ideału.

61. Wiedźcie, że jesteście Izraelem, pamiętajcie, że jesteście ludem Bożym, uczynicie ten ideał swoim własnym, abyście byli odważniejsi w długiej wędrówce; ale nie rozpowiadajcie, że jesteście dziećmi Izraela, bo nie będziecie zrozumiani, a raczej wasze słowa będą wyśmiewane. Kto będzie przypuszczał, że nowy Izrael jest Izraelem według ducha?

62. Zachowajcie tę wiedzę objawioną przez waszego Ojca w sercach waszych. A gdy przyjdą do was szpiegowie i ludzie nieświadomi pytając was: „Czy wy jesteście ludem Izraela?” Odpowiedzcie im tak, jak Ja odpowiedziałem faryzeuszom i ignorantom: „Wy tak mówicie“ - gdy pytali Mnie, czy jestem Synem Bożym.

63. Powiedziawszy wam to, chcę, abyście wiedzieli, że ten lud, który dopiero zaczyna się gromadzić, będzie zapraszał inne narody, aby się do nich przyłączyły - gdy będą przechodzić - zapraszając je mniej słowem, a bardziej przykładem. On oczyści duchową ścieżkę z cierni, aby następni mogli znaleźć ścieżkę dobrze utrzymaną, gdyż kieruję ten apel do wszystkich ludów i narodów świata, ponieważ nowy lud Izraela będzie się składał z ludzi wszystkich ras, klas i wyznań.

64. Ci, którzy wierzą, że prawdziwym ludem Izraela byli ci, którzy żyli w Pierwszym Czasie, są w błędzie. Ten pierwszy był tylko obrazem ludu, który z biegiem czasu ma stać się prawdziwym ludem Bożym, w którym wszyscy ludzie muszą się zjednoczyć, kochając swego Ojca w swoim ludzkim rodzeństwie. Oto, co Prawo mówiło w Pierwszej Epoce: "Będziesz miłował Boga z całego serca swego i z całego ducha swego. Będziesz miłował bliźniego swego jak siebie samego". To właśnie powiedział Chrystus w Drugim Czasie, ucząc ludzkość nowego przykazania: "Miłujcie się wzajemnie". Tym, którzy wypełniają te najwyższe przykazania, Eliasza oznajmił w tym czasie, że ujrzą Ojca w całej Jego okazałości.

65. Każdemu zostanie powierzone jakieś zadanie i każdemu zostaną objawione jego duchowe dary, aby wszyscy mieli w sobie środki do siania dobra i szerzenia światła. Również w tamtym czasie każdemu plemieniu została powierzona misja i zostały mu objawione jego dary duchowe, aby wszyscy razem zjednoczeni mogli ofiarować Ojcu owoc poddania, harmonii i wiary.

66. Umiłowani ludzie: Zapewniam wam wszystko, czego potrzebujecie w wędrówce. Wasza torba będzie pełna Moich błogosławieństw i nie obawiajcie się, że wam ich zabraknie. Gdyby jednak niedostatek miał wystawić waszą wiarę na próbę, nie

zapominajcie, że Izrael nauczył się od Mojżesza w Pierwszym Czasie, iż ten, kto ufa Panu, nigdy nie ginie.

67. Czuwaj i módl się, Izraelu! O narodzie, który jesteś przeznaczony do niesienia sztandaru uduchowienia na całym świecie - naucz się nosić w swoim sercu Tabernakulum, w swoim duchu Arkę Przymierza, a w swoim sumieniu Prawo.

68. Wyruszcie i ogłoście waszym bliźnim, że nadeszła godzina wolności, i że ten głos, który słyhać w ciszy nocy, jest głosem Eliasza, który pospiesza z jednego końca świata na drugi, budząc duchy, które zasnęły. Nie bójcie się szyderstw i pogardy ze strony waszych bliźnich; a jeśli świat was nienawidzi, wiedzcie, że Mnie wpierw znienawidził.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 79

1. Niektórzy usłyszeli Moje Słowo wcześniej w tym czasie, inni przyszli późno, jednak zaprawdę, powiadam wam, że to nie długość czy krótkość czasu, w którym Mnie słuchaliście, da wam duchowe wzniesienie i postęp, lecz zapal i miłość, z jakimi przyjmujecie Moje Nauczanie i miłosierdzie, które istnieje w waszych dziełach.

2. Przyjdźcie do Mnie, wy, którzy jesteście zmęczeni, smutni i głodni miłości, ci, których ludzkość źle potraktowała. Przyjdźcie do Mnie, wy - chorzy. Sprawię, że odczujecie słodką miłość Mojego miłosierdzia. Chcę usunąć wasze troski i uczynić was dziećmi pokoju, światła i wiary. Pytacie Mnie, dlaczego do was przyszedłem? – Widzę bowiem, że zapomnieliście drogę, którą musicie powrócić na łono, z którego wyszliście i przyszedłem, aby ją wam ponownie pokazać.

3. Droga jest Moim Prawem, a przez jego wypełnienie duch osiągnie nieśmiertelność. Pokazuję wam bramę, która jest tak samo wąska jak droga, którą pokazałem wam w tamtym czasie w Moim nauczaniu.

4. Obecnie odbudowuję świątynię, o której mówiłem do Moich uczniów, gdy z podziwem wpatrywali się w świątynię Salomona, a Ja rzekłem: „Zaprawdę, powiadam wam, nie zostanie z niej kamień na kamieniu, ale w trzech dniach ją odbuduję”. Chciałem tym powiedzieć, że każdy zewnętrzny kult, bez względu na to, jak wspaniały może wydawać się ludziom, zniknie z ludzkich serc, a Ja na jego miejscu wzniosę prawdziwą, duchową świątynię Mojej Boskości. Teraz jest Trzeci Czas, to znaczy trzeci dzień, w którym zakończę odbudowę Mojej świątyni.

5. Uczniowie, Moje Słowo rozlewa się na wasze umysły, tak że gdy nadejdzie godzina, kiedy już go nie usłyszycie, nie będzie głodu ani pragnienia w waszych sercach, aby Mnie słuchać.

6. "Miłujcie się wzajemnie" już tu, na Ziemi i pamiętajcie, że wszyscy jesteście złączeni nierozzerwalnymi duchowymi więzami, i że nieuchronnie nadejdzie czas, kiedy wszyscy będziecie zjednoczeni w Duchowej Dolinie. Nie żałujcie tylko tego życia lub nie czekajcie, byście musieli się wstydić w obecności tych, których obraziliście.

7. Ci, którzy rozwinęli dar jasnowidzenia, mogą zaświadczyć o Mojej obecności. Ale ci, którzy przegapili jego rozwinięcie, i którym brakuje wiary, mówią: "Chciałbym widzieć, aby uwierzyć".

8. Chcielibyście, abym wam pokazał Moją ranę, abyście mogli ją oglądać i zatopić w niej wasze palce. Jednak powiadam wam: Tomasz prosił o ten dowód i został mu on dany, ale potem płakał z powodu swojej niewiary, i oddał swoje życie, aby zaświadczyć o Mojej nauce. Gdybym udzielił wam tej łaski, czy uczynilibyście to samo, co tamten uczeń?

9. Dzień, w którym udzielam wam Mojej lekcji, jest Dniem Łaski, ponieważ pokój Mojego Ducha rozlewa się na cały Wszechświat. Jako absolutny Pan całego stworzenia, sprawiam, że Moja obecność jest odczuwalna we wszystkim i wymagam od każdej istoty, i każdego stworzenia, aby pokazało Mi wypełnienie swojej misji. Na koniec szukam Mojej świątyni w sercu człowieka, aby w niej zamieszkać.

10. Ludzie, którzy słuchają Mojego Słowa, nie wiedzą, czy ich uczynki, kiedy Mi je przedstawią, okażą się Mi miłe. Och, gdybyście tylko czuli błogość zamiast strachu, ilekroć Mój Boski Promień zstępuje! Ale wasza wiara jest mała, a wasza intuicja nie powiedziała

wam jeszcze nic o nadchodzącej bitwie, więc konieczne jest, abym wam powiedział, że w świetle, które rozprzestrzenia Szósta Pieczęć, wszystkie wierzenia, religie i sekty na Ziemi zjednoczą się, aby ofiarować jeden rodzaj uwielbienia jednemu Bogu, którego wszyscy szukają.

11. Obfity deszcz bólu spadł na te jałowe pola i wkrótce będą one gotowe na przyjęcie duchowego nasienia. Obecnie kształcę naród, który będzie wzrastać z dnia na dzień. Uformuję go z ludzi wszystkich ras, a jego pierwszą misją będzie to, żeby czynić swoimi uczynkami miłości bruzdy w ziemi, by później zasiać ziarno Mojej Prawdy.

12. Jakże bardzo potrzebujecie jeszcze rozmyślać nad Moją nauką i przygotowywać wasze serca, aby dać waszym braciom prawdziwe świadectwo, i przykład miłości oraz miłosierdzia poprzez wasze uczynki!

13. Skorzystajcie z tych nauk, gdyż jest to moment, w którym Moje Światło, kiedy dociera do zrozumienia rzeczownika, staje się słowem na jego ustach i mówi wam o sferze duchowej, do której wszyscy jesteście zaproszeni, aby tam zamieszkać.

14. Przychodzę, aby porozmawiać z człowiekiem, którego istota wypłynęła ze stwórczego źródła Boga, i który otrzymawszy Boskie tchnienie w swoim duchu, jest w stanie zrozumieć swojego Ojca i nawiązać z Nim duchowy dialog.

15. Ja jestem waszym Ojcem, z Mojego Ducha zrodziła się idea powołania was do życia i to natchnienie stało się czynem. W Moim Duchu była wola, aby was stworzyć i człowiek został stworzony. Chciałem, abyście mieli ze Mną podobieństwo, jak przystało na Ojca i Jego dzieci oraz dałem wam ducha, i przez tego ducha będziecie Mi najbliżsi wśród wszystkich stworzeń.

16. Powierzyłem duchowi misję w świecie materialnym, aby znalazł w nim rozległe pole do rozwoju, świat doświadczeń oraz małych i wielkich prób, który byłby wagą, tygłem oraz doliną pokuty.

17. Ciało ludzkie zostało powierzone duchowi, aby znalazł w nim najskuteczniejszy i najdoskonalszy środek rozwoju - ciało wyposażone w mózg, żeby duch mógł przez nie objawiać swoją inteligencję; nosiciel wrażliwych nerwów, dzięki czemu może odbierać wszystkie cielesne doznania. Serce zostało również umieszczone w ciele, aby miłość i wszystkie dobre uczucia, które z niego emanują, miały ludzkiego pośrednika. Chciałem jednak, aby to stworzenie, tak łaskawie obdarzone przez Ojca, służyło jako podpora dla ducha, który ma się w nim wcielić, chciałem, aby było słabe, aby duch mógł w nim walczyć i nigdy nie ulegał skłonnościom ciała.

18. Ciało w swojej słabości jest samowolne i zmysłowe; kocha to, co niskie i dlatego trzeba nad nim panować. Któż mógłby lepiej sprostać temu zadaniu niż duch obdarzony mocą, światłem, inteligencją i wolą? Aby postęp i rozwój ducha były godne pochwały przed Bogiem, i przed samym sobą, została mu dana wolna wola, to znaczy wolna wola wyboru drogi dobra lub zła, by w ten sposób mógł się samodzielnie wznosić lub upadać.

19. Tak oto rozpoczęła walka wewnątrz człowieka, walka ducha z materią. Kto wyjdzie zwycięsko z tej bitwy? Duch nie miał żadnej broni, gdyż dopiero rozpoczynał swoją drogę rozwoju. Z drugiej strony świat i materia posiadały wiele broni, by móc go pokonać, wiele pokus, by go obalić, i wiele pułapek, przez które mogły go zgubić.

20. Ojciec, przewidujący i miłosierny, czuwając nad tryumfem i zbawieniem ducha, rozpałił w nim Światło, które miało służyć jako latarnia morska w całej jego wędrówce, prowadząc go w ciemnościach jako wewnętrzny sędzia - w każdym dokonanym czynie,

jako doradca - zawsze zachęcający człowieka do czynienia dobra, by go uchronić przed popełnianiem błędów. Tym światłem - które poprzez ducha dociera do materialnej części człowieka - jest sumienie, Boska iskra - która nigdy nie gaśnie, sędzia - którego nigdy nie da się przekupić, latarnia - która nigdy nie zmienia swego położenia, przewodnik - który nigdy nie gubi drogi.

21. Oto trzy części, z których składa się człowiek, to znaczy jego trzy natury: boska, duchowa i materialna, w doskonałej jedności, aby duch mógł zatriumfować nad próbami, namiętnościami i burzami świata, i ostatecznie objąć w posiadanie królestwo duchowe.

22. Gdy weźmiecie pod uwagę, że grzech, błędy, namiętności i zło we wszystkich swoich formach zawsze przeważały wśród ludzkości, czy uważacie, że można powiedzieć, iż duch przegrał bitwę lub, że sumienie zostało zignorowane? W tej chwili możecie przypuszczać, że tak jest. Albowiem próby, którym byli poddawani ludzie, nie były małe, dlatego wielu nie zdołało ich przejść pomyślnie i konieczne było, aby po swoim upadku wypili kielich cierpienia, by mogli się obudzić i posłuchać tego głosu, który przez tak długi czas był ignorowany.

23. Teraz nadszedł czas sumienia, sądu i ostatecznego rozrachunku, podobnie jak Drugi Czas był czasem narodzin uduchowienia, a Pierwszy Czas był czasem Prawa naturalnego.

24. Objawiłem się ludzkości w trzech różnych formach, ale wszystkie trzy tworzą jedną istotę. Dlatego niektórzy widzą trzech Bogów tam, gdzie jest tylko Jeden.

25. Ja jestem Jeden i pozwalam wam przypisać Mi Trójcę tylko wtedy, gdy zrozumiecie, że w Pierwszym Czasie objawiłem wam Moją Sprawiedliwość, w Drugim Czasie objawiłem wam Moją Miłość, a Mądrość zachowałem dla was na ten ostatni czas.

26. Mądrość to księga, która dziś otwiera się przed wami i ukazuje wam swoją zawartość nieskończonego światła, niespodziewanych objawień i wiedzy, której do tej pory nie osiągnęliście. Tylko tam dowiecie się, co istnieje poza wami i będziecie w stanie zrozumieć powód wielu Moich obecnych i przeszłych nauk.

27. Co wiecie o życiu pozagrobowym? Co człowiek wie o tym, co czeka go po tym życiu? Co wiecie o tym, dlaczego się rodzicie, i dlaczego umieracie?

28. Wszystko, co nazywacie niesprawiedliwością Boga lub ironią losu, a co powinniście nazywać sprawiedliwością, jasno sobie wytłumaczycie, gdy nauczycie się lekcji, które Księga Mądrości objawi wam poprzez wasze sumienie w Trzecim Czasie.

29. Czy nie przepowiedziano wam, że w tym czasie ujrzy Mnie każde oko? Chciałem przez to wam powiedzieć, że wszyscy poznacie Prawdę, którą jestem Ja.

30. Jak możecie zakładać, że stając przed światłem Ducha Świętego, moglibyście mimo to na zawsze pozostać w ciemności?

31. Spójrzcie na ludzi, jak niszczą i nienawidzą się nawzajem; wydzierają sobie nawzajem władzę, nie stroniąc od przestępstwa, oszustwa lub zdrady. Są miliony ludzi, którzy umierają jako ofiary swoich bliźnich, i inni, którzy giną pod wpływem występku. Czy jest w nich światło? Czy przemawia duch, który w nich mieszka? To, co tam jest, to ciemność i ból - rezultat nadużywania daru wolnej woli i niesłuchania wewnętrznego głosu, a także brak skupienia swojej uwagi na światło tej iskry Boga, którą wszyscy nosicie w swojej istocie, a która jest Boskim promieniem światła, które nazywacie sumieniem.

32. Człowiek stoczył się w otchłań, i aż do tego momentu towarzyszyło mu jego

sumienie, czekając na sprzyjającą chwilę, aby być wysłuchanym. Już wkrótce ten głos będzie słyszany na całym świecie z tak wielką mocą, jakiej nie możecie sobie teraz wyobrazić. Ale to sprawi, że ludzkość wyjdzie z otchłani pychy, materializmu i grzechu, obmyje się we łzach pokuty i zacznie wznosić się ku górze na ścieżce uduchowienia.

Będę pomagał wszystkim Moim dzieciom, gdyż jestem Zmartwychwstaniem i Życiem, które „wskrzesza“ umarłych z grobów. W tym życiu, które dziś ofiarowuję ludzkości, ludzie będą czynić Moją wolę i z miłości wyrzekną się swojej wolnej woli, przekonani, że ktokolwiek pełni wolę Ojca, nie jest ani sługą, ani niewolnikiem, lecz prawdziwym dzieckiem Boga. Wtedy poznacie prawdziwe szczęście i doskonały pokój, które są owocem miłości oraz mądrości.

33. Ludzie, prosicie Mnie o przebaczenie za wszystkie błędy, które popełniliście, ponieważ Moje Słowo przyszło i poruszyło głęboko waszego ducha. Ale Ja pytam was: Dlaczego nie odczuwacie tej samej skruchy, gdy głos waszego sumienia gani niektóre z waszych uczynków? Czy ten wewnętrzny głos i ten, który przejawia się przez tych rzeczników, różnią się od siebie? Zastanówcie się i zrozumcie, że nie zawsze słyszycie Mnie w tej formie, aby nakłonić was do pokuty. Konieczne jest, abyście stopniowo stawali się uduchowieni i każdego dnia coraz wyraźniej słyszeli głos waszego sumienia, które istnieje w was jako księga mądrości i miłości.

34. Zrozumcie: Chociaż tworzenie wydaje się ukończone, to jednak wszystko wciąż się rozwija, przekształca i doskonali. Czy wasz duch może się uchylić od tego Boskiego Prawa? Nie, Moje dzieci. Nikt nie może powiedzieć ostatniego słowa o sprawach duchowych, o nauce, czy o życiu, gdyż są to Moje dzieła, które nie mają końca.

35. Uczę was, abyście godnie zajmowali miejsce, jakie każdemu wyznaczyłem, i abyście z posłuszeństwem, a zarazem wytrwałością, podążali drogą, którą wyznaczyła wam Moja Ojcowska miłość. Moje Niebiańskie Słowo oświeca zarówno tego, który zajmuje miejsce nauczyciela, jak i tego, który wypełnia zadanie podwładnego; jest jak światło słońca, które świeci na każdego.

36. Ludzie na Ziemi nie dokonali jeszcze swoich największych dzieł - tych, które przynoszą boską satysfakcję Mojemu sercu Ojca. Ich dzieła, wspaniałe z ludzkiego punktu widzenia, wciąż okazują się małe, gdy ich twórcy oceniają je według Moich praw miłości. To jest powód, dla którego wielu naukowców nie chce zajmować się sprawami duchowymi, albowiem wiedzą, że istnieje Ten, który wie wszystko, który wszystko widzi i wszystko osądza. Wolą zaprzeczać Mojemu istnieniu, wierząc, że w ten sposób uciszają głos swojego sumienia.

37. Nie myślcie, że źle osądzam Moje dzieci, jeśli chcą poznać tajemnice natury. Nie, Moja mądrość jest Boskim dziedzictwem, które przygotowałem dla Moich dzieci. Osądzam jednak cele i zamiary naukowców, gdy nie są one zgodne z celem, dla którego tajemnice natury zostały im ujawnione.

38. Kiedy mówię wam, że Moja mądrość będzie wasza, czy myślicie, że jedno życie na Ziemi może wystarczyć, aby nauczyć się wszystkiego, co mam wam do objawienia? Jeśli powiem wam, że nie możecie zdobyć ludzkiej wiedzy bez podążania długą ścieżką ewolucji, to tym bardziej nie możecie zdobyć wiedzy duchowej bez całkowitego rozwoju waszego ducha.

39. Nie przeciwstawiam duchowości nauce, bo ten błąd jest błędem ludzkim, lecz nigdy Moim. Wręcz przeciwnie - uczę was jak zharmonizować to, co duchowe, z tym, co materialne; to, co ludzkie, z tym, co boskie; to, co przemijające, z tym, co wieczne.

Oświadczam wam jednak, że aby kroczyć drogami życia, trzeba najpierw poznać ścieżkę, jaką wytycza wam sumienie, którego Prawo Duchowe pochodzi od Ducha Bożego.

40. Człowiek wierzy, że działa zgodnie ze swoją własną wolą, wierzy, że jest wolny od wszelkiego wyższego wpływu na siebie, a nawet dochodzi do przekonania, że jest niezależnym twórcą swego losu, nie podejrzewając, że nadejdzie godzina, w której wszyscy zrozumieją, że to Moja wola była w nich spełniana.

41. Wiele dzieł Bożej sprawiedliwości będzie widocznych na Ziemi. Pośród nich będzie można zobaczyć naukowców, którzy poszukują niewykształconych, prostych ludzi, noszących w swoich sercach nasienie uduchowienia lub tych, którzy rozwinęli dar dialogu od ducha do Ducha, aby usłyszeć za ich pośrednictwem objawienia, których ich umysły nie odkryły.

42. Wam, o ludzie, którzy Mnie słuchacie, jeszcze raz mówię, abyście wzięli pod uwagę Moje Nauki, gdyż zbliża się chwila, kiedy ta manifestacja się zakończy, a wtedy ten, który się posilił, nauczył i zachował duchowy skarb, będzie silny. Jednakże ten, który by tego nie zrozumiał lub interpretował według swojego uznania, będzie słaby.

43. Czy widzicie, ile tłumów ludzi otacza Mnie w tym czasie objawienia poprzez ludzki umysł? Zaprawdę, powiadam wam, że po 1950 roku będzie tylko niewielu, którzy pójdą za Mną.

44. Dzisiaj nie rozumiecie tego, co wam mówię, ale wówczas zrozumiecie.

45. Wyobraźcie sobie swoim duchem drabinę, która wznosi się przed wami do nieskończoności; jest jak świetlista droga, która zaprasza was na łono Ojca, będącego Źródłem pokoju i niewysłowionej radości.

46. Znalazłem was zagubionych jak rozbitków bez kompasu, jak tułaczy zagubionych na pustyni. Ale zesłałem wam Światło, które pomogło wam odnaleźć drogę pełną nadziei, wiary i pocieszenia, które dodało otuchy waszemu duchowi, napełniając go witalnością i energią, byście dalej zmierzali do obiecanego celu.

47. Na końcu drabiny, tam na szczycie, jest dom, który jest przeznaczeniem was wszystkich, co jednak musicie osiągnąć przez zasługi, przez wiarę, przez wielką miłość i nieskończone miłosierdzie, pokonując przeszkody, pokonując przeciwności losu, pokonując wrogów, aż w końcu dotrzecie do Nowej Ziemi Obiecanej, która nie jest z tego świata.

48. Ta drabina jest prostą ścieżką bez pułapek i labiryntów, czym chcę wam uświadomić, że wypełniając Moje Prawo nie napotkacie żadnych komplikacji.

49. Idźcie pewnym krokiem po tej ścieżce, walczcie o swoje wzniesienie, Ja uczynię was silnymi. Pojmijcie: Jeśli nie z Moją Mocą i Moim Światłem, to jaką bronią będziecie walczyć i się bronić? Gdybym nie udzielił wam Mojego miecza Światła, jak pokonalibyście wasze pokusy? Gdybym was nie okrył Moim płaszczem, jak moglibyście się uwolnić od waszych wrogów? Lecz zaprawdę powiadam wam: Zarówno Moją ochronę, jak i Światło Mojego miecza musicie uzyskać własnymi zasługami.

50. Wasze ślady powinny być widoczne na duchowej ścieżce, która się przed wami otwiera; powinny być przykładem dobrych uczynków, wyrzeczeń, szlachetnych czynów, wzniosłej miłości i bezgranicznego miłosierdzia.

51. Każdy człowiek ma swoje przeznaczenie nakreślone przez swoją duchową misję i misję ludzką. Jedno i drugie musi być ze sobą zharmonizowane i zmierzać do

tego samego celu. Jednak zaprawdę powiadam wam, że wezmę pod uwagę nie tylko wasze uczynki duchowe, ale także materialne, ponieważ przez nie duch może również zdobyć zasługi, jeśli jest w nich miłość i miłosierdzie względem braci.

52. Nie będziecie sami w tej wędrówce. Przed wami jest wiele istot – niektóre bardzo blisko, inne dalej - które również idą krok za krokiem, czuwając i modląc się za tych, którzy idą za nimi. Nie chcą dotrzeć sami ani być pierwszymi, lecz chcą utarować drogę swoim braciom, aby pewnego dnia radość pierwszych stała się radością wszystkich.

53. Jak pięknie wygląda ta ścieżka! Jakże Mój Duch raduje się, widząc postępy Moich dzieci i ich wysiłki, aby wznieść się i osiągnąć nowe stopnie doskonałości!

54. Są istoty ze wszystkich światów i sfer zaświatów, niektóre w duchu, a inne wcielone i wszystkie wykonują różne zadania. To w Nieskończoności budujecie swoje mieszkanie, aby jutro cieszyć się pokojem ducha.

55. Tak długo jak idziecie do celu, wyciszcie swój umysł, który czasami przypomina burzę, i wsłuchujcie się w Moje Słowo, zwróćcie na nie uwagę i zgłębiajcie je, ponieważ jest ono światłem latarni waszego wybawienia. Wielu przyszło do Mnie jako rozbitkowie. Ale dałem im Mój pokój, który był jak łódź ratunkowa i wysłałem ich z powrotem na morze, aby szukali swoich zagubionych braci.

56. Ten, kto był pewien swojej zagłady, gdy nagle poczuł opatrzna rękę ratującą go z otchłani, rozumie naturalnie swoich bliźnich, jak widzi ich później w tej samej sytuacji, wyciągając do nich rękę.

57. Kto nie zna Mojej miłości, nie będzie mógł sprawić, by jego bliźni ją odczuwali; jednak ten, kto odczuwał ją przez całe życie, daje o Mnie świadectwo i znajduje radość w czynieniu swoim bliźnim tego, co uczynił dla niego Ojciec.

58. O umiłowaniu ludzie, Mistrz chciałby, abyście zrozumieli Jego nauki i postępowali zgodnie z Jego wskazówkami. Powiedziałem wam, że Moja Nauka jest wąską drogą, bo jeśli zboczycie z niej w jedną stronę - odejdziecie od Moich Praw miłości, zaś zbaczając w drugą - będziecie narażeni na niebezpieczeństwo popadnięcia w fanatyzm, co oznacza ślepotę i (*duchowy*) zastój. Pokusy czyhają po obu stronach drogi, ale Boskie światło świeci zawsze na horyzoncie, zapraszając waszego ducha do wznoszącego się rozwoju i doskonalenia na prostej i wąskiej ścieżce dobra.

59. Ktoś pyta Mnie w swoim sercu: „Czy miłość jest absolutnie konieczna, aby uzyskać zbawienie?” A Mistrz odpowiada: Nie, miłość nie jest „absolutnie konieczna”, aby uzyskać zbawienie, gdyż miłość nie jest dawana pod przymusem, powinna zrodzić się naturalnie i spontanicznie. Ten, kto zadał to pytanie, zrobił to tylko dlatego, że to uczucie jeszcze się w nim nie zrodziło; ale w końcu wykiełkuje i w nim rozkwitnie, a wtedy zrozumie, że miłość w duchu jest czymś, co zrodziło się z nim jak owoc ziemi, i że jest rzeczą zupełnie naturalną, iż nosi w swoim sercu ziarno, które jest zarodkiem życia.

60. Zrozumieliście, uczniowie, ale zaraz potem ogarnia was zwątpienie, czy ta ludzkość może się uratować przez miłość, jeśli ona jest właśnie tym, czego jej brakuje. Na to odpowiadam wam, że miłość jest jak Boże nasienie, które nigdy nie może umrzeć, które pozostaje ukryte w najskrytszym zakątku ludzkiego serca, a jeśli jeszcze nie wykiełkowało, to tylko dlatego, że nie zostało nawodnione wodą prawdy. Albowiem woda, którą otrzymało, jest tylko pozorną miłością. Egoizm, fałsz, obłuda, próżne słowa (udawanego) „światła” – to jest to, co ludzkie serca otrzymują dzień w dzień – a czy jest możliwe, aby serce odżywiało się czymś, co nie zawiera esencji wieczności?

61. Ja, Boski Siewca, Ten, który uprawia ziemię z miłością, aby dać jej życie, przyszedłem ją nawodnić własną krwią, a teraz, w tym Trzecim Czasie, dam wam jeszcze jeden dowód mocy i życia, jakie posiada ziarno miłości.

62. Jeśli nazwałem was „robotnikami na Moich ziemiach,” to nie dlatego, że już nimi jesteście, ale dlatego, że chcę, abyście współpracowali ze Mną w tym Boskim zadaniu ratowania waszych braci z miłości.

63. Wędrowaliście daleko, a teraz mówię wam: Zatrzymajcie się i odpocznijcie! Przez wszystkie zmienne koleje życia byliście wierni Moim śladom. Zostawcie za sobą całą tę gorączkę, której doświadczyliście na drodze życia. Gdy zaczniecie przyjmować to nasienie (Mojego Słowa) do waszych serc, poznacie, że daję wam coraz więcej i nie wymagam od was żadnego sprawozdania. Wiedźcie jednak, że macie obowiązek pielęgnować to nasienie w waszym życiu, gdyż nadejdzie dzień, w którym pojawię się jako zarządca Moich ziem i będę od was wymagał rozliczenia z waszej pracy. Pracujcie z miłością i gorliwością, ale także z prostotą i naturalnością. Nie chcę, aby nazywano was fanatykami, nie chcę, aby Moje Dzieło stało się obsesją w waszych umysłach. Przekazujcie Moją Prawdę przez prawdziwą miłość bliźniego i nie proście o nic w zamian, gdyż odczujecie Moją sprawiedliwość.

64. Radujcie się w świadomości, że macie piękną misję, którą powierzył wam wasz Ojciec i pamiętajcie zawsze o tym, że jeśli wasz krzyż jest ciężki, macie Wszechmogącego jako wsparcie. Wspinajcie się po stromym zboczu góry, bo to nie Golgota nieuchronnie na was czeka, lecz Moja Ojcowska miłość.

65. Dopilnujcie, aby to objawienie nie zostało przez nikogo zmienione. Oczyszćcie swoje formy uwielbienia tak bardzo, jak tylko możecie i zwiększajcie swoje zrozumienie oraz uduchowanie. Moje Dzieło jest doskonałe pod każdym względem, ale jeśli jednak znajdziecie coś, co uznacie za niedoskonałe, bądźcie pewni, że ta niedoskonałość nie jest Boska, lecz ludzka. Módlcie się za wszystkie narody świata widząc, jak są oczyszczane dzień po dniu przez ból, i jak wciąż na nowo kalają się grzechem. Módlcie się, aby było w nich światło, by rozpoznając moment, w którym są czyści - wiedzieli - jak zachować tę czystość. Wówczas bowiem będą godni, aby mieć Mnie przy sobie i będą na tyle wrażliwi, aby odczuwać Moją obecność.

66. Błogosławię wszystkie narody - te, które Mnie kochają, i te które Mnie odrzucają; zarówno tych, którzy idą za Mną, jak i tych, którzy się ode Mnie oddalili. Wszyscy są wezwani, aby przyjść do Mojej obecności - i prędzej, czy później znajdą drogę, która zaprowadzi ich do domu Ojca, który z miłością na nich czeka.

67. Wszyscy dotrzecie do stołu, przy którym „pierwsi” się odświeżyli i przekonacie się, że czeka na was wystarczająco dużo miejsca i pokarmu. Zastosujcie tę przypowieść zarówno w życiu materialnym, jak i duchowym, a zrozumiecie, że ci, którzy wypełniają prawa ludzkiego życia i prawa ducha, nie będą musieli odczuwać bólu. Zastanówcie się nad tym pouczeniem, a koncentrując się w głębi serca, usłyszycie głos swojego sumienia.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 80

1. Ludu, obsypałem was tyloma łaskami, aby was powstrzymać i sprawić, żebyście słuchali Mojego Słowa. Urządziłem ucztę w tym czasie pamięci, abyście byli przygotowani, gdy już nie usłyszycie Mojego Słowa, i aby wasze spotkania były jak braterska uczta, na którą mogą pospieszyć ci, którzy nie słyszeli tego głosu, i którzy przyjdą z pragnieniem do was. A kiedy Moje Słowo dotrze do tłumów w całej swojej czystości i duchowej istocie, zawołają: „Duch Święty rzeczywiście wylał na nas Światło!“ Wówczas zrozumieją Moje nauczanie, kiedy wam powiedziałem: „Nie samym chlebem żyje człowiek, ale każdym słowem, które pochodzi od Boga.“

2. Nie będą już klękać do modlitwy, gdyż nauczą się wznosić swoje myśli ku górze, pragnąc duchowej łączności ze swoim Mistrzem. Wasz duch będzie silniejszy; w czasach walki będzie niestrudzenie szerzył Słowo Boże poprzez czyny, słowa i myśli. Wyruszy na poszukiwanie potrzebujących, aby przekazać im duchowe przesłanie. Innym razem wypełni swoją misję w zaciszu swojej sypialni, modląc się za swoich braci.

3. Nadchodzą czasy bólu, kiedy wielu ludzi uważających się za przygotowanych do duchowego wspierania ludzi, nie będzie w stanie zrobić nic lub zrobi bardzo niewiele, gdyż zajmowali się tylko napełnianiem umysłów mądrością i znajomością świata, a swoje serca pozostawili puste.

4. Wy, którzy Mnie słuchacie, powinniście przygotować drogę tym, którzy Mnie przyjmą w Duchu. To nie przypadek przyprowadził do Mojej obecności tych, którzy przyjęli Moją Naukę, tak samo jak przypadek nie rozwinie duchowych darów w tych, którzy będą odczuwać Moją obecność bez potrzeby ludzkiego rzecznika.

5. Wrażliwość, przecucie, objawienie, prorocтво, natchnienie, jasnowidzenie, uzdrawianie, wewnętrzne Słowo - wszystkie te oraz jeszcze inne dary, wypłyną z ducha i ludzie przez nie potwierdzą, że dla ludzkości otworzył się Nowy Czas.

6. Dzisiaj wątpicie w istnienie tych darów, ponieważ są tacy, którzy ukrywają je przed światem, obawiając się ich osądu; jutro będzie to najbardziej naturalne i najpiękniejsze, co można posiadać.

Przychodzę do was w tym Trzecim Czasie, ponieważ jesteście chorzy na ciele i duchu. Zdrowi nie potrzebują lekarza, a sprawiedliwi nie potrzebują oczyszczenia.

7. Moja Ojcowska miłość zapomniała o wszystkich zniewagach, jakie ludzkość Mi wyrządziła, a Moja miłość płynęła niewyczerpane, aby dać jej życie. Minęły wieki, a z nimi kolejne pokolenia grzeszników, bratobójców i w miarę, gdy człowiek coraz bardziej traci nadzieję na znalezienie zbawienia, przychodzę Ja, który nadal wam ufa, ponieważ wiem, że w końcu będziecie Mnie kochać. Wasza miłość uratuje was w tym czasie.

8. Dzisiaj Ojciec nie zapyta: Kto jest zdolny i chętny odkupić rodzaj ludzki swoją krwią? Jezus też nie odpowie: Panie, Ja jestem Barankiem, który jest gotów wytyczyć swoją krwią i swoją miłością drogę do odkupienia ludzkości.

9. Nie pošlę też Mojego Słowa, aby stało się człowiekiem w tym czasie. Ten czas dla was minął, pozostawiając w waszym duchu jego nauczanie i wzniesienie. Teraz zapoczątkowałem nową epokę duchowego rozwoju, w której wy będziecie tymi, zdobywającymi zasługi.

10. „Słowo“ Boże, które jest Duchem, Światłością i Życiem, pokornie zstąpiło z Jego

Królestwa w tym czasie, aby przemawiać blisko do swoich dzieci. Chrystus w swoim postępowaniu był przykładem pokory wśród ludzi. Jeśli chodzi o Jego Ducha - był On doskonały.

11. Kiedy nadeszła ostatnia chwila dla Baranka na ziemi, przemówił On do Ojca z tą samą łagodnością, z jaką przyjął swoją misję: „Wszystko się dokonało”. Ta ofiara jest największą lekcją miłości i miłosierdzia, jaką dałem ludzkości. To dzieło było jak nasienie, które wpadło do każdego ducha.

12. Dlaczego niektórzy czekają, aż Duch Prawdy jako człowiek dokona ponownie tej ofiary? W tym czasie przyszedłem w Duchu tak jak zapowiedziałem, aby rozlać Moje Światło w formie natchnienia wśród ludzi, aby oni, oświeceni tym światłem, mogli zostać zbawieni przez swoje własne zasługi. Czy trudno jest wam kochać się nawzajem i pomagać sobie w życiu?

13. Nie proszę was, abyście zostawili wszystko za sobą, jak wymagałem tego od tych, którzy poszli za Mną w Drugim Czasie. Wśród nich niektórzy opuścili rodziców, inni swoją partnerkę; opuścili swój dom, brzeg, rybacką łódź i swoje sieci – to wszystko pozostawili za sobą, by pójść za Jezusem. Nie mówię wam też, że jest konieczne, żebyście w tym czasie przelewali waszą krew.

14. Powiedziałem wam, że tam, gdzie każdy z was mieszka, może dużo uczynić w każdym dniu. Szukajcie w głębi waszej istoty szlachetnego i dobrego włókna, które umieściłem w każdym dziecku Mojej Boskości. To włókno nie należy do serca, lecz do ducha.

15. Nie zapominajcie, że wasze pochodzenie jest w Mojej miłości. Dzisiaj wasze serce jest zatwardziałe przez egoizm, ale kiedy znowu staniecie się wrażliwi na wszelkie duchowe natchnienia, poczujecie miłość do swoich bliźnich i doświadczycie bólu innych tak, jakby był waszym własnym. Wtedy będziecie mogli wypełnić przykazanie, które wam mówi: „Miłujcie się wzajemnie”.

16. To jest Moja broń, broń miłości, ta, której nigdy przed wami nie ukrywałem, ta, którą zawsze okazuję w walce z ciemnością grzechu. Kto chce być Moim żołnierzem, niech chwyci za miecz miłości. W ten sposób mogę tylko przemawiać do ludu, który przez wieki i epoki był wykuwany w bólu.

17. Wasz duch zdołał się opanować i ma nadzieję oraz ufa tylko Mojej woli.

18. W tym czasie przyszedł Eliasz jako zwiastun, aby przygotować ducha człowieka do połączenia ze Mną. Słowo Eliasza budzi was, wstrząsa wami i czyni was czujnymi, gdyż jego światło jest jak błyskawica.

19. Wasz duch w dzisiejszym czasie potrafi zrozumieć, kim jest Eliasz. Już dawno zostawiliście za sobą swoje duchowe dzieciństwo. To wiara i intuicja sprawiły, że odczuliście Moją obecność i każde z Moich objawień stało się dla was odczuwane w tym czasie, w którym Moja Nauka obdarzy ludzi prawdziwą wielkością - nie fałszywą, którą daje świat, lecz tą, która pochodzi z pokory i cnoty.

20. Trudna misja oczekuje każdego, kto powstanie, aby pójść za Mną. Bez krzyża nikt nie może Mnie naśladować; lecz zaprawdę powiadam wam: Krzyż, który kładę na waszych barkach, nie jest po to, aby was obciążyć, lecz aby was podtrzymać na bolesnej ścieżce waszego życia. Kto odrzuci swój krzyż – upadnie, ale kto go miłuje, dojdzie do celu. Kto nosi go na ziemi aż do chwili ostatniego tchnienia swojego życia, doświadczy w tym momencie, jak jego krzyż go podnosi i unosi prowadząc do Mnie. Każdy, kto jest

zaskoczony śmiercią niosąc krzyż na swoich ramionach, nie musi się obawiać, że wpadnie w nieznane. Tam ujawni się wiele tajemnic, których człowiek nie mógł rozszyfrować. Czy myślicie, że Ojciec woli, abyście byli nieświadomi na ziemi? Nie narodziłem, jestem stałym źródłem objawiania tajemnic ludziom. Jednak oni upierają się przy tym, żeby być ślepyi na to, co oczywiste i głuchymi na Mój głos.

21. Ci, którzy wierzą we Mnie, wiedzą, że jestem czysty i sprawiedliwy. Ponieważ jednak człowiek kocha zło, pociąga go to, co nieczyste i będąc kuszony przez grzech, przedkłada wolność swoich namiętności nad oświecenie ducha. Przyciąganie, jakie grzech wywiera na człowieka, jest podobne do tego, które odczuwacie, gdy stajecie w obliczu pustki i głębi otchłani. Jak trudno jest się zbawić temu, kto upadł i Mnie nie zna, i jak łatwe wydaje się innym zbawienie, gdyż sądzą, że wystarczy im wyznać swoje winy w ostatniej chwili życia, by otrzymać odpuszczenie grzechów i zająć miejsce w Królestwie Pana!

22. Wiedźcie, że jedynie woda pokuty zmywa plamy, a nie lęk przed sądem, i że tym, co zbliża was do Pana, jest zadośćuczynienie skruszonego ducha za wszystkie występki.

23. Wszyscy we Mnie wierzą, nawet jeśli nie wszyscy to wyznają, i nie wszyscy Mnie kochają. Nie wiercie w ateizm, nie widźcie ateistów, bo oni nie mogą istnieć. Ciało może się Mnie zaprzeczyć, ale nie duch. Czy ktokolwiek może zaprzeczyć istnieniu swojego biologicznego ojca, nawet jeśli go nie zna? Podobnie duch nie może zaprzeczyć istnieniu swojego Duchowego Ojca, nawet jeśli Go nie zna. Czy może istnieć owoc, którego wcześniej na drzewie nie było?

24. Od początku czasów nauczałem was i osądzałem z miłością. Jeżeli niesłusznie nazywacie Moją Sprawiedliwość karą lub wyrokiem, to powiadam wam, że karzę i osądzam was z miłością. Mówię do was w ten sposób, gdyż żyjecie w czasach, w których nie lęk przed Moją sprawiedliwością powinien was prowadzić do przestrzegania Moich przykazań, lecz zwrócenie się ku Mojej miłości, ku Mojemu Prawu, gdyż w nim jest miłość waszego Ojca. Jeśli jednak nie chcecie, aby Moje Prawa was osądzały, poznajcie je poprzez Moje Nauki i żyćcie według nich. Jak chcecie żyć swobodnie poza ścieżką, nie dając się zaskoczyć bólowi? Każdy, kto łamie Prawo, zostanie natychmiast przez nie ukarany. Czy chcecie jeszcze większych dowodów miłości?

25. Ta natura, którą wam powierzyłem, jest prawdziwym źródłem życia i zdrowia. Pijcie jej wody, a będziecie żyli bez utrapień; będziecie mieli siłę, światło i radość na swojej drodze przez życie, a wasz duch będzie lepiej wypełniał swoje przeznaczenie. Jak możecie twierdzić, że jesteście zdrowi na ciele i duchu, jeśli nie szukacie tych korzyści tam, gdzie one są? Szukacie zdrowia ciała na ziemi u lekarza, którego serce nie zawsze żywi miłosierdzie, zaś zdrowia ducha szukacie wyrzekając się czegoś materialnego, aby ofiarować to w zamian za spokój przed głosem sumienia.

26. Zaprawdę, powiadam wam, że natura posiada łono podobne do kochającej matki. Pokrzepiajcie się w niej tak długo, jak długo w niej żyjecie. Duch bowiem uczestniczy również w rozkoszach materii, przez które Pan daje mu tak wiele pięknych lekcji miłości.

27. Dzisiaj ludzkość żyje z dala od wszelkich źródeł życia i stąd jej ucisk. Z tego powodu świat wierzy, że powinienem zakończyć Mój sąd pośród ludzi, aby mógł powrócić do nich pokój i dobrobyt, podczas gdy wy musicie tylko powrócić na drogę Prawa.

Człowiek mówi, że dąży do ideału, a Ja mu mówię: Czy można osiągnąć ten ideał, jeśli idzie się ścieżką bez światła?

28. Ludzie stworzyli świat według swojego wyobrażenia, według swojej woli. Pozwoliłem

im na to, nie chcąc ich pozbawiać wolnej woli, ale ten świat sami zniszczą jako dowód, że budowali na ruchomych piaskach.

„Jak to mogło być możliwe“ - mówią możnowładcy - „że tak wielka moc gaśnie?“ A jednak rozpadną się królestwa, trony, berła, nauka i bogactwa. Wystarczy słaby oddech i tylko notatka w historii zdoła jeszcze zebrać resztki tak wielkiej fałszywej wielkości.

29. Nazywam wasz świat fałszywym, bo gdy wasza twarz się śmieje, wasze serce jest, jeśli nie pełne goryczy, to pełne złej woli. A jeśli to już uczyniliście z ludzkiego życia, co możecie powiedzieć, co zrobiliście, i czego nie zrobiliście, w odniesieniu do życia i praw, które dotyczą waszego ducha? Pozwoliliście mu tak daleko odejść od źródła życia wiecznego, od prawdy, sprawiedliwości i miłości, które są w waszym Stwórcy, że chociaż ma być Panem świata i być ponad tym, co materialne, stał się dręczonym i upokarzonym niewolnikiem. Duch został poddany słabościom i skłonnościom ciała. W końcu poddał się z powodu miłości, jaką odczuwa do ciała, do którego jest przywiązany.

Pomimo miłości, jaką odczuwa duch do świata, pomimo nadmiernego materializmu, jaki osiągnął, nie ma ani jednego, kto by choćby przez chwilę nie odczuwał pragnienia przeniknięcia poza to życie, do świata duchowego. Nie ma nikogo, kto by nie miał chwili wewnętrznego uniesienia, kto nie odczułby stąd istnienia i spokoju tego życia. Moje Duchowe objawienia na tym świecie są zaproszeniem do Mojego Królestwa.

30. Nadejdzie dzień, kiedy cała ludzkość pozna Moje nauczanie. Wielu temu zaprzeczy, a nawet powie, że to kusiciel zainspirował te lekcje. Ale kiedy jedno z Moich dzieci w to uwierzy i będzie to praktykować, przeżyje, że nawet ci, którzy się Mnie zaparli, przyniosą dobre owoce jako świadectwo tej Prawdy.

31. Bądźcie zdrowi na ciele i duchu naśladowując dobrych patriarchów, tych, którzy umieli składać Ojcu ofiarę i znajdowali radość w wypełnianiu obowiązków na ziemi. Mówię do ciebie - narodzie i mówię do ludzkości. Do was, narodzie Izraela mówię, bo chociaż Mnie słuchacie, nie idziecie całkowicie właściwą drogą, lecz staracie się stąpać prawą nogą po Mojej drodze, zaś drugą idziecie obok niej.

32. Mówię wam wszystkim: „Ja jestem zdrowiem, Ja jestem Drogą, Prawdą i Życiem“.

33. Duch Eliasza prowadzi was do Mojej obecności i pomaga wam stać się godnymi Mojego przyścia do was. Nie odrzucajcie Eliasza w tym czasie tak, jak odrzuciliście w Drugim Czasie Chrystusa i Mojżesza w Pierwszym.

34. Pamiętajcie, że Eliaz przyszedł, aby uchylić zasłonę, którą okryliście wiele tajemnic, abyście mogli ujrzeć Chwałę Ojca.

35. Bądźcie łagodni i posłuszni, abyście mogli dać swojemu duchowi możliwość wypełnienia jego misji. Jest on posiadaczem światła, doświadczenia, rozwoju i wiedzy.

36. Duch rodzi się we Mnie; ma swoje dzieciństwo, swój rozwój i swoją obfitość; w przeciwieństwie do ciała - które starzeje się i umiera – duch zawsze wzrasta w poznaniu i miłości, to znaczy w doskonałości.

Wy wiecie, że wyszliście ze Mnie, ale nie wiecie jak. Wiecie też, że powrócicie do Ojca, ale nie wiecie jak. To są Moje wysokie osady, to jest tajemnica, którą musicie uszanować.

37. Umieściłem w człowieku wielkość, ale nie taką, jakiej szuka na ziemi. Wielkość, o której mówię, to poświęcenie, miłość, pokora, dobroczynność. Człowiek nieustannie ucieka od tych cnót, odwracając się od swojej prawdziwej wielkości i od godności, którą dał mu Ojciec jako swojemu dziecku.

38. Uciekacie od pokory, gdyż sądzicie, że oznacza ona małość. Uciekacie przed próbami, ponieważ boicie się nieszczęść nie chcąc zrozumieć, że one przychodzą tylko po to, by wyzwolić waszego ducha. Uciekacie również od uduchowienia, bo uważacie, że zgłębianie tej wiedzy jest stratą czasu, nie zdając sobie sprawy z tego, że gardzicie Światłem wyższym od wszelkiej ludzkiej nauki.

39. Dlatego powiedziałem wam, że jest wielu, którzy mimo zapewnienia, iż Mnie kochają, nie kochają Mnie, i chociaż twierdzą, że wierzą we Mnie, nie mają wiary. Posunęli się nawet tak daleko, że mówią Mi, iż chcą iść za Mną, ale chcą iść za Mną bez krzyża. Jednakże Ja powiedziałem im: „Kto chce iść za Mną, niech weźmie swój krzyż i niech Mnie naśladuje.“ Każdy, kto z miłością przyjmie swój krzyż, dotrze na szczyt góry, gdy wyda ostatnie tchnienie na tej ziemi, aby zmartwychwstać do życia wiecznego.

40. Życie duchowe, którego pragną niektórzy, budzi u innych obawy, zaprzeczenia, a nawet drwiny; ale ono nieuchronnie czeka was wszystkich. To jest łono, które przyjmuje wszystkich, ramię, które wyciąga się do was; ojczyzna ducha - niezgłębiona tajemnica nawet dla uczonych. Ale w Moje tajemnice można wniknąć, gdy używa się za każdym razem klucza, aby otworzyć tę bramę; tym kluczem jest miłość.

41. Zrozumcie, że od początku istnienia człowieka Ojciec był dla dziecka nieustannym objawieniem tajemnic. Radujcie się myślą, że jeśli w tylu epokach waszego życia (na Ziemi) człowiek nie dotarł do granic swojej nauki, to gdy przekroczy ścieżki uduchowienia, będzie wiecznie odnajdował nowe piękno, nowe cuda, nowe istoty, inne światy, co sprawi, że dziecko będzie coraz doskonalej kochało swego Stwórcę miłością podobną do tej, którą Ja mam dla was. Ze względu na to czyste i wielkie uczucie, jakie żywię do ludzkości, stałem się człowiekiem, abyście mogli mieć Mnie blisko siebie. Ale po tej ofierze widzę, że ludzie obecnych czasów są głusi, ślepi i niewdzięczni wobec tej miłości, że stworzyli sobie świat, w którym nie muszą przestrzegać Moich przykazań, Moich sprawiedliwych Praw, Moich Nauk miłości.

42. Otchłań przyciąga ludzi, kusi ich to, co zakazane, korzystają ze swojej wolnej woli na swój sposób. Dla ludzkości, tak uzależnionej od namiętności, pogoni za zyskiem i przyjemnościami ziemi, upadek wydaje się nieunikniony. Wydaje się, że duchowi bardzo trudno jest znaleźć zbawienie i nie rozumie on, że w Boskiej sprawiedliwości, w miłości jego Ojca, może on znaleźć drogę, na której się oczyści, rozwinie w górę i znajdzie zbawienie.

43. Cała ludzkość wierzy w Moje istnienie, ponieważ posiada ducha i zachowała głęboko wewnętrzną wiedzę, że Ja istnieję. Nawet ten, kto się Mnie wypiera, wierzy we Mnie, gdyż Moja obecność jest w nim i we wszystkim, co go otacza. Ale człowiek uległ materialnym zachętom oraz pokusom. A ciemność, którą w ten sposób stworzył, jest tym, co nie pozwala ludzkości widzieć blasku, z jakim Duch Święty zbliża się do niej w tym czasie. Ale nie będzie żadnej ludzkiej mocy ani ducha, które przewyciężyłyby Moją moc, Moje światło lub Moją miłość. A kiedy szlochające dzieci staną przed Ojcem, będą niektóre prosić o przebaczenie i ze względu na ich pokorę będzie im przebaczone; inne będą Mnie pytać: „Ojcze, dlaczego mnie ukarałeś?“ Im odpowiem: Ja nigdy nie karzę; zebraliście na swojej drodze tylko to, co na niej zasialiście. Nie umieliście zachować zdrowia ciała i ducha, a kto odrzuca lub łamie Moje Prawa, sądzi na ich podstawie samego siebie.

44. Żyćcie w harmonii z prawami natury i z prawami ducha, a zawsze będziecie zdrowi na ciele i duchu.

45. Ludzkość posiada dzisiaj wiele wiedzy naukowej, ale wraz z nią stworzyła dziwny

świat, który oddziela ją od tego, co naturalne, od źródła życia, od elementów natury, które jej powierzyłem dla jej zachowania i odświeżenia. Jak człowiek, który żyje w ten sposób, może być zdrowy na ciele i duchu?

46. Ziemia jest jak matka, która otwiera swoje ramiona, aby was objąć od chwili waszych narodzin. Powietrze, którym oddychacie, jest jak Moje Boskie tchnienie. Majestatyczna, królewska gwiazda, przypominająca w swej okazałości ognistą pochodnię, jest obrazem Wszechmogącego, gdyż symbolizuje światło, ciepło i życie. Macie w tej naturze także wodę, która jest podobna do prawdy, bo jest krystaliczna, przejrzysta i czysta; gasi dręczące pragnienie, oczyszcza i obmywa. Pod jej wpływem pola stają się żyzne, a nasiona kiełkują. Te cztery elementy, zjednoczone prawami Boskiej mądrości, tworzą wasze mieszkanie przez swoją jedność i harmonię. Aby w nim zamieszkać, świadomie się nim cieszyć i żyć w całkowitej zgodzie z jego prawami, wyposażyłem człowieka we wszystkie zdolności, siłę i zmysły niezbędne do życia.

47. Dlaczego więc - jeśli jesteście pewni, że was kocham - nazywacie Mnie niesprawiedliwym, kiedy cierpicie z powodu waszej winy i mówicie, że Ojciec was karze?

48. Moja miłość jest niezmienna, nie może być większa, ponieważ jest doskonała, również nigdy nie może się zmniejszyć. Dałem wam na to dowód, dając wam to życie, które jest waszym schronieniem, i które jest dla was zawsze hojne i matczyne. Czy brakowało wam choćby jeden dzień słońca? Czy powietrze nigdy was nie ożywiało? Czy wyschły morza albo rzeki, których wody opłukują całą ziemię, już więcej nie płyną? I czy planeta w trakcie obracania się uciekła wam kiedykolwiek spod waszych stóp, aby wyrzucić was w pustkę?

49. Nie popełniłem błędu w tym, co stworzyłem, człowiek jednak opuścił wyznaczoną drogę w swoim życiu, ale wkrótce powróci do Mnie jak syn marnotrawny, który roztrwonił całe swoje dziedzictwo.

Swoją naukową wiedzę stworzył on nowy świat, fałszywe imperium. Ustanowił prawa, postawił dla siebie tron i wyposażył się w berło oraz koronę. Ale jakże ulotna i zwodnicza jest jego chwała! Wystarczy słabe tchnienie Mojej sprawiedliwości, by zatrzęśły się jego fundamenty i upadło całe jego imperium. Królestwo pokoju, sprawiedliwości i miłości jest jednak daleko od ludzkiego serca, które nie było w stanie go zdobyć.

50. Przyjemność i satysfakcja, jakimi obdarza ludzi to dzieło, są fikcyjne. W ich sercu jest ból, niepokój i rozczarowanie, które kryją się za maską uśmiechu.

Oto, co stało się z życiem ludzkim, a jeśli chodzi o życie ducha i prawa, które nim rządzą, zostały one przekręcone, albowiem zapomniano, że istnieją również siły i elementy, które ożywiają ducha, i z którymi człowiek musi pozostać w kontakcie, aby przetrwać próby, i pokusy oraz pokonać wszystkie przeszkody i przeciwności na swojej drodze do doskonałości.

51. To światło, które dociera do każdego ducha z nieskończoności, nie pochodzi od królewskiej gwiazdy; moc, którą duch otrzymuje z Zaświatów nie jest działaniem Ziemi. Źródłem miłości, prawdy i zdrowia, które gasi pragnienie wiedzy ducha, nie jest woda waszych mórz ani wasze źródła. Atmosfera, która was otacza, jest nie tylko materialna, to oddziaływanie, oddech i natchnienie, które ludzki duch otrzymuje bezpośrednio od Stwórcy wszystkiego, od Tego, który stworzył życie i rządzi nim Swoimi doskonałymi oraz niezmiennymi Prawami.

52. Gdyby człowiek wykazał odrobinę dobrej woli, by powrócić na drogę prawdy,

natychmiast poczułby jako bodziec pieśczętę pokoju. Ale kiedy duch materializuje się pod wpływem materii, ulega jej szponom i zamiast być panem tego życia, sternikiem, który kieruje swoim statkiem, staje się niewolnikiem ludzkich słabości i skłonności oraz rozbitkiem pośród sztormów.

53. Powiedziałem wam już, że duch poprzedza ciało tak jak ciało poprzedza odzienie. Ta materia (*ciało*), którą posiadacie, jest tylko tymczasowym odzieniem ducha.

54. Nikt nie urodził się przez przypadek i bez względu na to jak nieznacznym, niezdolnym lub biednym może się wydawać, został stworzony z łaski Najwyższej Istoty, która kocha go tak samo jak istoty, które uważa za wyższe, i ma przeznaczenie, które zaprowadzi go, jak wszystkich innych, na łono Boga.

55. Czy widzicie tych ludzi, którzy błakają się po ulicach jak wyrzutki, ciągnąc za sobą obciążenia i nędzę, nie wiedząc, kim są i dokąd idą? Czy wiecie coś o ludziach, którzy wciąż żyją w dżungli, otoczeni przez drapieżniki? Nikt nie jest zapomniany przez Moją Ojcowską miłość; wszyscy mają zadanie do wypełnienia, wszyscy posiadają załączek rozwoju i są na drodze, na której zasługi, wysiłek i walka doprowadzą ducha stopień za stopniem do Mnie.

56. Gdzie jest ktoś - kto choć przez chwilę nie pragnął Mojego pokoju i nie życzył sobie być wyzwolonym od ziemskiego życia? Każdy duch tęskni za światem, który kiedyś zamieszkiwał, za domem, w którym się urodził. Ten świat czeka na wszystkie Moje dzieci i zaprasza je do cieszenia się życiem wiecznym, którego niektórzy pragną, podczas gdy inni oczekują tylko śmierci, aby później przestać istnieć, gdyż mają zdezorientowanego ducha i żyją bez nadziei oraz bez wiary. Co mogłoby zachęcić takie istoty do walki o ich odnowienie? Co mogłoby obudzić w nich tęsknotę za wiecznością? Oczekują tylko by już więcej nie być, ciszy i końca.

57. Jednak powróciła „Światłość świata,“ „Droga i Prawda,“ aby przez Jego przebaczenie wskrzesić was do życia, aby pieścić wasze zmęczone oblicze, pocieszyć wasze serce i sprawić, by ci, którzy nie uważali się za godnych istnienia, usłyszeli Mój Głos, który im mówi: Kocham was, przyjdźcie do Mnie.

58. Lecz podobnie, jak budzę w was tęsknotę za wiecznością i doskonałością, tak też mówię wam: Nie myślcie, że chcę, abyście lekceważyli życie materialne. Nie interpretujcie błędnie Mojego Nauczania. Wszystko, co zostało stworzone i umieszczone na ziemi, jest dla waszego szczęścia.

59. Patriarchowie i sprawiedliwi pokazali wam swoim przykładem jak żyć szczęśliwie na ziemi, ciesząc się dobrami naturalnymi, a jednocześnie wypełniając Prawo Duchowe. Naśladujcie ich, a znów będziecie zdrowi i silni. Chcę, aby byli wśród was silni ludzie, którzy walczą i bronią prawdy. Gdybym was nauczył jak oddzielić się od natury, obróciłaby się ona przeciwko wam.

60. W Bogu nie ma sprzeczności, chociaż ludzie czasami myślą, że znajdują je w Moich Naukach. Aby pomóc wam je zrozumieć, przyszedłem otworzyć wam oczy na światło i powiedziałem wam: Jeśli szukacie zdrowia dla swojego ciała, powróćcie w ramiona waszej matki, Natury, z której wyłoniła się wasza cielesna powłoka, na której kolanach się kołysaliście, i z którą się połączycie, gdy jej wnętrze znów was przyjmie. Powiedziałem wam również: Jeśli chcecie mieć silnego i zdrowego ducha oraz nadzieję na otrzymanie nagrody, którą wam obiecałem, żyćcie zgodnie z Moim Prawem wypełniając przykazania, które mówią wam: „BĘDZIESZ MIŁOWAŁ PANA BOGA SWEGO CAŁYM SERCEM I

CAŁYM DUCHEM" oraz "MIŁUJCIE SIĘ WZAJEMNIE".

61. Aby wypełnić Moje Prawo, nie wystarczy mówić o Mnie, także nie wystarczy być wielkimi badaczami Mojego Dzieła, aby uwierzyć, że jesteście Moimi apostołami. Albowiem większy będzie przede Mną skromny umysł, który nie wie jak wyrazić Moje Słowo, ale potrafi okazywać miłość i miłosierdzie swoim bliźnim.

62. W Drugim Czasie wystarczyły Mi trzy lata nauczania i dwunastu ludzi, aby nawrócić ludzkość. Dzisiaj nie wystarczyło wiele lat przygotowań i rzesza uczniów.

63. Powodem tego jest to, że jesteście zbyt przywiązani do materii. Myślicie o Mnie tylko przez pięć minut, a resztę czasu poświęcacie sprawom świata.

64. Wlewam w was nową odwagę, abyście nie stali w miejscu na swojej drodze (*duchowego*) rozwoju. Czuwajcie, bo wkrótce ujrzycie koniec władców świata, a gdy odejdą, nie będzie już więcej niewolników. Wtedy ludzkość będzie uważać się za jedną rodzinę. Z serc ludzi wytryśnie iskra wzajemnej dobrej woli i zapanuje w nich pokój.

65. Zdezorientowane duchy, duchy bez pokoju i bez Prawa, przyjdźcie! To nie ciemność, czy nicość na was czeka, to jest Moja Ojcowska miłość, to jest harmonia wszystkich światów i istot.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 81

1. Przychodźcie w tym dniu, aby upamiętnić Nowe Przymierze, które zawarliście z Ojcem swoim. W tym Czasie Sądu Mój Duch jest obecny pośród was, aby prosić was o pierwsze sprawozdanie z waszego dzieła, z waszych uczynków i zapytać was, co uczyniliście od chwili, gdy obiecaliście Mi wypełnianie Mojego Prawa miłując się wzajemnie.

2. Wśród tego tłumu znajdują się „pierwsi“, którym powierzyłem odpowiedzialność za „pola i robotników“ oraz przekazałem krystalicznie czystą wodę braterstwa, aby używali jej do nawadniania „drzew.“

3. Czy wasze sumienie niczego wam nie zarzuca? Czy wasze usta otworzyły się tylko po to, by doradzać, nauczać i prowadzić? A może zaczęły mówić porównywalnie do miecza obosiecznego, który rani z prawej i z lewej strony? Czy kroczyliście duchową ścieżką i pozostawialiście ślady jedności, pokoju i dobrej woli, czy też zostawiliście na niej złe przykłady?

4. Jeśli Moje Słowo staje się czasami surowe, to tylko dlatego, że nie chcę, aby w łonie Mojego ludu było kłamstwo, występki lub oszustwo. Jeśli ten, kto przewodzi zgromadzeniu, daje zły przykład, to ci, którzy za nim podążają, napotkają przeszkody. W tym czasie sądu będę wam przedstawiał w każdej chwili owoc waszego zasiewu. Nie sprzeciwiajcie się Mojej Sprawiedliwości, przypomnijcie sobie wpraw, że przede wszystkim jestem niewyczerpanym źródłem dobroci.

5. Nie mogę patrzeć na was jak na małe dzieci, którym pobłaża się wszystkie niedoskonałości, albowiem wasz duch, gdy zawarł w tym czasie przymierze z Moją Boskością, przebył już znaczną część drogi. Ten, kto był uczniem Mojego Prawa w Pierwszym Czasie, a także uczniem Nauki Słowa Jezusa w Drugim, musi stać się podobny do Mistrza na obecnym etapie rozwoju.

6. Powierzam waszej trosce dobry, przyjemny i słodki owoc, który daje życie, abyście mogli dostrzec kontrast między gorzkim smakiem i spustoszeniem, jakie spowodował owoc z drzewa zła wśród ludzkości.

7. Widzę ziemię i wody splamione ludzką krwią, widzę ludzi lekceważących się nawzajem, jakby byli istotami różnych gatunków, zabijających się bez współczucia i litości. To drzewo ambitnego dążenia do władzy i nienawiści, zostało wyhodowane przez ludzi, a jego owoce zatrąły narody ziemi. Nie pozwólcie, aby to nasienie przeniknęło do waszego centrum.

8. Dzisiaj głos Jezusa nie mógłby się podnieść i powiedzieć: „Ojcze, przebac im, bo nie wiedzą, co czynią“, ponieważ wasz duch nosi w sobie poznanie Mojej Nauki miłości.

9. Eliasza otworzył drzwi do nowej epoki, przygotował drogi Pana, przygotował was na przyjęcie pierwszych owoców Mojego objawienia i Mojego nauczania. Badajcie Moje nauki i dawajcie o nich świadectwo poprzez swoje dzieła.

10. W tym czasie zostaje rozwiązana Szósta Pieczęć, a jej Światło rozprzestrzenia się po kuli ziemskiej, aby mężczyźni i kobiety, którzy słyszą Mój głos, w porę się obudzili i powstali do walki. To odpowiedni czas.

11. Istnieje tylko jedna ścieżka, już ją znacie, musicie ją podążać, aby jej nigdy nie

zgubić. Jest to ta sama droga, którą wytyczyłem dla was, odkąd wyłoniliście się ze Mnie. W obecnym czasie pozwoliłem wam gromadzić się w miejscach spotkań, aby słuchać Moich lekcji miłości i przyjmować w nich mnóstwo potrzebujących, którzy dzień po dniu będą pukać do waszych drzwi, które są Moje.

12. Jak powinniście się wewnętrznie przygotowywać każdego nowego dnia na przyjęcie potrzebujących? Z absolutną pokorą, a nie z koroną i berłem próżności.

13. Kiedy ten naród zjednoczy się duchowo, ogłoszę to na całej kuli ziemskiej.

14. Powierzam wam część Mojego Dzieła, które jest bielsze niż płatek śniegu i czystsze niż woda z waszych źródeł. Chcę, żebyście to takim zachowali do końca drogi rozwoju.

15. Dzisiaj, jak gdyby dzwon bił w waszych sercach, tak przypomniałiście sobie, że jest to dzień łaski - dzień, w którym Mistrz zstępuje, aby rozmawiać ze swoimi uczniami. Mój Duch pojawia się pośród was i otwiera się jak księga pełna mądrości. Wasze sumienie pokazuje się przede Mną jak pusta kartka i na niej zapisuję Moje Nauczanie.

16. Światło Mojego Ducha, które dotknęło całej materii i każdego ducha, zgodnie z obietnicą z dawnych czasów, zstępuje na umysł tych wybranych mówców, zwanych rzecznikami, abyście mogli usłyszeć Boską lekcję.

17. Niektórzy przyjmują Moją manifestację z pełną wiarą, inni słuchając Mnie czują, że zwątpienie zawładnęło ich sercem. Nie obwiniam ich jednak, ponieważ zwątpienie sprawi, że zagłębią się w studiowanie Mojej Nauki, a przez to w końcu odnajdą również wiarę.

18. Na ludzi czeka nowe życie. Nie chodzi o to, że natura zostanie przemieniona, lecz o to, że ludzkość uduchawiając się poprzez to nauczanie, będzie patrzeć na wszystko oczami miłości, wiary i miłosierdzia, to znaczy - człowiek będzie widział życie poprzez ducha. Dzisiaj, kiedy widzicie to, co was otacza, czujecie i osądzacie zmaterializowanym umysłem i samolubnym sercem. To życie musi się wam wydawać jako padół łez, świat grzechów, a czasami nawet jako miejsce kary. Wasze oczy nie odkrywają piękna, duch nie znajduje dla siebie miejsca ani pożywienia, ani żadnego bodźca. Ale jeśli pozwolicie waszemu duchowi się wznieść i spojrzeć z góry na wszystko to, co was otacza i okrywa, będziecie musieli pokłonić się swojemu Ojcu i wyznać, że byliście głusi, ślepi i niewrażliwi na Jego Boską obecność, przejawiającą się we wszystkim, co istnieje duchowo lub materialnie.

19. Wtedy odejdzie od was gorycz i poznaacie dobroć, która wypływa z całego stworzenia, gdyż wszystko jest owocem Boskiego Drzewa.

20. Cierpienia, jakie znosi dzisiaj ludzkość, są spowodowane nadużyciem wolnej woli i nieposłuszeństwem wobec Mojego Prawa. Jej ostatnie owoce będą tak gorzkie, że odrzuci je daleko od siebie, a to otworzy jej oczy na światło, a jej serce na pokutę.

21. Uczynicie ciało uległym i posłusznym, aby nie było przeszkodą dla waszego ducha. Podporządkujcie je do tego stopnia, aż uczynicie z niego najlepsze narzędzie i najlepszego współpracownika w waszej duchowej misji. Pozwólcie, aby światło, które zsyła wam Szósta Pieczęć, widziało zarówno ducha jak i też ciało, ponieważ wiecie, że to światło jest wylane na każdą istotę.

22. Zrozumcie Moje lekcje, a będziecie Moimi dobrymi uczniami, którzy - gdy nadejdzie godzina - mają odnaleźć swoich braci i przedłożyć im objawienie Siedmiu Pieczęci. Nie zatrzymujcie swoich kroków myśląc, że nie jesteście godni Mojej łaski z powodu uczynków waszego ciała. Powiedziałem wam już, że musicie powstrzymać szaleńczy bieg tego opornego i słabego stworzenia, które zostało wam powierzone na Ziemi, i że w tej walce

zdobędziecie zasługi, aby osiągnąć Moją łaskę.

23. Teraz nie jest czas, abyście się czuli smutni lub zawstydzeni z powodu swojej przeszłości. Pamiętajcie tylko, że musicie oczyścić swojego ducha. Jest to chwila, w której powinniście się czuć jako najszczęśliwsi na Ziemi, gdyż słuchacie Boskiego koncertu Mojego Słowa. Tak, narodzie, Mój promień Światła staje się inspiracją i ludzką mową, abyście w tej formie mogli mieć Moją obecność. Przestańcie myśleć o swojej przeszłości i zamiast tego pomyślcie o swojej przyszłości.

24. Przygotujcie swoją broń miłości, aby walczyć z ludzkimi ideami i teoriami. Umocnijcie wasze serca w wierze, abyście nie czuli się mali, nieświadomi lub słabi wobec tych, których nazywacie wykształconymi i mądrymi; oni bowiem mogą wiedzieć coś o nauce i religii, ale o Moich nowych objawieniach nie wiedzą nic.

25. Gdy prosiłem was o wasze odrodzenie, to dlatego, abyście z czystym umysłem i z czystym sercem, mogli odbijać Moje Boskie Światło.

26. Widziałem, jak wielu z was badało i osądzało Moje Słowo, lecz nie miałem wam tego za złe, bo wiem, że jutro spośród tych, którzy Mnie osądzają, powstaną gorliwi uczniowie. Później będziecie nauczali na waszej drodze i będziecie wyśmiewani. Pamiętajcie zatem o naukach Mistrza i zamiast oburzać się na wątpliwości, i szyderstwa waszych braci, przebaczcie im wiedząc, że wśród nich są tacy, którzy będą żałować swoich osądów i dojdą do wiary.

27. Niech nikt nie czuje się zmuszony do bycia Moim żołnierzem; idźcie za Mną, kiedy wasza wola będzie silna, a wasza miłość skłoni was do praktykowania Moich nauk. Czas minie, a wtedy zrozumiecie i docenicie wszystko, co Pan dał wam w tym Trzecim Czasie, i poczujecie ból, że nie byliście wyrozumiali i posłuszni, kiedy dawałem wam Moje Słowo. Jednak daję wam jeszcze kilka chwil na naprawienie waszych błędów i na nadrobienie straconego czasu.

28. Podczas, gdy świat przyciąga was za pomocą ciała, Mój głos wzywa was do duchowych sfer, gdzie musicie wejść oczyszczeni z wszelkiej zmyy i pełni światła. Tam Mój głos, rezonujący z waszym sumieniem, powie wam, czy wypełniliście swoją misję na Ziemi, i czy możecie już wejść na wyższy stopień duchowej drabiny doskonałości.

29. W dniu, który teraz poświęcacie na odpoczynek, schodzę w dół, aby się cieszyć razem z wami. Jest to chwila, w której najlepiej rozpoznajecie, że nie tylko samym chlebem żyjecie, ale że potrzebujecie Mojego Słowa, które jest waszym duchowym pokarmem. Wielu z was przychodzi, aby Mnie słuchać, lecz nie wszyscy z was wierzą w Moją obecność. Są tacy, którzy woleliby Mnie widzieć, niż słyszeć Mnie poprzez ten umysł albo przynajmniej słyszeć Mój głos w nieskończoności, w przestrzeni duchowej. Ale jak chcecie Mnie widzieć i duchowo słyszeć, gdy jesteście w pełni związani z cielesnymi zmysłami? Dlatego musicie pracować nad sobą, abyście osiągnęli wyższą, duchową częstotliwość, na której pouczam was za pośrednictwem ludzkiego organu rozumu. Po tym czasie Mojej komunikacji w ten sposób, będziecie w stanie otrzymywać Moją intuicję lub inspirację od Ducha do ducha. To będzie doskonałe połączenie Duchowe.

30. Jesteście zdumieni postępem nauki. Zrozumcie, że kilka wieków temu nie uwierzylibyście w to, co człowiek osiągnął teraz dzięki rozwojowi ducha i wytrwałości w swojej cielesnej materii.

31. Dlaczego nie mielibyście rozwijać się duchowo, jeśli jesteście wytrwali? Dlaczego wymagacie objawienia nowych lekcji, skoro jeszcze nie zrozumieliście poprzednich?

32. Wierzący i niewierzący w Moje istnienie, we wszystkich czasach chcieliby Mnie widzieć widocznego dla ludzkich oczu, zmaterializowanego w jakiejś formie, ale dlaczego mielibyście Mi przypisywać formę, skoro jako Duch nie mam żadnej? Jestem widoczny i dotykalny zarówno dla oczu waszego ciała, jak i dla oczu waszego ducha, ale musicie umieć patrzeć. niesprawiedliwe jest z waszej strony mówienie, że Bóg ukrywa się przed waszymi oczami, a także mówienie, że jestem samolubny, gdyż nie pozwalam, aby usłyszeli i zobaczyli Mnie ci, których nazywam dziećmi Mojej Boskości. Zawsze jestem gotów pozwolić Mnie widzieć, ale ponieważ uważacie się za ślepych na to, co duchowe, nawet jeśli wszystko jest w waszym zasięgu, nie jesteście w stanie tego zobaczyć i nie jesteście świadomi Mojej obecności, nawet jeśli Mnie dotykacie.

33. W każdej epoce musiał przychodzić wysłannik Boży, aby nauczyć ludzi jak szukać swego Pana, modlić się, oddawać Mu cześć, jak Go odczuwać, widzieć, słyszeć i interpretować. W tym czasie przyszedł Eliasz, aby przygotować drogę dla ludzkiego ducha, by mógł przyjąć obecność i objawienie Ducha Świętego.

34. Aby głos i kroki Eliasza były słyszane i odczuwane w świecie głuchym na wszelkie duchowe objawienia, z powodu jego materializmu, przygotowałem człowieka, który osiągnąwszy dojrzałość życiową, pozwolił, aby przez niego objawiło się światło tego wielkiego ducha, który go natchnął, który przez niego dokonywał cudownych dzieł i swoim światłem przygotowywał ludzkość na nadejście Nowego Czasu. Eliasz musiał oczyścić drogę, na której było wiele cierni, wiele chwastów, a także głazów. Był to religijny fanatyzm, niewiedza i prześladowanie każdej inspiracji, która wydawała się nowa. Jednak Eliasz natchnął ludzi prawami, przygotował serca i zasiał ziarno, które miało sprzyjać rozwojowi Boskiego objawienia i duchowemu spełnieniu ludu, który w najbardziej ukrytym zakątku świata czekał na wyznaczony czas, by powstać i wypełnić swoją misję.

35. Ów człowiek, którego wybrałem na pośrednika głosu Eliasza, nazywał się Roque Rojas. W 1866 roku oznajmił on światu, że dla ludzkości otwiera się nowa epoka, rządzona tym samym Prawem, które Pan objawił w trzech czasach, w których zawsze wam mówiłem: "Miłujcie się wzajemnie".

36. Niewielu było w stanie naprawdę poczuć obecność Boskiego posłańca! Po raz kolejny był to „głos wołającego na pustyni“ i ponownie przygotowywał on ludzkie serca na rychłe przyjście Pana. W ten sposób Szósta Pieczęć została otwarta, ujawniając swą treść i wylewając się na ludzkość jak strumień sprawiedliwości i światła. W ten sposób spełniło się wiele obietnic i prorocत्व.

37. Eliasz, podobnie jak Jezus i Mojżesz, przyszedł, aby oświecić oczy waszego ducha, abyście mogli widzieć Ojca. Mojżesz uczył was: „Będziesz miłował bliźniego swego jak siebie samego”. Jezus powiedział wam: „Miłujcie się wzajemnie”. Eliasz nakazał wam, abyście mieli „więcej i jeszcze więcej współczucia wobec waszych braci”, a następnie dodał: „a ujrzyście Ojca mego w całej jego chwale.”

38. To jest „Słowo“, które do was mówi w tym czasie. Nie przyszedłem, aby stać się człowiekiem. Możecie jednak znaleźć pewne podobieństwo pomiędzy Moją poprzednią manifestacją, a obecną. Jeśli kolebka Jezusa była skromna, a Jego śmierć nastąpiła na krzyżu grzechu świata, to miejsce, w którym narodziło się Światło Trzeciego Czasu, nie mogło być uboższe i skromniejsze, a krzyżem, z którego przekażę wam Moje ostatnie Słowo, będzie ten sam człowiek, przez którego się komunikuję.

39. Za pośrednictwem tego środka przekazu, przez który do was mówię, spotkałem się również z szyderstwem, biczowaniem, zwątpieniem, zranieniem. Taka była Moja wola,

gdyż Moim krzyżem jesteście teraz wy.

40. Dzisiaj powiadam wam: Teraz, gdy wasze oczy otworzyły się na światło, zobacście, jak wasz świat, jego nauka, jego moralność i jego religie zbliżają się do kresu swego istnienia. Z tego wszystkiego przetrwa tylko duch, podnosząc się z gruzów swego przeszłego życia do nowej duchowej epoki.

41. Wszystkie znaki, które zostały przepowiedziane jako zapowiedź Mojego nowego objawienia wśród was, już się wypełniły. Czy świat będzie czekał na nowe manifestacje i nadal oczekiwał Mojego przybycia? Czy uczyni to samo, co naród żydowski, który miał prorocтва o przyjściu Mesjasza, widział ich wypełnienie, przyjął Zbawiciela pośród siebie, ale Go nie rozpoznał i wciąż na Niego czeka? Doświadczenie to jest zbyt wielkie i bolesne dla tej ludzkości, aby mogła ona nadal trwać w materializmie. Jeśli wypełniły się znaki i próby, a Ja nie ukazałem się w synagodze ani w żadnym kościele, to czy świat nie czuje, że muszę się gdzieś objawić, skoro nie mogę złamać Mojego Słowa?

42. Uczniowie, trwajcie w Mojej Nauce, abyście jutro mogli dać o Mnie świadectwo.

43. Nie bójcie się ubóstwa. Nędza jest czymś tymczasowym i w czasie jej trwania trzeba się modlić, naśladując cierpliwie Hioba. Obfitość powróci, a wy nie będziecie mieli wystarczająco słów, żeby Mi podziękować.

44. Kiedy przytłacza was choroba, o błogosławieni chorzy, nie traćcie nadziei. Wasz duch nie jest chory, wnieście się do Mnie w modlitwie, a wasza wiara i uduchowanie przywrócą zdrowie waszemu ciału. Módlcie się w sposób, którego was nauczyłem - duchowo.

45. Zrozumcie, że macie światło swojego Mistrza. Jezus jest nadal dla was doskonałym wzorem, który powinniście naśladować. Ani przed Nim, ani po Nim nie znajdziecie na świecie równego Mu przykładu.

46. Jezus, Chrystus był najwyraźniejszą nauką, jaką wam dałem na świecie, aby wam pokazać, jak wielka jest miłość i mądrość Ojca. Jezus był żywym przesłaniem, które Stwórca zesłał na Ziemię, abyście poznali cnoty Tego, który was stworzył.

Ludzkość dostrzegła w Jehowie gniewnego i nieubłaganego Boga, straszliwego i mściwego Sędziego, jednakże za pośrednictwem Jezusa uwolniłem was z waszej pomyłki.

47. Zobaczcie w Mistrzu stającą się ciałem miłość Bożą. On osądził wszystkie wasze czyny Своim życiem pełnym pokory, poświęcenia i miłosierdzia, lecz zamiast ukarać was śmiercią, ofiarował On wam swoją krew, aby wam objawić prawdziwe życie – to w miłości. To Boskie przesłanie oświeciło życie ludzkości, a Słowo, które Boski Mistrz przekazał ludziom, dało początek religiom i sektom, przez które ludzie Mnie szukali, i nadal szukają. Jednak zaprawdę powiadam wam, oni jeszcze nie zrozumieli treści tego przesłania.

Ludzkość doszła co prawda do poglądu, że miłość Boga do Jego dzieci jest nieskończona, gdyż On, w osobie Jezusa, umarł z miłości do ludzi. Jest ona poruszona cierpieniem Jezusa przed Jego sędziami i katami, a także zaczyna stopniowo dostrzegać Ojca w Synu, lecz treść i doniosłość tego, co Pan chciał powiedzieć ludzkości poprzez to objawienie, które rozpoczęło się od dziewicy, a zakończyło w „obłoku.“ w Betanii, nie zostały do dziś prawidłowo zinterpretowane.

48. Musiałem powrócić na tym samym „obłoku,“ w którym „Słowo“ wstąpiło do Ojca, aby dać wam wyjaśnienie i pokazać prawdziwą treść tego wszystkiego, co zostało wam objawione w narodzinach, życiu, dziełach i śmierci Jezusa.

49. Duch Prawdy, obiecany wówczas przez Chrystusa, jest tym Boskim objawieniem, które przyszło, aby rozjaśnić ciemność i wyjaśnić tajemnice, których umysł lub serce człowieka nie mogły przeniknąć.

50. Moje Prawo jest zawsze takie same, było nie mniej głębokie za pierwszym razem, jak i za drugim. To wasz duch czasami odbija światło Pana lepiej niż w innych momentach. Jest to zależne od poziomu rozwoju, jaki osiągnął wasz duch.

51. Dziś powiadam wam, że czeka was duchowa uczta; usiądźcie przy stole i posilcie się. W tym czasie również rozmnożyłem wam chleb, ponieważ tysiące waszych braci słucha Mojego Słowa w wielu regionach.

52. Przekazuję wam dziedzictwo, a wasz grzech nie jest powodem do uznania was za niegodnych. Bramy Mojego Królestwa pozostają otwarte w oczekiwaniu na tych, którzy przybędą później. Tutaj macie przed swoimi oczami Moje miłosierdzie, czego się nie spodziewaliście, że ono posunie się aż tak daleko, by mieć z wami łączność.

53. Teraz, gdy na świecie brakuje miłości - poczujcie czystą miłość waszego Mistrza, abyście mogli uleczyć wszystkie swoje rany.

54. Jeśli wasze serce przyjdzie do Mnie pełne próżnego nasienia, chwastów i ostów - przebaczę mu, oczyszczę je i doprowadzę do rozkwitu. Oczekuję tylko, że będziecie dążyć ku górze, a wtedy wyjawię wam wszystko, co jeszcze zachowałem dla waszego ducha. A kiedy staniecie się posiadaczami tego, co wam obiecuję, nie będziecie musieli szukać katakumb, aby ukryć się przed wzrokiem ludzkości. Wręcz przeciwnie, musicie wyjść na światło dzienne i w tej jasności objawić tę Prawdę. Otwórzcie swoje serce, swój umysł i swój słuch, pozwalając, aby Moje nauki mogły dotrzeć do waszego ducha.

55. Na jaki czas czekacie, aby uczyć się ode Mnie? Czy czekacie na nadejście 1950 roku, by obudzić się ze snu? Nie ludu Mój, bo wtedy nie będziecie już słyszeć Mojego Słowa. Musicie mieć absolutne przekonanie, że przyszedliście na świat, aby służyć swoim braciom.

56. Patrzcie na siebie nawzajem i uznajecie, że uformowałem lud z grzeszników, z nieświadomych, i boicie się, że nie będziecie w stanie przejść prób. Jednak Ja wiem, co robię, tylko wy musicie wierzyć, ufać i być posłuszni. Nadejdzie dzień, kiedy ofiarujecie Mi nasienie, o które prosiłem.

57. Ludzie, przygotujcie się, niech przyjdą do was nowe tłumy. Pośród nich przyjdą ci, których Moja miłość przyciągnie i wybierze, abym za ich pośrednictwem mógł przekazać Moje Słowo, bo wiecie aż nazbyt dobrze, że to nie wasz umysł może ich wybrać. Tylko Ja znam przeznaczenie i dary każdej osoby.

58. Oczyszćcie swoje myśli, wznieście je tak wysoko, abyście mogli w tej chwili zjednoczyć się z czystymi duchami, które mieszkają blisko Mnie. Wznieście modlitwę zainspirowaną miłością do Boga, waszym własnym bólem lub skrucą za popełnione błędy, a także dziękczynieniem za otrzymane błogosławieństwa. To przybliży waszego ducha do Ojca.

59. Wszystko, co was otacza, ma tendencję do oczyszczania was, ale nie wszyscy tak to zrozumieli. Nie pozwólcie, aby ból, który pijecie z kielicha goryczy, okazał się bezowocny. Z bólu można czerpać światło, które jest mądrością, łagodnością, siłą i wrażliwością.

60. Nie bójcie się, że przychodząc do Duchowej Doliny będziecie musieli myśleć o wszystkich swoich grzechach popełnionych na Ziemi. Jeśli pozwolicie, by ból was obmył i

skrucha wypłynie z waszego serca, jeśli będziecie starali się naprawić swoje błędy, staniecie przed Moją obecnością godni i czysti, i nikt, nawet wasze sumienie, nie odważy się wspomnieć waszych przeszłych niedoskonałości.

61. W doskonałej ojczyźnie jest miejsce dla każdego ducha, które czeka w tym czasie lub w wieczności, na przybycie swojego właściciela. Dzięki drabinie miłości, miłosierdzia, wiary i zasług, dotrzecie jeden po drugim do Mojego Królestwa.

62. Dawajcie swoim dzieciom dobre przykłady, które będą dla nich wsparciem na ich drodze do dalszego wznoszenia się ku Mnie. To, że widzicie je w ich materialnym dzieciństwie, nie oznacza, że mają małe duchowe znaczenie. Obserwujcie je, a zobaczycie, że ich zdolności są bardziej rozwinięte niż wasze; nauczą się od was Moich nauk, a następnie nauczą was je zgłębiać.

63. Ci z was, którzy są dziś młodzi, zobaczą wiele cudów, gdy osiągną starość, dzięki nowym pokoleniom spirytualistów.

64. Mówię rodzicom, że podobnie jak troszczą się o materialną przyszłość swoich dzieci, powinni również troszczyć się o ich duchową przyszłość, ze względu na misję, jaką przynieśli na świat.

65. Pomyślcie, że te istoty, zanim się wcieliły, modliły się już za was, chroniły was i pomagały wam w waszej walce. Teraz od was zależy, czy wesprzecie je w pierwszych krokach, które, będąc kruchymi ciałami, stawiają na Ziemi.

66. Przyjdźcie do Mnie, uczniowie. Oto pokój - nie ten fikcyjny pokój, który daje wam świat, ale pokój, który pochodzi od Mojego Ducha. Napelnijcie nim swoje serca, abyście potrafili Mnie słuchać, rozumieć, a następnie wprowadzać Moje nauczanie w życie.

67. Dla każdego z Moich robotników jest przeznaczona pewna liczba serc. Jest to ziemia, którą każdy z nich będzie musiał uprawiać, aby wydała owoc, i aby na koniec obdarowała Mnie obfitym plonem.

68. Nikt nie byłby w stanie zbudować świątyni takiej jak ta, którą wnoszę w waszym duchu. Miłosierdzie Uniwersalnego Stwórcy buduje to sanktuarium z nieskończoną cierpliwością. Ta świątynia będzie niezniszczalna i chociaż świątynie zbudowane ludzkimi rękami będą upadać kamień po kamieniu pod naporem czasu i burz, ona pozostanie niezachwiana, gdyż jej fundamenty będą w waszym duchu, a jej wieże będą dotykać Królestwa Niebieskiego.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!!

Nauczanie 82

1. Dlaczego niektóre z Moich dzieci czują się niegodne, by nazywać Mnie Ojcem? Przyjdźcie do Mnie, grzesznicy. Zostawcie swój ciężar bólu za wami, podnieście twarze i spójrzcie na Mnie, Moja miłość czyni was godnymi. Jeśli Ja wam nie wybaczę, to kto wam wybaczy?

2. Pragnęliście pokoju, ponieważ wasze sumienie czyniło wam wyrzuty z powodu waszych błędów, aż doszliście do manifestacji Mojego Słowa i wasze łzy was obmyły. Tylko Ja wiem, do kogo mówię w ten sposób i tylko ci wiedzą, do kogo te słowa są skierowane.

3. Dawno już nie błogosławiliście Mego Imienia. Wasze udręki i cierpienia sprawiły, że uwierzyliście, iż znajdujecie się w niekończącym się piekle. Powodem tego jest to, że wasze oczy były zamknięte na Prawdę, na to Światło, które wszędzie pokazuje wam Moją obecność. Nie wystarczyła wam wspaniałość otaczającej was natury ani cudowny sposób, w jaki wasz chleb powszedni docierał do waszych ust, abyście uwierzyli w Moje błogosławieństwa. Widzieliście wokół siebie tylko ciemność i czuliście tylko ogień swojego cierpienia. Ale, gdy już mieliście upaść, Boski Pomocnik (Cyrenejczyk) przyszedł, aby was podnieść i pomóc wam nieść wasz krzyż.

4. Wasze oczy otwierają się coraz bardziej na życie pełne światła i wiary. Z głębi swojego serca mówicie do Mnie: „Panie, jakże byłem ślepy, jak niespokojne było Moje serce. Dzisiaj widzę Twoją obecność na każdym kroku i w każdym miejscu oraz odczuwam Twoje błogosławieństwa.

5. Zaprawdę powiadam wam: Ci, którzy Mnie męczyli i obrażali, będą Mnie kochać najgoręcej. Z ich serca będzie nieustannie wypływać ofiara dla Mojej Boskości. Nie będzie to żadna ofiara materialna ani psalmy, ani żadne ziemskie ołtarze. Oni wiedzą, że najprzyjemniejszą ofiarą i cziłą dla Mnie są dzieła miłości, jakie czynią względem swoich braci.

6. Umiłowane dzieci - które stanęliście przede Mną jak syn marnotrawny - nie zapominajcie o miłości, z jaką was przyjąłem, i o pokorze, z jaką przyszłyście. Byłoby smutne, gdybyście czując się znowu pełne pokoju, po powrocie do życia, stały się próżne wobec waszych braci lub samolubne wobec tych, którzy będą was szukać, aby prosić o coś z tego, co dzisiaj posiadacie; albowiem wobec Mnie byłybyście niewdzięcznymi dziećmi. Czuwajcie i módlcie się zawsze, abyście nie uległy pokusie.

7. Zrozumcie, umiłowani uczniowie, że życie, którym się dziś cieszyacie, jest dobrą okazją do wzniesienia waszego ducha. Dla niektórych będzie to ostatnie wcielenie, inni będą musieli ponownie wrócić na Ziemię. To jest właściwy moment, aby przemówić do was w ten sposób; niech nikt nie będzie tym zszokowany ani zaskoczony.

8. Jezus w tamtym czasie objawił wam wiele nieznanych lekcji i dokonał wielu dzieł, które początkowo wywołały zamieszanie, ale później zostały uznane za prawdziwe Boskie Objawienia. Miejcie to na uwadze, abyście nie wydawali teraz żadnych osądów bez poprzedniego przeanalizowania Moich Nauk.

9. Gdyby ludzkość potrafiła analizować proroctwa Pierwszego i Drugiego Czasu, nie byłaby dziś dezorientowana w momencie ich urzeczywistnienia. To właśnie wydarzyło się w Drugiej Epoce, kiedy Mesjasz narodził się wśród ludzi i to samo dzieje się teraz, gdy

przyszędłem w Duchu.

10. Znaczenie Mojego nauczania jest takie same w obu czasach. Przygotowuję was do tego, abyście uczynili z tego życia, choć tymczasowy, ale przyjemny dom, w którym ludzie patrzą na siebie nawzajem i traktują się jak bracia, a ciepło prawdziwego braterstwa wypływa od każdego z nich. Przygotujcie także ducha, aby po tym życiu przeniknął do tych światów, czyli mieszkań, które Pan zachował dla swoich dzieci. Moim życzeniem jest, abyście nie czuli się obco, kiedy do nich pójdziecie, żeby wasze uduchowanie i intuicja pozwoliły wam patrzeć na wszystko, co tam znajdziecie, jakbyście już tam byli. Będzie w tym wiele prawdy, jeśli już tutaj pozostaniecie w kontakcie poprzez modlitwę z tym, co duchowe.

11. Otwórzcie wasze duchowe oczy, aż ujrzycie blask światła, które promieniuje z Mojej Prawdy, abyście wchodząc do innego mieszkania nie czuli się w ciemności.

12. Wśród wielu mieszkań, jakie posiada dom Ojca, nie ma ani jednego świata ciemności, gdyż w każdym z nich jest Jego Światłość. Ale jeśli istoty duchowe wchodzi do nich z opaską na oczach z powodu ich niewiedzy, to jak mogą ujrzeć tą wspańiałość?

13. Jeśli zapytacie tu, na świecie, niewidomego człowieka, co widzi, odpowie wam, że tylko ciemność. Nie chodzi o to, że światło słoneczne nie istnieje, lecz o to, że on nie może go widzieć.

14. Zważcie, że miłość, z jaką Ja wam daję Moje nauczanie, jest bardzo duża, nawet gdy liczba tych, którzy się gromadzą, aby Mnie słuchać, jest mała.

15. Są wśród was tacy, którzy będą świadczyć, że jest to Trzecia Epoka, w której Duch Święty przemawia przez sumienie do wszystkich ludzi.

16. Pośród tych tłumów są duchy, które dawniej stanowiły część plemion Izraela, zwanych ludem Bożym, gdyż powierzono im Prawo i objawienia, aby rozprzestrzerali je po całym świecie. Niektóre z tych istot przybywają na Ziemię po raz ostatni, aby dokończyć misję i dokonać duchowego zadośćuczynienia. W miarę jak będą się wznosić, utworzą stopnie, po których będą mogli się wspinać ich bracia, którzy wciąż pozostają w ziemskiej dolinie.

17. Światło i miłość, które zawiera Moje Słowo, dokonały cudu, sprawiając, że z błota wykiełkowały czyste i piękne kwiaty. Zadbajcie o to, aby gdy wasze ciało stanie się ludzkim odpadem, wasz duch pełen czystości i światła mógł się od niego oderwać.

18. O duchy, które przyjmujecie Moją Naukę, kiedy przychodzicie do Mojej obecności, bądźcie pokorne i uległe pozwalając, aby w was wypełniła się tylko Moja Wola! Wiele razy inkarnowaliście się na Ziemi, ponieważ usilnie prosiliście o to Ojca. A teraz powiadam wam: Nie proście Mnie więcej, pozwólcie, aby w was spełniła się Moja Wola.

19. Kiedy zawsze przychodziście na świat, gdyż Ja to tak nakazałem, po powrocie wymagałem nieustępliwie od was zdania sprawy ze swoich czynów. Jak to będzie, kiedy wrócicie po tym, jak przyszlście, ponieważ poprosiliście Pana? Jak zakończy się wasz sąd, i jak odpowiecie za swoje czyny?

20. Dziwicie się, słuchając Moich nauk i mówicie w swoich sercach: „Jakże doskonałe są nauki Mistrza,” na co mówię wam, że są one jeszcze małe, gdyż wszystkie zmierzają do poprawiania i kształtowania niedoskonałych istot. Kiedy osiągniecie duchową doskonałość, wtedy usłyszycie Słowo Boże w całej Jego pełni.

21. Teraz wasz duch odczuł czas Mojego Nowego Objawienia poprzez ludzkie

zrozumienie, a przez to wy odczuwacie Moją Boską Obecność. Moja manifestacja po raz kolejny była manifestacją Mistrza. Ja jestem tym, który was poucza, ale jednocześnie mam sługi, którzy przychodzą, aby wyjaśnić wam później pouczenie, które otrzymaliście. Nie są to istoty ludzkie, gdyż zaprawdę, powiadam wam, że nie ma nikogo na Ziemi, kto mógłby wyjaśnić Moje Nowe Objawienia. To duchowy świat Światła przychodzi wam z pomocą, abyście nie popadli w zamieszanie ani nie tworzyli nowych tajemnic z nauk, które są jasne jak światło dzienne.

22. Wszystko zostało przygotowane do wykonania tego duchowego dzieła. Nie tylko wasz duch został przygotowany do wejścia na tę ścieżkę, ale także wasze ciało, ziemia, po której stąpacie, środowisko, które was otacza - wszystko zostało przygotowane, aby Moje Światło zaświeciło w głębi waszej istoty.

23. Duch został oczyszczony w Zaświatach z plam nabytych w poprzednich inkarnacjach; ciało obmyło się w bólu i łzach. Ziemia zażądała od ludzi swojej pierwotnej czystości, a środowisko nasyciło się prośbami i modlitwami. Pan zstąpił po drabinie doskonałości do swego ludu, docierając do stopnia, na którym się znajdowaliście i stamtąd dał się słyszeć przez swoich posłańców, i rzeczników.

24. Ileż lekcji, ileż pouczeń przekazywałem wam od chwili, gdy dałem wam Moje pierwsze Nauczanie. Chcę, abyście przez nie zrozumieli, że nie przyszedłem po to, aby dzielić ludzi, lecz żeby ich zjednoczyć. Wam, których znalazłem wyznających religie, mówię: Czytajcie Moją Księgę Miłości i Boskiej Mądrości, żebyście nauczyli się żyć w duchu ze wszystkimi waszymi braćmi i siostrami, bez względu na wyznanie, religie, czy ideologie.

25. Na początku będzie to dla was trudne, ale kiedy zrozumiecie tę naukę, będziecie się prawdziwie identyfikować ze wszystkimi ludzkimi istotami, gdyż poczujecie ducha, wibrującego w głębi każdego z waszych bliźnich, który będąc dzieckiem Boga, musi być waszym bratem.

26. Studiujcie, umiłowani ludzie, abyście mogli stać się uczniami Trzeciego Czasu, który wyróżnia się przez jego uduchowanie.

27. Rozważajcie, a zrozumiecie, że żyjecie w sprzyjającym wam czasie do studiowania Mojej Nauki. Pójdźcie, uczniowie, przyjdźcie do Mnie, a Ja ulżę wam w dźwiganiu waszego krzyża. Pomogę wam zdobyć miejsce w Ziemi Obiecanej, które jest zaplanowane dla każdego z was.

28. Poczujcie Moją miłość w swojej istocie, abyście zrozumieli, że Ja istnieję i poczujcie Boskie pragnienie waszego zbawienia. Moje Światło spływa na całą ludzkość, gdyż żadne stworzenie nie może uciec przed Moim spojrzeniem.

29. Co stałoby się z ludźmi, gdybym na chwilę odmówił im Mojego Duchowego Światła w chwilach próby i bólu? Ciemność ogarnęłaby ich rozum; staliby się zagubieni i pozbawieni nadziei biegliby za śmiercią, zatracając się w otchłani. Ale jeśli ludzie, pomimo chaosu, w którym się zmagają, żywią skrycie nadzieję zbawienia, to dzieje się tak dlatego, że Moje Boskie Światło inspiruje ich ufnością poprzez ich sumienie i uczy ich oczekiwać wszystkiego od nieskończonej Mocy Wszchemogącego Boga.

30. Zaprawdę powiadam wam, że Moje Słowo zmieni cechy waszego obecnego świata i całego waszego życia. Dla ludzi dzisiejszych czasów sens życia stanowi świat i jego przyjemności, ale prędko nauczą się stawiać ducha przed ciałem, a ciało przed ubiorem i zamiast dążyć do ziemskiej chwały, będą szukać nieśmiertelności ducha.

31. Na początku nastąpi duchowy fanatyzm, spełnienie zostanie doprowadzone do skrajności. Jednak potem serca się uspokoją i pojawi się uduchowanie pełne prawdy i czystości.

32. Kiedy patrzycie na świat zmagający się z wojnami, z głodem lub chłostany siłą żywiołów - nie brak takich, którzy mówią, że to Moja Sprawiedliwość przychodzi, aby zniszczyć ludzkość. Jednak zaprawdę, powiadam wam: Nie przyszedłem, aby was zniszczyć, lecz aby was ratować.

Ci, którzy wierzą, że ich życie zależy wyłącznie od ich materialnego ciała i nie myślą o przetrwaniu ducha, widzą swoje przejście do Zaświatów jako koniec swojego istnienia i osądzają Mnie jako nieubłaganego i okrutnego.

33. Gdybyście tylko zrozumieli, że często trzeba umrzeć dla świata, aby móc dalej żyć duchowo, i że czasami tylko gorzki ból lub okrutna śmierć są w stanie obudzić i wstrząsnąć ducha, który został uspijony przez materializm.

34. Co wiecie o życiu i śmierci? Co wiecie o duchu? Bardzo niewiele. To jest dokładnie to, czego przyszedłem was nauczyć, abyście umieli żyć zgodnie we wspaniałości życia, które was otacza.

35. W tym czasie panuje głód na świecie, głód ciała i ducha. Bardziej martwi was ból ciała i to właśnie sprawia, że mówicie do Mnie: „Panie, w dawnych czasach, na pustyni, zesłałeś dla swojego ludu mannę, aby nie zginął. Potem powierzyłeś mu ziemię obfitującą w błogosławieństwa; jego synowie i synowie jego synów oraz wiele innych pokoleń, pili wodę ze studni Jakuba. A gdy przyszedłeś na świat, aby nauczać Swoim Słowem, zabrałeś tłumy na pustynię, ulitowałeś się nad ich zmęczeniem oraz głodem i uczyniłeś cuda, aby mogli jeść chleb i ryby. Dlaczego teraz, gdy widzisz, że tak wiele cierpimy, aby zdobyć chleb, nie wzrusza Cię nasz głód i nasza nędza?”

36. Gdybym wam powiedział, że odpowiedź na wszystkie te pytania znajduje się w waszym sumieniu, nie uwierzylibyście. Muszę więc do was przemówić, aby wam powiedzieć, że wszystko, co dałem wam na świecie dla waszego utrzymania i przetrwania nie zostało wam zabrane – to wszystko jest. Jeśli jednak nie dociera to do wszystkich, to dlatego, że zamiast pielęgnować to ziarno nawadniając je braterstwem, podlewacie je egoizmem i przewrotnością.

37. Dlatego konieczne jest, aby Światło Sprawiedliwości zstąpiło na duchy i to jest Moje natchnienie, które w tym czasie wylewa się na każdą ludzką istotę.

38. Kiedy ludzie znużą się gorzkimi owocami, które spowodowali, i zwrócą oczy ku Mnie, przekonają się, że życie duchowe i materialna natura nigdy nie odmawiały swoich owoców dzieciom Pana. Istnieją one w każdym stworzeniu, lecz to człowiek zamknął oczy na rozum i na odczucie życia wiecznego. Wtedy ci, którzy wcześniej bluźnili, wyznają, że na pustyni tego życia nigdy nie brakowało manny, że studnia Jakuba nadal wylewa krystalicznie czystą wodę, i że Pan codziennie dokonuje cudu, aby ludzkość nie zginęła z głodu lub pragnienia.

39. Kiedy duch ludzkości otworzy oczy na Światłość, ujrzy nowe życie w tym samym życiu, o którym dotąd myślał, że zna je aż za dobrze, a którego nigdy nie potrafił docenić.

40. Przychodzę do was jako Boski Lekarz, który zbliża się do chorych na ciele i duchu, aby przywrócić im utracone zdrowie. Ja jestem Tym, który przychodzi, aby obudzić do nowego życia tych, którzy umarli za prawdę i za prawdziwe życie. Moje Miłosierdzie jest gotowe, aby osuszyć łzy tych, którzy wiele płakali. Namaszczę ich wszystkich swoim

jedynym uzdrawiającym balsamem, którym jest miłość.

41. Witam ubogich, tych, którzy płaczą i tych, którzy cierpią głód oraz pragnienie za sprawiedliwością na Ziemi, którzy znoszą wszystko z cierpliwością, ponieważ szukam ich, aby ich wynagrodzić za uległość i wiarę.

42. Ta epoka jest nową szansą na osiągnięcie wzniesienia ducha. Wszystko, nawet cierpienie, działa na rzecz odwrócenia ludzkości od materializmu, który ją zniewolił.

43. Ludzie będą wspinać się na świętą górę, na szczycie której Mnie spotkają, ale jeszcze przed nimi będę już przemierzał nową drogę Kalwarii w sercach ludzi i ponownie zostaną przybity do krzyża Mojej misji.

44. Nie będę budował nowego świata na grzechach, nienawiści i występkach. Wzniosę go na solidnych fundamentach odrodzenia, doświadczenia i skruchy. Wszystko w was zmienię. Nawet z ciemności wyjdzie światło i sprawię, że ze śmierci wytryśnie życie.

45. Jeśli ludzie splamili i zbezczęścili Ziemię, jutro swoimi dobrymi uczynkami uczynią godnym ten dom, który będzie uznany jako ziemia obiecana, na której będą wypełniane szlachetne misje. Któż więc może wątpić w przemianę świata?

46. Powiadam wam, że kiedy ta ludzkość będzie Mi najbardziej przeciwna z powodu swojej bezbożności, z powodu swego oddalenia się od sprawiedliwości i dobra, wówczas stanę na jej drodze pełen blasku, jak to uczyniłem z Saulem, i sprawię, że usłyszycie Mój głos. Wtedy zobaczycie, ilu spośród tych, którzy Mnie nieświadomie prześladowali, powstanie odmienionych i oświeconych, aby pójść za Mną ścieżkami dobra, miłości i sprawiedliwości. Wówczas im powiem: Zatrzymajcie się wędrowcy i napijcie się z tego źródła krystalicznie czystej wody. Odpocznijcie po ciężkiej wędrówce życia, którą wam zgotowałem. Powierzcie Mi swoje troski i pozwólcie, aby Moje spojrzenie przeniknęło w głąb waszego ducha, gdyż chcę was napełnić łaską i was pocieszyć.

47. Kto z was może powiedzieć swemu Mistrzowi, że nie cierpi, że nosi pokój w sercu, że zwyciężył w tym życiu pełnym walki i przeciwności losu? Widzę was poruszających się w morzu prób, i dlatego chcę dodać wam odwagi. Nauczcie się czytać Księgę Życia, którą Ja wam odwiecznie pokazuję, bo jutro będziecie musieli być nauczycielami. Niech każdy z was powstanie i naśladuje Mnie praktykując Prawo, aby być zdrowym na duchu i na ciele. Na swojej drodze znajdziecie wiele nauk, które nie będą prowadziły was do Mnie. Ja wskazuję wam prostą i najkrótszą drogę - drogę uduchowienia.

48. W Drugim Czasie przekazywałem wam Moje Słowo tylko przez trzy lata, podczas których przygotowałem Moich uczniów. W tym Trzecim Czasie przemawiałem do was przez wiele kolejnych lat, a Moi uczniowie nie posunęli się naprzód, również Moi apostołowie nie pozostawili za sobą świata, aby pójść za Mną.

49. Kto chce pójść za Mną, niech założy na nogi skromne sandały i niech nie zabiera ze sobą podwójnej sakwy, bo na Mojej drodze nie będzie jej potrzebował.

50. Rozwińcie swoje duchowe widzenie, abyście mogli zobaczyć w Trzecim Czasie, co dzieje się w duchowych regionach, i abyście mogli ogłosić światu, że zstąpiłem, żeby oświecić każdego ducha. Przygotujcie się wewnętrznie, abyście mogli Mnie odczuć i umieli przyjąć to, co wam daję. Zostawię ludzkości księgę, a każda jej strona będzie dowodem miłości. Połączycie tę księgę z dawnymi pismami Mojżesza i Moich apostołów, a dzieła Moich uczniów wszystkich czasów będą również zapisane w tej księdze, która będzie zawierała Moją mądrość.

51. Jeśli jeszcze nie możecie Mi przynieść wielkiego plonu, módlcie się i proście Mnie o

siłę. Czuwajcie, aby wasza lampa świeciła coraz bardziej i była tą, która oświeca waszą ścieżkę. Widziałem jak płaczecie, gdy przeżywacie przeszkody nie pozwalające wam działać. Powiedzieliście do Mnie: „Mistrzu, oczyść naszą ścieżkę z cierni, abyśmy mogli iść naprzód”. - Uczyńcie swoją cielesną powłokę, którą wam dałem, z miłością uległą i nie okazujcie oznak słabości, czy sprzeciwu. Nie mówcie Mi, że jesteście słabi, bo uczyniłem was silnymi. Nie mówcie, że uległość jest poświęceniem; pracujcie z miłością, a wasze czyny zostaną zapisane. Wspinajcie się po górze doskonałości, aż znajdziecie Moją Obecność. Oprzyjcie się na lasce, którą podaje wam Eliasz. Spójrzcie na jego przykład. On, reprezentowany przez starca wspartego na lasce, nie odpoczywa ani na chwilę. On zawsze szuka swoich zagubionych owiec, aby je uratować i przyprowadzić do Mojej obecności. Jego duch nie słabnie w obliczu nieposłuszeństwa i niechęci; jego pracowitość i wytrwałość są niewyczerpane. Tacy powinniście być. Zabierzcie się w drogę i nie bójcie się świata ani pokus. Bądźcie silni duchem, którego wam dałem.

52. Wiele regionów przygotowało się już i oczekuje robotników, ale oni jeszcze nie nauczyli się wypełniania swojej misji. Gdy odczujecie pełny ciężar waszego zlecenia, posłusznie wejdziecie na ścieżkę i wyruszyście na poszukiwanie swojego przeznaczenia. W tym czasie uległości, nie ograniczajcie dobroczynności, ale też nie popadajcie w poświęcenie, gdyż możecie się zniechęcić i porzucić krzyż.

53. Kiedy uzdrowicie chorych i usuniecie ich ciemne myśli, ich śpiący duch przebudzi się i powstanie do nowego życia. Zawsze będę was chronił, jeśli będziecie przestrzegali Moich Praw, ponieważ zwrócą się do was naukowcy, pociągając was do odpowiedzialności, że leczyliście chorych nie mając doktoratów z żadnych światowych szkół, a ludzie, którzy decydują o losach waszego narodu, również będą was pytać, jakie jest wasze prawo. A wy opowiecie im o Mojej manifestacji w tym czasie i o Moich objawieniach.

54. Aby dać świadectwo o Mojej Nauce, wysławiajcie Moje Imię swoimi uczynkami, a wasza ofiara dotrze do Mnie.

55. Niech przyjdą do Mnie chorzy, trędowaci, strapieni, ci, którzy nie mają pokoju w sercu, a także ci, którzy zgrzeszyli lub bluźnili; uzdrowię ich wszystkich na ciele i duchu.

56. Zaprawdę powiadam wam, że każdy chory, który umiałby zachować, przeanalizować i wprowadzić w życie jedno z Moich Słów życia, zostałby uzdrowiony, ponieważ zachowałby w swoim sercu kroplę Mojego Boskiego balsamu.

57. Dałem wam dowody Mojej mocy i Mojej miłości, abyście mogli podążać tą ścieżką z całkowitą ufnością. Przyjmijcie to orędzie nadziei, a będziecie silni w tym czasie, kiedy grzech się rozprzestrzenił jak zaraźliwa choroba.

58. Niematerialny trąd rozprzestrzenił się po całej Ziemi, zżerając serca i niszcząc wiarę oraz cnotę. Ludzie żyją okryci duchowymi łachmanami, myśląc, że nikt nie może odkryć tej nędzy, ponieważ ludzie nie widzą poza to, co jest materią. Jednak zbliża się godzina sumienia - to jest to samo, jakbyście powiedzieli, że zbliża się dzień Pański lub dzień Jego sądu jest u drzwi. Wtedy jednych ogarnie wstyd, a innych wyrzuty sumienia.

59. Każdy, kto usłyszy ten wewnętrzny głos, palący i nieugięty, poczuje w sobie ogień, który pochłania, niszczy i oczyszcza. Temu ogniovi sprawiedliwości nie może się oprzeć ani grzech, ani nic, co nie jest czyste. Tylko duch może się temu oprzeć, ponieważ jest obdarzony boską siłą. Kiedy więc przejdziecie przez ogień swojego sumienia, wtedy odrodzicie się na nowo oczyszczeni ze swoich błędów.

60. Wiele wam mówiłem w przeszłości o tym ogniu, o tym sądzie, o tym zadośćuczynieniu. Jednak te symbole, za pomocą których zostały przedstawione te nauki, wy pojęliście w sensie materialnym i wasza wyobraźnia wypaczyła rzeczywistość tych objawień.

61. Ileż sfalszowanych interpretacji nadali ludzie tym boskim naukom. Sprawili, że jestem uważany jako Sędzia potwornego okrucieństwa. Ileż absurdów stworzył ludzki umysł, a następnie narzucił je jako najwyższą prawdę.

62. Dzisiaj przychodzę w Duchu, aby pomóc wam zrozumieć i żyć zgodnie z Moimi Boskimi Naukami.

63. Modlitwa ptaków jest ich pieśnią; modlitwy ludzi są ich czystymi myślami, które wznoszą się do Mnie. Wszystko, co stworzone, składa dar swojemu Stwórcy. Ojciec ma również dar dla każdego ze swoich stworzeń. Mimo to w rodzaju ludzkim panuje niedostatek, nędza i ból. Jest to wynikiem korzystania z wolnej woli bez wsłuchiwania się w głos sumienia. Jest to brak harmonii w życiu ludzi, między tym, co boskie, a tym, co materialne. Ale cały ten ból, który dziś ciąży nad światem, posłuży do wyrwania go z głębokiego snu. Kiedy ludzkość pozna prawdę i dostosuje do niej swoje życie, odnajdzie harmonię między tym, co duchowe, a otaczającą ją naturą.

64. Moje Nowe Słowo dotrze do ludzkości jako przesłanie Światła, które rozproszy ciemności niewiedzy.

65. W tym czasie przygotowuję nowych rybaków duchowych, którzy będą ratować rozbitków z szalejących fal. Wśród tych rybaków będą ci, którzy słyszą obecnie Moje Słowo. Będą też tacy, którzy choć Mnie nie słyszeli, obudzili w sobie dary intuicji i inspiracji, by przyjąć Moje Objawienia. Pojawią się oni w różnych częściach świata i będą wiedzieć, jak się komunikować i jednoczyć, aby być silnymi w walce.

66. Moi nowi uczniowie będą mieli wiele sposobów do rozprzestrzeniania tego błogosławionego nasienia. Ale nigdy nie zapominajcie o pokorze i prostocie, gdyż tak właśnie przyszedłem do was i w ten sam sposób macie się zbliżać do serc, domów i narodów. Jeśli tak uczynicie, zostaniecie uznani za wysłanników duchowego przesłania, a wasza walka przyniesie owoce prawdziwego uduchowienia, odrodzenia i braterstwa.

67. W Drugim Czasie, kiedy Jezus zakończył swoją Boską misję na krzyżu, wniósł oczy ku nieskończoności i powiedział: "Dokonało się."

68. W tym Trzecim Czasie, kiedy przekażę wam Moje ostatnie Słowo poprzez ludzki umysł, powtórzę te same słowa, podobnie też wypowiem je po raz ostatni, kiedy wszyscy w duchu znajdziecie się w Ziemi Obiecanej, gdzie ujrzycie Mnie zstępującego z Krzyża Odkupienia, aby powiedzieć wam ponownie: „Dokonało się.“

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!